

UZASADNIENIE

Na podstawie ujawnionego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 4 sierpnia 1994 r. ówczesny Minister Zdrowia i Opieki Społecznej prof. dr hab. R. Ż. powołał Komisję Resortową, której zadaniem było dokonanie analizy aktualnego stanu krwiodawstwa w P., perspektyw jego rozwoju oraz możliwości i stopnia zapewnienia potrzeb krajowych w zakresie preparatów krwio i osoczo pochodnych, jak również dla oceny celowości budowy w P. zakładu frakcjonowania świeżo mrożonego osocza i zakresu produkcji oraz możliwości dostaw osocza jako surowca. (dowód - Raport Komisji powołanej dla dokonania opracowania ogólnopolskiego programu mającego ma celu stworzenie nowoczesnej bazy preparatyki krwi t.22, k.4215-4233)

Zadaniem Komisji było także dokonanie oceny przesłanych ofert budowy zakładu frakcjonowania świeżo mrożonego osocza pod kątem nowoczesności technologii produkcji oraz kalkulacji cen preparatów osoczo pochodnych. Komisja Resortowa, w oparciu o opracowany przez zespół Instytutu (...) kwestionariusz, a nadto po przesłuchaniu przedstawicieli firm, dokonała oceny ofert budowy w P. zakładu przetwórstwa osocza. W procedurze rozpatrywania ofert uczestniczyły następujące firmy: B. z (...), M. z U., T. z S., (...) z siedzibą w W. oraz (...) spółka (...). (dowód - propozycja pytań ofertowych, dotyczących budowy zakładu frakcjonowania osocza w P., t.23, k.4417, 4418-4422).

Ostatecznie Komisja Międzyresortowa zarekomendowała firmę (...) jako potencjalnego realizatora budowy w P. zakładu frakcjonowania osocza. Zdaniem Komisji Międzyresortowej spółka (...) reprezentowana przez Z. N. (1) jako jej prezesa spełniła wszystkie ustalone przez komisję kryteria, a mianowicie finansowanie inwestycji ze źródeł poza rządowych, nowoczesność technologii i dotychczasowe doświadczenia, podwójna inaktywacja wirusów, czas trwania budowy (w miesiącach), wielkość rocznej produkcji, podporządkowanie się zasadom polityki w zakresie krwiodawstwa i krwiolecznictwa w P..

W jednej z pisemnych odpowiedzi na zestaw pytań postawionych przez Komisję Międzyresortową firma (...) podała, że projektowana inwestycja zostanie zrealizowana przez powołaną w tym celu spółkę o nazwie (...), której udziałowcami będą: (...), (...) oraz spółka (...). Jak ustalono spółka (...) zakończyła swoją działalność gospodarczą z dnia 21 lipca 1995 r. (dowód - odpowiedź (...) Ltd. na pytania dotyczące bazy preparatyki krwi, t.22, k.4245-4255)

W dniu 27 grudnia 1995r. kierownictwo Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej zaakceptowało rekomendację Komisji Międzyresortowej w sprawie budowy przez firmę (...) zakładu frakcjonowania osocza o czym pismem z dnia 28 poinformowano Z. N. (1) jako prezesa spółki (...) (dowód - ustalenia z posiedzenia Ścisłego Kierownictwa w dniu 27 grudnia 1995 r., t.3, k.461)

W dniu 8 grudnia 1995r. została zawiązana Spółka z o. o. Laboratorium (...) z siedzibą w W., w której początkowo całość udziałów objęła spółka (...), z dniem 5 sierpnia 1996r siedzibą spółki stał się M.. (dowód - akt notarialny rep. A - (...) z 05 sierpnia 1996 r., t.2, k.346v-347; akt notarialny rep. A - (...) z 08 grudnia 1995 r., t.102, k. 20275) W dniu 15 września 1996r. Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników spółki (...) podjęło uchwałę, na mocy której udzieliło zezwolenia na zbycie przez spółkę (...) udziałów spółki (...) po cenie nominalnej (...) złotych na rzecz W. W. (1) – (...) udziałów, D. M. (1) – (...) udziałów, R. L. (1) – (...) udziałów, B. H. (1) – (...) udziałów i na rzecz Z. N. (1) – (...) udziałów. Spółka (...) zachowała (...) udziałów, co stanowiło (...) % całości udziałów. Udziały Z. N. (1) stanowiły (...) % wszystkich udziałów (...), zaś udziały D. M. (1), R. L. (1), W. W. (1) i B. H. (1) stanowiły odpowiednio (...) i (...). (dowód - protokół z dnia 15 września 1996 r. Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą (...)w W., t.61, k.12051-12053) W dniu 25 września 1996r. Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników spółki (...) podjęło uchwałę, na mocy której powołany został Zarząd w następującym składzie: Z. N. (1) jako Prezes Zarządu, R. L. (1), D. M. (1), W. W. (1) i B. H. (1) jako członkowie Zarządu . (dowód - protokół z dnia 25 września 1996 r. Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą (...) w M., t.61, k.12065-12067).

W dniu 23 października 1996 r. Agencja (...) wydało zezwolenie nr (...) z dnia 23.10.1996 r. na prowadzenie działalności gospodarczej na terenie (...) M., W zezwoleniu wskazywano datę 31.12.1998 r. jako datę rozpoczęcia działalności gospodarczej. Kolejne zezwolenie na prowadzenie działalności gospodarczej na terenie (...) M. zostało wydane w dniu 9 czerwca 1999 r. przez Ministra Gospodarki określające, że rozpoczęcie działalności gospodarczej winno nastąpić nie później niż do dnia 31 grudnia 2001 r. (dowód - zezwolenie Nr (...) z dnia 23 października 1996 r. na prowadzenie działalności gospodarczej na terenie (...) M., t.1 k. 14-15)

W dniu 1.10.1997 r. zostało zawarte porozumienie między (...) a Ministerstwem Zdrowia i Polityki Społecznej zgodnie którym (...) zobowiązywało się do wybudowania i wyposażenia wytwórni i rozpoczęcia produkcji produktów, z kolei MZiOS do dostarczenia spółce osocza za pośrednictwem jednostek organizacyjnych publicznej służby krwi, uwzględniając potrzeby minimalnej ilości osocza tj. 150 000 litrów rocznie zaś w latach następnych do zwiększenia dostaw osocza dla spółki w celu osiągnięcia samowystarczalności P. w preparaty osoczopochodne.

W celu realizacji projektu zawarto kontrakty oraz współpracowano m.in. z takimi firmami jak:

- (...) GmbH z W., (...), (...), (...);

- (...) ((...)B.V.), (...), (...)

- (...) czy (...) R.

(dowód – zeznania Z. P. z k. 10 842 - t. 55; zeznania R. T. z k. 10 868 a t. 55)

Przez spółkę (...) SA został przesłany na potrzeby fabryki (...) zespół urządzeń do ultrafiltracji w ramach umów z (...) (dowód - dokumentacja z k.101-109, 117-134 t. 1)

W M. powstał ukończony budynek administracyjno-laboratoryjny o powierzchni 2 202, 25 m²; produkcyjny o powierzchni 10 754,30 m² i techniczny (kotłowni z warsztatem remontów bieżących) o powierzchni 321,90 m² (dowód - operat szacunkowy z k.10 753-10 800 t. 54)

Na dzień 31.12.2000 r w spółce (...) zatrudnionych było 12 osób. (k. 3 v protokołu z dnia 23 września 2002 r.)

W spółce (...) zatrudnieni byli m.in. L. O. (1) na stanowisku Dyrektora, był także prokurentem spółki (dowód - zeznania L. O. (1) z k. 10 806 t.55). Od 1.10.1996 kierownikiem biura (...) była K. N. (1) (dowód – zeznania K. N. (1) z k. 10 828 t. 55).

Funkcję Dyrektora Finansowego spółki od kwietnia 1999 r. pełnił J. S. (1) (zeznania J. S. (1) z dnia 28 maja 2002 r., k. 10 677 t. 54)

(...) spółki (...) zajmowali się m.in. H. K., S. M. (1) (zeznania S. M. (1), k. 17 502 t. 88), J. W. (1) (zeznania J. W. (2), k. 73 t. 1), D. K. (1) (zeznania D. K. (1) z dnia 28 lutego 2002 r., k. 10 637 t. 54), T. G. (1) (zeznania B. K. (1) t. 60 k. 11 909). Od dnia 13 stycznia 1998 r. spółka zawarła umowę o stałą obsługę księgową oraz doradztwo podatkowe i finansowe z biurem (...) s.c. B. K. (1) i A. R.. Dokumenty dotyczące działalności i sprawozdawczości spółki w początkowym okresie (od 1997- 1999 r.) znajdowały się w W. przy ul. (...), od listopada 1999 r. zostały przeniesione do M. przy ul. (...) (dowód- k. 3 v protokołu (...) z dnia 23 września 2002 r.)

Dyrektorem ds. inwestycji od 1.10.1997 r. był Z. P. (2), jego zadaniem było realizowanie projektu (...) (dowód – zeznania Z. P. (2) z k. 10 841, t.55), jego zastępcą był R. T. (2) (dowód – zeznania R. T. (2) z k. 10 868 t. 55). Stanowisko głównego technologa od momentu powstania spółki (...) zajmował K. Ł. (1), do jego obowiązków należało m.in. czuwanie nad doborem procesu technologicznego frakcjonowania osocza (zeznania K. Ł. (1) z k. 10 822 t. 55).

Znaczna część pracowników spółki (...) wcześniej zatrudnionych było w innych spółkach związanych z Z. N. (1), jak (...), (...) czy (...). (zeznania T. G. (1) z k. 12 129 t.61, zeznania S. M. (1) z k.17 502 t. 88)

Pomimo, że faktury opisywane były przez różnych pracowników, w tym merytorycznie przez np. K. Ł., Z. P. czy R. T. to wszelkie dyspozycje finansowe wydawane były przez Z. N. (dowód - zeznania T. G. (1) k. 10 811, t. 55). To, on głównie decydował kiedy i za co ma zostać dokonana płatność, oraz w jaki sposób mają zostać opisane niektóre faktury, w przypadku swojej nieobecności w P. polecenia wydawał telefonicznie (zeznania K. N. z k. 11 990 t. 60, zeznania T. G. k. 12 130 t. 61, zeznania L. O. z k. 12 027- 12 028 t. 61, k. 12 162 t. 61)

Spółka (...)/(...) B.V. to (...) spółka z o.o. z siedzibą w Z. założona w 1976 r. Przedmiotem działalności spółki był import oraz eksport, handel hurtowy przemysłowymi urządzeniami do mycia i czyszczenia chemicznego. Członkami zarządu w/w spółki w czasie objętym a/o był E. K. (1) oraz P. J. (1). (dowód - wyciąg z rejestru handlowego k. 9811- 9814 t. 50). P. J. (1) w latach 1997-2000 pełnił funkcję dyrektora generalnego w tej spółce. Za współpracę ze spółką (...) odpowiedzialny był E. K. (1) (m.in. zeznania P. J. z k. 13 788 t. 69) zaś obsługą zleceń, w tym tych związanych z projektem (...) zajmował się M. R. (zeznania M. R. z k. 9776-9777 t. 49).

E. K. (1), był ponadto właścicielem spółki (...), nadto był powiązany kapitałowo ze spółką (...).

Jak ustalono Z. N. (1) był pracownikiem spółki (...) od 1985 r. do początku lat 90-tych (dowód- informacje nadesłane od firmy (...) BV z k. 9287- 9291 t. 47). Spółka (...) miała w latach 90-tych oddziały w P., a dyrektorem jednego z takich oddziałów był A. W. (1). (...) w 1999 r. miało m.in. podpisaną umowę z tym oddziałem na zakup armatury i wyposażenia kotłowni parowej oraz montaż i rozruch urządzeń w tej kotłowni dla (...) w M. (dowód- umowa z dnia 24 maja 1999 r. k. 9727- 9734 t. 49). Umowa był rozliczana w złotych i w związku z tym były wystawione faktury. (dowód - faktura VAT wystawiona przez (...) z 06 grudnia 1999 r. z k.9739-9741 t. 49).

Kotły parowe oraz m.in. część wyposażenia kotłowni kupowana była przez (...) także w firmie (...) w H. i faktury z tego tytułu były wystawiane w H. jak np. faktura nr (...). (...) (dowód - zeznania A. W. k. 19 813-825 t. 100, zeznania R. T. z k. 17 781 t. 89).

Spółka (...)(...). w latach 1995-1998 posiadała w oddziale (...) Bank (...) w W. rachunki prowadzone między innymi w dolarach (...) oraz w guldenach (...), do których upoważnienie posiadał Z. N. (1) i E. K. (1), mogli oni bez ograniczeń dysponować saldem. Rachunek (...) został zamknięty 9 lipca 1998 r. (dowód- dokumentacja bankowa k.9803-9806 t. 50 ; zeznania świadka J. P. (1) z (...) Bank (...) k.10 234-10 236)

W ramach współpracy spółki (...) z firmą (...)(...). m.in. w dniu 20 stycznia 1997r. został zawarty kontrakt nr (...) na dostawę maszyn, aparatury, oprzyrządowania i materiałów, a nadto na przekazanie wiedzy technicznej i dokumentacji niezbędnej do eksploatacji zamówionych urządzeń. Łączna wartość kontraktu opiewała na kwotę 5.634.250 USD. Zgodnie z zapisami umowy ustalono, że cena umowna zostanie zapłacona przez nabywcę tj. przedpłata (...) % na rachunek (...) Bank w W. w terminie 30 dni, pozostała część płatności miała zostać zapłacona po upływie 6 miesięcy od podpisania umowy - poprzez otwarcie akredytywy (dowód – umowa nr (...) zawarta pomiędzy (...)BV. a (...) Sp. z o. o. z dnia 20 stycznia 1997 r. z k.9292-9299 t. 47).

Pomimo, iż spółka (...) współpracowała ze spółką (...) ((...)BV) zostało przestawionych szereg faktur nie odzwierciedlających faktycznych zdarzeń gospodarczych, faktur podrobionych (dowód - zeznania świadka E. K. z k.9649-9683, 9685-9693 t. 49, zeznania świadka M. R. z k.9771-9782 t. 49). Faktury te nie były wystawione także przez (...) oddział (...) (dowód - zeznania świadka A. W. z k. 19 815 t. 100)

Faktury te były przedłożone przez spółkę (...) w (...) Oddziale (...) Banku S.A. w W., a płatności realizowane były na konto firmy (...)B.V. w (...) Bank Oddział w W., do którego upoważnienie nadal posiadał Z. N., on też wydawał dalsze dyspozycje dotyczące wpłaconych na konto kwot. Dotyczy to następujących faktur:

1/ faktura nr (...) z dnia 25 listopada 1996r na kwotę (...) USD z tytułu zapłaty za dokumentację techniczną sporządzoną w H. (k.9302,9303,9304 t. 47). W dniu 10 grudnia 1996r. kwota(...) USD została zaksięgowana na rachunku firmy (...) (dowód - wyciąg z rachunku bankowego z k.9895 t. 50).

W odniesieniu do tej faktury to z pisma spółki (...), podpisanego przez ówczesnego prokurenta spółki - (...). O., wynikało, że umowa na wykonanie dokumentacji technicznej została zawarta ustnie pomiędzy przedstawicielem firmy (...) a przedstawicielem (...) (dowód – odpowiedź nadesłana przez Laboratorium (...) Sp. z o. o. z dnia 06 grudnia 1996 r. z k.9306, t. 47). Przed zaksięgowaniem kwoty (...) USD z tytułu płatności za fakturę nr (...) na koncie firmy (...) w (...) Bank znajdowały się środki finansowe w wysokości (...) USD. (wyciąg z rachunku bankowego k. 10010-10010c, t. 51). Po uzyskaniu określonych wyżej środków finansowych Z. N. (1) wydał w dniu 12 grudnia 1996r. pisemne polecenie przelewu kwoty 50 000 USD, na rachunek należący do W. W. (1) w (...) Oddziale Banku (...) w W. (dowód – wyciąg z rachunku bankowego z k.10010-10010c t. 51, polecenie przelewów z k.14 115, t. 71).

Kwota przekazana na rachunek W. W. (1) pochodziła z płatności dokonanej przez spółkę (...) za fakturę (...) z dnia 25 listopada 1996r. (dowód – wyciąg z rachunku bankowego z k.10010-10010c t. 51, opinia biegłego S. C. - k. 17027, 17197-17199, t. 86)

2/ faktura nr (...) z dnia 15 stycznia 1997r. na kwotę 4380 USD za zorganizowanie (...) w M.. Płatność z tytułu tej faktury została zrealizowana w dniu 5 lutego 1997r. (dowód – faktura z k.9307,9308-9309,9309a,9310 t. 47, wyciąg z rachunku bankowego z k.10015, t. 51)

3/ faktura nr (...) z dnia 17 lutego 1997r dotycząca płatności kwoty 2 520 000 USD. Z opisu przedmiotowej faktury wynika, że płatność dotyczy przedpłaty 45% na dostawę urządzeń przeznaczonych do procesu produkcyjnego, powołano się na zapis umowy z 20 stycznia 1997 r.. Płatność za tę fakturę (...) Bank zrealizował w całości w dniu 5 marca 1997r. Podobnie jak poprzednie, kwota 2 520 000 USD została przekazana na rachunek firmy (...) B.V. w (...) Bank w W. i zaksięgowana w dniu 6 marca 1997r. Na przedmiotowej fakturze widnieje ręczny zapisek Z. N. (1) datowany na 4 marca 1997r. o treści:” Zapłacić 2.520.000 USD ze środków własnych (...), pod którym znajduje się jego podpis. (dowód – faktura z k.9311-9312,9313-9315,9316,9316a,9316b,9317,9317a,9318,9318a t. 47). Ustalono, że z wpłaconej kwoty 2.500.000 USD na rachunek (...)BV zostały m.in. dokonane przelewy bankowe w kwotach:

- (...) USD na rachunek bankowy Z. N. (1)

- 200. 000 USD na rachunek bankowy firmy (...)

Dnia 14 marca 1997 r. Z. N. dokonał wpłaty z własnego rachunku bankowego o nr. (...) sumy (...) USD na rzecz spółki (...) z tytułu wpłaty na kapitał rezerwowy. Ustalono, iż wpłacona przez Z. N. kwota (...) USD faktycznie pochodziła z wcześniejszych wpłat na kapitał tej spółki.

(dowód – opinia biegłego z k. 17000 t.85, k. 17 016- 17 017 k 17 024, t. 86)

4/ faktura nr (...) z dnia 7 lipca 1997r. na kwotę 720 USD za usługi biurowe w miesiącu czerwcu 1997r. Z opisu umieszczonego na odwrocie faktury wynikało, że usługi biurowe stanowiące podstawę jej wystawienia świadczone były na terenie H.. (dowód – wyciąg z rachunku bankowego z k.9935, t.50). dowód – faktura i nota księgowa z k.9322,9323-9323a,9324,9324a verte,9324b, t. 47)

5/ faktura nr (...) na kwotę 150 000 USD. wg. opisu faktury płatność dotyczyła sporządzenia dokumentacji technicznej na terenie H.. (dowód - faktura i nota księgowa z k.9325,9326,9326a,9327,9327a t. 47 , wyciąg z rachunku bankowego z k. 9916-9916b, t. 50).

6/ faktura nr (...) z 10 października 1997r. na kwotę 1 050 USD, jako tytuł płatności wskazano w niej usługi biurowe w miesiącu lipcu 1997r. Z opisu faktury nr (...) dokonanego pismem ręcznym na jej odwrocie wynika, że płatność dotyczy serwisu biurowego w lipcu 1997r. na terenie L.– zgodnie z treścią faktury i wystawioną na jej podstawie dyspozycją płatności określonej wyżej kwoty. (dowód - faktura i nota księgowa z k.9328,9328a-9328b,9328c verte, 9329,9329b, t. 47 oraz wyciąg z rachunku bankowego z k.9955, t. 50)

7/ faktura nr (...) z dnia 15 grudnia 1997r. na kwotę 1 850 USD, wg. opisu której miała dotyczyć usług biurowych w miesiącu sierpniu i wrześniu 1997r. tj. za prace biurowe wykonane w H.. (dowód - faktura i nota księgową z k.9330,9331-9333,9333a, 9333a verte,9333b; wyciąg z rachunku bankowego z k.9975, t.50).

8/ faktura nr (...) z dnia 19 stycznia 1998r. na kwotę 22 000 USD. Z treści przedmiotowej faktury wynika, że płatność dotyczy należności za wykorzystywanie biura firmy (...)B.V. na terenie A. oraz za usługi biurowe w styczniu 1998r. Podobnej treści jest ręczny opis faktury dokonany na jej odwrocie. (dowód – wyciąg z rachunku bankowego z k.9928-9928b, t. 50; faktura i nota księgową z k.9334,9335-9336,9336a,9336a verte, t. 47)

Polecenia realizacji określonych wyżej faktur przez spółkę (...) wydawał Z. N. (1) (polecenie przelewu z k.9906, t. 50)

Jak ustalono Z. N. (1) faktycznie dysponował środkami finansowymi zgromadzonymi na tym rachunku, między innymi w wyniku płatności z tytułu opisanych wyżej faktur firmy (...) B .V. (dokumentacja bankowa 14044 t. 71 ; k. 14046-14049, t. 71 - ; k. 14051-14062 t. 71, k. 14064-14075 t. 71, k. 14077-14089 t. 71, k. 14092 t. 71 ,k. 14095 t. 71 ,k. 14098 t. 71, 14101,14103,14105-14115,14117-14127 ; zeznania K. N. z k. 19 421 v, t. 98)

Nadto, w dniu 6 kwietnia 1998r. w (...) Oddziale (...) Banku S.A. w W. złożona została przez spółkę (...) dyspozycja wystawienia przekazu kwoty (...) NLG z tytułu płatności za fakturę nr (...) z dnia 2 lutego 1998r., z treści której wynika, że wystawiona została przez (...) firmę (...) B.V. jako należność za wykonanie dokumentacji technicznej. W dniu 9 kwietnia 1998r. kwota 67 213 NLG została zaksięgowana na rachunku firmy (...) w (...) Bank w W. do dyspozycji Z. N. (1).

Podrobione faktury nr (...); (...); (...); (...); (...); (...); (...) i (...) zostały także w związku z kredytem udzielonym przez konsorcjum banków reprezentowanych przez (...) Bank w dniu 4 marca 1997 r. Wydatki jakie poniosła spółka (...) z tytułu w/w faktur miały być związane z realizacją inwestycji (zarzut II pkt 3 a/o)

Jak ustalono spółka (...) faktycznie pośredniczyła w umowach związanych z takimi spółkami jak (...) oraz (...), lecz korzystanie w tym zakresie z pośrednictwa (...) spółki nie było dla (...) korzystne, jak również niekorzystne było zawarcie porozumienia z tą spółką w dniu 20 maja 2000 r.

W dniu 22 stycznia 1999r. pomiędzy spółką (...) a firmą (...) z (...) zawarta została umowa zakupu numer (...) dla (...) na dostawę i instalację linii butelek infuzyjnych. (dowód – umowa zakupu zawarta pomiędzy spółką (...) a firmą (...) z dnia 22 stycznia 1999 r. z k.9473-9485, t. 48). Cena kontraktu ustalona została na kwotę 2 618 050 DEM. Zgodnie z zapisami umowy dostawa wyposażenia miała nastąpić do spółki (...) w M., natomiast dokumentacja miała zostać dostarczona do firmy (...) z siedzibą w Z. w H., z którą spółka (...) zawarła wcześniej kontrakty związane z realizacją inwestycji w M.. Zgodnie z treścią umowy to wszelka korespondencja powinna być wysyłana przez spółkę (...) do firmy (...) w H., dotyczyło to także faktur z tytułu płatności za realizację zamówienia. W dniu 26 stycznia 1999r. firma (...) wystawiła fakturę nr (...) na kwotę 660 000 DEM (równowartość (...) EURO) z tytułu dostawy w pełni zautomatyzowanej linii mycia, sterylizowania, napełniania i zamykania butelek do obróbki infuzyjnej i wstrzykiwania a faktura przekazana do firmy (...) (dowód – faktura wystawiona przez firmę (...) z k.9488-9489, t. 48). (...) w dniu 25 lutego 1999r dokonała płatności wymienionej kwoty na konto firmy (...) w (...) Bank. (dowód – informacja o zaksięgowaniu z k.14182,14192, t. 71). W dniu 20 grudnia 1999r. firma (...) wystawiła fakturę nr (...) na kwotę 1 188 000 DEM, stanowiącą równowartość kwoty 607 417, 75 EURO z tytułu dostawy w pełni zautomatyzowanej linii mycia, sterylizowania, napełniania i zamykania butelek do obróbki infuzyjnej i wstrzykiwania i kwota ta stanowiła 45% całkowitej wartości zamówienia. (dowód – faktura wystawiona przez firmę (...) k.9492-9495). Faktura została zapłacona przez (...) w styczniu 2000r. (dowód – oświadczenie firmy (...) k.14180-14181,14189-14190, t. 71)

Z tytułu pośrednictwa pomiędzy spółką (...) a firmą (...) firma (...) obciążyła spółkę (...) trzema fakturami tj. fakturą nr (...)z dnia 27 stycznia 1999r. na kwotę 521 853 USD, fakturą nr (...) z dnia 12 maja 1999r. na kwotę 1 015 359 USD oraz fakturą nr(...) z dnia 12 maja 1999r. na kwotę 550 198 USD. Łącznie z tytułu pośrednictwa pomiędzy (...) i (...)

spółka (...) zapłaciła na rzecz firmy (...) kwotę 2 087 353,50 USD. (dowód – faktury wystawione przez firmę (...) z k.9371-9372,9386-9386a,9387-9387a t. 47, opinia biegłego z k.16990, t. 85)

W dniu 29 marca 1999r. została zawarta umowa zakupu nr (...) pomiędzy spółką (...) a firmą (...) z H. na dostawę i instalację naczyń i zbiorników niezbędnych w procesie produkcji preparatów osoczopochodnych. (dowód – umowa zakupu zawarta pomiędzy spółką (...) a firmą (...) z k.9516-9524,9527-9535, t. 48)

Wg. umowy całkowita wartość kontraktu wynosiła (...) Euro. Wyposażenie miało zostać dostarczone na plac budowy w M., przy czym dokumentacja miała zostać dostarczona do firmy (...). Ustalona w umowie kwota 4 144 755 Euro nie obejmowała dostawy mieszadeł, dodatkowa kwota za mieszadła wynosiła 469 333 Euro i miała być zapłacona jako oddzielna płatność. Łączna wartość kontraktu wynosiła 4 614 088 Euro.

W dniu 30 marca 1999r. została zawarta pomiędzy firmą (...) i firmą (...) z N. umowa nr (...) o dostawę i instalację dla spółki (...) w M. naczyń i zbiorników. Zgodnie z jej treścią firma (...) miała dostarczyć wyposażenie na plac budowy w M., natomiast dokumentacja miała zostać dostarczona do firmy (...). Wartość kontraktu wynosiła 3 108 566 Euro, przy czym cena ta nie obejmowała ceny mieszadeł. (dowód – umowa zakupu zawarta pomiędzy firmą (...) a firmą (...) k.9538-9555, t. 48). W umowie ustalono, iż cena wynikająca z kontraktu zostanie zapłacona w ten sposób, że 25 % ceny umownej, czyli kwota 865 142 Euro zostanie przez (...) zapłacona jako przedpłata na podstawie faktury wystawionej przez (...).

Zgodnie z tym zapisem firma (...) wystawiła dla firmy (...) fakturę nr (...) z dnia 30 marca 1999r. na kwotę 865 142 Euro. (dowód – faktura wystawiona przez firmę (...) z k.9556,9558-9559, t. 48)

Z tytułu pośrednictwa pomiędzy spółką (...) a firmą (...), firma (...) obciążyła spółkę (...) fakturami: nr (...)z dnia 7 kwietnia 1999r. na kwotę 1 247 535 USD, nr (...) z dnia 11 maja 1999r. na kwotę 2 562 634 USD oraz nr (...)z dnia 11 maja 1999r. na kwotę 507 584 USD. Łącznie spółka (...) zapłaciła do firmy (...) kwotę 4 317 753 USD (dowód – faktury wystawione przez firmę (...) z k.9377-9377a,9381-9381a,9383-9383a,t. 47, opinia biegłego z k. 16990, t. 85)

W związku z zaprzestaniem przez spółkę (...) realizacji budowy fabryki frakcjonowania osocza w M., kontrakty zawarte z firmami (...) i (...) nie doszły do skutku i zamówione wyposażenie nie zostało dostarczone do spółki (...). (dowód – porozumienie dotyczące kontraktów „(...)” z dnia 18 lutego 1998 r. z k.17037-17040, t. 86)

W dniu 20 maja 2000r. Z. N. (1) podpisał w imieniu spółki (...) porozumienie z firmą (...), reprezentowaną przez E. K., dotyczące kontraktu zawartego pomiędzy tymi podmiotami w dniu 18 lutego 1998r. oraz umowy nr (...).01. (...) z dnia 20 stycznia 1997r. (dowód - porozumienie dotyczące kontraktów „(...)” z dnia 20 maja 2000 r. k.17037-17040, t. 86) jak również rozliczało ono pośrednictwo spółki (...) z tytułu zawartych kontraktów ze spółka (...) oraz (...)

Zgodnie z porozumieniem m.in. Z. N. (1) w imieniu (...) zobowiązał się m.in. do pokrycia przez (...) poniesionych przez (...) kosztów przygotowania dokumentacji procesowej na potrzeby kontraktu z (...) w kwocie 521 796 USD oraz poniesionych przez (...) kosztów przygotowania dokumentacji procesowej na potrzeby kontraktu z (...) w kwocie 1 755 119 USD. Nadto Z. N. (1) zobowiązał się w imieniu (...), że spółka ta pokryje poniesione przez (...) koszty prac przeprowadzonych w A., N. i N. polegających na nadzorze inwestycyjnym w kwocie 988 177 USD, a nadto zapłaci na rzecz firmy (...) prowizję z tytułu odstąpienia od kontraktów zawartych pomiędzy tymi firmami w kwocie (...)USD.

Zgodnie z założeniami przyjętymi w porozumieniu z dnia 20 maja 2000r. firma (...) wystawiła dla (...) kolejne faktury tj. nr (...) z dnia 15 maja 2001r. na kwotę (...) USD za opracowanie dokumentacji procesowej dotyczącej linii butelek infuzyjnych, nr (...) z dnia 23 kwietnia 2001r. na kwotę 1 104 707,30 USD z tytułu opłaty dla (...) wynikającej z rezygnacji z umów podpisanych między (...) i (...), nr (...) z dnia 15 maja 2001r. na kwotę 1 755119 USD za opracowanie dokumentacji dotyczącej naczyń i zbiorników oraz fakturę nr (...) z dnia 15 maja 2001r. na kwotę 988 177 USD z tytułu zwrotu kosztów nadzoru inwestorskiego podczas prac inżynierskich wykonywanych w A., N. i N. w okresie od września 1998r. do sierpnia 1999r. (dowód – faktury wystawione przez firmę (...) z k.9425,9427-9428, k.9430-9432,9434-9436,9437,9439-9440,t.48)

(...) spółka (...) była publiczną spółką akcyjną, dysponującą nowoczesną technologią frakcjonowania produktów z krwi ludzkiego pochodzenia. W 1997 r. spółka (...) nawiązała współpracę ze spółką (...), która miała udzielić jej pomocy w opracowaniu projektu zakładu produkcyjnego w P., a wytwarzanie produktów osoczopochodnych w (...) miało opierać się na technologii firmy (...) (dowód – zeznania P. T. z k. 8573- 75, t. 43)

Do momentu wycofania się (...)u z projektu jaki nastąpił w 2000 r. (...) współpracowało z (...) spółką, czego efektem było podpisanie umów poufności, licencyjnych, o transfer technologii, czy umów konsultacyjnych (dowód – dokumenty k. 8201- 8400). Prowadzono także negocjacje co do objęcia przez spółkę (...) udziałów w spółce (...) (dowód – zeznania P. T. k. 23 258-23 319, t. 117)

Fakt współpracy pomiędzy firmą (...) a (...) miał miejsce, jednak faktura jaka miała być wystawiona m.in. przez w/ w podmiot w dniu 4 grudnia 1996 r. o nr (...) była fakturą podrobioną, nie odzwierciedlającą faktycznego zdarzenia gospodarczego (dowód – zeznania P. T. z k. 23 258- 23 319 t. 117, zeznania P. T. k. 8557-8558,8573-8575, t. 43).

Płatności związane z przedmiotową fakturą przedstawiały się następująco :

W dniu 10 grudnia 1996r. spółka (...) złożyła w (...) Oddziale (...) Banku S.A. w W. dyspozycję datowaną na 9 grudnia 1996r. wystawienia przekazu za granicę kwoty 2 100 000 USD z tytułu płatności za fakturę nr (...) z dnia 4 grudnia 1996r.

na kwotę 2 766 750 USD. Dyspozycję płatności podpisał L. O. (1) – ówczesny prokurent spółki (...). Z treści faktury będącej podstawą wystawienia dyspozycji przelewu kwoty 2 100 000 USD wynikało, że została ona wystawiona na rzecz spółki (...) przez (...) firmę (...). Na fakturze tej znajduje się także skrót (...), który dotyczy firmy (...) z U.. Z opisu przedmiotowej faktury wynikało, że płatność dotyczy przedpłaty na poczet opłat licencyjnych i opłaty zaliczkowej na rzecz firm (...) z U. i (...) z A. i ma być przekazana do S. do banku (...) w Z. na konto nr (...) – (...). (dowód – faktura wystawiona przez firmę (...) z k.11579-11584, t. 58; dyspozycja wystawienia przekazu na rachunek firmy (...) z k.11585, t. 58). Z pisma z dnia 12 grudnia 1996 r. (dowód – informacja od (...) z k. 11 586, t. 58) skierowanego do (...) Oddziału (...) Banku S.A. w W., wynikało, że płatność w wysokości 2 100 000 USD jest należnością za licencję.

W dniu 12 grudnia 1996r. (...) Oddział (...) Banku S.A. w W. zrealizował płatność. (dowód – nota księgową z k.11589, 11590 v,11591, t. 58)

W dniu 19 grudnia 1996r. spółka (...) złożyła w (...) Oddziale (...) Banku S.A. w W. kolejną dyspozycję wystawienia przekazu za granicę pozostałej kwoty 666 750 USD z tytułu płatności za fakturę nr (...) z dnia 4 grudnia 1996r. na kwotę 2 766 750 USD. W dniu 19 grudnia 1996r. płatność została zrealizowana. Dyspozycję realizacji przez spółkę (...) płatności wydał Z. N. (1) a konto w (...) banku (...) w Z. opisane jako (...) należało do W. W. (1) (dowód – depozycja wystawienia przekazu i noty księgowe z k.11592, 11593, 11594-11595, 11597, 11598, t.58; wzór odpisu, pełnomocnictwo, deklaracja otwarcia rachunku z k.15020-15030, t. 76)

Przed otrzymaniem w dniu 13 grudnia 1996r. kwoty 2 099 980 USD, W. W. (1) posiadał na tym koncie na dzień 13 grudnia 1996r. środki finansowe w wysokości 1 936,07 USD. (dowód – wyciągi z konta z k.15040,15041-15042,15046,15047,15048,15049, t. 76)

W dniu 8 stycznia 1997r. na polecenie W. W. (1) dokonane zostały dwa przelewy, a mianowicie kwota 100 000 USD przekazana została do Banku (...) w W. na rachunek nr (...) należący do niego, zaś kwota 2 686 750 USD przekazana została na rzecz firmy (...) na rachunek nr (...) prowadzony w (...)Bank na wyspie G. na terenie W.. (dowód – polecenia zapłaty z k.15043,15044-15045,15050,15051,15053,15054 k.15055,15056-15057, t. 76)

Jak ustalono za pośrednictwem firmy (...) realizowane były operacje związane z dokonywaniem wpłat na kapitał zapasowy (...)

Kwota 2 686 750 USD przelana z banku (...) wpłynęła na rachunek nr (...) banku (...) należący do firmy (...) w dniu 9 stycznia 1997r. z potrąceniem należności za opłaty bankowe. (dowód – wyciąg z rachunku bankowego z k. 15154-15156, t. 76, polecenie zapłaty z k. 15216,15219-15220, t. 77), przed wpłynięciem tej kwoty na rachunku tym znajdowały się środki finansowe w wysokości 273 749,50 USD (dowód – wyciąg z rachunku bankowego z k.15153, 15154-15156, t. 76)

W dniu 21 stycznia 1997r. z przedmiotowego rachunku dokonano płatności kwoty 6 700 USD na rzecz Z. N. (1) (dowód – wyciąg z rachunku bankowego z k.15276-15278,15279-15280,t.77), kwoty 6 612,30 USD na rzecz B. H. (1) (dowód – wyciąg z rachunku bankowego z k.15271-15273,15274-15275, t.77), kwoty 1 355 000 USD do (...) Oddziału (...) Banku S.A. w W. jako płatność od D. M. (1) (dowód - wyciąg z rachunku bankowego z k.15281-15283,15284-15285, t.77), kwoty 1 555 005,03 USD do (...) Oddziału (...) Banku S.A. w W. jako płatność od R. L. (1) (dowód - wyciąg z rachunku bankowego z k.15286-15288,15289-15290, t. 77).

Wskazane wyżej kwoty 1 355 000 USD i 1 555 005,03 USD przekazane z (...) do (...) Oddziału (...) Banku S.A. w W. stanowiły dopłaty do kapitału zapasowego spółki (...) i obowiązek dokonania tych dopłat spoczywał na (...) udziałowcach w osobach R. L. (1) i D. M. (1). (dowód - protokół z badania dokumentów i ewidencji księgowej przeprowadzonego w toku kontroli skarbowej w Laboratorium (...) z k.3756, t. 19) Dyspozycje dokonania określonych wyżej płatności zostały wydane przez Z. N. (1) (dowód – faks nadany przez Z. N. z k.15342-15346, t.77), który w piśmie z dnia 16 stycznia 1997r. skierowanym do firmy powierniczej (...) sprecyzował by przelewy w kwotach 1 355 000 USD i 1 555 000 USD zostały opisane jako płatności od D. M. (1) i R. L. (1) (dowód – faks nadany przez Z. N. z k.15347-15348, t.77)

Przy czym jak ustalono, już wcześniej tj. w dniu 22 października 1996r. na rachunek nr (...) należący do firmy (...) wpłynęła kwota 1 362 488 USD jako płatność przekazana przez Davida Minnotte oraz kwota (...) USD jako płatność przekazana przez R. L. (1). (dowód – wyciągi z rachunku bankowego z k.15149,15150-15152,15176-15178,15179-15180,15181-15183,15184-15185, t. 76). Przed wpłynięciem tej kwoty na rachunku tym znajdowały się środki finansowe w wysokości 1 108,24 USD. W okresie od 22 do 24 października na konto nr (...) w (...) Bank nie wpłynęły żadne środki finansowe. W dniu 24 października 1996r. na polecenie Z. N. (dowód - faks nadany przez Z. N. z k.15363,15364-15365, t. 77) dokonana została płatność w kwocie 2 400 000 USD na jego rachunek bankowy nr (...) w banku (...) w H. (dowód – wyciąg z rachunku bankowego z k. 15186-15188,15189-15190, t.76) i jak ustalono płatność ta pochodziła z pieniędzy wpłaconych na ten rachunek przez D. M. (1) i R. L. (1).

W dniu 4 listopada 1996r. na rachunek (...) spółki (...) prowadzony w (...) Banku wpłynęła z rachunku bankowego Z. N. (1) w (...) BANK w H. kwota (...) USD jako jego dopłata do kapitału zapasowego spółki (...). (dowód –opinia biegłego z k. 17023, t. 86).

W dniu 16 grudnia 1996r. na rachunek nr (...) należący do firmy (...) (dowód – wyciąg z rachunku bankowego z k.15149,15150-15152, t. 76) wpłynęły kolejne płatności od D. M. (1) i R. L. (1), odpowiednio w kwotach 499 988 USD (dowód – wyciąg z rachunku bankowego z k.15196-15198,15199-15200, t.76) i 500 000 USD (dowód – wyciągi z rachunku bankowego z k.15201-15203,15204-15205, t.77).

W dniu 17 grudnia 1996r. zgodnie z dyspozycją wydaną przez Z. N. (1) z rachunku należącego do firmy (...) dokonano do (...) Oddziału (...) Banku S.A. w W. dwóch przelewów w kwotach po (...)USD jako płatności od D. M. (1) i R. L. (1) z tytułu ich dopłat do kapitału zapasowego (dowód - faks nadany przez Z. N. z k.15351-15355, t.77, wyciągi z rachunku bankowego z. (...), (...)- (...),t. 76, k. 15206-15208,15209-15210,15266-15268,15269-15270, t. 77)

E. K. od 1990 r. prowadził w H. własną działalność gospodarczą pod nazwą E. K. (...).(…). zarejestrowaną pod adresem (...), (...) V.. Głównym przedmiotem działalności spółki było doradztwo w zakresie finansowym i handlowym (dowód – wyciąg z rejestru handlowego z k. 9155-9158 t. 46). Spółka ta wykonywała także usługi konsultingowe dla spółki (...) i w związku z tym wystawiła spółce (...) faktury m.in. fakturę (...) z dnia 26.10.1997 r. na kwotę 4 505 NLG – 8

226,58 zł, jak opisano za „ Konsultacje (dyskusje) na temat (...) przeprowadzone w A. i H. w II i III kwartale 1997 r.” (dowód – protokół z 17 grudnia 1998 r. k.3061 t. 16).

W dniu 13 maja 1997r. w (...) Oddziale (...) Banku S.A. w W. złożona została dyspozycja wystawienia przekazu za granicę na kwotę 1 065 000 USD, z tytułu płatności za fakturę nr (...) jako przedpłata na żele i filtry niezbędne w procesie frakcjonowania. Z treści dyspozycji wynika nadto, że umowa została zawarta ustnie, pomimo, zawartego w dniu 7 kwietnia 1997 r. między stronami kontraktu na dostawę żeli i filtrów (dowód – nota księgowa z k.9184 a verte, kontrakt pomiędzy firmą (...). (...) Sp. z o. o. z k.9159-9169, t. 46).

Wraz z określoną wyżej dyspozycją złożona została faktura nr (...) z dnia 5 maja 1997r., wystawiona przez firmy (...) i (...)na rzecz spółki (...) z tytułu 45% przedpłaty na zakup żeli i filtrów do kolumn chromatograficznych w wysokości 1 065 000 USD. Wskazana na fakturze kwota należności miała zostać przekazana do (...) Bank w H. w miejscowości V. na rachunek należący do firmy (...). Polecenie płatności kwoty 1 065 000 USD (stanowiącą równowartość 3 357 945 złotych) na podstawie wymienionej wyżej faktury wydał Z. N. (1). (dowód – faktura wystawiona przez firmę (...) z k.9182a,23197-23197b, t. 46).Płatność w określonej kwocie została w tym samym dniu przekazana przez (...) Oddział (...) Banku S.A. w W. na rachunek firmy (...). (...) w (...) Bank w H. . (dowód – wyciąg z rachunku bankowego z k.9184c verte,9184d, k.46)

Środki finansowe w kwocie 1 065 000 USD zostały zaksięgowane na koncie firmy (...) B.V. w dniu 15 maja 1997 r., przed jej zaksięgowaniem saldo rachunku wynosiło 386,22 USD . (dowód - wyciąg z rachunku bankowego z k. 9185-9186, t.46)

Pismem z dnia 20 maja 1997r. skierowanym do firmy (...) dotyczącym kontraktu z dnia 7 kwietnia 1997r., Z. N. (1) poinformował tę firmę, że spółka (...) zdecydowała się rozwiązać kontrakt z powodu zerwania negocjacji z firmą (...) (...) i w związku zwrócił się o dokonanie zwrotu kwoty (...) USD ówczesznie przelanej przez (...), w ten sposób, że kwota (...) USD miała zostać przelana na jego konto w (...) Bank, zaś pozostała kwota 60 000 USD miała zostać wykorzystana na pokrycie zobowiązań w stosunku do firmy (...) w A.. Zgodnie z w/w pismem firma (...) B.V. kwotę(...) USD przekazała na jego konto nr 48.74.29.591 w (...) Bank w H., na którym została zaksięgowana w dniu 22 maja 1997r . (dowód - wyciąg z rachunku bankowego z k. 9192,9192a,9681-9682, t.46, k. pismo z dnia 20 maja 1997 r., k. 9187-9188 t. 46) Przed zaksięgowaniem tej kwoty saldo konta wynosiło 8 929,55 USD . (dowód - wyciąg z rachunku bankowego z k.9193-9193a,9794-9796, t.46).

W tym samym dniu, tj. 22 maja 1997r. z konta Z. N. (1) nr (...) w (...) Bank przelana została do (...) Oddziału (...) Banku S.A. w W. kwota (...) USD jako płatność z tytułu jego dopłaty do kapitału zapasowego spółki (...) (dowód - wyciąg z rachunku bankowego z k. k.9194-9195, 9794-9796, k.46, protokół z badania dokumentów i ewidencji księgowej przeprowadzonego w toku kontroli skarbowej w „(...)” z k.3756, t. 19).

W dniu 30 maja 1997r. do spółki (...) wpłynęło za pośrednictwem faksu pismo spółki (...) z dnia 30 maja 1997r. przesyłające w załączeniu fakturę nr (...) z dnia 28 maja 1997r. na kwotę 60 000 USD wystawioną przez firmę (...) dla (...) z tytułu pierwszej płatności za licencję na technologię produkcji czynnika VIII i IX zgodnie z zawartą w tym zakresie umową w dniu 31 stycznia 1997r. pomiędzy (...) i (...) (dowód - umowa licencyjna pomiędzy spółką (...) a (...) z k.8210-8233, t. 42-). W dniu 30 czerwca 1997r. kwota 60 000 USD została przekazana na konto firmy (...). (dowód – polecenie wykonania przelewu z k.9198-9200,t.46, faktura wystawiona przez spółkę (...) z k.8489-8490, faks nadany przez B. H. z 8491-8492, t. 43).

Co do faktury (...) ustalono, iż faktycznie firma (...). (...) wystawiła fakturę nr (...) z dnia 5 maja 1997r. na dostawę żeli i filtrów do kolumn chromatograficznych, lecz jedynie o treści identycznej jak opisana wyżej faktura przedłożona przez (...) w (...) Oddziale (...) Banku S.A. w W., na podstawie której dokonano płatności . (dowód – faktura wystawiona przez (...) B.V. z k.3739, t. 19, k. 9182,9183-9184, t. 46, przesłuchanie świadka E. K. z k. 9681, t. 49)

Faktura nr (...), która została przedłożona w (...) Oddziale (...) Banku S.A. w W. i na podstawie której spółka (...) dokonała płatności kwoty 1 065 000 USD była fakturą fikcyjną (dowód - zeznania P. T. (2) z k.24642-24797, t.124 zeznania E. K. z 26 października 2015 r.).

Na podstawie wystawionego w dniu 9 sierpnia 1999 r. czeku bankierskiego nr (...) na kwotę (...) USD z rachunku bankowego nr (...) utworzonego przez spółkę (...) dla rozliczeń z (...), zrealizowano płatność kierując tę kwotę na konto spółki (...) (korespondencja nadana przez (...) B.V. z k. 26 176- 177 t. 132)

(...) było spółką zarejestrowaną w rejestrze handlowym od 4 czerwca 1991 r. do 21 lipca 1995 r., w tej dacie nastąpiło wyrejestrowanie z powodu braku zysków, jej siedziba mieściła się pod adresem K. D. (...) V. nr tel. (...). Udziałowcami spółki byli Z. N. (1) i jego żona I. N. (1). Posiadłość pod adresem (...), (...) V., który jest podany na fakturze (...), została sprzedana w dniu 29 kwietnia 1993r . (dowód – dokumentacja nadesłana przez Urząd Skarbowy (...)/ (...) biuro w R. z k.9099,9104-9110, t. 46)

Pomimo zakończenia działalności firma (...) posiadała nadal rachunki bankowe w (...) Bank w V. nr (...) za pośrednictwem których były przeprowadzane operacje finansowe a dyspozycje wydawane były przez Z. N.. (dowód – umowa o usługi i dostawy zawarta pomiędzy (...)Sp. z o. o. a (...) BV z k.9001-9029, t. 46).

Pomimo, że spółka (...) nie prowadziła działalności gospodarczej, Z. N. (1) w imieniu spółki (...) zawarł w dniu 18 lutego 1998r. umowę o dostawy i usługi z własną spółką (...) . (dowód – umowa o usługi i dostawy zawarta pomiędzy (...) Sp. z o. o. a (...) BV z k.9001-9029, t. 46) Wg. zapisów umowy spółka (...) powierzyła spółce (...) świadczenie usług projektowania, dostaw, instalacji, przekazania do eksploatacji i sprawdzenia planów w związku z budową fabryki w M..

(dowód - faktura wystawiona przez (...) BV z k.66, dyspozycja wystawienia przekazu z 67, t.1, k.9056,9057-9058, t. 46)

W dniu 8 października 1997r. w (...) Oddziale (...) Banku S.A. w W. złożona została dyspozycja wystawienia przekazu za granicę na kwotę 1 000 000 USD z tytułu płatności za fakturę nr (...) z dnia 29 września 1997r. wystawioną przez (...) spółkę (...) B.V. dla spółki (...) na kwotę 1 500 000 USD. Z treści faktury wynika, że kwota 1 500 000 USD stanowi należność za podstawowe prace inżynierskie, w cenę których wliczono roboczogodziny, wydatki związane z programem (...), kopiami, łącznością i 30% przedpłaty tytułem szczegółowych prac inżynierskich szacowanych na 43 000 roboczogodzin. Z ręcznego opisu sporządzonego na odwrocie faktury wynika, że dotyczy ona opracowania szczegółowej dokumentacji technicznej. Płatność należało przekazać do (...) Bank w V. na konto firmy (...) nr (...). (dowód - wyciąg z rachunku bankowego z k.9063-9064,9062, t. 46) Zgodnie z opisaną wyżej dyspozycją płatność w kwocie 1 000 000 USD, przekazana została w dniu 10 października 1997r. na wskazany wyżej rachunek (dowód – wyciąg z rachunku bankowego z k.9791-9793, t. 49, k.19700-19701, t. 99, dyspozycja wystawienia przekazu za granicę z k.14793, t. 74)

W dniu 18 grudnia została złożona w (...) Oddziale (...) Banku S.A. w W., kolejna podpisana przez Z. N. (1), dyspozycja wystawienia przekazu za granicę na kwotę 500 000 USD z tytułu płatności za fakturę nr (...). Polecenie realizacji przez spółkę (...) płatności wydał Z. N. (1). W dniu 19 grudnia 1997r. (...) Oddział (...) Banku S.A. w W. zrealizował pozostałą należność wynikającą z faktury nr (...) i kwotę 500 000 USD, stanowiącą równowartość 1 757 500 zł, przekazał do (...) Bank w V. na konto firmy (...)nr (...), na którym kwota ta zaksięgowana została w dniu 22 grudnia 1997r (dowód – potwierdzenie przelewu z k.9059-9060, przekaz importowy z k. 9060a, nota księgowa z k.9061, t. 46, wyciąg z rachunku bankowego z k.9791-9793 t. 49)

Ustalono, iż faktura nr (...) z dnia 29 września 1997r. nie została odnotowana w żadnych dokumentach spółki (...), (dowód – dokumentacja nadesłana przez Urząd Skarbowy (...)/ (...) biuro w R. z k.9099,9104-9110, t. 46)

Przed zaksięgowaniem na koncie spółki (...) kwoty 1 000 000 USD z tytułu płatności za fakturę nr (...) saldo wynosiło 131,97 USD. Z historii operacji finansowych dokonanych na przedmiotowym rachunku wynika między innymi, iż w dniu 23 grudnia 1997r. z tego rachunku przeksięgowana została kwota 310 000 USD na prywatne konto bankowe

Z. N. (1) nr (...) prowadzone w tym samym banku (dowód – wyciąg z rachunku bankowego z k. 9791-9793, t. 49, k. 19700-19701 , k.19682-19683, t. 99).

Kolejne faktury nr (...) (...) zostały opłacone w ramach udostępnionych transz kredytu. W dniu 4 czerwca 1998r. w (...) Oddziale (...) Banku S.A. w W. złożone zostało przez spółkę (...) pismo podpisane przez Z. N. (1), w treści którego złożony został wniosek, aby w ramach udostępnionej pierwszej transzy kredytu banki zrealizowały, między innymi, płatność w kwocie 783 582,80 USD na rzecz spółki (...). Wraz z pismem złożona została dyspozycja wystawienia przekazu za granicę na kwotę 783 582,80 USD z tytułu płatności za fakturę nr (...) oraz wskazana faktura datowana na 16 marca 1998r. wystawiona przez spółkę (...). Z treści tej faktury wynika, iż płatność dotyczyła wynagrodzeń specjalistów wykonujących szczegółowe prace inżynierskie w E. i w A., a nadto za podstawowe prace inżynierskie i licencję. Z opisu ręcznej faktury wynika, iż płatność ta dotyczy opracowania dokumentacji technicznej. W dniu 17 czerwca 1998r. kwota 783 582,80 USD, stanowiąca równowartość (...) zł przekazana została na rachunek nr (...) (...) firmy (...) prowadzony w (...) Bank w H.. (dowód – potwierdzenie transakcji z k. 27, t. 1, faktura wystawiona przez (...)BV z k.9040,9041-9049, t. 46)

W dniu 18 czerwca 1998r. kwota 783 582,80 USD została zaksięgowana na określonym wyżej rachunku firmy (...) B.V., zaś przed zaksięgowaniem tej kwoty saldo na tym rachunku wynosiło 3 101,67 USD. (dowód – wyciąg z rachunku bankowego z k.9791-9793,t. 49, k. 19675-19676, t. 99)

W dniu 24 listopada 1998r. w (...) Oddziale (...) Banku S.A. w W. zostało złożone kolejne pismo podpisane przez Z. N. (1), by w ramach udostępnionej drugiej transzy kredytu banki zrealizowały w dniu 1 grudnia 1998r., między innymi, kolejną płatność w kwocie 258 917,28 USD na rzecz spółki (...). W dniu 26 listopada 1998r. złożona została dyspozycja wystawienia przekazu za granicę na kwotę 258 917,28 USD z tytułu płatności za fakturę nr (...) i jako tytuł płatności wskazano w przedmiotowej dyspozycji płatność za usługi inżynierskie. Z treści faktury nr (...) z dnia 26 października 1998r. wystawionej przez firmę (...) wynika, że płatność w kwocie 258 917,28 USD jest należnością za szczegółowe prace inżynierskie wykonywane przez specjalistów w E. i A., transmisje komputerowe i za podstawowe prace inżynierskie. W dniu 1 grudnia 1998r. (...) Oddział (...) Banku S.A. w W. kwotę 258 917,28 USD przekazała na rachunek nr (...) (...) firmy (...) prowadzony w (...) Bank w H. . (dowód – faktura wystawiona przez (...) BV z k.33, t. 1, materiały z kontroli skarbowej przeprowadzonej w (...) z k.3717,t.19, faktura wystawiona przez ZAN Holding BV z k.9050-9053, t.46)

W dniu 16 grudnia 1998r. z przedmiotowego rachunku firmy (...) w (...) Bank dokonano przelewu kwoty 200 000 USD, na rzecz W. W. (1) w Banku (...) w W. i kwota ta w dniu 22 grudnia 1998r. została przekazana do (...) Oddziału (...) Banku S.A. w W. tytułem dopłaty W. W. (1) do kapitału zapasowego i zaksięgowana została na rachunku (...) w dniu 23 grudnia 1998r. (dowód – wyciąg z rachunku bankowego z k. 9791-9793, t. 49, k. 19669-19670, t. 99)

Ustalono iż kwota 200 000 USD przekazana z tego rachunku na rzecz W. W. (1) pochodziła w całości ze środków finansowych wypłaconych ze spółki (...) na podstawie faktur nr (...) firmy (...) (dowód – ekspertyza i opinia z k.16983-17049, t. 85, przesłuchanie biegłego z k. 17197-17199,t. 86, k. 17409-17410, t. 88)

Do zrealizowania projektu niezbędne było uzyskanie kredytu bankowego, zatem w dniu 04 marca 1997 r. została zawarta umowa nr (...) Kredytu (...) pomiędzy(...) oraz bankami jako kredytobiorcami (...) Bankiem SA jako Bankiem (...) (k.529-583, tom III). Zgodnie z umową Banki zobowiązały się do udzielenie kredytobiorcy kredytu inwestycyjnego oraz kredytu obrotowego w łącznej wysokości 34 651 000 USD w celu umożliwienia Kredytobiorcy realizacji Projektu. Kwota środków pieniężnych stawianych do dyspozycji kredytobiorcy w formie kredytu inwestycyjnego wyniesie 32 686 000 USD a w formie kredytu obrotowego – 1 965 000 USD. Zgodnie z umową Kredytobiorca zobowiązał się do wykorzystania kredytu inwestycyjnego oraz kredytu obrotowego na:

- realizację Projektu,

-do zwrotu wykorzystanej kwoty kredytu wraz z odsetkami w terminach uzgodnionych w umowie

-do zapłaty umówionych świadczeń dodatkowych o których mowa w art. 22 wynikających z umowy, lub świadczeń dodatkowych wynikających ze zmian Umowy;

Ustalono, że kredyty zostaną udzielone Kredytobiorcy do wykorzystania na wydatki niezbędne do realizacji Projektu. Kredytobiorca zobowiązał się do wykorzystania wszystkich kwot kredytu otrzymanych od Banków na podstawie niniejszej umowy jedynie na cele realizacji Projektu zgodnie z Harmonogramem Projektu.

Zgodnie z pkt.3.3. umowy Bank Wiodący zobowiązany był do bieżącego monitorowania (nie rzadziej niż raz w miesiącu) realizacji Projektu pod względem rzeczowym i finansowym, zgodnie z Harmonogramem Projektu stanowiącym załącznik nr 6 do umowy, postępu realizacji inwestycji oraz do bieżącego monitorowania sytuacji ekonomiczno-finansowej Kredytobiorcy aż do całkowitej spłaty zobowiązań kredytobiorcy z tytułu niniejszej umowy.

Zgodnie z pkt. 6.2 umowy Kredytobiorca mógł złożyć pierwszy wniosek o wypłatę według wzoru w Załączniku 2, dopiero po potwierdzeniu przez Bank Wiodący wobec Kredytobiorcy i Banków otrzymania wszystkich dokumentów wymienionych w Załączniku nr 3, o treści poprawnej w opinii Banku Wiodącego pod względem formalno-prawnym i zgodnej ze stanem faktycznym.

Kredytobiorca zobowiązany był do składania wniosków o wypłatę nie częściej niż w odstępach 14 dniowych a także zobowiązany był do dołożenia starań aby poszczególne zlecenia płatnicze opiewały na kwoty nie niższe niż 300 tys. USD. Kredytobiorca mógł wystąpić o udostępnienie kredytu w formie otwarcia akredytywy przez Bank Wiodący w związku z realizacją Projektu.

Do uruchomienia pierwszej transzy (...) spółka (...) zobowiązana była złożyć szereg dokumentów niezbędnych do realizacji inwestycji, w szczególności pozwolenia na budowę, wstępnej pozytywnej opinii Instytutu (...) dotyczącej stosowanej technologii, ostatecznego kosztorysu i harmonogramu realizacji inwestycji i wydatków inwestycyjnych, kontraktów oraz umów z dostawcami i wykonawcami. Spółka (...) nadto winna była złożyć weksle i deklaracje wekslowe wystawione na żądanie banku wiodącego oraz inne następujące dokumenty zabezpieczenia:

- poręczenie Skarbu Państwa na 60% kwoty kredytu inwestycyjnego wraz z należnymi odsetkami,
- hipoteki na nieruchomości ustanowione na rzecz banków,
- zastaw na udziałach kredytobiorcy,
- zastaw na środkach trwałych kredytobiorcy,
- cesja wierzytelności kredytobiorcy z tytułu następujących umów: (nie wymieniono jakich),
- cesja praw z umów ubezpieczenia oraz z gwarancji dobrego wykonania projektu i zwrotu zaliczki.

Warunkiem uruchomienia pierwszej transzy kredytu było udokumentowanie przez spółkę (...) dokonania dopłat do kapitału zakładowego (...) w kwocie stanowiącej równowartość w złotych (...) USD lub gwarancja bankowa udzielona spółce przez bank zaakceptowany przez bank wiodący na brakującą kwotę wraz z cesją praw na rzecz banku wiodącego.

Nadto dopuszczono możliwość uznania przez bank wiodący za zrealizowane zobowiązanie kredytobiorcy wynikające z punktu 4.2 w przypadku udokumentowania przez kredytobiorcę dokonania zakupu towaru lub usług na cele związane z realizacją projektu.

Aneks nr (...) z dnia 4 sierpnia 1997r. do umowy kredytu konsorcjalnego nr (...) wyznaczono nowy termin dostarczenia dokumentów wymienionych w Załączniku 3 do umowy kredytowej na 31 stycznia 1998r. oraz zmieniono wymagania w zakresie zabezpieczeń, a mianowicie wymagany wcześniej zastaw na środkach trwałych zastąpiono umową przedwstępną ustanowienia zastawu rejestrowego na środkach trwałych kredytobiorcy, cesję wierzytelności kredytobiorcy zastąpiono zapisem o umowie przedwstępnej cesji wierzytelności kredytobiorcy, zaś cesję z praw z

umów ubezpieczenia zmieniono na umowę przedwstępną cesji praw z umów ubezpieczenia. Pozostałe zapisy umowy w zakresie zabezpieczeń pozostały w mocy. (dowód – aneks nr (...) do Umowy Kredytu Konsorcjalnego z k.11681-11683, t. 59)

Aneks nr (...) do umowy kredytu (...) nr (...) podpisanym w dniu 15 stycznia 1998r. przedłużono termin do złożenia dokumentów określonych w załączniku 3 do dnia 28 lutego 1998r., gdyż spółka (...) nie zdołała złożyć wszystkich wymaganych dokumentów niezbędnych do uruchomienia pierwszej transzy kredytu w terminie określonym w aneksie nr (...), a nadto zmieniono harmonogram projektu i udostępniania transz kredytu, przy czym zabezpieczenia kredytu pozostały bez zmian. (dowód – aneks nr (...) do Umowy Kredytu Konsorcjalnego z - k.11684-116690, t. 59)

Kredyt uruchomiony został w dniu 18 marca 1998r., gdyż (...) Bank uznał, że spółka (...) spełniła określone w umowie kredytowej warunki do uruchomienia pierwszej transzy. (dowód – protokół z badania dokumentów i ewidencji księgowej z Urzędu Kontroli Skarbowej z k.11624, t. 59, notatka służbowa z k.14514, t. 73, korespondencja z (...) Bank (...) S.A. z k.1040-1043 t. 6)

Na dzień uruchomienia kredytu, udziałowcy spółki (...) wnieśli dopłaty do kapitału zapasowego w łącznej kwocie (...)USD, zaś na brakującą kwotę (...) USD została złożona gwarancja bankowa udzielona przez (...) Bank (...) z U. na rzecz (...) Banku S.A. w W., która uzyskała akceptację banku wiodącego w konsorcjum (dowód – zastawienie dopłat do kapitału z k.11781, wyjaśnienia od Departamentu (...) z k. 11782, t. 59, korespondencja z (...) Bank S.A. z k. 1029,1044-1064, k.1065, t. 6).

Bank uznał, między innymi, dwie dopłaty wniesione przez Z. N. (1), a mianowicie dopłatę w wysokości 2 000 000 USD wniesioną w dniu 14 marca 1997r. oraz dopłatę w kwocie 1 000 000 USD wniesioną w dniu 22 maja 1997r.

Jak ustalono kwota 2 000 000 USD pochodziła z wcześniejszych wpłat udziałowców na kapitał zapasowy spółki (...) i została uprzednio wyprowadzona ze spółki (...) na podstawie fikcyjnej faktury nr (...) z dnia 17 lutego 1997r. firmy (...) B.V. (dowód – ekspertyza i opinia biegłego z k. 17015-17017,17034, t. 86) .

Z kolei kwota (...) USD pochodziła także z wcześniejszych wpłat udziałowców z tytułu dopłat na kapitał zapasowy i stanowiła własność spółki (...), przy czym została wyprowadzona ze spółki przez Z. N. (1) na podstawie fikcyjnej faktury nr (...) z dnia 5 maja 1997r. wystawionej rzekomo przez firmę (...) i (...) firmę (...). (dowód – ekspertyza i opinia biegłego z k.17017-17018,17034, t. 86)

Poza dopłatami udziałowców do kapitału zapasowego kolejnym z istotnych kryteriów, które (...) Bank S.A. w W. jako bank wiodący oraz pozostałe banki uczestniczące w konsorcjum brały pod uwagę podczas podejmowania decyzji o udzieleniu (...) spółce (...), a następnie o uruchomieniu transz kredytowych, było ponoszenie przez spółkę (...) nakładów na realizację inwestycji w M. ze środków wpłaconych przez udziałowców w ramach dopłat do kapitału zakładowego. Zgodnie z biznesplanem opracowanym dla spółki (...) we wrześniu 1996r. oraz z umową kredytową, środki wnoszone przez udziałowców miały być w całości przeznaczone na wydatki związane z realizacją inwestycji w M.. Płatność w kwocie 2 766 750 USD poniesiona przez spółkę (...) na podstawie fikcyjnej faktury nr (...) z dnia 4 grudnia 1996r. została przedstawiona w (...) Banku S.A. w W. jako wydatek spółki (...) związany z zakupem licencji na frakcjonowanie osocza (dowód – informacje dotyczące kredytu z 367v, Bussines Plan uruchomienia (...) z k.303v, t. 2, harmonogram projektu z k. 11673-11675, kosztorys realizacji inwestycji i wydatków inwestycyjnych (...) od (...) Bank (...) S.A. z k.11643, t. 59)

Nadto Z. N. (1) zaliczył w ramach wydatków na realizację inwestycji wszystkie wydatki poniesione przez spółkę (...) ze środków własnych spółki uzyskanych w ramach dopłat udziałowców do kapitału zakładowego, czyli także wydatki poniesione przez (...) jeszcze przed uruchomieniem kredytu, między innymi, na podstawie opisanych wyżej podrobionych faktur nr (...) z 25.11.1996r., (...) z 15.01.1997r., (...) z 17.02.1997r., (...) z 7.07.1997r., (...) z 1.09.1997r., (...) z 10.10.1997r., (...) z 15.12.1997r. i (...) z 19.01.1998r. wystawionych rzekomo przez (...) spółkę (...) oraz płatność z tytułu faktury nr (...) z dnia 29.09.1997r. wystawioną przez nie istniejącą spółkę (...).(k. 11 643 t. 59)

Do dnia 29 grudnia 1999r. konsorcjum bankowe wypłaciło na rzecz spółki (...) kwotę 21 218 547,18 USD tj. równowartość kwoty 91 313 230,93 zł. (dowód – korespondencja od (...) Bank S.A. z k. 14576-14577, t. 73)

Jak ustalono po uruchomieniu przez banki uczestniczące w konsorcjum kredytu dla spółki (...), Z. N. (1) przedłożył do realizacji przez spółkę (...) kolejne dwie faktury firmy (...) ((...) i (...)) i jedną fakturę firmy (...) ((...)), które to płatności zostały zrealizowane ze środków finansowych pochodzących z kredytu bankowego.

W trakcie procedury oceniania wniosku kredytowego złożonego przez spółkę (...), Departament (...) (...) Banku opinią z dnia 7.02.1997r. ocenił, że podstawowym zabezpieczeniem kredytu powinno być poręczenie Skarbu Państwa. W związku z tym spółka (...) już na początku 1997 r. złożyła do Ministerstwa Finansów wniosek o udzielenie poręczenia spłaty kredytu na budowę wytwórni preparatów osoczo pochodnych. Z uwagi na uchybienia formalno-prawne pierwszego wniosku, w dniu 6 marca 1997r. spółka (...) złożyła kolejny wniosek o udzielenie poręczenia wraz z zaświadczeniem Urzędu Skarbowego, zaświadczeniem ZUS, opinią (...) Banku S.A. w W., pismem (...) Banku dotyczącym kredytu (...) oraz umową nr (...) kredytu konsorcjalnego.

W trakcie rozpoznawania wniosku P. D. (1) jako dyrektor Departamentu Długu Publicznego w Ministerstwie Finansów w dniu 18 marca 1997 r. zażądał od spółki (...) kolejnego uzupełnienia wniosku o udzielenie poręczenia poprzez dostarczenie dodatkowych dokumentów, a nadto udzielenie dodatkowych pisemnych informacji, m.in. co do tego czy kapitał spółki został uzupełniony o deklarowane przez udziałowców wpłaty i jak jest jego aktualna wysokość, czy została przygotowana umowa o dostawę linii technologicznej z głównym dostawcą (...) ze S., oraz w nawiązaniu do zapisów związanych z nakładami inwestycyjnymi spółki w IV kwartale 1996 r., czy harmonogram realizacji inwestycji jest wykonywany na bieżąco i jakie prace zostały wykonane w ciągu pięciu miesięcy. W wykonaniu tego zobowiązania w dniu 21 marca 1997r. spółka (...) złożyła kolejny, trzeci uzupełniony wniosek o udzielenie poręczenia. Jednocześnie wraz z wnioskiem o udzielenie poręczenia z dnia 21 marca 1997r., spółka (...) złożyła pismo datowane na 20 marca 1997r. L.dz. (...) stanowiące odpowiedź na pismo Ministerstwa Finansów z dnia 18 marca 1997r., które podpisał Z. N. (1). W odpowiedzi na pytania Ministerstwa Finansów Z. N. (1) w przedmiotowym piśmie podał, iż kapitał zapasowy spółki zwiększony został do kwoty (...) USD, a nadto, że umowa z firmą (...) została przygotowana, uzgodniona i jest gotowa do podpisania. Poinformował także, iż inwestycja rozpoczęła się zgodnie z harmonogramem i jest finansowana ze środków własnych (...). W tym zakresie Z. N. (1) stwierdził, że na dzień sporządzenia przedmiotowego pisma, tj. 20 marca 1997r., zostały zakupione i opłacone licencje od firm (...), dokumentacje techniczne, dokonano przedpłaty na urządzenia objęte dostawami uzupełniającymi kontrakt z (...) a nadto, że zostały zakupione żele i filtry do kolumn chromatograficznych, na rzecz których dokonano przedpłaty w wysokości 45%. Jako załącznik nr 1 do pisma dołączona została tabela przedstawiająca dokonane wpłaty przez udziałowców spółki na fundusz rezerwowy oraz poniesione przez spółkę wydatki. Podane przez Z. N. informacje były nieprawdziwe, bowiem na dzień podania tych danych faktycznie nie zakupiono licencji od (...) i (...), jak również przedpłata 45 % na zakup żeli i filtrów do kolumn chromatograficznych dokonana została dopiero w maju 1997r. na podstawie fikcyjnej faktury nr (...), zaś pisemny kontrakt dotyczący zakupu żeli i filtrów zawarty został w dniu 7 kwietnia 1997r.

Uchwałą nr (...) z dnia 27 maja 1997 r. Rada Ministrów udzieliła bankowi (...) SA w W., reprezentującemu (...) Banków, poręczenia spłaty, ze środków budżetu państwa, kredytu bankowego wraz z odsetkami, zaciągniętego przez (...) do wysokości 60% wykorzystanej kwoty kredytu oraz 60% odsetek od wykorzystanej kwoty kredytu. Jednocześnie Rada Ministrów upoważniła Ministra Finansów do zawarcia w jej imieniu umów związanych z udzieleniem poręczenia. W dniu 1 lipca 1997 r. między Ministrem Finansów działającym z upoważnienia Rady Ministrów, w imieniu Skarbu Państwa a Laboratorium (...) spółka z o.o. reprezentowanym przez Prezesa Zarządu Z. N. została zawarta umowa poręczenia

Dowody:

opinia Departamentu (...) z k.357-358, t. 2, wniosek o udzielenie poręczenia złożony przez (...)z k.20041-20134, t. 101, stanowisko Ministerstwa Finansów z k.20135-20136, t. 101, ponowny wniosek o udzielenie poręczenia złożony przez (...) z k.20137-20143, t. 101, stanowisko Ministerstwa Finansów z k.14208-14209, t. 72, k.20146-20147, t. 101,

ponowny wniosek o udzielenie poręczenia złożony przez (...) z k.20153-20158, t. 101; uzupełniające dane do wniosku złożonego przez (...) dla Ministerstwa Finansów z k.14210-14212, t. 72; umowa o udzielenie poręczenia z k. 587- 589 t. 3; zeznania tj. H. T. (k.6192-6193 t. 31, 21798-21800a; k. 11 849-11850 t. 109, rozprawa z 16 grudnia 2011 r. k. 27 204- 27 214 t. 137); P. D. (1) (k.6194-6195 t. 31, 17423-17426 t. 88; rozprawa z 16 grudnia 2011 r. k. 27 214- 27 219 t. 137); P. S. (1) (k. 6277-6278 t. 32, 17601-17603 t. 89, k. 19900-19903 t. 100, rozprawa z 16 grudnia 2011 r. k. 27 219- 27 228 t. 137); J. B. (1) (k.6180-6181 t. 31, 17545-17548 k. 86; rozprawa z 23 kwietnia 2012 r. k.27 328- 342 t. 137)

Jak ustalono, spółka (...) w związku z prowadzoną działalnością inwestycyjną korzystała z usług licznych zagranicznych firm doradczych, prawnych w tym m.in. (...) (...), (...), czy (...) (protokół (...) z 17.12.1998 r.)

Jak ustalono spółka (...) zaliczyła do kosztów inwestycji usługę prawną wykonaną przez firmę (...) z W. na kwotę 2 500 GBP . (dowód – faktura wystawiona przez firmę (...) z k.6639-6640, t. 34). Płatność w kwocie 2 500 GBP dotyczyła faktury z dnia 30 kwietnia 1997r. nr (...) za poradę prawną i pomoc świadczoną przez firmę (...) w kwestii wpływu Ustawy Imigracyjnej W. z 1991r. na osobę Z. N. (1), który w tym czasie na stałe mieszkał na terenie A.. Na przedmiotowej fakturze Z. N. (1) wydał pisemne polecenie skierowane do głównego księgowego (...) dotyczące realizacji płatności za tę fakturę, natomiast na jej odwrocie widnieje podpis Z. N. (1) zatwierdzający dokonaną na jej podstawie płatność. Kwota 2 500 GBP została przekazana przez (...) Oddział (...) Banku S.A. w W. na konto firmy (...), co stanowiło równowartość 13 653 zł. (dowód – depozycja wystawienia przekazu z k.6642a, nota bankowa z 6642b,6642c verte, t. 34) . Płatność ta dotyczyła pomocy prawnej udzielonej Z. N. (1) w zakresie przepisów (...) ustawy imigracyjnej (dowód – zeznania M. H. z k.6749-6750,6765-6767, t. 34)

W okresie od 1996 r. do 1998 r. spółka (...) faktycznie wynajmowała pomieszczenia biurowe od (...) firmy (...) w L. ponosząc z tego tytułu (wynajmu pomieszczeń biurowych oraz obsługi sekretarskiej) łącznie wydatki w kwocie 22 908, 61 GBP, co stanowiło równowartość 118 543,92 zł.

Kolejną firmą, od której wg. dokumentacji spółka (...) wynajmowała pomieszczenia biurowe była firma (...) Limited.

Jak ustalono spółka (...)Limited była firmą zarejestrowaną na wyspie G., (...)posiadającą swoją siedzibę pod adresem (...), (...), S. P. (...) na w/w wyspie. Pełnomocnikiem firmy był B. H. (1) uprawnionym do m.in. założenia w imieniu firmy rachunku bankowego w dolarach (...) w Banku (...) w W. czy innych kont, jak również do innych czynności jak podpisywanie czeków czy realizowania innych transakcji bankowych w imieniu firmy (dowód – pełnomocnictwo B. H. z k. 10 108- 112 t. 51). Jedną z osób upoważnionych do kont był Z. N. (1) (upoważnienie z k. 10 113- 10 116 t. 51, zeznania J. P.) m.in. on pismem z dnia 23 stycznia 1995 r. zwrócił się do (...) Banku w W. o otwarcie rachunku w koronach (...) (prośba o otwarcie rachunku kierowana do (...) Bank z k. 10 120 t. 51), upoważnienia do określonych czynności były także udzielane K. N. (1) (upoważnienie z k. 10 121 t. 51)

Według dokumentów kontroli skarbowej wynika, że umowa pomiędzy spółką (...) a firmą (...) Ltd. zawarta została w dniu 1 lutego 1998r. i dotyczyła wynajmu dla spółki (...) pomieszczeń biurowych oraz prawa korzystania z sali konferencyjnej, fotokopiarki, telefonu oraz z personelu sekretariatu w ilości 25 – 40 godzin tygodniowo. Z umowy wynika, że czynsz za powierzchnię biurową i korzystanie z usług sekretariatu wynosił będzie 22 000 USD miesięcznie (dowód – umowa najmu zawarta pomiędzy (...) Ltd. a (...) z k.3135-3136 t. 16). Jak ustalono (...) nie podpisał się pod w/w umową;

Pierwsza faktura nr (...) za określony wyżej wynajem została przez (...) Ltd. wystawiona w dniu 25 lutego 1998r. na kwotę 22 000 USD i dotyczyła wynajmu pomieszczeń i obsługi sekretarskiej w miesiącu lutym 1998r. (dowód – faktura wystawiona przez (...) Ltd. z k. 6696d, t. 34, k.3149, t. 16)

Kolejna faktura nr (...) z dnia 25 marca 1998r. na kwotę 44 000 USD dotyczyła płatności za wynajem przez (...) od (...) Ltd. pomieszczeń i obsługi sekretarskiej w miesiącach marcu i kwietniu 1998r. (dowód – faktura wystawiona przez (...) Ltd. z k.6697, t. 34)

Firma (...) Ltd. wystawiła jeszcze dwie faktury dla (...) z tytułu wynajmu pomieszczeń i obsługi sekretarskiej i były to odpowiednio faktura nr (...) z 17 kwietnia 1998r. na kwotę 22 000 USD za miesiąc maj 1998r. oraz faktura nr (...) z dnia 19 maja 1998r. za miesiąc czerwiec 1998r. (dowód - faktura wystawiona przez (...) Ltd. z k.6703,6693, t. 34)

Łącznie spółka (...) dokonała płatności kwoty 110 000 USD, tj. równowartość kwoty 379 643 zł. (dowód – ekspertyza i opinia biegłego z k.17014, t. 86)

Na dyspozycjach wystawienia przekazu za granicę dotyczących płatności dokonywanych przez spółkę (...) dla firmy (...) Ltd. widnieją adnotacje, że umowa pomiędzy (...) a (...) Ltd. została zawarta ustnie. (dowód – depozycje wystawienia przekazu z k.6694,6696c verte,6898,6704, t. 34)

Ustalono jednak, iż faktycznie nie wynajmowano pomieszczeń od tej firmy (a także za jej pośrednictwem) i spółka (...) niezasadnie poniosła koszty tego wynajmu.

Jak ustalono, należąca do Z. N. spółka (...) wystawiła szereg faktur na rzecz spółki (...) z tytułu usług turystycznych, z treści których wynika, że obciążyły one spółkę (...) pomimo, że dotyczyły usług turystycznych niezwiązanych z działalnością spółki (...), bądź osób nie będących pracownikami spółki (...) na łączną kwotę w wysokości (...) zł (dowód – ekspertyza i opinia biegłego z k.17012, t. 86)

Były to następujące faktury:

1/ faktura nr (...) z dnia 19 sierpnia 1997r. na kwotę (...) zł za usługę hotelową dla W. Ł. (1), nie będącego pracownikiem spółki (...). Ustalono, iż faktura ta dotyczyła pobytu W. Ł. (1) w hotelu (...) w W. w okresie 5-6 sierpnia 1997r. (dowód – faktura wystawiona przez firmę (...) z k.12728-12730a, t. 64)

2/ faktura nr (...) z dnia 16 grudnia 1997r. na kwotę 1 136 zł za usługi hotelowe dla L. Ł., nie będącej pracownikiem spółki (...), dotyczyła ona pobytu w/w osoby w Hotelu (...) w W. w okresie od 19 do 23 listopada 1997r. (dowód – faktura wystawiona przez firmę (...) z k.12776-12778a, t. 64)

3/ faktura nr (...) z dnia 31 grudnia 1997r. na sumę (...) zł za usługi turystyczne dla osób o nazwiskach K. i P., nie będących pracownikami spółki (...). Faktura nr (...) z dnia 31 grudnia 1997r. dotyczyła kosztów pobytu w hotelu (...) w N. w dniu 13 sierpnia 1997r. osób o nazwiskach K. i P. oraz pobytu tych osób w hotelu (...) w Z. we wrześniu 1997r. Ustalono, iż były to usługi turystyczne świadczone na rzecz prof. T. P. (1) i doc.J. K. (1) z (...) Katedry (...) Ogólnej i Kliniki (...) . (dowód – faktura wystawiona przez Hotel (...) z k.12769-12774a, t. 64)

4/ 3 faktury o nr (...) z dnia 18 sierpnia 1997r. na sumę 12 886 zł, nr (...) z dnia 18 sierpnia 1997r. na sumę 3 719 zł oraz nr (...) z dnia 31 grudnia 1997r. na kwotę 16 128,25 zł. Wymienione trzy faktury dotyczyły imprezy turystycznej dla udziałowców spółki (...) i członków ich rodzin. Faktury te zostały rozliczone przez spółkę (...).

(dowód – faktury wystawione dla firmy (...) z k.12693-12720, faktury wystawione przez (...) z k. 12734-12737,12739,12741-12742,t. 64, przesłuchanie D. K. z k.12928-12930, t. 65)

5/ faktura nr (...) z dnia 30 września 1998r. na kwotę 6390 zł za usługi hotelowe dla osób o nazwiskach K. i P., nie będących pracownikami spółki (...). Faktura ta dotyczyła pobytu T. P. (1) i J. K. (1) w hotelu (...) w Z. w S. w okresie od 20 do 22 września 1998r. (faktura wystawiona przez firmę (...) z k.12809-12811,

6/ faktura nr (...) z dnia 16 marca 1998r. na kwotę 19 111,70 zł ba bilety lotnicze dla państwa N., jak ustalono dotyczyła kosztów biletów lotniczych dla Z. N. (1), jego żony i dzieci w związku z pobytem w M. w marcu 1998r. (dowód – faktury wystawione przez firmę (...) z k.12842, t. 65, k. 13217-13218,t. 67, przesłuchanie K. Ś. z k.13260-13262, t. 67)

7/ faktura nr (...) z dnia 5 maja 1998r. na kwotę 3 254,91 zł za bilet lotniczy dla I. C.nie będącej pracownikiem spółki (...). Faktura ta dotyczyła płatności za bilet lotniczy dla I. C. na trasie L. – W.. (dowód – faktura wystawiona przez firmę (...) z k.12977, t. 65)

8/ faktura nr (...) z dnia 13 maja 1998r. na kwotę 3 704,86 zł za bilet lotniczy dla osoby o nazwisku S. nie będącego pracownikiem spółki (...). Faktura ta dotyczyła płatności za bilety lotnicze dla osoby o nazwisku P. S. (2) na rejsy lotnicze linią lotniczą L. na trasie W.-F.-S.-F.-B.- W. w okresie 4 września 1998r. do 26 września 1998r. (dowód – faktura wystawiona przez firmę (...) z k.12884, korespondencja z (...) S.A. z k. 12956, notatka urzędowa z k.12973, t. 65) F

9/ faktura nr (...) z dnia 13 marca 1998r. na kwotę 3 467,13 zł za bilet lotniczy dla I. C. nie będącej pracownikiem spółki (...), (dowód – faktury wystawione przez firmę (...) z k.12894, t. 65, k. 13017, t. 66)

10/ faktura nr (...) z dnia 30 grudnia 1998r. na kwotę 1 898,08 zł za bilet lotniczy dla S. L. nie będącego pracownikiem spółki (...). Faktura ta dotyczyła płatności za bilet lotniczy na rejs linią lotniczą L. na trasie F. – W. w dniu 6 stycznia 1999r. (dowód – faktura wystawiona przez firmę (...) z k.12862, korespondencja z (...) S.A. z k. 12956, t. 65)

11/ faktura nr (...) z dnia 4 września 1998r. na kwotę 1 736,88 zł za bilet lotniczy dla R. N. (1) nie będącego pracownikiem spółki (...). Faktura ta dotyczyła płatności za bilet lotniczy nr (...) dla R. N. (1) na trasie W.-L.. (dowód – faktura wystawiona przez firmę (...) z k.12874, bilet lotniczy z k.12992, t. 65)

12/ faktura nr (...) z dnia 28 sierpnia 1998r. na kwotę 1 148,50 zł (częściowo) za bilet lotniczy dla M. N. (1) nie będącej pracownikiem spółki (...). Faktura ta dotyczyła w części płatności w kwocie 1 148,50 zł za bilet lotniczy nr (...) dla M. N. (1) na trasie W.-W.. (dowód – faktura wystawiona przez firmę (...) z k.12879, bilety lotnicze z k.12983, t. 65)

13/ fakturę nr (...) z dnia 9 lipca 1998r. na kwotę 1 559,77 zł (częściowo) za bilet lotniczy dla M. N. (1) nie będącej pracownikiem spółki (...). Faktura ta dotyczyła w części płatności w kwocie 1 559,77 zł za bilet lotniczy nr (...) dla M. N. (1) na trasie L. – V. (dowód – faktura wystawiona przez firmę (...) z k.12876, bilet lotniczy z k. 13002, t. 65)

Jak wynika z treści dokumentów związanych z zawartą przez strony umową kredytu konsorcjalnego z dnia 4 marca 1997r. to jednym z zabezpieczeń kredytu, poza poręczeniem Skarbu Państwa i hipoteki na nieruchomości, na której projektowana była realizacja inwestycji, był zastaw na udziałach kredytobiorcy, spełnienie którego było warunkiem uruchomienia kredytu. (dowód – załącznik 3 – Dokumentacja Warunków do Pierwszego Wykorzystania Kredytu z k.11 667, t. 59)

W celu wypełnienia warunków przewidzianych w umowie kredytowej, niezbędnych do uruchomienia przez konsorcjum bankowe pierwszej transzy kredytu, w dniu 25 lutego 1998r. doszło do zawarcia pomiędzy (...) Bankiem S.A. w W. jako administratorem zastawu a udziałowcami spółki (...), tj. spółką (...) jako zastawcą, Z. N. (1) jako zastawcą, W. W. (1) jako zastawcą, B. H. jako zastawcą, R. L. (1) jako zastawcą oraz D. M. (1) jako zastawcą umów ustanowienia zastawu rejestrowego na udziałach wyżej wymienionych udziałowców w spółce (...). (dowód – umowa ustanowienia zastawu rejestrowanego na udziałach zawarta pomiędzy (...) Sp. z o. o. a (...) Bankiem (...) S.A. z k.11702-11737, t. 59)

Z treści zawartych umów wynika, między innymi, iż po zaistnieniu przypadku naruszenia umowy kredytowej, administrator zastawu, czyli (...) Bank S.A. w W., będzie uprawniony do podjęcia działań celem zaspokojenia roszczeń banków w drodze sądowego postępowania egzekucyjnego z uwzględnieniem przepisów ustawy prawo bankowe, bądź przez przejęcie na własność przez administratora zastawu udziałów, albo przez sprzedaż udziałów w drodze przetargu publicznego na jego wniosek bez przejmowania ich na własność. Z punktu 4.2 zawartych umów dotyczących ustanowienia zastawu rejestrowego na udziałach udziałowców wynika, że prawo wyboru sposobu zaspokojenia roszczeń przysługuje bankom. W punkcie 4.4 przywołanych umów zawarte zostały stwierdzenia, że w przypadku przejęcia na własność udziałów administrator zastawu będzie uprawniony według własnego wyboru do wykonywania wszelkich praw i rozporządzania udziałami, w tym do wykonywania prawa głosu z udziałów na Zgromadzeniach Wspólników Spółki (...), przy czym każdy z zastawców zobowiązał się w tym przypadku do nieuczestniczenia oraz do niewykonywania prawa głosu na takich Zgromadzeniach Wspólników Spółki (...). Kapitał zakładowy spółki (...) wynosił (...) zł i podzielony był na (...) udziałów o wartości nominalnej (...) zł każdy. W okresie od 23 kwietnia

1998 r. do 10 maja 2001 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie Wydział XVIII Gospodarczy – Rejestru Zastawów wpisał zastaw ustanowiony na udziałach firmy (...) (obciążonych zostało (...) udziałów spółki (...) o wartości nominalnej (...) zł); na udziałach Z. N. (1) (obciążonych zastawem zostało (...) udziałów Z. N. (1) o wartości nominalnej (...) zł każdy udział); na udziałach W. W. (1) (obciążonych zastawem zostało (...) udziałów W. W. (1) o wartości nominalnej (...) zł każdy udział); na udziałach B. H. (1) (obciążonych zastawem zostało 10 udziałów B. H. (1) o wartości nominalnej (...)zł każdy udział), na udziałach D. M. (1) (obciążonych zastawem zostało (...) udziałów D. M. (1) o wartości nominalnej (...) zł każdy udział)

(dowód – odpis postanowień Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie z k.11242-11244 k.11246-11248 k.11255-11257 k.11253-11254 k.11250-11252, t. 57)

Postanowieniem z dnia 20 października 2002r. sąd wykreślił zastaw zarejestrowany na (...) udziałach R. L. (1). (dowód – informacje nadesłane przez (...) Bank S.A. z k.5724, t. 29)

Po wycofaniu się spółki (...) z projektu budowy fabryki frakcjonowania osocza i kooperacji z (...), władze (...) podejmowały liczne próby uzyskania dofinansowania spółki (...) i kontynuowania projektu budowy. Toczyły się rozmowy między władzami spółki (...) a władzami (...) Banku czy przedstawicielami Ministerstwa Zdrowia. Ostatecznie rozmowy nie odniosły oczekiwanego efektu i nie doszło do porozumienia. W dniu 2 maja 2001r. (...) Oddział (...) Banku S.A. w W., w związku z niedotrzymaniem przez (...) terminu spłaty zobowiązań wobec banków uczestniczących w konsorcjum z tytułu należnych na dzień 30 kwietnia 2001r. rat kapitału w kwocie (...)USD, rat odsetek w kwocie (...) USD oraz

provizji od zaangażowania w kwocie (...) USD i prowizji rekompensacyjnej w kwocie (...) USD wynikających z umowy kredytowej z dnia 4 marca 1997r., zwrócił się do spółki (...) z wezwaniem do zapłaty określonych wyżej należności w ostatecznym terminie 7 dni od doręczenia wezwania. W przedmiotowym piśmie wskazano, iż w przypadku braku spłaty, (...) Bank może, na podstawie art. 19 umowy kredytu, wypowiedzieć kredyt, ogłosić wymagalność transz oraz podjąć czynności egzekucyjne. (dowód – wezwanie do zapłaty kierowane do (...) Sp. z o.o. z k.22028, t. 111)

W związku z niedotrzymaniem przez spółkę (...) terminu spłaty określonych wyżej należności, pismem z dnia 31 maja 2001r. nr (...) (...) Bank S.A. w W. wypowiedział spółce (...) umowę kredytu (...) nr (...) z dnia 4 marca 1997r. z dniem 31 maja 2001r. w całości i wezwał spółkę (...) do spłaty zobowiązań wobec banków konsorcjantów w łącznej kwocie (...) USD z tytułu spłaty kapitału, odsetek oraz prowizji od zaangażowania i prowizji rekompensacyjnej. Należność wskazana na rzecz (...) Banku jak wskazano w przedmiotowym piśmie winna być spłacona w terminie 30 dni od otrzymania wypowiedzenia umowy kredytowej. W przypadku nieuregulowania zobowiązań w wyznaczonym terminie banki mogły odzyskać wierzytelność w trybie postępowania egzekucyjnego. (dowód – wypowiedzenie umowy kredytu (...) z k.22027, t. 111)

W dniu 27 sierpnia 2001 r. (...) Bank S.A. w W. działając w imieniu własnym oraz w imieniu i na rzecz Banku (...) S.A. we W., Banku (...) w K., Banku (...) S.A. w K., Banku (...) S.A. jako następcy prawnego (...) Banku (...) w S. wystawił Bankowy Tytuł Egzekucyjny Nr (...), w treści którego stwierdził istnienie zobowiązania spółki (...) wynikającego z umowy kredytowej w łącznej kwocie 102 154 261,80 zł, przy czym należność główna stanowiła kwotę 91 313 230,93 zł. (dowód – bankowy tytuł egzekucyjny z 27 sierpnia 2001 r. z k.22075, t. 111)

Po wypowiedzeniu umowy kredytowej, w 2002r. (...) Bank w ramach czynności windykacyjnych rozważał możliwość przejęcia kontroli nad spółką (...) poprzez wykorzystanie praw wynikających z zastawów na udziałach w spółce (...) i w związku z tym prowadził rozmowy z firmą farmaceutyczną (...) w sprawie kontynuowania przez tę firmę inwestycji rozpoczętej przez spółkę (...) (zeznania świadka S. P. (2) z k.1282-1284, t. 7). Władze spółki (...) miały wiedzę co do planów (...) Banku (wyjaśnienia oskarżonego Z. N. z k. 26 300- 307 t. 132)

W dniu 12 sierpnia 2002r. w W. odbyło się Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników spółki (...). Uchwałą nr(...) Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników spółki (...) obniżyło kapitał zakładowy spółki z kwoty (...) zł do kwoty (...) zł poprzez umorzenie (...) udziałów o wartości nominalnej (...) każdy udział w ten sposób, że (...) umorzone

udziały należały do Z. N. (1), (...) umorzone udziały należały do W. W. (1), (...) umorzonych udziałów należało do B. H. (1), po (...) umorzonych udziałów należały do D. M. (1) i R. L. (1) oraz (...) umorzone udziały należały do spółki (...). Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników spółki (...) postanowiło nie dokonywać zwrotu wpłat dokonanych na kapitał zakładowy. Równocześnie podwyższono kapitał zakładowy spółki z kwoty (...) zł do kwoty (...) zł poprzez podwyższenie wartości nominalnej istniejących (...) udziałów do wysokości (...) zł każdy udział oraz poprzez utworzenie (...) nowych udziałów o wartości nominalnej (...) zł każdy udział. Z treści punktu 4 uchwały nr 6 wynika, iż nowoutworzone udziały zostały objęte w następujący sposób: (...) udziały objął Z. N. (1), (...) udziałów objął W. W. (1), (...) udziałów B. H. (1); (...) udziały spółka (...) i po (...) udziałów objęli R. L. (1) i D. M. (1). Punkt 5 cytowanej uchwały stanowił, że wszystkie udziały zostają pokryte wkładem pieniężnym. (dowód – akt notarialny z 12.08.2002 r. z k.11258-11278 t. 57)

W dniu 8 października 2002r. Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników spółki (...) postanowiło zmienić treść uchwały nr 6 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników spółki (...) z dnia 12 sierpnia 2002r. poprzez wykreślenie dotychczasowej treści punktów 4 i 5 uchwały i wpisanie w jej miejsce nowej treści, że przysługujące dotychczasowym wspólnikom prawo pierwszeństwa do objęcia udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym w stosunku do swoich dotychczasowych udziałów zostaje wyłączone, zaś nowoutworzone (...) udziałów zostanie objętych przez K. Ł. (1). Z treści uchwały z dnia 8 października 2002r. wynika nadto, iż nowoutworzone udziały zostały już opłacone i pokryte wkładem pieniężnym. (dowód – wyciąg z protokołu Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników spółki (...) Sp. z o. o. sporządzonego w dniu 8.10.2002 r. z k.11308, t. 57)

W związku z tym, iż Sąd Rejonowy w Rzeszowie XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego w dniu 21 listopada 2002r. (odpis postanowienia Sądu Rejonowego w R. z k.11309-11313, t. 57) odmówił dokonania wpisu w zakresie podwyższenia kapitału zakładowego oraz wpisu przedmiotu działalności gospodarczej, w dniu 26 listopada 2002r. w W. odbyło się kolejne Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników spółki (...), które podjęło uchwałę nr 1, w treści której obniżyło kapitał zakładowy spółki z kwoty (...) zł do kwoty (...) zł poprzez umorzenie (...) udziałów o wartości nominalnej (...) każdy udział w ten sposób, iż (...) umorzone udziały należały do Z. N. (1), (...) umorzone udziały należały do W. W. (1), (...) umorzonych udziałów należało do B. H. (1), po (...) umorzonych udziałów należało do D. M. (1) i R. L. (1) oraz (...) umorzone udziały należały do spółki (...). Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników spółki (...) postanowiło nie dokonywać zwrotu wpłat dokonanych na kapitał zakładowy. Równocześnie podwyższono kapitał zakładowy spółki z kwoty (...) zł do kwoty (...) zł poprzez podwyższenie wartości nominalnej istniejących (...) udziałów do wysokości (...) zł każdy udział oraz poprzez utworzenie (...) nowych udziałów o wartości nominalnej (...) zł każdy udział. Z treści uchwały nr 1 wynikało nadto, że nowoutworzone (...) udziały zostaną objęte przez K. Ł. (1) i pokryte wkładem niepieniężnym w postaci zbiornika paliwowego. (dowód - akt notarialny z 26.11.2002 r. z k. 11280-11293, t. 57)

W dniu 26 listopada 2002r. K. Ł. (1) objął w podwyższonym kapitale zakładowym spółki (...) udziałów o wartości nominalnej (...) zł każdy udział pokrywając je w całości wkładem niepieniężnym w postaci zbiornika paliwowego. (dowód – akt notarialny z 26.11.2002 r. z k.11335, t. 57)

Postanowieniem z dnia 31 stycznia 2003r. Sąd Rejonowy w Rzeszowie XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego wpisał dokonane zmiany w zakresie podwyższenia kapitału zakładowego spółki (...) do kwoty (...) zł oraz objęcie nowoutworzonych (...) udziałów przez K. Ł. (1) i wniesienie aportu do spółki o wartości (...) zł . (dowód – postanowienie Sądu Rejonowego w Rzeszowie z k.11294-11295, t. 57)

Z uwagi na treść podjętych uchwał władze (...) Banku przerwały rozmowy w sprawie przejęcia kontroli nad spółką (...) i złożyły zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez (...) z art. 300§1 i 3 kk.

Sąd zważył co następuje:

Przed przystąpieniem do oceny materiału dowodowego, Sąd odniesie się do stawianego przez obrońcę oskarżonego Z. N. (1) zarzutu obrazu art. 607e§1 kpk. W ocenie sądu z przedstawioną przez obrońcę oskarżonego Z. N. w piśmie procesowym z dnia 7 sierpnia 2018 r. argumentacją nie sposób się zgodzić.

Zgodnie z treścią przywołanego przepisu art. 607e§1 kpk osoby przekazanej w wyniku wykonania Europejskiego Nakazu Aresztowania nie można ścigać za przestępstwa inne niż te, które stanowiły podstawę przekazania, ani wykonywać orzeczonych wobec niej za te przestępstwa kar pozbawienia wolności, albo innych środków polegających na pozbawieniu wolności.

Zdaniem sądu taka sytuacja w niniejszej sprawie nie występuje.

Jak wynika z akt sprawy oskarżony Z. N. (1) został sprowadzony do P. z terenu W. na podstawie europejskiego nakazu aresztowania wydanego przez Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu w dniu 17 stycznia 2005r. sygn. akt II Kop 1/05 (k.11854-11855,11856-11862 t. 60). Sąd Rejonowy w Tarnobrzegu postanowieniem z dnia 10 grudnia 2004r. zastosował wobec oskarżonego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 14 dni od daty zatrzymania (k.11381-11385). Oskarżony Z. N. (1) został przejęty przez funkcjonariuszy Komendy Stołecznej Policji od (...) organów ścigania w dniu 15 czerwca 2007r. na terenie portu lotniczego w L. (k. 18623) i zatrzymany na terenie P. w dniu 15 czerwca 2007r. (k.18617).

Wprawdzie analiza ostatecznych zarzutów zaprezentowanych w akcie oskarżenia z dnia 16 lutego 2009 r. w odniesieniu do zawartych w ENA z dnia 17 stycznia 2005 r. wykazuje różnice, co nie oznacza, iż doszło do naruszenia art. 607e§1 kpk.

Zarzut z pkt I z a/o odpowiada opisanemu w pkt. III ENA, różnice między nimi dotyczą okresu popełnienia przestępstwa tj. ENA dotyczy okresu od 10 grudnia 1996 r. do 20 stycznia 2000 r., w akcie oskarżenia okresu od 6 grudnia 1996 r. do 20 stycznia 1998 r. Nadto w zarzucie w ENA oskarżony Z. N. miał działać wspólnie i w porozumieniu z L. O. oraz K. N. i doprowadzić do przywłaszczenia mienia w wysokości 8.069.250, 08 USD, 67.213,00 NLG oraz 1.111.802,23 Euro, bowiem poza fakturami, także wymienionymi w a/o, pod pkt III 4 zarzucono oskarżonemu pobranie od (...) firmy (...) łącznej kwoty 1.111.802,23 Euro, która została przelana na jego rachunki bankowe a którą to kwotą firma (...) obciążyła spółkę (...). Nadto w zarzucie związanym z fakturą (...) z dnia 4 grudnia 1996 r. (III pkt 3) oskarżony Z. N. miał działać samodzielnie, nie zaś jak zapisano w akcie oskarżenia wspólnie i w porozumieniu z W. W.. Zatem w ocenie sądu zarzut w ENA tej jest znacznie szerszy od zarzutu opisanego w a/o. Wprawdzie w zarzucie nr III ENA nie wymieniono podrobionej faktury (...) z dnia 5 maja 1997 r. na kwotę 1.065.000 USD (...), która została objęta zarzutem nr I a/o, ale wymieniono ją w zarzucie nr I-1 ENA.

Zebrany na dalszym etapie postępowania przygotowawczego materiał doprowadził do zmian w zarzucie III ENA i I a/o tj. skrócono jego okres, wyeliminowano L. O. oraz K. N., jako współsprawców Z. N., a w zakresie faktury (...) przyjęto, iż oskarżony działał wspólnie i w porozumieniu z W. W.. Nadto z uwagi na treść opinii S. C. (2) z dnia 09 października 2006 r. (k. 17 387-390 t. 87) z której wynikało, iż przekazana przez (...) B.V. w okresie od 5 sierpnia 1999 r. do 20 stycznia 2000 r. z rachunku (...) w (...)Bank na rachunki bankowe Z. N. kwota 1. 111.814, 02 Euro nie obciążyła spółki (...), zarzut z pkt III-4 ENA nie został objęty skargą oskarżyciela publicznego.

Co do zarzutu II a/o (opisany w formularzu ENA jako zarzut I) to faktycznie prokurator poza zachowaniem opisanym w ENA, zarzutem objął także zachowania związane z realizacją przez (...) faktur (...) nr (...) i (...) oraz (...). nr (...), jednak faktury te były wcześniej opisane w ENA zarzucie nr III pkt 1 oraz pkt 2 i także przyjęto, iż przedłożenie tych faktur było nadużyciem przez oskarżonego udzielonych uprawnień oraz przywłaszczeniem kwot z nich wynikających.

Faktycznie w zarzucie z pkt III a/o dot. czynu z art. 297§1 kk, w inny sposób sformułowano zachowanie oskarżonego, niż opisane w ENA jednak pozostałe okoliczności związane z tym zdarzeniem zostały zachowane i zasadniczo nie dotyczy to innego zdarzenia historycznego. Podobnie w inny sposób został opisany w pkt VIII ENA czyn będący odpowiednikiem czynu z pkt V a/o (art. 585§1 ksh), przy czym nie wynika, iż dotyczył on innego zdarzenia

historycznego, w opisie ENA wskazany jest tożsamy okres co w zarzucie i polega on także na zawieraniu niekorzystnych ekonomicznie umów m.in. ze (...) oraz dokonywaniu przedpłat, w akcie oskarżenia doprecyzowano te umowy.

Zarzut sformułowany w pkt. IV a/o dotyczący nadużycia udzielonych uprawnień przez Z. N. jako prezesa zarządu (...) i wyrządzenia szkody spółce (...) jest węższy od tego sformułowanego w ENA w pkt IV. W formularzu ENA niezasadne wydatki związane z opłatami, przejazdami i usługami turystycznymi dla osób nie związanych z działalnością spółki oraz dla członków rodziny zostały określone na kwotę 368.383, 02 , podczas gdy w a/o była to kwota 80.248,47 zł.

Zarzut VI a/o opisany w ENA jako zarzut IX, różnił się tym, iż w a/o doprecyzowano sposób działania oskarżonego jakie podjął wspólnie z innymi członkami zarządu w dniu 26 listopada 2002 r.

Pomimo, iż jak przedstawiono opis czynów z Europejskiego Nakazu Aresztowania różnił się od ich opisu w a/o to nie oznacza, iż oskarżony Z. N. był ścigany oraz skazany za „inne przestępstwo” o jakim jest mowa w przepisie art. 607e§1 kpk, bowiem „tożsamość czynów” opisanych w ENA z tymi, za które oskarżony Z. N. został skazany została zachowana, nawet przy przyjęciu przez sąd innej kwalifikacji prawnej w odniesieniu do czynu z pkt IV a/o.

Sąd w tym zakresie miał na uwadze zapatrywania wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 września 2016 r. III KK 109/16 który stwierdził iż „Kontrola w zakresie naruszenia zasady specjalności określonej w art. 607e § 1 k.p.k. winna się sprowadzać do oceny, czy osoba przekazana w wyniku wykonania ENA nie będzie ścigana bądź ukarana oraz pozbawiona lub ograniczona wolności za inne przestępstwo niż to, które stanowiło podstawę przekazania, przy czym nie chodzi o zakaz kwalifikowania tych przestępstw z określonych przepisów prawa (vide : wyrok SN z dnia 14 stycznia 2014 r., II KK 176/13, LEX nr 1422114). Słowo "przestępstwo" winno być w takim wypadku rozumiane jako czyn, mający swój rzeczywisty substrat, realną podstawę określonej aktywności lub pasywności konkretnego człowieka. Przepis art. 607e k.p.k. jest implementacją decyzji ramowej Rady UE 2002/584/WSiSW z dnia 13 czerwca 2002 r. w sprawie europejskiego nakazu aresztowania i procedury wydawania osób między Państwami Członkowskimi, Dz. Urz. WE L Nr 190, s. 1 ze zm. i pozostaje podstawowym środkiem prawnym, służącym harmonizacji porządków prawnych państw członkowskich Unii Europejskiej w zakresie procedury karnej. Zewnętrzną linię wytyczonych przez zasadę specjalności ograniczeń stanowi tożsamość czynu, która co do zasady rozumiana powinna być podobnie jak w procesie karnym. Wykluczone jest zatem ściganie zachowań jedynie powiązanych z czynem, który stanowił podstawę udzielenia pomocy prawnej, o ile tylko stanowią one odrębne czyny w znaczeniu naturalnym. Zasada specjalności nie wyłącza natomiast dopuszczalności odmiennej oceny prawnej czynu, o ile pomimo tego czyn ten nadal stanowi przestępstwo ekstradycyjne. Dlatego w szczególności zmiana kwalifikacji prawnej czynu nie wpływa - co do zasady - na dopuszczalność ścigania „

Przyjęcie za zasadnej argumentacji wyrażonej przez obrońcę oskarżonego Z. N., wiązałoby się z koniecznością uzyskania zgody państwa członkowskiego wykonującego nakaz na zmianę każdorazowo opisu czynu i wypaczałoby sens istnienia i korzystania z instytucji ENA. W wyroku Trybunału Sprawiedliwości UE z dnia 1 grudnia 2008 r., C-388/08 PPU postępowanie karne przeciwko A. L. (1) i A. P. (LEX nr 477941), stwierdzono że wniosek o przekazanie oparty jest na informacjach odzwierciedlających stan śledztwa w chwili wydania ENA. Z tego względu w pełni możliwe jest, że w toku dalszego postępowania stwierdzone okoliczności faktyczne nie będą odpowiadały pod każdym względem okolicznościom opisanym początkowo. Zebrane informacje mogą prowadzić do uściślenia lub modyfikacji znamion przestępstwa, ze względu na które pierwotnie nastąpiło wydanie ENA. Wymaganie uzyskania zgody państwa członkowskiego wykonującego nakaz w razie jakichkolwiek zmian w opisie czynu wykraczałoby poza implikacje zasady specjalności i naruszałoby zakładany w decyzji ramowej o ENA cel, polegający na przyspieszeniu i uproszczeniu współpracy sądowej pomiędzy państwami członkowskimi (punkty 53 oraz 56 powołanego wyroku). Europejski nakaz aresztowania, któremu konkretny kształt nadała wyżej wymieniona decyzja ramowa Rady, stanowi podstawowy instrument w dziedzinie prawa karnego, wprowadzający zasadę wzajemnego uznawania. Z założenia ma służyć efektywnej współpracy sądowej, opartej na wysokim stopniu zaufania w stosunkach między państwami członkowskimi. Celem przedmiotowej regulacji było zastąpienie złożonych procedur ekstradycji mechanizmem bardziej uproszczonym, pozwalającym na sprawną współpracę państw członkowskich w celu skutecznego reagowania na istotne zagrożenia i zwalczanie przestępczości. Dalszemu usprawnieniu i ujednoczeniu procedur w zakresie ENA

służyć mają zmiany wprowadzone decyzją ramową z dnia 26 lutego 2009 r. Nadto jak stwierdził Sąd Najwyższy w przywołanym już przez sąd orzeczeniu „Zwrot ” przestępstwo inne” użyty w art. 607e § 1 k.p.k. należy interpretować w znaczeniu karnoprosocowym, odwołującym się do konkretnego zachowania człowieka, rozumianego jednak nie wyłącznie w sensie czysto ontologicznym, jako zjawisko ze świata zewnętrznego, całkowicie niezależne od systemu prawa, lecz jako zdarzenie odpowiadające formule "tożsamości czynu" - idem factum - w kontekście cech tego czynu, atrybutów lub istotnych elementów stanowiących podstawę jego wartościowania w oparciu o obowiązujące wzorce normatywne i zdaniem SN „ charakter przestępstwa będzie zachowany wtedy, gdy czyn zabroniony, określony w ENA oraz w późniejszej decyzji procesowej będzie z zasady godzić w takie samo dobro (dobra) prawnie chronione. Dopuszczalne jest jednak, aby zmodyfikowana postać czynu odpowiadała co najmniej "głównemu" dobru prawnie chronionemu, w które wymierzone było przestępstwo objęte w ENA. Wskazówką interpretacyjną przy badaniu przesłanki zgodności decyzji procesowej z zasadą szczególności jest więc między innymi charakter przestępstwa, z jednej strony objętego procedurą ENA, a z drugiej przypisanego w decyzji procesowej podjętej po przekazaniu „ Pomimo zmian w opisach czynu oraz zmian kwalifikacji prawnej, charakter przestępstwa za jakie oskarżony Z. N. został wydany na podstawie ENA i jakie zarzucono mu w a/o i skazano w wyroku został zachowany. Doszło wyłącznie do przedstawienia całościowego, pełnego obrazu zaistniałych zdarzeń historycznych.

Przechodząc do oceny poszczególnych zarzutów, to zdaniem sądu, przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało winę obu oskarżonych, generalnie w zakresie wszystkich stawianych im zarzutów. Dowodem w oparciu o który sąd dokonywał oceny materiału dowodowego były wyjaśnienia oskarżonych, w tym obszernie wyjaśnienia oskarżonego Z. N. złożone na etapie postępowania przygotowawczego - k.18614-18618, 18649-18651, 18671-18672, 18745-18749 t. 94, 18842-18844, 18847-18851, 18854-18857, 18866-18869, 18998-19000, 19036-19040, 19102-19104 t. 95, 19259-19263, 19287-19290 t. 96, 19312-19317, 19326-19327, 19370-19372 t. 97 , 19-747-19751, 19787-19791 t. 99, 19801-19805, 19832-19836, 19845-19849, 19854-19859, 19886-19891, 19932-19934, 19959-19961 t. 100, 21087-21989, 23148-23150, 23377-23379, 24075-24077 oraz postępowania sądowego tj. na rozprawach od dnia 30 marca 2010 r. do dnia 19 listopada 2010 r. (k. 26 015- 26 034 , k. 26 062 – 077 , k. 26 095 – 26 111, k. 26 113- 131 t. 131; k. 26 186- 26 204; k. 26 244- 264 ; k. 26 267- 280; k. 26 281-26 299 t. 132) k. 26 300-307 ; k. 26 333- 341 t. 132 ; k. 26 358-363 t. 133; oraz wyjaśnienia oskarżonego W. W. złożone na etapie śledztwa - k.11868-11870, 14130-14132, 17698-17699, 17702-17704, 17751-17755, 17770-17771, 17818-17821, 17892-17894, 17914-17919, 17987-17991, 18087-18090, 18311-18314, 18601-18604, 18778-18782, 18796-18799a, 18985-18987, 19115-19116, 19281-19283, 19326-19327, 19963-19965, 23183-23184).W postępowaniu sądowym W. W. skorzystał z przysługującego mu prawa do odmowy składania wyjaśnień, podtrzymując wyjaśnienia złożone na etapie śledztwa - rozprawa w dniu 9 grudnia 2010 r. k. 26 409-412 t. 133 oraz w dniu 13 stycznia 2011 r. k. 26 444- 447 t. 133.

Kolejnymi dowodami w sprawie były zeznania przesłuchanych w toku postępowania świadków, w tym pracowników banków tj. A. W. (3) (k.1769-1773 t. 9, k. 2329-2332 t. 12, rozprawa z 21 marca 2011 r. k. 26 583-590 t. 134) J. P. (1) (k.10234-10236 t. 52, rozprawa z 21 marca 2011 r. k. 26 590- 593 t. 134) , A. C. (1) (k.2661-2665 t. 14; rozprawa z 21 marca 2011 r. k. 26 593- 597 t. 134);. M. B. (1) (k.2413-2415 t.13; rozprawa z 22 marca 2011 r. k. 26 619- 621 t. 134) M. K. (1) (k.2406-2408 t. 13 rozprawa z 22 marca 2011 r. k. 26 621- 623 t. 134); Z. Ł. (k.1714-1716 t.9; rozprawa z 22 marca 2011 r. k. 26 625- 626 t. 134); J. C. (k.2441-2444 ; rozprawa z 22 marca 2011 r. k. 26 627- 628 t. 134); K. G.(k. 1321-1323 t. 7; rozprawa z 23 marca 2011 r. k. 26 642- 644 t. 134); R. R. (k.1201-1207a t. 7, k. 13796-13799 t. 69 ; rozprawa z 09 maja 2011 r. k. 26 708- 713 t. 134) ; M. K. (2) (k. 1224-1226 t. 7, 1246-1249 t. 7, 12304-12305 t. 62; rozprawa z 09 maja 2011 r. k. 26 713- 715 t. 134); B. K. (2) (k.1233-1234 t. 7, 12398-12399 t. 62 ; rozprawa z 09 maja 2011 r. k. 26 716- 717 t. 134);. I. K. (k.1278-1280, 1293-1294, k. 1305-1307 t. 7 , 17 628-17 630 t. 89 ; rozprawa z 09 maja 2011 r. k. 26 716- 717 t. 134); M. Z. (1) (k.1218-1223 t. 7, 1330-1333 t. 7, 15685-15686 t. 79, 15735-15738 t. 79, 16 563-16564 t. 83, k. 21 966-21 968 t. 110, rozprawa z 27 maja 2011 r. k. 26 783- 795 t. 135); W. S. (k.1285-1287 t. 7, 1288-1291 t. 7, k.15 604- 605 t. 79; k.15 670-672 t. 79; k. 16 563-564 t. 83; k. 21 974- 976 t. 110; k. 26 869-878 t. 135; rozprawa z 27 maja 2011 r. k. 26 795- 807 t. 135; rozprawa z 01 sierpnia 2011 r. k. 26 960- 978 t. 135); M. K. (3) (1300-1303 t. 7 ; rozprawa z 13 czerwca 2011 r. k. 26 839- 842 t. 135) ; E. M. (k.1316-1319 t. 7, k. 13 975-13 977 t.70 ; rozprawa z 13 czerwca 2011 r. k. 26 842- 844 t. 135); S. G. (k.84-85 t. 1, 1163-1165 t. 6; rozprawa z 13 czerwca 2011 r. k. 26 844- 847 t. 135) ; J. J. (1) (k.12301-12302t. 62; rozprawa z 13 czerwca 2011 r. k. 26 848- 849 t. 135); U. P. (k.

1213-1217 t. 7, 11851-11852 t. 60 k. 12134-12135 t. 61, 17217-17219 t. 87 ; rozprawa z 22 czerwca 2011 r. k. 26 898- 919 t. 135) W. J. (1) (k.1326-1328 t. 7, 14 215-14 216 t. 87 k. 22838-22840 t. 115 ; rozprawa z 22 czerwca 2011 r. k. 26 920-934 t. 135); H. L. (k. 1171-1172 t. 6, k. 22 821-22 824 t. 115 ; rozprawa z 05 września 2011 r. k. 26 993- 934 t. 136) ; H. B. (k.1173-1174 t. 6 , k. 13946-13948 t. 70 , k. 17213-17214 t. 87; rozprawa z 05 września 2011 r. k. 27 009- 27 016 t. 136); M. B. (2) (k.1176-1180 t. 6, 15721-15722 t. 79 ; rozprawa z 05 września 2011 r. k. 27 016- 27 022 t. 136) ; B. M. (1) (k.1181-1182 t. 6; rozprawa z 05 września 2011 r. k. 27 022- 27 025 t. 136); S. P. (2) (k.1282-1284 t. (...) -17101 t.86 ; k. 26 857-862 t. 135; . 26 878-880 t. 135; rozprawa z 23 września 2011 r. k. 27 048- 27 052 t. 136); T. R. (1) (k.82-83 t. 1, k. 1166-1168t. 6 ; 1239-1242 t. 7; rozprawa z 23 września 2011 r. k. 27 048- 27 052 t. 136); K. S. (1) (k.1295-1299 t. 7; rozprawa z 05 marca 2015 r. k.28 480-490 t. 143) ; M. J. (k.2651-2653,2657-2660 t. 14)

pracowników Ministerstwa Finansów tj. H. T. (k.6192-6193 t. 31, 21798-21800a; k. 11 849-11850 t. 109, rozprawa z 16 grudnia 2011 r. k. 27 204- 27 214 t. 137); P. D. (1) (k.6194-6195 t. 31, 17423-17426 t. 88; rozprawa z 16 grudnia 2011 r. k. 27 214- 27 219 t. 137); P. S. (1) (k. 6277-6278 t. 32, 17601-17603 t. 89, k. 19900-19903 t. 100, rozprawa z 16 grudnia 2011 r. k. 27 219- 27 228 t. 137); J. B. (1) (k.6180-6181 t. 31, 17545-17548 k. 86; rozprawa z 23 kwietnia 2012 r. k.27 328-342 t. 137) pracowników Urzędu Kontroli Skarbowej tj. B. P. (1) (k.4132-4134 t. 21 , 11415-11416 t. 58; k. 22 396-400 a t. 112 rozprawa z 06 czerwca 2013 r. k.27 830- 836 t. 140 ; rozprawa z 26 czerwca 2013 r. k.27 868- 872; rozprawa z 08 lipca 2013 r. k.27 881- 900 t. 140 rozprawa z 12 września 2013 r. k.27 923- 938 t. 141); pracowników spółki (...) oraz innych spółek powiązanych z Z. N. (1), w tym (...) czy (...) tj. D. K. (1) – (k. 10637-10640 t. 54 , 10820-10821 t. 55, k. 12 926-12 927 t. 65, 12928-12930 t. 65, k. 14364-14365 t. 72 ; rozprawa z 06 marca 2012 r. k. 27 318- 27 235 t. 137, przy czym doszło tutaj do pomyłki w numeracji stron); P. R. (k.10656-10658 t. 54; rozprawa z 06 marca 2012 r. k.27 235-238 t. 137) ; S. Z. (k.10 846-10 848 t. 55; rozprawa z 06 marca 2012 r. k.27 238- 239 t. 137); J. S. (1) (k.10677-10680 t. 54, 10833-10837 k. 55, k. 13803-13805 t. 70, 22002-22004 t. 112; rozprawa z 23 kwietnia 2012 r. k.27 342- 344 t. 137 ; rozprawa z 15 maja 2012 r. k.27 390- 408 t. 138); K. Ł. (1) (k.10822-10826 t. 55, 12115-12118 t. 61, k. 22 0002-0004 t. 111; rozprawa z 15 czerwca 2012 r. k.27 452- 472 t. 138 ; rozprawa z 10 lipca 2012 r. k.27 551- 561 t. 139 rozprawa z 15 grudnia 2016 r. k.30 533- 543 t. 155; rozprawa z 12 stycznia 2017 r. k. 30 629-638 t. 156; rozprawa z 26 maja 2017 r. k.30 872- 878 t. 157) ;. Z. P. (2) (k.10840-10844 t. 55, 12142-12145 t. 61 k. 22 224-226 t. 112 ; rozprawa z 28 sierpnia 2012 r. k.27 587- 620 t. 139; rozprawa z 29 grudnia 2016 r. k.30 564- 581 t. 155); J. W. (2) (k.73-74 t., 161-162 t. 1; 10817-10819 t. 55, 13792-13793 t. 69; rozprawa z 28 września 2012 r. k.27 637- 646 t. 139) ; R. T. (2)(k.10868-10868a t. 55, 17780-17782 t. 89; rozprawa z 28 listopada 2012 r. k.27 671- 679 t. 139; rozprawa z 18 lutego 2013 r. k.27 710-679 t. 140 ; rozprawa z 08 grudnia 2016 r. k.30 517- 523 t. 155); T. G. (1) (k.10810-10813 t. 55, 12129-12130 t. 61 rozprawa z 18 lutego 2013 r. k.27 717- 720 t. 140), K. N. (1) (k.9797-9798 t. 49; 10828-10832 t. 55, k.11967-11974 t. 60, 11977-11978 t. 60 , 11989-11991 t. 60 , 19420-19423 t. 98, rozprawa z 25 kwietnia 2013 r. k.27 767- 779 t. 140); L. O. (1) (k.11556-11568 t. 58, k. 10805-10808 t. 55,k. 12026-12028 t. 61, k. 12161-12162, 12 163-165 t. 61, 19968-19971 t. 100, k. 23161-23162 t. 116 rozprawa z 22 maja 2013 r. k.27 792- 805 ; rozprawa z 06 czerwca 2013 r. k.27 827- 830 t. 140) ; R. W. (1) (k.12944-12946 t. 94, k. 13255-13259 t. 117, 14399-14400 t. 122; rozprawa z 19 czerwca 2013 r. k.27 849- 854 t. 140) M. Z. (2) (k. 166-167 t. 1, 11814-11816 t.55 ; rozprawa z 19 czerwca 2013 r. k.27 855- 856 t. 140) ; K. Ś. (2) (k. 13 260-13 262 t. 67, 18316-18319 t. 92 ; rozprawa 28 października 2013 r. k.27 985- 989 t. 141) ; S. M. (1) (k. 13249-13254 t. 67, 17502-17503 t. 88 rozprawa z 28 października 2013 r. k.27 989- 993 t. 141) K. M. (k.15523-15524 t. 78; rozprawa z 22 stycznia 2014 r. k.28 056- 059 t. 141) ; J. T. (1) (k. 14 379-380 t. 72, k. 16 928-930 t. 85; rozprawa 24 maja 2016 r. k. 30 141-147 t. 153; rozprawa z 18 maja 2017 r. k.30 793- 801 t. 157) ; B. K. (1) (k.11506-11507 t. 58, 11909-11911 t. 60; 16 681-683 t. 84; 22 007-22 008 t. 111; rozprawa z 20 września 2013 r. k.27 941- 947 t. 141; z 22 października 2013 r. k.27 961- 981 t. 141 ; rozprawa z 17 grudnia 2014 r. k.28 422-427 t. 143 ; rozprawa z 16 lutego 2015 r. k.28 458-465 t. 143) - J. P. (2) (k.13834-13836 t. ; rozprawa z 30 stycznia 2014 r. k.28 088- 099 t. 141, rozprawa z 24 listopada 2015 r. k.29 712- 718 t. 141; rozprawa z 24.11.2015 r. k. 29 714- 29 717 t. 149; 4 stycznia 2016 r. k.29 492-494 t. 150) oraz B. H. (1) (k. 18890-18895,18898-18904 t. 95; rozprawa z 16 marca 2016 r. k. 29 878-887 t. 152; 31 maja 2016 r. k. 30 148154 t. 153) oraz D. M. (1) (k.22293-22300g,22301-22301b ujawniono fragmenty) ; T. K. (1) z Kancelarii (...) (rozprawa 20 lipca 2015 r. k. 29 183- 200 t. 146; 30.10.2015 r. k. 29 480-492 t. 149)

pracowników spółki (...) tj. J. W. (3) (k.19813-19815 t.100 ; rozprawa z 22 stycznia 2014 r. k.28 059- 066 t. 141; rozprawa 4 stycznia 2016 r. k. 29 494-496 t. 150) ; E. K. (3) (k. 9688-9693, k. 9685-9689t. 49; rozprawa z 26.10.2015

r. k. 29 436-446 t. 148; z 29.10.2015 r. k. 29 463-479 t. 149 ; z 19.11.2015 r. k. 29 682- 692 t. 149;rozprawa z 20 stycznia 2016 r. k. 29 555-560 t. 150) P. J. (k. 13 786-789 t. 69; rozprawa z 17 grudnia 2015 r. k. 29 459-462 t. 150; rozprawa z 10 lutego 2016 r. k. 29 690- 694 t. 151) ; M. R. k.9771-9782 t. 49) a także pracowników, bądź przedstawicieli innych podmiotów zagranicznych w tym m.in. M. H. z G. (...) (k.6744, 6749-6750,6758, 6765-6767); C. A. ze (...) (k.6745,6751-6752,6758, 6768-6770; rozprawa z 30 czerwca 2015 r. k. 29 056- 059 t. 143); P. T. (3) (k.8557-8559,8573-8575) oraz P. T. (2) (k.23199-23319) ze spółki (...); J. V. (1) (rozprawa 2 listopada 2015 r. k. 29 498-504 t. 149; rozprawa z 1.02.2016 r. k. 29 615-619 t. 151) oraz innych świadków tj. R. K., pracownika Agencji Rozwoju Przemysłu (k.11-12 t. 1, rozprawa z 22 marca 2011 r. k. 26 623- 624 t. 134); E. C. – syndyka masy upadłości (...) (k.7171-7172 t. 36; rozprawy z 13 czerwca 2011 r. k. 26 848- 850 t. 135); J. K. (2) – autora biznesplanu rozprawa z 22 czerwca 2011 r. k. 26 934- 935 t. 135) A. B. – syndyka masy upadłości (k.10926-10927 t. 55 rozprawa z 10 października 2011 r. k. 27 118- 27 135 t. 136); E. K. (4) – główna księgowa spółki (...) (k.11364-11367 t. 57; rozprawa z 16 grudnia 2011 r. k. 27 228- 27 230 t. 137) ; J. W. (4) – pracownika (...) (k.23177-23180 t. 116; rozprawa z 31 stycznia 2012 r. k. 27 264- 27 268 t. 137) K. T. – pracownika spółki (...) (k.11359-11363 t. 57; rozprawa z 31 stycznia 2012 r. k. 27 268- 27 269 t. 137); chirurgów : T. P. (1) (k.12922-12923 t. 65, 16947-16949 t. 85; rozprawa z 31 stycznia 2012 r. k. 27 269- 27 270 t. 137), J. K. (1) (k.12920-12921, 16950-16952 ; rozprawa z 28 listopada 2012 r. k.27 667- 670 t. 139) ; W. J. (2) (rozprawa z 17 marca 2015 r. k. 28 520- 534 t. 143); M. Ł. (rozprawa z 30 czerwca 2015 r. k. 29 033- 056 t. 146) czy E. K. (5) (rozprawa z 06 lipca 2015 r. k. 29 090- 111 t. 146 ; z 14 lipca 2015 r. k. 29 137- 152 t. 146); Z. J. (1) (rozprawa z 17 lipca 2015 r. k. 29 170-178 t. 146) czy pozostałe zeznania świadków, bezpośrednio nie przesłuchanych ale wypowiadających się co do okoliczności związanych z wybudowaniem w P. fabryki osocza. Świadek I. N. (1) osoba najbliższa dla oskarżonego Z. N. skorzystała z prawa do odmowy złożenia zeznań (k. 26 897 t. 135).

Istotnymi dowodami dla ustalenia wszystkich okoliczności związanych z zarzutami były materiały (w tym przede wszystkim obszerna dokumentacja bankowa) uzyskane w drodze pomocy prawnej m.in. z H., A., A., N., (...) jak również uzyskane opinie biegłych, w tym S. C. (2), G. D. (1), T. R. (2). Przy czym opinia biegłej T. R. (2) nie miała znaczenia dla oceny odpowiedzialności karnej Z.N., w zakresie wyłudzenia kredytu bankowego albowiem przedmiotem opinii biegłej była ocena czy (...) Bank oraz inne banki wchodzące w skład konsorcjum bankowego należycie wypełniły spoczywające na nich obowiązki w zakresie np. zweryfikowania zdolności kredytowej kredytobiorcy, zawierania kolejnych aneksów jak również czy dochowały obowiązujących w tamtym okresie procedur bankowych (k. 2684- 2723, k. 2770-2781 c t. 14).

Co do zeznań świadków wartościowym materiałem dowodowym były niewątpliwie zeznania świadków – pracowników spółki (...) i sąd zasadniczo dał wiarę zeznaniom tych osób, zwłaszcza w zakresie w jakim korespondowały z pozostałym uznanym za wiarygodny materiałem dowodowym, w tym zebranymi dokumentami. Istotnymi były przede wszystkim relacje tych osób składane na etapie śledztwa, jako składane w stosunkowo niedługim czasie od wydarzeń będących przedmiotem oskarżenia. W postępowaniu sądowym świadkowie-ówcześni pracownicy (...) generalnie potwierdzali swoje zeznania złożone na etapie postępowania przygotowawczego, jednak w przypadku najbliższych współpracowników Z. N. (Z. P., K. Ł., K. N.) widoczna była zmiana ich postawy polegająca np. na potwierdzaniu oświadczeń Z. N. pomimo, iż były one w opozycji do tego co wcześniej zeznali, bądź wprowadzali wątki nowe, starając się w ten sposób zdyskredytować stawiane oskarżonemu zarzuty. Dla przykładu świadek K. N. przesłuchana w śledztwie (w 2007 r.) przyznała, że realizowała wręczane jej przez Z. N. dyspozycje wypłat określonych kwot pieniężnych z konta firmy (...) w banku (...) w W. a wybrane kwoty pieniężne przekazywała Z. N. (k. 19 421 t. 98). W postępowaniu sądowym (zeznania z 25 kwietnia 2013 r.) nadal potwierdzając realizowanie tych dyspozycji z konta (...), zeznała iż wybierała pieniądze działając nie tylko na polecenie Z. N., ale także E. K., o którym wcześniej nie wspomniała, jak również podała odmienny od wcześniej podanego sposób ich dalszego rozdysponowania, wskazując „ Pobierałam pieniądze z konta w (...) Banku i oddawałam te pieniądze albo K., albo N.. Jeśli były z dalszym przeznaczeniem to dostawałam dyspozycję od Prezesa, żeby przekazać kopertę i przekazywałam zgodnie z dyspozycją Prezesa. Przekazywałam ją pracownikom firmy (...). Dysponentem konta w (...) był (...) w H. i dysponował tym kontem również Prezes N.. To były dodatkowe wynagrodzenia dla pracowników firmy (...). W ten sposób byli nagradzani Dyrektorzy (...) tj. dyrektor O., Ł., T., P. „ Poza tym, iż jej depozycje w tym zakresie różnią się od wcześniej zaprezentowanych w śledztwie, to dodatkowo są sprzeczne z zeznaniami K. Ł., Z. P. którzy przesłuchani

na te okoliczności zanegowali by poza wynagrodzeniem otrzymywanym od pracodawcy tj. (...) przyjmowali inne wynagrodzenie za pośrednictwem innych spółek. Dlatego też informacje świadków, które nie korespondowały z innymi dowodami uznanymi przez sąd za wiarygodne nie zostały uwzględnione. Niewątpliwie, o wiele większą wiedzą aniżeli wynikałoby to z ich depozycji złożonych w tym postępowaniu dysponowali m.in. świadek B. H., blisko współpracujący z Z. N. przy projekcie (...) (przesłuchany w postępowaniu sądowym w odpowiedzi na większość pytań zadawanych przez sąd czy inne strony procesu zasłaniał się niepamięcią) czy E. K., powiązany z Z. N., z racji wcześniejszej z nim współpracy w (...) spółki (...).

Nie bez znaczenia dla niniejszego postępowania były także zeznania pracowników banku, w tym m.in. M. Z., S. P. (2) oraz W. S. czy pracowników Ministerstwa Finansów – P. S. (1), P. D., H. W.. W odniesieniu do pracowników banków czy instytucji państwowych sąd dał im wiarę, były to osoby obce dla oskarżonych, nie zainteresowane określonym rozstrzygnięciem sądu. Ich zeznania były także weryfikowane zgromadzoną obszerną dokumentacją.

Poszczególne ocena dowodów osobowych, zwłaszcza w zakresie w jakim nie dano im wiary, została zaprezentowana w dalszej części uzasadnienia.

W toku śledztwa oraz w postępowaniu sądowym został zgromadzony obszerny materiał dowodowy uzyskany w drodze pomocy prawnej, jednak nie mógł być on w całości przez sąd wykorzystany. Z uwagi na formę przesłuchania w toku śledztwa L. H., J. M., B. B., M. G., J. W. (5), W. C. oraz M. L. (w formie telefonicznej, jak również w obecności innych świadków) oraz zgłoszone w tym zakresie wątpliwości przez strony, sąd postanowieniem z dnia 14 kwietnia 2016 r. dopuścił dowód z opinii biegłego w zakresie prawa obcego w celu ustalenia czy przeprowadzony tryb przesłuchania tych osób był dopuszczalny na terytorium S. oraz czy może zostać wykorzystany jako dowód w postępowaniu karnym. Zdaniem powołanej do sprawy biegłej A. C. (k. 30 121-30 126 t. 153) nie miały charakteru formalnych zeznań i nie mogły stanowić dowodu w postępowaniu karnym „dobrowolne wypowiedzi wobec agentów (...) L. H., J. M., B. B., M. G., J. W. (5), W. C. oraz M. L.. Biegła wskazała, iż rozmowy agentów (...) ze świadkami miały charakter najwyżej nieformalnego wywiadu, który choć nie jest sprzeczny z prawem i w typowym śledztwie może prowadzić do zebrania materiałów operacyjnych, nie może, zwłaszcza w formie sprawozdania, stanowić dowodu w postępowaniu sądowym. Biegła swoją opinię podtrzymała na rozprawie w dniu 15 czerwca 2016 r. (k. 30 333- 339 t. 154), szczegółowo motywując swoje wnioski, zaś żadna ze stron nie podważała ani kompetencji ani wad przedstawionej przez biegłą opinii. Reasumując opinia biegłej była opinią spełniającą wszelkie wymogi opinii i sąd uwzględnił jej stanowisko w tym zakresie. Z uwagi na treść wniosków biegłej prokurator złożył wniosek dowodowy o przesłuchanie wskazanych przez niego osób tj. L. H. i J. M. z (...), R. C. z T. A., M. L. ewentualnie J. W. z (...) oraz M. G. z (...) (k. 30 351-354 t. 154). Sąd oddalił te wnioski (k. 30 404- 405 t. 154) a w zakresie w jakim nie mógł wykorzystać „ wypowiedzi w/w osób” ustalenia oraz oceny opierał na zgromadzonej dokumentacji oraz innych dowodach, w tym w zakresie faktury (...) m.in. na zeznaniach pracowników spółki (...).

Należy jednak podkreślić, iż najistotniejsze były obiektywne dokumenty bankowe, obrazujące przeprowadzone operacje finansowe, uzupełniane o dowody osobowe w postaci zeznań świadków, w tym m.in. P. T., E. K., M. R., pozwoliły ustalić prawidłowy stan faktyczny.

Obszerne i bardzo szczegółowe wyjaśnienia oskarżonego Z. N. składane na etapie postępowania przygotowawczego oraz sądowego zostały uznane za prawdziwe jedynie w zakresie w jakim korespondowały z uznanym za wiarygodny materialem dowodowym. Podobnie za wiarygodne zostały uznane w ten sposób wypowiedzi oskarżonego W. W.. Pomimo, iż w części jego relacjom sąd dał wiarę to w zakresie w jakim umniejszał swoją odpowiedzialność np. co do wiedzy z jakich źródeł pochodziły przyjęte przez niego płatności, sąd tych relacji nie uwzględnił uznając je za przyjętą formę obrony. Szczegółowo się do tego odniesie w dalszej części uzasadnienia.

Co do składanych przez oskarżonego Z. N. dokumentów czy to w toku śledztwa czy w toku postępowania sądowego, czy też na które powoływał się oskarżony dowodząc z nich określone skutki - sąd traktował ze szczególną ostrożnością, z uwagi na powzięte wątpliwości co do ich wiarygodności. W kontekście całokształtu materiału dowodowego niewykluczone jest, iż dokumenty te były „tworzone” jedynie na potrzeby toczącego się śledztwa, w celu uwolnienia

się od zarzutów. Dostępne w materiale dowodowym relacje niektórych osób wskazują, że określone dokumenty, oświadczenia czy też nawet umowy nie odzwierciedlały faktycznych zdarzeń, bądź ich zapisy powstawały nie w okresie jaki wynikałby z treści danego dokumentu. Oceniając w ten sposób te kwestie Sąd miał m.in. na uwadze:

- zeznania świadka K. N. – kierownika biura (...) od słów „ chciałam jeszcze dodać” do słów „ wszystkich współników”
- k. 11 973 t. 60, k. 11 978 t. 60;

- zeznania Z. P. (2), dyrektora ds. inwestycji (...) od słów „ W tym miejscu okazano świadkowi:” do słów „ w jakiegokolwiek innej dacie” k. 12 144 t. 61

- wyjaśnienia oskarżonego W. W. (1) „ okazane mi pokwitowanie nie jest zgodne z rzeczywistością ” k. 17 752 v

- zeznania K. Ł. „ Nie przypominam sobie...” do słów „ często spotykali” k. 12 116 t. 61

- zeznania D. M. – „ czy otrzymał Pan wynagrodzenie...” do słów „ abym podpisał potwierdzenie odbioru’ k. 22 300 d t. i „ w jakich okolicznościach ...” do słów „ wszystkich zaległych spraw” k. 22300 g

- zeznania B. H. – „ Jeśli podpisałem pokwitowanie w sierpniu 2000 r. za transakcje przeprowadzone w latach 1997-2000, mogę jedynie przypuszczać, że poproszono mnie o to dlatego, że ktoś chciał mieć lepszą dokumentację „ k. 18 901 t.

Dla oceny wyjaśnień oskarżonego Z. N. istotny był także fakt, iż przedstawiał on „inne wersje” w zakresie określonych zdarzeń gospodarczych np. kontrolującym spółkę (...) pracownikom UKS, bądź na zapytanie banków, zaś jeszcze inne w śledztwie czy następnie w postępowaniu sądowym. Nadto informacje te nie pokrywały się z danymi wynikającymi z dokumentów. Okoliczności te będą szczegółowo przedstawiane w dalszej części uzasadnienia.

Oskarżony Z. N. podważając tezy aktu oskarżenia starał się już je obalić na etapie postępowania przygotowawczego jakie zostało wszczęte w dniu 21 lipca 2001 r. (k. 4) Wówczas przesłał m.in pismo z dnia 10.12.2004 r. wraz plikiem dokumentów, w tym z oświadczeniami członków zarządu spółki (...) z 6.11.2004 r. z E. (k. 11 386-400, k. 11 398v, k. 13 930 t. 70), opinię z dnia 10 września 2002 r. (k. 10 692-698 t. 54) i stanowisko niezależnego biegłego rewidenta z dnia 29 listopada 2004 r. (k. 11 392-392 f t.) wraz z załącznikami (k. 13 841-14 244 t. 70, postępowanie sądowe z k. 28 605-888 t. 144 i 145) wydane przez rewidenta J. P. (2). Wg. oskarżonego Z. N. kluczową rolę dla obalenia przedstawionych mu zarzutów odgrywały przede wszystkim opinie (...). P..

W ocenie sądu opracowanie przygotowane przez biegłego rewidenta J. P. nie mogło być dla sądu wiarygodne i rzetelne, skoro wydane zostały na podstawie materiałów oraz informacji dostarczonych jedynie przez Z. N. (1), w którego interesie leżało uzyskanie stanowiska określonej treści. Jak podał J. P. przesłuchany w toku śledztwa (k. 13 834- 836 t. 70) wydając swoje opracowanie zakładał, iż przedstawiane mu dokumenty w postaci oświadczeń czy faktur były dokumentami rzetelnymi i odzwierciedlały faktyczne zdarzenia gospodarcze. J. P. (2) wypowiadając się co do faktury nr (...) z 4 grudnia 1996 r. podał, iż fakt płatności tej faktury ocenił na podstawie wystawionych przez (...) dla (...) Banku dyspozycji płatności za granicę kwot 2.100.000 USD oraz 666.750, 00 USD a nadto na podstawie pisemnego oświadczenia udziałowców spółki (...) z 6.11.2004 r. w którym oświadczyli, że płatność ta dotyczyła przedpłaty za licencję dla firmy (...). Tymczasem postępowanie przeprowadzone przez sąd potwierdziły ustalenia prokuratora, iż faktura ta była dokumentem podrobionym a płatność za nią dokonana nie była przedpłatą za licencję dla firmy (...).

Odnosząc się natomiast do wydatków związanych z firmą (...), J. P. podał, iż gdyby posiadał informację, iż wydatek ten dotyczył tłumaczenia (...) ustawy imigracyjnej dla Z. N. „ to absolutnie „ nie uznałby je uzasadniony i związany z realizacją inwestycji w M.. Podał także, iż w trakcie opracowania stanowiska z dnia 29 listopada 2004 r. nie posiadał informacji co do faktycznego bytu (...) spółki (...) (k. 13 836 t. 70). Reasumując, stanowisko rewidenta nie mogło być z tych powodów dla sądu istotnym materiałem.

Oskarżony Z. N. chcąc zdyskredytować jeden z istotnych dowodów w sprawie jakim była opinia biegłego S. C., powoływał się na inne wydane w sprawie opinie czy protokoły, które jego zdaniem np. potwierdzały prawidłowe

rozliczenie kontraktów między (...) B.V a spółką (...). Jedną z wymienionych przez oskarżonego opinii była opinia biegłego J. J. (2) (k.1103-1104 t.6). Jak wynika z akt sprawy zadaniem biegłego, zgodnie z postanowieniem prokuratora z dnia 6 listopada 2002 r. (k. 1089 t. 6) było ustalenie (na podstawie dokumentów nadesłanych przez (...) Bank SA) jaką kwotę faktycznie wpłacili udziałowcy (...) w formie dopłat do kapitału zakładowego, w tym jaka kwota została faktycznie wpłacona przed i po 4 marca 1997 r., sposobu rozdysponowania dopłat oraz czy z w/w dopłat mogły być realizowane płatności za usługi, co do których zawarto jedynie umowy ustne. Zatem zakres opinii biegłego J. J. była znacznie węższy od zakresu opinii biegłego S. C. (vide postanowienie prokuratora z dnia 14.11.2005). Nadto jak wskazał biegły J. J. nie dysponował on całością materiału dowodowego, a jedynie przepływami na rachunkach, dodatkowo w postępowaniu sądowym podał „ Nie sprawdzałem tego z jakich kont były dokonywane te dopłaty, jaka była historia tych wpłat, zanim zostały wpłacone jako dopłaty. Analizowałem dokumenty tylko te, które są wymienione w tabeli na s. 7, 8 i 9 jeżeli chodzi o rozdysponowanie dopłat. Miałem dostęp do każdej faktury, które wymieniłem w tej tabeli, każdą fakturę oglądałem. Nie analizowałem zasadności wystawienia tych faktur, nie było to w zakresie opinii. Nie wiedziałem na jakie konta były te pieniądze wpłacane z tytułu faktury, miałem tylko kontrahenta i fakturę i że należy przelać pieniądze na rzecz kontrahenta.” (rozprawa z 22 października 2015 r. k. 29 429-432 t. 148). W związku z tym w/w opinia wydana na początkowym etapie śledztwa nie mogła być dla sądu wiążąca i obalać głównej opinii w sprawie opracowanej przez S. C. (2).

Nie mógł dowodzić prawidłowości rozliczeń między spółkami (...) a (...), czy (...) protokół pokontrolny B. P. z 1998 r., bowiem niekwestionowanie wówczas przez organa kontroli skarbowej będących przedmiotem zarzutów płatności wynikało z faktu nie dysponowania przez kontrolujących pełnymi informacjami, na co wskazują zeznania świadka B. P. z rozprawy z 26.06.2013 r. „ Wystawcą faktury jest(...), a odbiorcą (...). W czasie, gdy analizowałam faktury, nie dysponowałam pismem Ministerstwa. To był 1998 rok. W protokole z września 2002, ta faktura pojawia się w wykazie faktur, gdzie została ta kwota, ten wydatek na rzecz (...), zakwestionowana „ (k. 27 871 t. 140)

Zdaniem Sądu dopiero kompleksowa, nie zaś wybiórcza ocena dowodów osobowych, w tym zwłaszcza zeznań pracowników (...), (...) czy (...) oraz przepływów finansowych uzyskanych z drodze pomocy prawnej – pozwala poczynić prawidłowe ustalenia faktyczne, dowodem wspierającym był opinia biegłego S. C. (2).

Biegły S. C. (2) w postępowaniu przygotowawczym przygotował opinie pisemne z 22 kwietnia 2003 r. (k. 11 297-11 304 t. 57) ; z 29 lipca 2006 r. (k. 16 983-17 036); 09 października 2006 r. (k. 17 387-391 t. 87); 26 maja 2007 r. (k. 18 350-353 t. 92) nadto opinie ustne do protokołu (17 197-199 t. 85 , 17 409 - 17 410). Niewątpliwie najistotniejszą w sprawie i wielokrotnie przywoływaną w toku ustaleń była opinia pisemna z dnia 29 lipca 2006 r. W postępowaniu sądowym przedstawił kolejne opinie pisemne tj. z 11 listopada 2015 r. (k. 29 545-595 t. 148); 4 lipca 2016 r. (k. 30 364-368 t. 154), jak również był przesłuchiwany w charakterze biegłego na rozprawach z 27 kwietnia 2016 r. oraz 28 kwietnia 2016 r. (k. 30 067-088 t. 153). W pisemnych opiniach składanych na etapie postępowania sądowego, w tym m.in. w opinii z 11 listopada 2015 r. (k. 29 551-595) biegły odnosił się m.in. do wersji prezentowanych przez oskarżonego Z. N.. Z przyczyn obiektywnych, spowodowanych stanem zdrowia biegłego S. C. (k. 29 873 t. 152; k. 30 438 t. 155) udało się go przesłuchać w sposób bezpośredni w postępowaniu sądowym dwukrotnie tj. w dniu 27 kwietnia 2016 r. oraz 28 kwietnia 2016 r. (k. 30 067-088 t. 153), biegły dalszych odpowiedzi na pytania stron (obrońców oskarżonego Z. N. – k. 30 128-137 t. 153) udzielił w formie pisemnej tj. sporządzając opinię z 4 lipca 2016 r. (k.30 364-368 t. 154).

Po opinii tej obrońca oskarżonego Z. N. sformułował kolejne pytania do biegłego S. C. (k. 30 443- 453 t. 155 pismo z dnia 23 września 2016 r.) na które wprawdzie nie uzyskano odpowiedzi, co jednak nie dyskredytuje złożonych wcześniej przez biegłego stanowisk. Ostatnie zapytania skierowane przez obrońcę oskarżonego do biegłego, tak naprawdę były polemiką z wcześniejszymi tezami S. C. czy odnosiły się do zagadnień nie związanych z zarzutami. Dla przykładu w piśmie tym wykazywano m.in. nierzetelność biegłego w związku z jego wypowiedziami np. co do faktury (...) związanej z (...), podczas gdy faktura ta nie była przedmiotem aktu oskarżenia, obrońca w pytaniach formułowanych do biegłego S. C. wprowadzał elementy nie znajdujące potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym np. w pytaniu nr 16 postawił tezę co do zakupu przez (...) w H. stali do produkcji zbiorników, jakie miały być wyprodukowane przez (...) spółkę (...), co miało doprowadzić do minimalizacji obciążeń celnych (k. 30 448 t.

155), bądź stawiano pytania będące poza zakresem opiniowania – pytanie nr 33 (k. 30 453 t. 155). Dlatego też obrońca został wezwany do wyjaśnienia i sprecyzowania przedmiotowych pytań kierowanych do biegłego (vide stanowisko prokuratora oraz zarządzenie sądu). Obrońca w kolejnym piśmie procesowym z 28.10.2016 r. przyznał, iż w niektórych pytaniach doszło do błędnego odwołania (k. 30 465 t. 155) bądź braku precyzji (k. 30 468 t. 155), natomiast odnośnie pytania dotyczącego zakupu przez (...) stali do produkcji zbiorników obrońca sprecyzował iż „ wedle oświadczenia oskarżonego stosowna specyfikacja powinna znajdować się w M., gdyż podlegała ona zatwierdzeniu przez (...) jako licencjodawcę. Ewentualnie takie dokumenty mogą znajdować się również w biurach (...)/ (...) ” (pismo z dnia 28.10.2016 r. k. 30 483-491 t. 155). W ocenie sądu biegły w opiniach uzupełniających składanych na etapie postępowania sądowego, w tym w czasie przesłuchania na rozprawach sądowych wyjaśnił na podstawie jakich okoliczności i dokumentów sformułował określone wnioski, wskazując czy są to wnioski kategoryczne, a jeżeli tak dlaczego. Biegły w opinii 4 lipca 2016 r. (k.30 364-368 t. 154) odnosząc się do pytań obrońcy oskarżonego Z. N. w zakresie braku analiz biznesplanów słusznie wskazał, iż są to dokumenty zawierające ocenę opłacalności przedsięwzięcia gospodarczego i sporządzany jest między innymi w celu pozyskania źródeł finansowania inwestycji, często jest on załącznikiem do wniosku kredytowego (jak było to także i w tym przypadku). Co do zarzutów związanych z brakiem pełnej dokumentacji, w tym ewidencji księgowej biegły podkreślił, iż ewidencja księgowa stanowi rejestr danych wynikających z dowodów księgowych, na podstawie których dokonano w niej zapisów i sama ewidencja przy jednoczesnym braku dowodów księgowych jest bezużyteczna. Jak też określił, brak pełnej ewidencji księgowej spółki (...) nie stanowił przeszkody do wydania opinii, w tym opinii uzupełniającej gdyż w tym wypadku podstawowymi dokumentami były dowody źródłowe. Przyznał, że nie dysponował dokumentacją księgową spółek (...),(...)oraz (...), co jednak nie uniemożliwiało wydania kategorycznych wniosków a przedstawiona przez niego analiza opierała się na fakturach zaliczkowych, fakturach sprzedaży czy przelewach bankowych. W tej sytuacji oczywiście zarysowało się pytanie czy była to dokumentacja kompletna, czy też mogły być inne istotne dokumenty poza aktami sprawy (wielokrotnie sugerował taką sytuację oskarżony Z. N.). W ocenie sądu była to dokumentacja kompletna, co wynika także z wypowiedzi biegłego S. C., który podał, iż skoro kwoty wymienione przez oskarżonego Z. N. w złożonych na etapie postępowania sądowego wyjaśnieniach a oparte na tej dokumentacji były zgodne z jego wyliczeniami zawartymi w przedstawionej przez niego opinii z 11 listopada 2015 r. nie było braków w dokumentacji.

W dalszej części postępowania sądowego obrońca oskarżonego Z. N. wnosił o przeprowadzenie uzupełniającej opinii biegłego S. C. (2), bądź powołanie innego biegłego w zakresie odpowiadającym opinii sporządzonej przez biegłego S. C. (2), odnoszącym się do przedstawionych oskarżonemu zarzutów, powołując się na istotne braki dotychczasowych ekspertyz sporządzonych przez S. C.. Jak podkreślał m.in. Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 29 listopada 2017 r. II AKa 379/17, którego tezę tutejszy sąd popiera, zagadnienia związane z opiniami biegłych należy rozważać na tle art. 201 k.p.k. i zasadniczo nie mają w tym wypadku zastosowania reguły wyrażone w art. 170 k.p.k., „ gdyż mogłoby to prowadzić do sytuacji, że strona niezadowolona z opinii biegłego mogłaby, raz po raz, żądać powołania kolejnych biegłych, aż któryś z nich złożyłby opinię wykazującą to, co strona zamierza udowodnić ”. Z kolei zgodnie z dyrektywą postępowania odnoszącą się do dowodu w postaci opinii biegłych określoną w art. 201 k.p.k., dopuszczalne jest powołanie nowej opinii w sytuacji gdy poprzednia wydana przez biegłego jest niepełna tzn. jeżeli nie udzielił odpowiedzi na wszystkie postawione biegłemu pytania, na które zgodnie z zakresem posiadanych wiadomości specjalnych i udostępnionych mu materiałów dowodowych może oraz powinien udzielić odpowiedzi lub jeżeli nie uwzględnił wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia konkretnej kwestii okoliczności albo też nie zawiera uzasadnienia wyrażonych w niej ocen oraz poglądów. Do powołania nowej opinii dochodzi także w sytuacji niejasności poprzednio wydanej opinii tj. jeżeli jej wnioski czy sformułowania nie pozwalają na zrozumienie wyrażonych w niej ocen i poglądów, a także sposobu dochodzenia do nich bądź jeżeli zawiera wewnętrzne sprzeczności czy posługuje się nielogicznymi argumentami. Podobne stanowisko wyrażone zostało w innych orzeczeniach, w tym m.in. wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 18 października 2017 r. II AKa 165/17 czy w wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 14 grudnia 2017 r. II AKa 355/17 „ 1. Opinia jest niepełna, jeżeli biegły nie udzielił odpowiedzi na wszystkie postawione pytania, na które zgodnie z zakresem posiadanych wiadomości specjalnych i udostępnionym mu materiałem dowodowym może oraz powinien udzielić odpowiedzi, lub jeśli nie uwzględnił wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia konkretnej kwestii okoliczności bądź nie zawiera uzasadnienia wyrażonych w niej ocen i poglądów.

2. Za opinię niejasną uznaje się opinię, której sformułowania nie pozwalają na zrozumienie wyrażonych w niej ocen i poglądów oraz sposobu dochodzenia do nich albo gdy posługuje się ona nielogicznymi argumentami. Opinia biegłego jest więc niejasna, np. gdy wnioski końcowe są nieścisłe lub łączą się z takimi zastrzeżeniami, że nie można wręcz ustalić ostatecznego poglądu biegłego, albo gdy jest ona niezrozumiała, gdyż nie jest jasne, jakie biegły w ogóle zajmuje stanowisko, ponieważ jego poglądy są niespójne, a tezy wieloznaczne.”

W ocenie sądu wnioskowanie o powołanie kolejnego biegłego zmierzało jedynie do przedłużenia postępowania a w sprawie nie ujawniły się na tyle nowe istotne dowody, które musiałyby zostać poddane analizie przez kolejnego biegłego. Opinie wydane przez S. C., zarówno na etapie postępowania sądowego czy przygotowawczego nie były opiniami na tyle wadliwymi, w rozumieniu art. 201 kpk, by rodziły obowiązek i konieczność powołania do sprawy kolejnego nowego biegłego, co sąd wyraził w postanowieniu z dnia 25 maja 2018 r. (k. 31 716 t. 161). Wprawdzie stronom procesowym przysługuje prawo żądania przesłuchania biegłego, biegłych w związku z niejasnościami i wątpliwościami, jakie dla stron wywołuje opinia (w tym zakresie sąd zapewnił w pełni taką możliwość) jednak to, iż opinia ta jest nadal nieprzekonująca dla stron nie obliguje sądu do powołania nowego biegłego - biegłych w sytuacji, gdy dla niego jako organu procesowego, który go ocenia opinia jest pełna, przekonująca oraz zrozumiała (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 28 grudnia 2017 r. II AKa 154/17, czy wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 16 października 2018 r. II AKa 229/18 „ Przepis art. 201 k.p.k. stanowi samoistną podstawę do dopuszczenia dowodu z opinii uzupełniającej lub do przeprowadzenia nowej opinii, o ile spełnione zostaną przesłanki przewidziane w tym przepisie. A contrario, artykuł ten może stanowić samodzielną podstawę do oddalenia wniosku dowodowego o przeprowadzenie opinii uzupełniającej, bądź o dopuszczenie nowej opinii, jeżeli strona tego się domaga a przeprowadzony już dowód z opinii jest jasny, pełny, niesprzeczny oraz nie zachodzi sprzeczność między opiniami” czy wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 5 października 2017 r. II AKa 115/17 „Jeżeli opinia biegłego jest pełna dla sądu, który swoje stanowisko w tym względzie rzetelnie uzasadnił, to fakt, iż taka opinia nie jest przekonująca dla strony, nie jest przesłanką dopuszczenia kolejnej opinii”

Rozstrzygnięcie w zakresie złożonego przez obrońców oskarżonych wniosku o powołanie kolejnego biegłego, sąd podjął po zapoznaniu się z dokumentacją jaka złożona została w toku postępowania sądowego przez oskarżonego Z. N. (k. 30 550- 561 t. 155), przeprowadzeniu postępowania dowodowego w zakresie złożonej dokumentacji, w tym odebraniu wyjaśnień od oskarżonego Z. N. odnoszącego się poszerzonego materiału dowodowego (rozprawa od 17 czerwca 2017 r. t. 157 do 25 maja 2018 r. k. 31 713-716 t. 161). Pomimo, iż złożona przez oskarżonego Z. N. dokumentacja była obszerna, nie obaliła też oskarżenia jak również nie rodziła konieczności powołania nowego biegłego. Dokumentacja ta potwierdziła m.in. sporządzenie przez (...) tzw. założeń projektowo-wykonawczych tzw. B.-D. czy sporządzenie dokumentacji technicznej przez spółkę (...), wykonanie prac w zespole złożonym z pracowników (...) (K. Ł., Z. P.), pracowników (...) oraz pracowników (...), co jednak nie było kwestionowane przez prokuratora i nie było przedmiotem zarzutów.

Należy w tym miejscu ponownie podkreślić, iż zarzuty sformułowane w oskarżeniu nie dotyczyły kolokwialnie ujmując nieprowadzenia przez Z. N. czy W. W. inwestycji zmierzającej do wybudowania pierwszej w P. fabryki przetwórstwa osocza, ale dotyczyły konkretnych faktur, konkretnych płatności, transakcji oraz ich związku z wyludzeniem kredytu bankowego, wyludzeniem poręczenia Skarbu Państwa oraz przywłaszczeniem określonych kwot i działaniem na szkodę spółki (...).

Reasumując opinia biegłego S. C. to pełne, spójne, nie zawierające sprzeczności stanowiska, zaś to iż nie są satysfakcjonujące dla oskarżonych i ich obrońców nie oznacza, iż sąd zobowiązany był do powołania kolejnego biegłego w sprawie. Biegły dysponował pełnym materiałem dowodowym i wszelkie ustalenia biegłego S. C., zwłaszcza w głównej opinii wydanej na etapie śledztwa w dniu z 29 lipca 2006 r. (k. 16 983-17 036) co do operacji finansowych, znajdowały potwierdzenie w zgromadzonych materiałach, w tym w dokumentacji bankowej. Wprawdzie sąd nie podzielił opinii biegłego S. C. w zakresie zaprezentowanej przez niego oceny wydatków inwestycyjnych, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia jednak wynikało to z innej interpretacji tzw. wydatków inwestycyjnych. Inna ocena w tym zakresie

stanowiska biegłego S. C. nie dyskredytuje pozostałych jego wniosków odnoszących się do wystawianych faktur, przepływów finansowych, w tym oceny będących przedmiotem oskarżenia faktur (...), (...), czy (...).

Oskarżony Z. N. w odniesieniu do świadków, w tym zwłaszcza pracowników banku podnosił, iż nikt z nich, zwłaszcza przed uruchomieniem kredytu, nie zakwestionował ani sposobu wykorzystania dopłat wnoszonych przez udziałowców ani poszczególnych faktur. Faktycznie weryfikujący dokumenty czy to pracownicy (...) Banku czy też Urzędu Kontroli Skarbowej, pozytywnie weryfikowali dane wypływające z tych dokumentów tj. przyjmowali, iż zdarzenia gospodarcze jakimi objęte były faktury faktycznie zaistniały ale co już wcześniej sąd podkreślał (w odniesieniu do oceny faktur spółki (...) przez B. P. w 1998 r.) wynikało to z faktu niedysponowania przez nich wystarczającą wiedzą, nadto współpraca między bankiem a klientem oparta była na zaufaniu, pracownicy banku zakładali, iż „klient mówił prawdę” (wypowiedzi się co do tego pracownik banku B. B.).

Tak jak sąd ustalił faktycznie podjęto, w tym ze strony oskarżonego Z. N. szereg działań zmierzających do wybudowania zakładu frakcjonowania osocza oraz uruchomienia produkcji w tym zakładzie, w tym celu nawiązano współpracę z głównym licencjodawcą tj. z (...) czy (...) GmbH, którego zadaniem było opracowanie planu zakładu. Jak zeznał m.in. G. S. (k. 8945-49, k. 8958-67), przedstawiciel tej firmy po pozyskaniu przez (...) firmy (...) jako partnera licencyjnego, zespół zajmujący się projektem z firmy (...) przeniósł się do (...), kierownikiem tego zespołu był G. N., a generalnym menadżerem firmy (...). Świadek ze strony (...) miał przede wszystkim kontakt z Z. N., który osobiście przybył do ich firmy pod koniec 1997 r., B. H. odpowiedzialnym za stronę handlową oraz Z. P. odpowiedzialnym za stronę techniczną, uczestniczył w zespole także S. L. przedstawiony mu jako przedstawiciel właścicieli (...). Pomiędzy stronami zostały podpisane umowy, w tym w lutym 1998 r. umowę dot. dostaw i obsługi. Współpraca z tą firmą wiązała się także ze współpracą z firmą (...), odpowiedzialną za ultrafiltrację oraz (...) odpowiedzialną, jak określił świadek S. za system przewodni procesu. W toku postępowania ustalono, iż w składzie celnym w P. zostały umieszczone zestawy do ultrafiltracji dostarczone przez spółkę (...) (k. 116 –134 t. 1) a spółka (...) wystawiła spółce (...) faktury (k. 101- 108). Nadto jak wynika z wypowiedzi przedstawiciela V. w prace zaangażowani byli inni usługobiorcy i były to (...) oraz (...) firmy, które uzupełniały „moc inżynierską”, V., tj. projektowały części projektów, przy czym V. brał za to odpowiedzialność. Jedną z takich firm była (...) firma (...), która sporządzała plany ogrzewania, klimatyzacji i wietrzenia. Jak podał świadek G. S. na dzień 27 marca 1998 r. trwały intensywne prace, ale jesienią 1998 r. „stało się jasne, że dalsza współpraca prowadzi do strat wywołanych zakłóceniami (opóźnienia w realizacji projektu)” dlatego zdecydowano o rozwiązaniu dalszych prac by nie generować dalszych kosztów. Postanowiono wyliczyć dotychczasowe świadczenia, oraz przekazano odpowiednie dokumenty. Jak podał świadek swoje opracowania zrealizowano w 50%, czyli dostarczyli w połowie opracowane plany. Plany zostały sporządzone komputerowo i dostarczone na papierze oraz na płytach CD, zaś dane technologiczne udostępnione przez (...) zostały odesłane bez kopii (...).

Odnosząc się do współpracy spółki (...) ze spółką (...) to co do zasady fakt współpracy tak jak sąd ustalił wcześniej nie budzi wątpliwości, dlatego też wyjaśnieniom oskarżonego Z. N. w zakresie w jakim dowodzi takie okoliczności należy dać wiarę. Nie można uznać za wiarygodne wyjaśnień oskarżonego Z. N. jakie zaprezentował w odniesieniu do poszczególnych faktur objętych aktem oskarżenia, w tym w zakresie w jakim dowodził, iż nie były dokumentami podrobionymi i obejmowały faktyczne zdarzenia gospodarcze pomiędzy (...) a (...). Relacje tej treści nie korespondowały przede wszystkim z zeznaniami pracowników spółki (...), które sąd w tym zakresie uznał za wiarygodne. Wyjaśnienia oskarżonego skupione były także na przypisywaniu poszczególnych faktur do określonych kontraktów i wykazania, iż dopiero prawidłowe podporządkowanie ich do podpisanych umów prawidłowo je rozliczy. W ocenie sądu istotne jest nie to, czy daną fakturę można przypisać do określonego kontraktu czy umowy czy pozostawała ona poza przedmiotem zawartych umów (temu poświęcona była część opinii biegłego S. C. złożona w postępowaniu sądowy), ale czy jej wystawienie łączyło się z określonym zdarzeniem gospodarczym.

W ocenie sądu zaprezentowana przez oskarżonego ocena będących przedmiotem oskarżenia faktur jest przyjęta przez niego formą obrony. Zanim sąd przystąpi do omówienia wyjaśnień oskarżonego odnoszących się do objętych aktem oskarżenia faktur to faktycznie w zakresie relacji (...) - (...) a zwłaszcza w relacjach E. K. i Z. N. jest wiele niejasności. Jak ustalono Z. N. rozpoczął pracę w firmie (...) od 1985 r. jako szef działu medycznego którą kontynuował do 1993 r.

Pomimo iż nie był pracownikiem tej spółki nadal posiadał dostęp do konta tej spółki prowadzony przez (...) oddział banku (...).

Po zlikwidowaniu tego (...) konta w 1998 r., zostało otwarte specjalne konto bankowe nr(...) w (...) Bank w H. dla rozliczeń ze spółką (...). Jak wynika z opinii biegłego S. C. (2) (k. 17 008- 17 009) z konta tego dokonywane były przelewy środków pieniężnych dla S. L., z rachunku tego w okresie od 1999 do 2000 r. przekazywane były także środki pieniężne (łącznie kwota 1.111.814, 02 Euro) na rachunki bankowe Z. N.. Na rachunek ten przekazywano otrzymywane wcześniej sumy wpłacane przez (...) do firmy (...) na rachunek (...) (...) w tym np. kwota 1.015.539 USD za fakturę nr (...) z dnia 12 maja 1999 r. Z tego specjalnego rachunku został pokryty czek nr (...) na sumę 1.065.000 USD (historia tego czeku zostanie omówiona w dalszej części uzasadnienia). Zdaniem biegłego S. C. przedmiotowy rachunek mógł być wykorzystany do rozliczeń finansowych, które nie wynikały z zaistniałych uprzednio zdarzeń gospodarczych, a obroty na tym rachunku bankowym mogły nie być ewidencjonowane w firmie (...).

Przesłuchany w charakterze świadek M. R. w czasie swojego przesłuchania wyraził wprost opinię, iż w zakresie relacji (...), „ wiele rzeczy jest dla mnie niejasnych” k. 9781 t. 49. Potwierdzeniem tych niejasności jest również pismo (...) Urzędu Skarbowego jakie zostało w dniu 5 grudnia 2002 r. skierowane do M. R.. (k. 13 516-523 t. 68)

Pomimo, iż do zeznań E. K. należy podchodzić z ostrożnością bowiem w ocenie sądu świadek ten miał o wiele większą wiedzę (podobnie zresztą jak B. H.), aniżeli zaprezentował przesłuchiwany w charakterze świadka czy to w śledztwie (k. 9656- 9667 i k. 9689-9693 t. 49) czy to w postępowaniu sądowym (rozprawa z 26.10.2015 r., 29.10.2015 r. 19.11.2015 r.) co nie oznacza, iż jego zeznania odnoszące co do faktur i rozmiaru współpracy ze spółką (...) były nieprawdziwe i należy je w całości zanegować. Wątpliwości co do faktycznego udziału E. K., w tym w zakresie łączących go relacji z Z. N., spółką (...) czy (...) mieli także przedstawiciele (...) władz skarbowych (k. 9711- 9712 t. 49. K. 13 433-439 t. 68) a o wyjaśnienie pewnych płatności zwracały się do tego świadka nowe władze spółki (...) B.V. (k. 13 470-471 t. 68). W ocenie sądu budzą wątpliwości zeznania świadka E. K. co do nieznamości kont prowadzonych przez (...) Oddział w W. (a na te właśnie konta wpływały pieniądze z objętych a/o faktur) skoro z przekazanej dokumentacji przez ten bank wynika, iż miał on upoważnienie do tego konta.

U E. K. w trakcie przeszukania w dniu 1 lipca 2004 r. (k. 13 298-307 k. 13 310 – 13 311 t. 67) jego mieszkania (będącego także biurem jego spółki (...)) odnaleziono dokumenty związane ze spółką (...) pomimo, iż nie był już pracownikiem (...) od kilku lat. W tym jednak kontekście dziwi także fakt, że z kolei w wyniku przeszukania biura (...) B.V. znajdowały się dokumenty związane z firmą E. K.- (...) i (...) czy korespondencja związana z firmą (...) (k. 13 391-394 t. 67, k. 13 401-404 t. 68).

Świadek E. K. wprawdzie przyznał, iż na prośbę jednego z dyrektorów (...) (miał nim być P. J.) przechowywał u siebie w mieszkaniu – biurze dokumenty związane z projektem (...) (29.10.2015 r. i 19.11.2015 r.), tym okolicznościom zaprzeczył przesłuchany w postępowaniu sądowym P. J.. W tym jednak kontekście dziwi także fakt, że z kolei w wyniku przeszukania biura (...) znajdowały się dokumenty związane z firmą E. K. - (...)BV i (...) czy korespondencja związana z firma (...)(k. 13 391-394 t. 67, k. 13 401-404 t. 68).

Jak ustalono w biurze E. K. wśród dokumentacji związanej ze S. i z (...) (k. 13 489 – 13 743 i t. 68 i 69), odnaleziono zostały także dwie sporne faktury – nr (...) (k. 13 636-637) oraz nr (...) (k. 13 638 t. 69). Zdaniem oskarżonego Z. N. fakt odnalezienia tych faktur potwierdza ich prawidłowość i fakt ich wystawienia przez (...), z czym w ocenie sądu nie sposób się zgodzić nie tylko w kontekście dowodów osobowych, ale także w kontekście pisma (...) urzędu skarbowego z dnia 5 grudnia 2002 r. (k. 13 516-523 t. 68).

O fakcie rozliczenia, a zatem prawidłowym wystawieniu tych faktur nie świadczą widniejące na dokumentach pieczęcie (...) (o tym wspominał w swoim zeznaniu P. J. k. 13 789 t. 69 „ Chciałbym zauważyć że w czasie okazywania nadesłanych dokumentów na niektórych stwierdzam u góry po prawej części (...).... Jest to pieczęć (...) urzędu skarbowego który kontrolował te dokumenty”) bowiem taką pieczęcią były stemplowane wszystkie dokumenty jakie były zabezpieczone w drodze udzielonej (...) organom ścigania pomocy prawnej (k. 13 279, k. 13 311 t. 67)

Niemniej jednak wyrażone przez świadka E. K. stanowisko w zakresie przedmiotowych faktur, w tym co do tego, iż nie były one wystawione przez (...) w H. o czym m.in. świadczą cechy tych faktur w postaci ich numeracji czy znajdujących się pod nimi podpisów zostały potwierdzone zeznaniami świadków M. R. (k. 9780-82 t. 49) czy P. J. (k. 13 788- 789 t. 69). Faktycznie porównując szatę graficzną czy numerację faktur podrobionych a faktycznie wystawionych przez (...) i to w zbliżonym czasie różnią się od siebie.

W kontekście m.in. faktur w pełni wiarygodne były zeznania świadka – M. R.

- pracownika spółki (...) także zajmującego się kontaktami handlowymi ze spółką (...), osoby w pełni obiektywnej. Wprawdzie oskarżony Z. N. w swoich wyjaśnieniach starał się zdyskredytować wiedzę świadka co do transakcji związanych z (...) określając go jedynie kierownikiem magazynu i części zamiennych w spółce (...) (Na rozprawie w dniu 13 października (k. 26 281-26 299 t. 132 wyjaśnił: Pan M. R. (3) był kierownikiem magazynu w (...) i części zamiennych) taka ocena nie polega na prawdzie. Ze zgromadzonego materiału dowodowego, w tym korespondencji prowadzonej pomiędzy spółkami (...) a (...) (k. 13 513-515 t. 68, 13 497- 499 t. 68), korespondencji prowadzonej między (...) Urzędem Skarbowym a M. R. (k. 13 516-523 t. 68) czy także z zeznań świadków – pracowników (...) (vide zeznania K. N. , k. 11 991 – „ Jeżeli chodzi o współpracę pomiędzy spółka (...) a (...) to w kontaktach tych firmę reprezentował głównie E. K. (1) , przy czym sprawy techniczne były w gestii M. R. (4), z którym wielokrotnie rozmawiałam telefonicznie w sprawach dotyczących współpracy pomiędzy tymi firmami „) czy z faktu wystawiania przez M. R. faktur (k. 13 366 – 368 t. 67) świadek ten zdaniem sądu miał wiedzę w zakresie transakcji powiązanych z projektem budowy w P. fabryki frakcjonowania osocza i gdyby faktycznie w okresie od 1996-1998 r. spółka (...) wystawiła sporne faktury (m.in. k. 13 346-47, 13 357 – 364 t. 67), świadek miałby o nich wiedzę. Podkreślenia wymaga także fakt, iż świadkowi nieznane były także faktury wystawione w 2001 r. z k. 13 624- 635 t. 69 jako rozliczenie porozumienia zawartego w maju 2000 r. Podobne wątpliwości co do tych dokumentów miał również P. J. (k. 13 789 t. 69).

Nawiązując zaś do przedmiotu świadczeń jakie obejmowały faktury objęte aktem oskarżenia to także zeznania innych świadków wykluczają by obejmowały faktyczne zdarzenia gospodarcze.

Przedmiotem zakwestionowanych faktur były m. in. zapłata za wytworzoną dokumentację (m.in. z tym związana była faktura (...) czy faktura nr (...)). Z zapisów tych dokumentów wynika, iż była to dokumentacja sporządzona w H. (np. (...)).

Wątpliwości co do tych faktur posiadali kontrolujący spółkę (...) pracownicy UKS. Jak wskazywali (k. 36, k. 39 protokołu z dnia 17 grudnia 1998 r.) zapisy dotyczące faktur związanych z dokumentacją techniczną były często zbyt ogólnie opisane a w związku z tym, że spółka (...) nie zawierała ze (...) umów pisemnych na wykonanie dokumentacji technicznych, nie pozwalała to przeprowadzającym kontrolę na zweryfikowanie czego faktycznie dotyczyła wykonana dokumentacja techniczna. Dlatego też Z. N. jako Prezes zarządu (...) składał pisemne wyjaśnienia co do tych faktur (k. 3155-3157), a których treść nie odpowiadała temu co podawał następnie jako podejrzany czy oskarżony Dla przykładu, co do faktury (...) podał w śledztwie, iż „ pieniądze te stanowiły zapłatę za dokumentację wytworzoną przez firmy (...). Dokumentacja ta dotyczyła założeń techniczno-ekonomicznych do biznesplanu, który został opracowany przez firmy (...) ” (wyjaśnienia z dnia 20 grudnia 2007 r. k. 19 834 t. 100). Tę okoliczność wykluczył świadek E. K. (zeznania 20 stycznia 2016 r.).

W tych samych wyjaśnieniach związanych z w/w dokumentem, oskarżony Z. N. podał także, iż firma (...) dokonała w maju lub czerwcu 1996 r. płatności 60.000 USD na rzecz (...), z racji nieposiadania przez (...) środków finansowych na zapłatę tej spółce i de facto stanowiła pewną formę pożyczki udzielonej (...) przez (...) (k. 19 834- 19 834 v t. 99). Zatem w treści zacytowanych wyjaśnień oskarżonego są już rozbieżności, czy była to dokumentacja wytworzona przez obie spółki, czy była to dokumentacja sporządzona przez (...), za którą zapłaciło jedynie (...).

W postępowaniu sądowym oskarżony sprecyzował, iż (...) nie przygotowywał żadnej dokumentacji wspólnie z firmą (...), a jedynie był płatnikiem za sporządzoną dla (...) dokumentację. Z kolei z podanych przez niego wyjaśnień

złożonych na potrzeby kontroli skarbowej wynikało, iż faktura (...), jest płatnością za sporządzoną przez (...) dokumentację bazową wykonaną dla firmy (...) dotyczącą założeń technicznych urządzeń produkowanych przez firmę (...). (k. 3157 t. 16)

Podobnie różniły się depozycje oskarżonego co do faktur (...) czy (...) wg. jego relacji nie miały być zapłatą za wykonaną przez (...) dokumentację, ale za dokumentację wykonaną przez inne firmy, jak (...) (tego miała dotyczyć faktura (...)) czy (...) (faktura (...)). Przy czym w odniesieniu do (...) firmy (...) nie doszło ostatecznie do złożenia zamówienia na opracowanie założeń techniczno-ekonomicznych, gdyż opracowało je (...) (tzw. (...)) a kwota 150.000 USD została w całości zwrócona przy okazji zwrotów środków pieniężnych dokonanych w późniejszym czasie przez (...) do (...) (k. 19 835-836 t. 99). Z kolei wg. jego informacji co płatności na kwotę 150.000 USD (faktura (...)) podanych w dniu 9.10.98 r na potrzeby kontroli skarbowej miała ona dotyczyć przygotowanych przez (...) m.in. nowych rozwiązań pomieszczeń kotłowni, nowych założeń w konstrukcji zbiorników, założeń dotyczących rozwiązania chłodni i komór zamrażalniczych na magazynowanie osocza, opracowania procesu otrzymywania i magazynowania wody czystej i „wody do iniekcji” (k. 3155 t. 16).

Z. N. na potrzeby kontroli skarbowej w wyjaśnieniach co płatności na kwotę 67.213 NLG (faktura (...)) podał „ze względu na wyniki problemy z zaopatrzeniem i dystrybucją na terenie (...) materiałów sypkich niezbędnych do procesu technologicznego zaszła konieczność dodatkowego opracowania w w/w zakresie. Dokumentacja dotyczyła opracowania założeń do konstrukcji zbiorników magazynowych, sposobów transportu i kontroli podawanych ilości celulozy, sacharozy, chlorku sodowego w warunkach sterylnych” (k. 3171 t. 16).

Wg. wyjaśnień Z. N. odnośnie tej samej płatności miała ona dotyczyć „ dokumentacji technicznej, która została opracowana przez firmę (...) na zamówienie firmy (...) i dotyczyła stacji uzdatniania wody dla całej fabryki w M.. Nie wiem kiedy firma (...) dokonała płatności na rzecz (...), ale dokumentacja została przekazana do M. ” (rozprawa z dnia 5 października 2010 r.). Tymczasem P. J. w ogóle nie kojarzył firmy (...) (rozprawa w dniu 10 lutego 2016 r.), z kolei E. K. znając ją jako producenta stacji uzdatniania wody wykluczył wersję Z. N., by (...) pośredniczył w transakcjach pomiędzy (...) a (...)(zeznania z 20 stycznia 2016 r. „ (...) nie wydaje mi się, żeby ta sprawa szła za naszym pośrednictwem, jeżeli to aparatura mogła zostać zamówiona bezpośrednio z P.”) Wg. jego zeznań w sytuacji gdyby w zamówieniu pośredniczył (...) raczej by ten fakt pamiętał, ponadto jak podał nie było potrzeby korzystania z pośrednictwa (...) spółki skoro firma (...) miała przedstawicielstwo, biuro w P.. Z wyjaśnień oskarżonego Z. N. wynikało także, iż szczegółowe informacje na temat dokumentacji (...) posiada R. T. (2). Z kolei przesłuchany na tę okoliczność świadek faktycznie nie posiadał takich informacji, nie znał (...). Nie znana mu była także faktura (...). Świadek R. T. odnosząc się do treści cytowanego już oświadczenia Z. N. (k. 3171 t. XVI) podał, iż dokumentacja o jakiej mowa w oświadczeniu nie jest powiązana ze stacją uzdatniania wody, nie potrafił podać z czym dokumentacja ta miałaby być powiązana (zeznania świadka z 8 grudnia 2016 r.).

Co do dokumentacji technicznej świadkowie E. K. i P. J. zgodnie zeznali, iż (...) zajmował się przygotowaniem jedynie dokumentacji handlowej, ewentualnie tłumaczeniem dokumentacji przygotowanej przez producenta danego urządzenia, nie zajmował się sporządzaniem dokumentacji technicznej czy technologicznej z uwagi na profil firmy ((...) było firmą sprzedającą określone urządzenia) czy brak specjalistów w tym zakresie (P. J. – „ Zajmowaliśmy się dokumentacją techniczną produktów, które zamawialiśmy, ale w tym sensie, że opracowywaliśmy na podstawie informacji producenta albo tłumaczyliśmy dokumentację producenta” zeznania z 17.12.2015 r. ; E. K. po okazaniu mu skanu faktur m.in. (...) podał „ Numer jest mi nieznan. To dotyczy dokumentacji technicznej a my się nie zajmowaliśmy dokumentacją techniczną, bo się na tym nie znaliśmy (...). (...) nie zajmował się dokumentacją techniczną. To było sporządzane przez specjalistów z (...). Żeby zamówić maszynę czy urządzenia to potrzebna była dokumentacja techniczna i rysunki, te dostarczał specjalista (...). Sporządzenie tej dokumentacji było drogie, to (...) przysłało do w Z. osobę, która całą tą dokumentację zabrała z powrotem. Ta dokumentacja była kosztowana to nie mogła być wysłana pocztą tylko specjalnie przyjechała osoba, która ją odebrała. Dokumentacja była tworzona w (...), jak sądzę, przez specjalistów z (...). Tą dokumentację odebrał ktoś z (...), nie znam nazwiska osoby. Wg mnie tą dokumentację ktoś przywiózł a potem ją odebrał. Na pewno nie była przesyłana pocztą. Musieliśmy się z nią bardzo ostrożnie obchodzić. (...) Nie sporządzaliśmy takiej dokumentacji, ponieważ nie mieliśmy pojęcia

o aparaturze. Przy tym nie ma żadnej, adnotacji, czego dotyczyła ta dokumentacja techniczna. Nie wydaję mi się, żeby (...) zatrudniał podwykonawców do sporządzenia dokumentacji technicznej dla projektu (...). Dokumentacja techniczna była sporządzana przez specjalistów (...). „

Nadto odnosząc się do dokumentacji technicznej czy technologicznej świadkowie – pracownicy spółki (...) także zeznali, iż nigdy takiej dokumentacji sporządzonej czy dostarczonej przez (...) nie widzieli i się z nią nie zetknęli (zeznania L. O. „ Nie przypominam sobie abym miał kontakt z jakąkolwiek dokumentacją techniczną dostarczoną do (...) przez (...) ” k. 12 027 v t. 60; zeznania Z. P. z k. 12 144 t. 61 „ w czasie swojej pracy w (...) nigdy nie zetknąłem się z dokumentacją techniczną która opracowywana byłaby przez firmę (...). K. 12 144 t. 61) czy D. K. (1) – z-cy głównego księgowego „ (...) odnośnie znajomości kontraktów i umów spółki (...) oraz (...) i (...) odpowiadam, że nie znana jest mi ich treść. Nie spotkałem się z dokumentacją techniczną opracowaną przez te firmy” k. 10 639 t. 54. Także kontrolująca spółkę (...) inspektor B. P. (1) jak podała, w czasie kontroli żądała okazania jej dokumentacji technicznej na wykonanie której były wystawiane faktury zarówno przez firmę (...) jak i (...), jednak takiej dokumentacji nie uzyskała, jak również nie wskazano jej miejsca w którym mogłaby się znajdować (k. 4 133 t. 21). Jak wynika z jej dalszych zeznań to podczas pobytu w (...) stwierdziła, iż w jednym z jej pomieszczeń była zgromadzona dokumentacja w kartonach, nie potrafiła określić jej charakteru ale w związku z tym iż pojawiała się tam nazwa (...), była to zdaniem sądu dokumentacja opracowana przez (...) firmę.

Jak wskazał sąd wcześniej była sporządzana dokumentacja techniczna dotycząca kotłowni, lecz nie przez spółkę (...) z H., a przez pracowników oddziału tej spółki w P., czego potwierdzeniem są zeznania świadka A. W. W tym zakresie zawarto umowę i na jej podstawie doszło do wystawienia faktur, zaś płatności kierowane były do Banku (...) w W.. W czasie oględzin budowy (...) w M. jakich dokonano w dniu 26 listopada 2001 r. w budynku kotłowni odnaleziono rysunek techniczny ze schematem zamontowania trzech kotłów oraz stacji uzdatniania wody (protokół oględzin k. 135-137 wraz z materiałem poglądowym z k.139-160). Wykonano zdjęcia owej dokumentacji (zdjęcia nr 157-158) i tożsama dokumentacja została przesłana przez spółkę (...) (k. 31 132- 137 t. 159) oraz spółkę (...) (k. 31 138 t. 159), która była przedmiotem oględzin w postępowaniu sądowym (k. 31 142 – 277 t. 159).

Z zeznań świadka E. K. (1) wynika, iż spółka (...) nie pożyczła spółce (...) pieniędzy np. na zapłatę za wynajem biura czy na zapłatę innym spółkom za wytworzoną dokumentację czy też na potrzeby uregulowania innych płatności z racji swojej słabej kondycji finansowej (vide zeznania świadka E. K. „ firma (...) nie pożyczła spółce (...) pieniędzy ponieważ była w bardzo trudnej sytuacji i nie miała pieniędzy i firma nadrzędna czyli (...) nie zaakceptowałaby czegoś takiego” rozprawa z 29.10.2015 r.). Okoliczności podane przez świadka korespondowały z zeznaniami P. J. („ Nie wiem czy aby spółka (...) pożyczła pieniądze (...). Nie wyobrażam sobie, ponieważ jako spółka mieliśmy minimalne nadwyżki finansowe i ze względu na sytuację finansową nie było takiej możliwości „... „ Ponieważ z końcem lat 90 firma znalazła się w bardzo trudnej sytuacji finansowej, ponieważ klienci nie płacili nam terminowo i poręczył za nas L. i wtedy żeby tą sytuację finansową ratować, pożyczaliśmy pieniądze od (...), ale (...) potem to wszystko uregulował” – zeznania z 17.12.2015 r. i 10.02.2016 r.) czy świadka A. W., który na pytanie dot. sytuacji finansowej (...) w H. pod koniec lat 90 początek 2000 r. podał „ podejrzewam, że marna, bo zbankrutowali. Ja zakończyłem pracę we wrześniu 2000 roku w oddziale i wtedy niewiele się działo. Widać było, że nowa rzeczywistość nie sprzyja modelowi działalności”

Ta treść depozycji świadków znajduje potwierdzenie w korespondencji prowadzonej pomiędzy nowymi władzami spółki (...) a E. K. czy J. (k. 13 470-471 t. 68 pismo z 2 kwietnia 2004 r., k. 13 479-480 z 13 kwietnia 2004 r., k. 13 483- 484 t. 68 z 14 stycznia 2000 r.) czy Z. N. (1) (pismo z 28 kwietnia 2004 r. z k. 13 473- 474 t. 68, k. 13 476-477 t. 68). W kontekście treści pisma z dnia 14 stycznia 2002 r. pomiędzy P. J. a S. T. z grupy (...) wynika, iż sytuacja finansowa spółki (...) była na tyle trudna, iż to spółka (...) zmuszona byli „pożyczyć” z pieniędzy wpłaconych przez (...), by rozliczyć się z wierzycielami (k. 13 483- 484 t. 68)

E. K. (1) nie wykluczył, iż za pośrednictwem (...) mogły być dokonywane płatności, lecz nie były to pieniądze spółki (...), które następnie (...) zobowiązana była zwrócić (zeznania z 29.10.2015 r.).

Przy założeniu jednak, iż faktycznie (...) pokrywała płatności (...) a faktury miały być rozliczeniem czy zwrotem tych pieniędzy ponownie (...) powstaje pytanie dlaczego pieniędzmi tymi dysponował w dalszym ciągu oskarżony Z. N., skoro jak podano wcześniej nie był on już pracownikiem tej firmy.

Kolejną grupą faktur (nr (...); (...) czy (...)) były faktury związane wg. ich opisu ze świadczeniem usług biurowych i opłat za wynajem biur, w tym faktura (...) dotyczyła opłaty za wykorzystanie biura (...) w L..

Co do wątku związanego z wynajmowaniem biura w A., sąd ustalił iż w okresie w okresie od 1 listopada 1996 r. do 31 marca 1998 r. spółka (...) faktycznie wynajmowała pomieszczenia biurowe od firmy (...) regulując na jej rzecz płatności, także z tytułu świadczenia usług biurowych (k. 3065-3067 t. 16, opinia S. C. k. 17 013- 17 014, dokumenty związane ze (...)). W zakresie wynajmowania biura od (...) sąd uznał je za zasadne i związane z prowadzoną inwestycją (szerzej na ten temat przy zarzucie nr IV z a/o). O fakcie i potrzebie wykorzystania takiego biura wypowiedzieli się m.in. świadek C. A., dyrektor zarządzający firmą (...) (k. 6768-6770 t. 35); B. H. (1) (k. 18 900 t.), D. M. (k. 22300d) oraz pracownicy (...), w tym m.in. K. Ł., który wprawdzie nie posiadał informacji co do wynajmu biur w L. przez (...), ale kojarzył, iż jedno ze spotkań z przedstawicielami firm (...), (...) w którym brał udział odbyło się w fabryce cukierków, która miała siedzibę pod L., a w rozmowach między Z. N. i B. H. pojawiała się określenie (...)(k. 12 117 t. 61). Przy czym firma (...) nie zajmowała się wynajmowaniem biur a posiadała wolne pomieszczenia biurowe, które podnajmowała spółce (...). To okoliczność istotna w odniesieniu do wypowiedzi oskarżonego Z. N., iż w związku z koniecznością odbywania spotkań biznesowych, prowadzenia negocjacji wynajęte zostało biuro od (...) firmy zajmującej się wynajmem biur wraz z obsługą a płatność za to wynajęcie była m.in. realizowana zarówno za pośrednictwem (...), jak również (...) Ltd. (k. 19 835 v t. 100, 19 888-19 889 t. 100).

Nadmienić należy, iż B. H. (a był powiązany ze spółką (...) Ltd) przesłuchany w śledztwie potwierdził fakt wynajmowania oraz kupowania usług sekretarskich od (...), nie potwierdził by z wynajmem biur była powiązana firma (...) (k. 18 900). Wprawdzie świadek w postępowaniu sądowym (rozprawa z dnia 16 marca 2016 r. po okazaniu mu dokumentu – umowy z dnia 19 maja 1998 r. k. 3141, 3140 t. 16) potwierdził, iż doszło do wynajęcia biura od (...), zaprzeczył by pod umową znajdował się jego podpis. Mając na uwadze te okoliczności w tym to, iż na wcześniejsze pytanie czy poza biurami wynajmowanymi od (...) (...) wynajmowało od innych firm biura na terenie A., odpowiedział przecząco oraz treść jego depozycje złożonych w postępowaniu przygotowawczym, w tym zakresie jego wypowiedź co do wynajęcia biura od (...) nie została uznana za wiarygodną.

Zdaniem sądu są to kolejne okoliczności wskazujące, iż faktury (...) o nr (...), (...) oraz(...) nie obejmowały faktycznych zdarzeń gospodarczych, tym bardziej, że wg. opisu faktura nr (...) miała dotyczyć okresu wynajęcia biura w L. zbieżnego z okresem wynajmowania pomieszczeń biurowych firmy (...).

Nadmienić także należy, iż faktury za wynajęcie biur w A. były przedmiotem badania kontrolujących spółkę (...) pracowników UKS (pkt II.4 protokołu z dnia 17 grudnia 1998 r. str. 29-33). Wówczas w składanych na potrzeby kontroli wyjaśnieniach Z. N. w dniu 9.10.98 r. co do N. P. podał „ Wobec wymówienia umowy ze (...) zaistniała potrzeba dalszego utrzymania biura w L. ze względu na prowadzone przetargi w A., H. i W.. Koszty zostały uzgodnione w formie zryczałtowanej 22.000\$ miesięcznie na okres 6 miesięcy. Kwota ta zawiera wynagrodzenie zespołu negocjacyjno-prawnego, sekretariatu, opłatę czynszu i świadczeń telefonicznych, faksowych itp. W miesiącu styczniu płatność została dokonana za pośrednictwem firmy (...), gdyż główne prace były wykonywane w H. i dotyczyły oferty (...) formy (...)” (k. 3154 t. 16). Zdaniem kontrolujących wyjaśnienia te były sprzeczne z dokumentacją źródłową wg. której pomieszczenia miały znajdować się L.. Nadto zwrócili uwagę, iż jak wynikało z faktur i umów to w okresie styczeń-marzec 1998 r. równocześnie wynajmowane były pomieszczenia biurowe i korzystano z usług obsługi sekretarskiej w trzech firmach, ich uwagę zwróciły także koszty wynajmu i obsługi sekretarskiej, w firmie (...) wynosił on (...) zł, natomiast w firmie (...) średnio 75 900 zł pomimo zbliżonych warunków tych usług (k. 3067 t. 16). Wg. wyjaśnień oskarżonego Z. N. jakie złożył w śledztwie, biuro za które płaciło (...) Ltd. oraz (...) było wynajęte na możliwie najkrótszy okres 6 miesięcy, zaś z uwagi na wysokie koszty tej usługi umowa została wypowiedziana i rozpoczęto

współpracę ze (...). Tymczasem z dokumentacji (faktur i umów) wynikałoby, iż najpierw wynajmowano pomieszczenia od (...), a następnie od (...), w tym przez kilka miesięcy okres usług pokrywały się ze sobą.

Reasumując, zdaniem sądu faktycznie nie wynajmowano ani biur od (...) ani od (...) Ltd, jak również nie płacono za pośrednictwem tych firm innej firmie, jakby to wynikało z wyjaśnień oskarżonego Z. N..

Oskarżony Z. N. ustosunkowując się w śledztwie do przedmiotowych faktur nie pamiętał dokładnie ich historii, ale wg. niego mogły być zwrotem dla (...) za wynajem sali konferencyjnej czy zakup materiałów biurowych z logo (...) czy płatnością za wykorzystanie biura w L.. Wg. jego wyjaśnień szczegółową wiedzę na ten temat posiadała K. N. czy L. O. (k. 19 835 t. 99). Jednak takiej szczegółowej wiedzy przesłuchani na etapie śledztwa w/w pracownicy spółki (...) nie posiadali.

Świadek K. N., zeznając w śledztwie podała, iż fakt wynajęcia biura w A. był jej znany z treści faktur jakie składała do banku a kojarzyła, iż spółka posiadała pomieszczenia biurowe w W. gdzie jeździli pracownicy (...). Potwierdziła iż opisy na fakturach (...) czy (...) dokonywała osobiście kierując się informacjami przelożonych, w tym Z. N. (k. 11 990-11 991 t. 60). Z kolei L. O. kojarząc fakt wynajęcia biura w W., nie miał wiedzy co do wynajmowania biur w L., bądź posiadania takich biur przez (...), miał wiedzę, iż firma (...) posiadała pomieszczenia biurowe ale czy (...) wynajmowała te biura nie kojarzył (k. 12 027).

Świadek E. K. podał także, iż spółka (...) nigdy nie wynajmowała biur w L. ani ich nie posiadała, jak również nie świadczyła żadnych usług biurowych dla (...) (zeznania z 29.10.2015 r.). Co do braku biur Spółki (...) w A. podobnie zeznał M. R. (k. 9779 t. 49) czy P. J. (zeznania z 17 grudnia 2015 r.)

Co do kolejnej faktury, związanej z organizacją (...) (faktura na (...)) to zdaniem oskarżonego Z. N. faktura ta została na pewno wystawiona przez oddział firmy (...) w W., co wynika z jej numeracji (k. 19 750 t.99). Tą okoliczność wykluczył A. W. (1), wskazując zarówno co do tej faktury jak też innych, iż dokument ten nie był wystawiony przez (...) oddział (...) (k. 19 813-825 t. 100).

Zagadnieniu związanemu ze sponsorowaniem udziału (...) lekarzy chirurgów w (...) w M. oskarżony Z. N. poświęcił wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego (m.in. k. 19 747-751 t. 99) oraz sądowego. Odnosząc się do tych okoliczności Z. N. podał, iż w interesie (...) leżała współpraca z tak uznanymi chirurgami jak J. K. i T. P., chociażby z racji tego iż chirurgia była największym odbiorcą immunoglobuliny. Podał, iż za pośrednictwem prof. P. i doc. K. uzyskał możliwość przekazania chirurgom z całego świata informacji o budowie pierwszej w P. fabryki frakcjonowania osocza. Jak wyjaśnił o ile pamięta, to przed wyjazdem, wręczył lekarzom kilkanaście egzemplarzy informacji w języku (...) o Fabryce (...) w celu ich dalszego rozprowadzenia.

Zeznania przesłuchanych w charakterze świadków J. K. (k. 12 920-921 t. 65, k.16 950-952 t. 85) jak i T. P. (k. 12 922-923 t. 65, k. 16 947-949 t. 85) potwierdziły zaangażowanie Z. N. m.in. w sponsorowanie ich wyjazdu do A., zaprzeczyli jednak by miało to jakikolwiek związek ze spółką (...). W postępowaniu przygotowawczym wyraźnie określili, iż wyjazd związany był z promocją biura podróży należącego do Z. N. (...) (vide zeznania J. K. – k. 16 951 v t. 85 „ Z tego co mówił (z. N.) chęć sponsorowania przez niego tych wyjazdów wynikała z reklamy i promocji swojego biura (...) „; , zeznania T. P. „ Myślę, iż dlatego Z. N. (1) jako właściciel firmy (...) zgłosił się do naszej kliniki gdyż takie zjazdy chirurgów mają bardzo wysoką rangę i odbywają się systematycznie co roku w innym kraju i przez to Z. N. (1) chciał promować swoją w/w firmę „ k. 16 948 v t. 85)

Jak obaj podali, wówczas nie mieli świadomości o powiązaniach Z. N. z (...), o sprawie fabryki osocza dowiedzieli się z relacji medialnych (J. K. „ Ja wtedy nie wiedziałem aby Z. N. (1) miał jakiś związek z (...) ((...)) w M.. O (...) dowiedziałem się z prasy w dużo późniejszym czasie. Ja ani prywatnie ani służbowo nie miałem styczności z (...) ani z przedstawicielami spółki (...). W rozmowie ze mną Z. N. (1) nigdy nie wspominał o spółce (...) ” k. 16 952 ; zeznania T. P. „ Natomiast o sprawie (...) dowiedziałem się z prasy (...) Zaprzeczam aby firma (...) sponsorowała moje wyjazdy gdyż nie miałem kontaktów z tą firmą „ k. 16 948 , k. 16 949 t. 85 . J. K. (1) odnosząc się do wyjazdu do M. wykluczył by firma (...) miała związek z ich udziałem w symposium i jak podał w A. nie poruszał problematyki

frakcjonowania osocza (k. 12 921 t. 65). Przesłuchani w postępowaniu sądowym obaj świadkowie (J. K. – rozprawa w dniu 21.11.2012 r., T. P. - rozprawa w dniu 31.01.2011 r.) pomimo, iż z racji upływu czasu nie pamiętali szczegółów zdarzeń ze swoim udziałem, podali iż opłacanie ich wyjazdu zostało sfinansowane przez biuro podróży powiązane z Z. N., nadto potwierdzili relacje składane w śledztwie, jako zgodne z prawdą.

W świetle ich zeznań nie potwierdziły się także wyjaśnienia oskarżonego Z. N. jakoby wręczył im prospekty firmy (...) (zeznania J. K. z postępowania sądowego – „Ja nie otrzymałem żadnych materiałów promocyjnych, które miałbym rozprowadzać wśród uczestników zjazdu. ’, zeznania T. P. z postępowania sądowego „ Utkwiło mi w pamięci, to były jakieś materiały związane z biurem podróży. Inne nie.”)

Poza częściowym opłaceniem tego wyjazdu, opłacone były także pobyty J. K. i T. P. w hotelach. Faktura nr (...) z dnia 31 grudnia 1997r. dotyczyła kosztów ich pobytu w hotelu (...) w N. w dniu 13 sierpnia 1997r. oraz w hotelu (...) w Z. we wrześniu 1997r. (k.12769-12774a t. 65). Faktura nr (...) z dnia 30 września 1998r. na kwotę 6 390 zł dotyczyła pobytu T. P. (1) i J. K. (1) w hotelu (...) w Z. w S. w okresie od 20 do 22 września 1998r. (k.12809-12811,12928-12930,13232 t. 65). Pomimo iż pobyty J. K. i T. P. w hotelach miały związek z uczestnictwem w sympozjach naukowych (k. 12 921 t. 65) to nie miały związku z (...) a z biurem (...) należącym do oskarżonego Z. N..

W ocenie sądu zeznaniom obu świadków należy dać wiarę i nie można przyjąć by ukrywali faktyczny przebieg zdarzeń by uniknąć łączenia ich osób, znanych chirurgów, z „aferą (...), bowiem pomimo upływu kilku lat od wybuchu medialnego związanego ze sprawą (...) tj. w postępowaniu sądowym potwierdzili treść tych zeznań podtrzymując, iż zaproponowane przez Z. N. finansowanie wyjazdów naukowych związane było jedynie z biurem podróży.

Reasumując, faktycznie został opłacony wyjazd (...) lekarzy do A. (J. K. „ Z tego co pamiętam to Z. N. (1) sponsorował w jakiejś części nasz wyjazd na Światowy Zjazd (...) w A. w M. „ k. 16 951 v t. 85), co nie oznacza iż miało miejsce „zdarzenie gospodarcze” opisane w fakturze nr (...) zwłaszcza w świetle omawianych zeznań pracowników spółki (...), którzy wykluczili by spółka ta wystawiła tę fakturę i otrzymała za nią płatność, czy dodatkowo zeznań E. K., który zaprzeczył by spółka (...) miała jakikolwiek związek ze sponsorowaniem tego wyjazdu lekarzy do A. (zeznania z postępowania sądowego- 29.10.2015 r.)

W odniesieniu do faktury (...) na kwotę 2. 520.000 USD oskarżony Z. N. w śledztwie podał iż, kwota ta była przedpłatą dotyczącą urządzeń do mycia, sterylizacji, rozlewania, korkowania, kapslowania i kontroli leków osoczopochodnych, które w przyszłości miały zostać dostarczone przez (...), przy czym w tym momencie nie znana była jeszcze firma, która miała być dostawcą tych urządzeń. Kiedy po zrealizowaniu płatności przedstawiciele (...) zwrócili mu uwagę na zagrożenia związane z korzystaniem z licencji udzielonej przez (...), (...) zerwało negocjacje z (...) zaś „płatność z tytułu przedpłaty na urządzenia do mycia, sterylizacji, konfekcjonowania produktów osoczopochodnych do firmy (...) została wstrzymana.” Podał, iż część pieniędzy pochodzących z kwoty 2.520.000 została przeznaczona przez zarząd (...) na pokrycie innych wydatków (k. 19 834-835 t. 100). W kolejnych wyjaśnieniach przedstawił sposób rozliczenia m.in. tej kwoty (k. 19 847 – 19 848 t. 100). Podał, że przekazane dla (...) pieniądze a niewykorzystane zgodnie z pierwotnym przeznaczeniem zostały wykorzystane na rozliczenie umów przysługujących, w tym płacone były z niej wynagrodzenia miesięczne na pracę pracowników (...) poza granicami P., które (...) wypłacała w okresie od 1996 do 2000 r. Wg. jego relacji wypłata wynagrodzeń dotyczyła m.in. L. O. (1), Z. P. (2), J. S. (1), S. M. (1), K. N. (1), J. S. (2) czy K. Ł. (1). Jak podał część z nich wykonywało pracę za granicą, natomiast J. S. czy S. M. nie jeździli za granicę, ale ciężko pracowali w (...) i z tego tytułu „ otrzymywali wynagrodzenia za pośrednictwem firmy (...) „ (k. 19 847-19 848 t. 99). Okolicznościom tym kategorycznie zaprzeczyli przesłuchani pracownicy (...) podając, iż jedyne wynagrodzenie otrzymywali ze spółki (...), w tym

- L. O. „ Nie jest prawdą abym kiedykolwiek otrzymywał wynagrodzenie za swoją pracę w (...) za pośrednictwem (...) i (...). Nigdy od tych firm nie otrzymywałem jakichkolwiek pieniędzy” „ k. 19 970 v t. 100;

- J. S. (1) „ Zaprzeczam abym kiedykolwiek otrzymywał wynagrodzenie od firmy (...), bądź (...). Nigdy nie słyszałem o tym aby takie wynagrodzenia otrzymywały inne osoby zatrudnione w spółce (...)” k. 22 221 t. 112.

Podobnie wypowiadali się świadkowie K. Ł. (k. 22 003-22 004 t. 111) czy Z. P. (2) (k. 22 225-226 t. 112). Wprawdzie jak wynika z zeznań Z. P. (k. 22 225-226 t. 112) czy K. Ł. (k. 12 116 v t. 61 k. 22 003-22 004 t. 111) zdarzało się, iż z konta spółki (...) wpływały płatności na ich konta, przy czym w przypadku K. Ł. zgodnie z poleceniem Z. N. przekazał je S. L., w przypadku Z. P. był to zwrot należnych mu diet z tytułu odbywanych podróży zagranicznych. Nie były to jednak regularne wynagrodzenia o jakich mówił oskarżony Z. N..

W czasie tego samego przesłuchania oskarżony Z. N. podał także, iż z kwoty 2.670.000 USD (na którą składały się kwoty wynikające z faktury (...)) (...) wydatkowało kwotę 329 503 USD z tytułu faktur (...); (...); (...) oraz (...) „ (k. 19 848 t. 100). Okolicznościom tym nie sposób dać wiary chociażby z tego powodu, iż jak wynika z protokołu inspektora kontroli skarbowej z dnia 17 grudnia 1998 r. (k. 3076 t. 16) oraz informacji z (...) Banku z 16.10.98 r. (k. 46 t. 1) faktury (...) oraz (...) z 22 września 1998 r. były opłacone przez (...) w dniu 14.10.1998 r. z udzielonego spółce kredytu tj. utworzonej dla rozliczeń ze spółką (...) akredytywy.

Z kolei w postępowaniu sądowym oskarżony Z. N. przyznając, że faktycznie pieniądze z całej kwoty 2 520 000 dolarów nie zostały wydatkowane zgodnie z pierwotnym przeznaczeniem, gdyż w tym okresie nie doszło do dostawy linii do sterylizacji, mycia, rozlewania, butelkowania produktów osoczopochodnych w ramach tego kontraktu, podał, iż faktura ta zgodnie z treścią porozumienia z 20 maja 2000 r. została anulowana, czyli wydatkowano kwotę „0” a część środków z tej faktury została zwrócona do (...) w terminach późniejszych. Zdaniem oskarżonego zostały także anulowane inne faktury – np. (...) oraz (...). Kwestia anulowania faktur była przedmiotem opinii biegłego S. C. z dnia 11 listopada 2015 r. (k. 29 551-29 595, pkt VI). Jak podał biegły kwoty wynikające z tych faktur zostały w całości zapłacone przez spółkę (...) do firmy (...), podał także, iż wymienione faktury w tym ta o nr (...) były fakturami zaliczkowymi, zatem ich sporządzenie miało na celu dokonanie zapłaty zaliczek przez spółkę (...) na rzecz firmy (...) w kwotach wymienionych w fakturach. Zatem faktury te nie potwierdzały rzeczywistego przebiegu zdarzeń gospodarczych, ale były przyrzeczeniem wykonania przyszłych dostaw. Zdaniem biegłego faktury te powinny zostać rozliczone kolejnymi fakturami potwierdzającymi dokonanie dostaw – czego nie uczyniono.

Sąd w całości popiera stanowisko biegłego w tym zakresie. W ocenie sądu z treści porozumienia z dnia 20 maja 2000 r. nie wynika, iż faktury te zostały anulowane, a biorąc dodatkowo sposób wydatkowania kwoty 2.520.000 USD (str. 33 i 42 opinii S. C. – k. 17 015-016) czyni wyjaśnienia oskarżonego Z. N. w omawianej kwestii, w tym w zakresie faktury (...) - za całkowicie bezzasadne.

W nawiązaniu do tej faktury podnoszona była także okoliczność, iż podstawą do dysponowania przez Z. N. kwotą zapłaconą dla (...) była uchwała z dnia 24 września 1996 r. (k. 14 239-241 t.) wg. której wspólnicy mieliby wyrazić zgodę na kontynuowanie przez Z. N. współpracy z firmą (...), w tym otrzymanie przez niego honorarium w tytule tej współpracy w wysokości nieprzekraczającej 2,5 mln dolarów. Z tą uchwałą powiązanie ma także (...) Nr (...) z 25.10.1996 r. który był jednym z załączników do opinii J. P. (zał. Nr 30) Zgodnie z jego treścią (...) i Z. N. (1) podpisali umowę o „ (...)” oraz zgodnie z treścią umowy o współpracę z 17 stycznia 1993 r. oraz w nawiązaniu do uchwały NZW spółki (...) z dnia 24 września 1996 r. Z. N. ma otrzymać jako swój udział we współpracy kwotę nie przekraczającą 2.500.000 USD (k. 13 924-926 t. 70)

Co do treści zapisów tej uchwały odnosił się m.in. W. W.. Oskarżony wyraził wątpliwość co do udziału w tym posiedzeniu, w tym by wyraził zgodę na kontynuowanie współpracy Z. N. ze spółką (...), które łączyłoby się z otrzymywaniem przez N. honorarium w wysokości 2,5 mln. dolarów. Jego zdaniem tego typu decyzja byłaby nielogiczna, niezasadna i byłaby działaniem na niekorzyść spółki (...). Jego zdaniem taka uchwała nie została podjęta, zaś podpisujący ją D. M. nie miał wiedzy o faktycznej treści tego dokumentu (był w języku (...)) a podpisał go działając w dobrej wierze. (k. 18 313 -313v t. 92). Jak podał wcześniej zagraniczni udziałowcy ufali Z. N. i popierali jego decyzje (k. 18 312 t. 92).

Ta treść wyjaśnień koresponduje m.in. z zeznaniami D. M., który na pytanie zapisów deklaracji z E. z dnia 6 listopada 2004 r. (k. 11 390) dotyczącej działalności (...) podał „Przypuszczam, że wszystkie te dokumenty zostały przygotowane przez Z. N. (1). Są one bardzo zawile i nie jestem pewien co oznaczają” k. 22 300 g t. czy z zeznaniami B. H., który

wypowiadając się odnośnie protokołu z dnia 16 września 1996 r. podał „ Możliwe, że widziałem ten protokół wcześniej, ale nie był tłumaczony na język (...). Jeśli powiedziano by mi, co zawierał protokół, być może potwierdziłbym, że jest on poprawny. One (protokoły) były zawsze w języku (...). Gdyby mi powiedzieli, co one zawierają, prawdopodobnie uwierzyłbym im, ponieważ miałem zaufanie do tych ludzi. „ k. 18 901

Oskarżony W. W. podnosił także, iż wielokrotnie podpisywali listy obecności bez dat, dlatego też niewykluczone iż dołączona do przedmiotowej uchwały lista obecności dotyczyła faktycznie innego posiedzenia (k. 18 313 t. 92). Faktycznie znajdującą się za uchwałą z dnia 24 września 1996 r. lista obecności nie ma wskazanej daty (k. 14 241)

Te okoliczności jak również inne, w tym te dotyczące wątpliwości co do wiarygodności wielu dokumentów związanych z działalnością (...) uznać należy, iż uchwała ta nie stanowi wiarygodnego dokumentu, który uprawniałaby oskarżonego do dysponowania kwotą ponad 2, 5 mln USD, pismo to podobnie jak wiele innych dokumentów zostało „ stworzone” dla usprawiedliwienia określonych przepływów finansowych. Podobne zastrzeżenia dotyczą uchwały z dnia 12 marca 1997 r. (k. 26 239 – 241 t. 132) wg. której Z. N. był powiernikiem do przechowywania kwoty 2.520.000 USD, należnej spółce (...) od firmy (...). Jak podał oskarżony Z. N. kiedy w marcu 1997 r. został wstrzymany projekt prowadzony w oparciu o przygotowany przez (...) Biznes Plan został wstrzymany kontrakt ze (...). Udziałowcy w dniu 12 marca 1997 roku na Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu podjęli decyzję o ustanowieniu w jego osobie powiernika do przechowywania tej kwoty. To oznaczało, że całkowicie odpowiadał za w/w kwotę oraz był gwarantem zwrotu tej sumy. Jak podał „ kwota 2.520 tys. dolarów została na rachunku (...), a następnie została zwrócona” (rozprawa z dnia 18 listopada 2010 r. (k. 26 333- 341 t. 132) Nawet jeżeli przyjąć, iż faktycznie została przyjęta uchwała z 12 marca 1997 r. to zgodnie z jej treścią oskarżony jako powiernik tej kwoty mógł ją jedynie wykorzystać na zobowiązania spółki lub do uregulowania należności, których spółka nie będzie mogła pokryć z bieżącego rachunku bankowego (uchwała nr(...))pkt. 3). Dodatkowo jak wynika z ustaleń sądu kwota 2 000 000 USD ponownie „wróciła” do spółki (...) jako dopłata do kapitału spółki, dlatego też nieprawdziwe jest twierdzenie oskarżonego Z. N. iż kwota 2.520 tys. dolarów „została na rachunku (...), a następnie została zwrócona”.

W odniesieniu do płatności związanej z fakturą (...) to jak ustalono kwota 50 000 USD została przekazana na konto W. W. (1) (m.in. opinia biegłego S. C.)

Oskarżony W. W. (1) odnosząc się do wpływu kwoty 50 000 USD także złożył niekonsekwentne oraz nielogiczne wyjaśnienia.

Przesłuchany w toku śledztwa (k. 14 130-132) po okazaniu mu polecenia przelewu z dnia 12.12.1996 r. wystawionego przez spółkę (...) na jego rzecz kwoty (...) USD z tytułu należności (...) - nie wykluczył, że taka płatność miała miejsce, przy czym nie pamiętał czego dotyczył tytuł płatności określony jako należność (...). Przyznał także, iż w czasie poprzedniego przesłuchania faktycznie stwierdził, że nie utrzymywał kontaktów handlowych, a w związku z tym nie miał rozliczeń finansowych z firmą (...), jednak nie potwierdza tego faktu i po przypomnieniu oświadczył, że prowadził różnego rodzaju interesy z Z. N. (1), zatem nie wykluczył, że utrzymywał także kontakty handlowe ze spółką (...). W kolejnych wyjaśnieniach z 9 stycznia 2007 r. (k. 17 751-755) przyznał iż pomimo, że na chwilę obecną nie przypomina sobie faktu wpływu w grudniu 1996 r. na jego konto kwoty (...) USD przekazanej z konta firmy (...) przyznał, iż taki fakt mógł mieć związek z prowadzonymi wcześniej interesami z Z. N. (1) oraz z jego firmą (...). Jak podał, jako przedstawiciel (...) firmy (...) sprzedawał firmie (...) reprezentowanej przez Z. N. (1) różnego rodzaju urządzenia, jak np. urządzenia do uzdatniania wody, urządzenia do płynów infuzyjnych, urządzenia do produkcji płynów do dializ i przypuszcza, że przelana kwota mogła stanowić część wspólnych rozliczeń. Na pytanie przesłuchującego czy w takim razie wystawcą faktury oraz odbiorcą kwoty nie powinna być firma (...), oskarżony wyjaśnił iż według niego mogły wystąpić takie sytuacje, że „najpierw faktury mogły zostać wystawione na moje nazwisko i pieniądze trafiły na moje konto, a potem dopiero były one refakturowane do S., czyli inaczej mówiąc ja wystawiałem faktury dla F. W. i przekazywałem pieniądze do S.” Nie wykluczył także i tego, iż pieniądze w kwocie 50 000 USD były częścią prowizji wypłaconej dla niego przez Z. N. (1) reprezentującego (...) za usługi jakie świadczył dla tej firmy. Jak podał prowadził z Z. N. (1) w tym czasie wiele innych interesów, jak np. firma (...) (spółka z G.) i być może, że kwota w wysokości (...)

USD pochodziła także z innych rozliczeń. Zaprzeczył by przyjmując kwotę (...) USD działał na szkodę spółki (...). Nie miał świadomości z jakiego źródła Z. N. (1) reprezentujący spółkę (...) wypłacał przysługujące mu należności.

W ocenie sądu zaprezentowane przez W. W. wyjaśnienia co do przyjętej przez niego kwoty nie zasługują na uwzględnienie, jego wyjaśnienia były niekonsekwentne, stanowiły de facto formę obrony przez zarzutem paserstwa.

W sytuacji gdyby faktycznie kwota 50.000 USD tak jak podaje oskarżony była rozliczeniem z racji kooperacji spółek (...) pieniądze powinny zostać przekazane na konto tej firmy, nie zaś na prywatne konto oskarżonego na co zwrócił uwagę także przesłuchujący(k. 17 753). Przy założeniu, iż były to rozliczenia związane z oskarżonym i spółką (...), to jak ustalono na dzień owych rozliczeń (grudzień 1996 r.) Z. N. nie był pracownikiem tej spółki od kilku lat a zatem nie mógł jako jej reprezentant wypłacać prowizji dla W. W..

Ponadto przede wszystkim łączna analiza przepływów finansowych związanych z objętymi aktem oskarżenia fakturami, jakie rzekomo zostały wystawione przez (...), (...) czy (...) świadczy, iż ich cel był inny aniżeli wskazany w treści faktury.

Odnosnie spółki (...) z H. oskarżony Z. N. w wyjaśnieniach składanych na etapie śledztwa (m.in. k. 19 787- 791 t. 99; k.19 832) oraz w postępowaniu sądowym starał się dowieść, iż z uwagi na błędy związane z adresem firmy, doszło do jej wykreślenia z rejestru handlowego czego konsekwencją było nieprawidłowe przyjęcie przez organa ścigania, iż (...) nie istniała w chwili wystawiana faktur. Przyznał, iż w 1995 r w momencie, kiedy stale zamieszkiwał w A., administrator (...) firmy (...), tj. (...) firma (...), dostał od niego polecenie zawieszenia działalności spółki (...). Jak podał nie zdecydował się na jej likwidację gdyż w przyszłości zamierzał wykorzystać renomę jaką posiadała ta spółka. Jego zdaniem Z. Holding prowadziła działalność gospodarczą, posiadała konta bankowe, a o fakcie jej wyrejestrowania dowiedział się w trakcie kontroli skarbowej. Wówczas zwrócił się do prawników (...) o udzielenie informacji w zakresie skutków wyrejestrowania (...) w sytuacji, gdy ona faktycznie prowadziła działalność i rzeczywiście wystawiała faktury na rzecz (...) oraz posiadała rachunki bankowe na terenie H., za pomocą których dokonywane były operacje finansowe. U. wiążącą odpowiedź, że w takiej sytuacji, transakcje dokonane przez (...), z punktu widzenia prawa (...), są ważne i skuteczne.

W swoich wyjaśnieniach zaprezentował także sposób zadysponowania środkami finansowymi przekazanymi do (...) na podstawie wystawionych przez tą firmę faktur. Już z samych wyjaśnień oskarżonego Z. N. wynika, iż pieniądze te nie zostały wydatkowane zgodnie z treścią faktur wg. których miało to być związane m.in. z dokumentacją techniczną. Dla przykładu w odniesieniu do faktury (...) podał „ płatność, na którą opiewa, miała być przeznaczona dla jednej z firm inżynierskich, które w przyszłości miały projektować (...), a z którymi w tym czasie prowadziliśmy negocjacje wspólnie z (...). Przekazanie ww. kwoty miało na celu pokazanie wiarygodności płatniczej (...) poprzez (...), który w tym czasie, był znaną firmą, mającą dobrą reputację w banku” . Wg. treści pozostałych faktur płatności z nimi związane, powiązane były z pracami inżynierskimi w E. i A., w tym faktura (...) na kwotę (...) USD „ za dostarczenie dokumentacji technicznej – podstawowe prace inżynierskie- dokonano w H.”. Co do tych płatności zastrzeżenia zgłaszała także kontrolująca spółkę (...). P.. Wówczas Z. N. udzielał jej odpowiedzi, ale niejasnych i zmiennych (k. 4133 t. 21 – „ Kwestionowałam także płatności „ za prace inżynierskie” – prostuję miałam wątpliwości co do zasadności wykonanych w tym zakresie usług przez firmę (...), w ustnych wyjaśnieniach Z. N. podawał, że część tych prac było wykonanych na terenie M. a część na terenie H., ale nie wskazał jakie to były prace i jaki ich był wynik. Każdorazowo twierdził ogólnie, że dotyczy to inwestycji na terenie M.. Podczas tych wyjaśnień kiedy podał nam, że usługi były wykonane na terenie M., ja zapytałam co jest w związku z tym podatkiem VAT, on wówczas nie potrafił bliżej określić tych prac i twierdził, że w zasadzie w M. to były konsultacje. „)

Tymczasem wg. relacji Z. N. składanych w postępowaniu karnym pieniądze przekazane do (...) zostały przeznaczone m.in. na wypłaty (łącznie w kwocie 1 326 800 dolarów) członkom zarządu spółki (...) miesięcznych ryczałtów za udział w posiedzeniach zarządu w latach 1996-2000, czego dowodem miały być pokwitowania poszczególnych osób wchodzących w skład zarządu, na wynagrodzenie dla S. L. czy na zwrot poniesionych przez niego wydatków związanych z opracowaniem przez (...) i (...) założeń techniczno - ekonomicznych.

Zdaniem sądu zaprezentowane przez oskarżonego wyjaśnienia nie zasługują na uznanie ich za wiarygodne i są przyjętą przez niego formą obrony.

Zdaniem sądu, pomiędzy spółką (...) a spółką (...) nie doszło do faktycznej współpracy gospodarczej, a zapłata za faktury (...) służyły przepływie pieniędzy poza jakąkolwiek kontrolą. Podobną ocenę tych zdarzeń zaprezentował biegły S. C. (2) (k. 17 0001 „ środki pieniężne zostały świadomie wypłacone, a osoby podpisujące dowody wpłat lub decydujące o tych wypłatach z ramienia spółki (...) wiedziały, iż (...) nie wykona żadnych usług z tytułu wniesionych przedpłat”)

Jak wykazało toczące się postępowanie, byt (...) spółki (...) był już podważany przez organy kontroli skarbowej. Wg. informacji organów kontroli skarbowej poczynionych na podstawie informacji uzyskanych od (...) władz podatkowych wynikało, że spółka (...) została zlikwidowana z dniem 21 lipca 1995 r., dlatego też inspektor kontroli skarbowej B. P. (1) ostatecznie zakwestionowała te płatności, zarówno pod względem zasadności poniesionego wydatku, jak również pod kątem naruszenia prawa dewizowego. Kiedy z wynikami kontroli zapoznał się w 2002 r. Z. N. przesłano B. P. pismo sporządzone przez (...)(pismo z dnia 8 marca 2002 r. z k. 3730, k. 3745, k. 3747-3750 t. 19) z treści którego wynikało, iż firma ta sporządzała bilanse firmy (...) w latach 1995-1999 r. (zeznania B. P. k. 4133 t. 21). Jak podała B. P. wyjaśnienia złożone przez Z. N. czy w/w pismo była dla niej nieprzekonujące.

Z kolei w oparciu o informacje uzyskane w toku niniejszego postępowania w drodze pomocy prawnej uzyskane od strony (...) z Właściwej Izby Handlowej z R. (k. 9104- 9110 t. 46) (...) było spółką zarejestrowaną w rejestrze handlowym od 4 czerwca 1991 r. do 21 lipca 1995 r. w tej dacie nastąpiło wyrejestrowanie z powodu braku zysków, jej siedziba mieściła się pod adresem K. D. (...) V. nr tel. (...) . Taki też adres widnieje na umowie podpisanej przez Z. N. oraz na fakturach (przy czym na fakturach jest błąd w numerze telefonu). Adres O. (...) V. (k. 9105 , tłumaczenie k. 9109) jaki wg. wyjaśnień oskarżonego winien być adresem spółki był jego adresem jako jednego z udziałowców tej spółki.

Z dalszych informacji uzyskanych w drodze pomocy prawnej, w tym informacji wydanej przez urzędnika w imieniu Ministerstwa Finansów wynika, że faktury wystawione przez (...) ((...), (...) oraz (...)) nie zostały odnotowane w żadnych dokumentach (...). Widniejący na fakturach adres K. D. (...) V. to posiadłość która została sprzedana 29 kwietnia 1993 r. (pismo z 27.08.2001 r. z k. 13 403- 13 404 t. 68). W ramach dokumentów jakie uzyskano w drodze pomocy prawnej z H. była m.in. korespondencja pomiędzy J. V. z (...)a Urzędem Skarbowym w L.. Jak ustalono J. V. zajmował się sprawami finansowymi, podatkowymi spółki (...), jak również spółki (...). (k. 19 665)

Na zapytanie tego Urzędu m.in. w sprawie (...) i ewentualnych powiązań tej spółki z E. K. (pismo z dnia 11.10.1999 r. wraz z tłumaczeniem k.13 429- 14 43, pkt 7 tego pisma) J. V. w piśmie z dnia 8 grudnia 1999 r. (pismo wraz z tłumaczeniem k. 13 440- 455 t. 68) podał, „ Spółka ((...)) zaprzestała lata temu prowadzenia działalności, nie jest wpisana do Rejestru Handlowego Izby Handlowej i – zgodnie z posiadanymi przez nas danymi – została rozwiązana”. Okoliczności te powtórzył w kolejnym piśmie z dnia 30 sierpnia 2001 r. (pismo wraz z tłumaczeniem k. 13 417- 422) „ Odnośnie powiązań z (...) i panem N. odsyłam do stwierdzeń zawartych w piśmie z dnia 8 grudnia 1999 r. ! To, co zostało tam powiedziane jest zgodne z prawdą „ (k. 13 422) . Zatem w oparciu o obiektywne dane pochodzące od państwowych służb podatkowych H., (...) w okresie kiedy były wystawiane w imieniu tej spółki faktury dla (...), nie prowadziła działalności gospodarczej.

W świetle tych informacji w ocenie sądu potwierdzeniem funkcjonowania firmy (...) nie może być pismo (...) z dnia 21 marca 2003 r. (k. 29 493 – 496 t. 149 , k. 11 393-394) w sprawie tej spółki.

Wprawdzie przesłuchany w postępowaniu sądowym świadek J. V. z(...) (k. 29 498- 504 t. 148 i k. 29 615- 619 t. 150) na pytania obrońcy oskarżonego Z. N. odnosząc się do treści tego pisma z 21 marca 2003 r. (k. 11 393-394 t. 57 , k. 19 500) podał, iż „ skoro w latach 1995 r – 1999 r. opracowywał sprawozdania finansowe to spółka musiała istnieć”, to w dalszej części przesłuchania nie potrafił wyjaśnić tego, że skoro jego zdaniem spółka (...) istniała i osiągała dochody zgodnie ze sprawozdaniami finansowymi, to dlaczego w pismach kierowanych do państwowej instytucji

podatkowej jaki jest Urząd Skarbowy w L., w tym w piśmie z dnia 8 grudnia 1999 r. (k. 13 440- 455 t. 68) podał inne okoliczności co do tej spółki. Po okazaniu korespondencji prowadzonej z organem podatkowym potwierdził znajdujący się pod nim swój podpis, lecz nie potrafił tego wyjaśnić. Dlatego też mając na uwadze te niejasne i nielogiczne wypowiedzi świadka nie można uznać by jego pismo skierowane do udziałowców (...) z dnia 21 marca 2003 r. i podane w nim treści były wiarygodne. W ocenie sądu pismo to zostało ono sporządzone na prośbę władz spółki (...) i na podstawie przekazanych przez nich danych, co wynika z treści zeznań J. V. złożonych w toku przesłuchania (Po ponownym okazaniu k. 19 500: (pisma (...) z 21 marca 2003 r. kierowanego do R. L. i D. M. i (...), tłumaczenie k. 11 393 t. 57) świadek, na pytanie obrońcy osk. N. podał: sądzę, że tak, ja się tym zajmowałem w tych latach, których dotyczy dokument, sprawami finansowymi firmy (...). Nie pamiętam, sądzę, że spółka zajmowała się tą działalnością, jaka jest wymieniona na pierwszej stronie tego pisma, ale 100 procentowo nie mogę tego potwierdzić. Na początku chciałbym zaznaczyć, że 5 lat temu byłem poważnie chory, co spowodowało ubytki w pamięci, ale spróbuję sobie przypomnieć. Te informacje, które podałem w piśmie a dotyczące współpracy spółki (...) z innymi spółkami w okresie 1991 -1999, musiały pochodzić od pana N. . Te dane dotyczące wyników finansowych spółki, opracowywałem na podstawie dokumentów finansowych. Nie przypominam sobie, abym posiadał te dokumenty na podstawie, których opracowywałem wyniki finansowe spółki. Obecnie nie muszę posiadać tych dokumentów.) Fakt, iż owa odpowiedź była sporządzana na podstawie informacji przekazanych przez władze (...) potwierdza treść pisma z dnia 26 lutego 2002 r. skierowanego do Dyrekcji (...) (k. 19 510 t. 98).

Reasumując, dokumenty przygotowane przez J. V., w tym też pismo z 21 marca 2003 r. nie mogą zostać uznane za wiarygodne, zwłaszcza w kontekście informacji przekazanych przez organa podatkowe H. (k. 13 404 t. 68). W świetle tych informacji nie można uznać za trafne twierdzeń świadka o wykreśleniu spółki (...) dopiero w latach 2000-2001 r.

Co do adresu (...) to jej adresem był ten podany przez Właściwą Izbę Handlową z R. na k. 9106 (tłumaczenie k. 9110 t. 46). Jak podał w wyjaśnieniach w postępowaniu sądowym oskarżony Z. N., z uwagi na wprowadzenie w (...) Izbie Gospodarczej systemu komputerowej rejestracji firm „ w rejestrze znalazł się adres ulicy (...) powinien być K. D.(...) co było przyczyną braku korespondencji (k. 9105) i całego zamieszania” (k. 26 336 t. 132). Otóż z rejestru wynika, że adres spółki (...) był prawidłowy i zapisany jako (...), natomiast adres (...) widniejący na k. 9105, na który powoływał się oskarżony Z. N. był jego adresem jako jednego z udziałowców tej spółki. Ponadto odnośnie adresu (...) wskazać także należy, że zgodnie z informacją uzyskaną w drodze pomocy prawnej posiadłość ta została sprzedana 29 kwietnia 1993 r. (k. 13 404 t. 68), co dodatkowo potwierdza ustalenia o nieistnieniu (...) spółki.

Co do współpracy (...) a (...) to w ocenie sądu dowodem takiej współpracy nie mogą być oświadczenia udziałowców, które zostały przedstawione J. P.. (k. 13 930 t. 70). Wartość owych oświadczeń została już omówiona wcześniej czy też uchwał podejmowanych, zwłaszcza przez udziałowców nie znających języka (...) (vide zeznania B. H. który po zapoznaniu się z załącznikiem nr 6 dot. jak napisano spotkania biznesowego które odbyło się w P. w dniu 16 wrześniu 1996 r. podał, że nie pamięta był brał w nim udział chociaż fakt ten wynika z protokołu, nie wykluczył, że widział ten protokół już wcześniej , ale w związku z tym, że nie był tłumaczony na język (...), jak określił „ jeśli powiedziano by mi, co zawierał ten protokół, być może potwierdziłbym, że jest on poprawny. One (protokoły) były zawsze w języku (...). Gdyby mi powiedzieli, co one zawierają, prawdopodobnie uwierzyłbym im, ponieważ miałem zaufanie do ludzi” (k. 18 901). Dodatkowo B. H. przesłuchany w postępowaniu przygotowawczym co do spółki (...) (z relacji Z. N. wynikało, iż nadzorował on wykonanie umowy (...) z Zan (...)) jedynie podał, iż przypuszcza, że jej właścicielem był Z. N. i nie pamięta by firma ta wносиła dla niego jakieś opłaty. W postępowaniu sądowym nie pamiętał okoliczności związanych z Zan (...), poza tym co podał wcześniej. Kolejne wyjaśnienia co do spółki (...) oskarżony Z. N. złożył na rozprawie w dniu 1 lutego 2016 r. po zakończeniu przesłuchania J. V.. Podał on, iż w (...) osobą uprawnioną do podpisywania umów oraz faktur był on, a przez pewien okres czasu był zatrudniony na umowę zlecenia V. der B. i jego zdaniem na fakturach, które są przedmiotem aktu oskarżenia znajdują się jego podpisy. Ponadto ten pracownik przygotowywał wszystkie papierowe rzeczy i raz na kwartał było to przekazywane do pana V.. (k. 29 619 t. 151). Zdaniem sądu skoro spółka była wyrejestrowana i nie prowadziła żadnej działalności to nie mógł być w niej zatrudniony żaden pracownik i kolejne wyjaśnienia oskarżonego są dodatkową próbą „ zaciemniania sprawy”. W odniesieniu do wiarygodnych informacji pochodzących od instytucji w zakresie spółki (...), wątpliwości muszą budzić także zapisy protokołu z dnia 19 września

1997 r. Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników spółki z o.o. (...) „wyrażające zgodę” na zawarcie umów z (...) i (...) na wykonanie projektu wstępnego inwestycji oraz nadzoru nad projektem oraz nadzoru nad projektem, w którym są m.in. zapisy dotyczące zapewnienia przez (...) całego sprzętu dostawcy niezbędnego do wykonania projektu czy np. zorganizowania przez (...) „we własnym zakresie” całego personelu i siły roboczej (k. 26 180-185 t. 132). To także potwierdza fakt sporządzania dokumentów, nie znajdujących odzwierciedlenia w rzeczywistości, o czym już sąd wspominał na wstępie. Te okoliczności wskazują, iż podpisana umowa ze spółką (...) a spółką (...) miała jedynie stworzyć pozory współpracy między tymi firmami. Dla oceny tej kwestii jak również wypowiedzi oskarżonego co do statusu spółki (...) należy zwrócić uwagę na treść załącznika nr 1 do umowy o dostawę i instalację zawartej między (...) a (...) w dniu 12 marca 1998 r. (k. 19 586, jej tłumaczenie k. 19 (...) – b t. 98). Wynika z niego, że poza dostarczeniem usług dostawca (...) miał udzielić „ konsultacji w zakresie technicznym i handlowym, które to konsultacje będą obejmowały szczególną odpowiedzialność za m.in. działania wspierające i koordynujące, w szczególności pomiędzy (...) a (...) ”. Dodatkowo z wyjaśnień oskarżonego Z. N. wynikało, iż spółka (...) zamówiła w spółce (...) wykonanie tzw. (...), faktycznie jedynie za pośrednictwem tej firmy została zapłacona spółce (...) kwota 380.000 AUD. Z kolei w piśmie, który zdaniem oskarżonego Z. N. jest koronnym dowodem istnienia spółki (...) i prowadzenia przez nią działalności gospodarczej podano m.in. iż w okresie od 1991 r. do 1999 r. spółka ta współpracowała m.in. z (...) spółką (...), ze wskazaniem na J. T. (2), jako odpowiedzialnego za współpracę z(...), z (...) w postaci – „ koordynacja tworzenia, a następnie projekt wstępny dla (...) sp. Z o.o. „ (k. 11 393). Tymczasem przesłuchany na okoliczność rzekomej współpracy z (...) J. T. (1) potwierdzając fakt znajomości z Z. N. podał, iż firma (...) nie utrzymywała kontaktów służbowych, nie współpracowała z firmami (...) (11 843-844 t. 60). Zaprezentowanie firmy (...) jako inwestycyjno-finansowej zarejestrowanej w H. i biorącej udział w finansowaniu i budowie podobnej wytwórni w O. zostało już przedstawione w pisemnej odpowiedzi na zestaw 13 pytań postawionych przez Komisję Międzyresortową (k.4245-4255 t. 22). Dodatkowo znalazły się także informacje co do firmy (...) gdzie określono, że jest to polska firma, która była inicjatorem budowy wytwórni preparatów osoczopochodnych w O.. O powiązaniach firmy (...) z O. czy ze spółką (...) oskarżony Z. N. wyjaśniał na etapie śledztwa (k. 19 789 t. 99). Tymczasem z dokumentów przekazanych w ramach międzynarodowej pomocy prawnej przez Generalną Prokuraturę F.(k.4299-4323 t. 22), w tym z protokołu przesłuchania świadka W. G. (k.4302-4304, 4316-4317 t. 22) wynika bezspornie, iż na terenie O. wskazane wyżej firmy nie realizowały, ani nie uczestniczyły w budowie zakładu przetwórstwa osocza. Świadek jedynie podał iż w 1992 r. z propozycją współpracy co do utworzenia wspólnego przedsiębiorstwa przerobu plazmy krwi zgłosili się przedstawiciele spółki (...), jednak nie doszło do podpisania żadnej umowy. O innych żadnych zagranicznych przedsiębiorstwach, spółkach nie słyszał. Dodatkowo sama spółka (...) i jak to określił Z. N. „ jej renoma’ czy pozycja nie była znana ani (...) (vide zeznania P. T. z k. 23 300) ani pracownikom (...). Powiązania między (...) a (...)dotyczyły jak podano wcześniej, jedynie płatności jaka została dokonana do (...) w kwocie 380 000 AUD (faktura nr (...)). Z kolei K. Ł. czy Z. P., którzy w ramach pracy w spółce (...) utrzymywali ściśle kontakty z personelem inżynierskim firmy (...) pracującym przy realizacji i nadzorze projektu zakładu frakcjonowania osocza mieli jedynie wiedzę, iż spółka (...) powiązana była z Z. N. (1), nie mieli wiedzy by spółka ta świadczyła jakieś usługi czy prace dla (...) (vide zeznania Z. P. z k. 10 844 t. 55 „ Nie wiem jakie usługi dla (...) świadczyła firma (...) ” oraz z k. 12 143-144 t. 61 „ Nic mi nie wiadomo aby firma (...) wykonywała jakąkolwiek dokumentację techniczną dla (...), nigdy nie zetknąłem się z dokumentacją sporządzoną przez tą firmę i nigdy nie zetknąłem się w czasie swej pracy w (...) z przedstawicielami (...). Kojarzy mi się w tej chwili fakt, że firma (...) finansowała sporządzenie przez (...) wstępnego założenia projektu, który to dokument w oryginale nosił nazwę (...), ; zeznania K. Ł. – „ Słyszałem, że Z. N. (1) był właścicielem firmy (...). Odnośnie współpracy tej firmy z (...) w czasie gdy byłem zatrudniony w (...) nic mi nie wiadomo” k. 12 116-12 117). Nadto świadek K. Ł. odnosząc się w kolejnych zeznaniach do faktur firmy (...) nr (...),(...) i (...) podał, że nie odzwierciedlają one ówczesnego rzeczywistego stanu i nie wykluczył, że mogły one posłużyć do wyprowadzenia pieniędzy ze spółki (...). (k.22002-22004)

Z wyjaśnień oskarżonego Z. N. (1) złożonych w śledztwie wynika, iż z kwoty 1 500 000 USD zapłaconej przez spółkę (...) na podstawie faktury firmy (...)nr (...) z 29 września 1997r. została mu zwrócona kwota 275 000 USD, z tytułu poniesionych przez niego wcześniej wydatków związanych z (...) i (...), a którą zapłacił na rzecz firm (...) za pośrednictwem konta W. W. (1) w banku (...) w S. (k.13937-13938c), natomiast pozostała kwota w wysokości 1 225 000 USD została przeznaczona na płatności wynagrodzeń dla członków zarządu spółki (...), zgodnie z podjętą

w tym zakresie uchwałą Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników w dniu 16 września 1996r. (k.14012-14013). Według Z. N. (1) dowodem na to, że spółka (...) wypłaciła członkom zarządu należności za ich udział w posiedzeniach są podpisane przez nich pokwitowania odbioru należnych im płatności datowane na 12 sierpnia 2002 r. (k.13868-13872). Odnośnie pokwitowania podpisanego przez W. W. (1), Z. N. (1) wyjaśnił, że nie otrzymał on płatności w sposób opisany w tym pokwitowaniu, gdyż w grudniu 1998r. otrzymał on z konta firmy (...) jednorazowo płatność w wysokości 200 000 USD i pieniądze te przeznaczył na dopłatę do kapitału zapasowego, dlatego iż nie miał w tym czasie pieniędzy na pokrycie swojego wkładu. Z wyjaśnień Z. N. (1) wynika nadto, iż w czasie, gdy dokonywał płatności na rzecz firm (...) w łącznej wysokości (...) USD nie wiedział, że wskazane przez W. W. (1) konto w (...) banku należy faktycznie do niego. Odnośnie faktur firmy (...) oznaczonych numerami (...) z 16 marca 1998r. na kwotę (...) USD i (...) z dnia 26 października 1998r. na kwotę 258 917,28 USD Z. N. (1) wyjaśnił, iż płatność dokonana przez (...) na podstawie faktury (...) przeznaczona została na różne cele, między innymi na płatności dla członków zarządu, z tytułu ich udziału w posiedzeniach zarządu, a także z kwoty tej dokonano płatności w wysokości 60 000 USD na rzecz E. K. (1) jako zwrot z tytułu dokonanej przez niego w dniu 18 maja 1997r. płatności licencyjnej na rzecz firmy (...) w kwocie 60 000 USD. J. chodzi natomiast o płatność na podstawie faktury nr (...) Z. N. (1) wyjaśnił, że przekazana na podstawie tej faktury kwota 258.917, 28 USD została w całości zwrócona z powrotem do (...) w dniu 30.03.2000 r. w ramach zwrotu kwoty 371.556, 00 USD, zatem kwota ta nie została w ogóle wykorzystana. Nie pamiętał jaki był cel przekazania tej kwoty z (...) do (...), nie wykluczył że być może pieniądze w tej kwocie miały być przeznaczone na planowane utworzenia zespołu specjalistów z firm (...), (...) i (...) oraz (...) L., który miał pracować nad zagadnieniami dotyczącymi całkowitej automatyzacji fabryki w M., jednakże zespół ten pracował przez bardzo krótki okres czasu i (...) nie zostało obciążone kosztami jego działalności (k. 19 833-834 t. 100).

Zdaniem sądu, nie można uznać za wiarygodne wyjaśnień Z. N. (1), że za pośrednictwem firmy (...) dokonywano wypłat wynagrodzeń członkom zarządu spółki (...) z tytułu ich udziału w posiedzeniach zarządu, gdyż z relacji przesłuchanych na te okoliczności członków zarządu wynika, iż wprawdzie podpisali pokwitowania odbioru takich wynagrodzeń faktycznie jednak ich nie otrzymali. Z zeznań złożonych przez D. M. (1) wynika jednoznacznie, że co prawda podjęta została decyzja o wypłacaniu członkom zarządu wynagrodzeń za ich udział w posiedzeniach zarządu, jednakże faktycznie, żadna płatność nie została nigdy wykonana. (k. 22 300d „ Nie pamiętam dokładnie kiedy, ale zatwierdzaliśmy taka płatność, jednak nie odbieraliśmy jej ponieważ w spółce brakowało pieniędzy”) . Z kolei B. H. przesłuchany w śledztwie podał, że „ skoro podpisał pokwitowanie w sierpniu 2000 (w protokole wystąpił błąd ponieważ świadek był pytany o pokwitowanie z sierpnia 2002 r.) za transakcje przeprowadzone w latach 1997-2000, mogę jedynie przypuszczać, że poproszono mnie o to dlatego, że ktoś chciał mieć lepszą dokumentację” k. 18 901. Jeżeli skonfrontuje się te zeznania z relacją oskarżonego W. W., który także zakwestionował autentyczność pokwitowania z dnia 12 sierpnia 2002r. odbioru przez niego pieniędzy w łącznej kwocie 260 000 USD twierdząc, że pieniądze w tej kwocie otrzymał w innych datach, niż wynika to z pokwitowania - twierdzenia oskarżonego Z. N. w tym zakresie nie polegają na prawdzie. Co do otrzymanej przez W. W. kwoty z (...) to z opisanych ustaleń faktycznych wynika, że kwota 200 000 USD, którą W. W. (1) otrzymał z konta firmy (...) w dniu 16 grudnia 1998r., a potem wpłacił na rachunek firmy (...) jako swoją dopłatę do kapitału zapasowego, pochodziła z pieniędzy wypłaconych ze spółki (...) na podstawie faktur firmy (...) nr (...)z dnia 16 marca 1998r. oraz (...) z dnia 26 października 1998r. Z wyjaśnień Z. N. (1) i W. W. (1) (k. 17 (...)) wynika, że kwota 200 000 USD, którą otrzymał W. W. (1) z konta firmy (...), była płatnością, częściowo zaliczkową, z tytułu jego wynagrodzenia za udział w posiedzeniach zarządu i wypłata zaliczkowa nastąpiła dlatego, aby umożliwić W. W. (1) dokonanie wpłaty na kapitał zapasowy, gdyż w tym czasie nie miał na ten cel wystarczającej ilości środków finansowych. W kolejnych wyjaśnieniach, zarówno Z. N. (1), jak też W. W. (1) (k. 19 965) stwierdzili, że wszystkie dopłaty, jakie dokonał W. W. (1) zostały pokryte w całości ze środków finansowych, które uzyskał w ramach pożyczki udzielonej mu przez R. L. (1). Nadto wg. początkowych wyjaśnień oskarżonego W. W. złożonych w śledztwie (03.08.2005 r.) także kwota (...) USD (powiązana z fakturą nr (...)) była płatnością za udział w posiedzeniach zarządu („ Część tych pieniędzy w wysokości ok. 80.000 USD są decyzją Zarządu (...) wypłacone W. W. (1) - czyli mnie jako ryczałt bez obowiązku rozliczania kosztów poniesionych w trakcie prac Zarządu oraz poniesionych wydatków,, (k. 14 130-132). Z kolei w wyjaśnieniach ze stycznia 2007 r. już podał, że kwota 80.000 USD była przekazana z tytułu należności jakie poniósł w związku z prowadzeniem spraw (...) (k. 17 703-704). Po przypomnieniu mu jego treści wcześniejszych wyjaśnień w zakresie tej kwoty, podał iż jeżeli w czasie wcześniejszego

przesłuchania podał takie okoliczności to widocznie „ musiało tak być gdyż do tego przesłuchania był przygotowany”. Po okazaniu mu treści uchwały z dnia 16 września 1996 r, określającej wysokość owych wynagrodzeń, przyznał iż faktycznie do grudnia 1996 r. należne mu by było wynagrodzenie jedynie w wysokości 20.000 USD i w tej sytuacji wydaje mu się iż być może została mu wypłacona zaliczkowo pozostała kwota 60.000 USD, dalej nie wykluczył iż mógłby to być zwrot poniesionych przez niego kosztów (k. 17 703). Oskarżony złożył także różnej treści relacje co do pokwitowania z 12 sierpnia 2002 r. Mianowicie w czasie przesłuchania z 8 stycznia 2007 r. podał, iż nie kwestionuje autentyczności tego oświadczenia, jak również nie kwestionował jego autentyczności przed organem podatkowym (k. 17 703 v) . Kiedy w czasie kolejnego przesłuchania, w dniu 9 stycznia 2007 r. (k. 17 751-754) okazano mu jego pismo z 13.10.2005 r. skierowane do Naczelnika Urzędu Skarbowego W. - U. (karta 18363 - 18365), przyznał, iż je skierował. Jak przyznał, z treści tego pisma faktycznie wynika, że pokwitowanie z dnia 12 sierpnia 2002 roku nie odzwierciedla stanu faktycznego. Po ponownym okazaniu pokwitowania z dnia 12.08.2002 r. (karta 13872) podał „ nie jestem pewien, czy okazane mi pokwitowanie odzwierciedla faktyczne przekazanie mi pieniędzy w określonych w nim terminach. Z. N. (1) poprosił mnie o podpisanie tego pokwitowania tłumacząc, że jest ono potrzebne dla potrzeb księgowości i ja je podpisałem, gdyż faktycznie otrzymałem te pieniądze. Nie jestem pewien, czy pokwitowanie to podpisałem w dniu 12 sierpnia 2002 r., lecz wydaje mi się, że było to w tej dacie. Z pokwitowania tego wynika, że pieniądze te otrzymałem od firmy (...). Nie pamiętam, czy pieniądze te otrzymałem od firmy (...). Nadmieniam, że żadnych innych dokumentów nie podpisywałem Z. N. (1) po tym jak wyjechał on do A. i po tym sądzę, że musiałem to pokwitowanie podpisać w dacie 12.08.2002 r. Po zastanowieniu muszę przyznać, że okazane mi pokwitowanie nie jest zgodne z rzeczywistością, gdyż pieniądze dostałem wcześniej, natomiast Z. N. (1) poprosił mnie o podpisanie dokumentu kwitującego odbiór tych pieniędzy w innych datach niż było to w rzeczywistości. W momencie gdy podpisywałem pokwitowanie z dnia 12.08.2002 r. nie miałem możliwości sprawdzenia terminów przelewów, ani też od kogo te pieniądze zostały przekazane na moje konto. Z. N. (1) twierdził, że dane zawarte w pokwitowaniu są zgodne z prawdą, zaś pokwitowanie potrzebne mu było do księgowości. Ufałem Z. N. (1) i podpisałem to pokwitowanie w dobrej wierze. W dniu dzisiejszym stwierdzam, że okazane mi pokwitowanie nie odzwierciedla rzeczywistości, Dlatego też treść wyjaśnień W. W. w zakresie owych okoliczności jako zmiennych i sprzecznych świadczy iż faktycznie przekazane na jego konto środki pieniężne pochodziły z nielegalnego źródła i miał tego świadomość.

Kwestia płatności przez spółkę (...) wynagrodzeń dla członków zarządu oraz wypłaty wynagrodzeń związanych z pracą (...) specjalisty tj. S. L. była przedmiotem pisemnej opinii biegłego S. C. (2) z dnia 29 lipca 2006 r. - pytanie nr 5 (k. 16 983-17 036) . Biegły ten analizując historie rachunków bankowych firmy (...) za okres od 3 grudnia 1995 r. do 31 grudnia 1998 r. (jeden rachunek prowadzony w guldenach i kolejny w USD) nie znalazł zapisów z których wynikałoby, iż dokonywano wypłat wynagrodzeń dla członków zarządu spółki (...) zgodnie z treścią uchwały z dnia 16 września 1996 r. (k. 14 012-14 013) i zgodnie z treścią ich oświadczeń. Podał, iż z zapisów na rachunku USD wynika, iż między 29 grudnia 1997 r. do 16 grudnia 1998 r. :

a/ Z. N. pobrał wypłaty w łącznej kwocie 558.400 USD lecz z zapisów nie wynika aby były to wypłaty z tytułu wynagrodzenia członka zarządu;

b/ W. W. (1) otrzymał z tego rachunku w dniu 16.12.1998 r. kwotę 200.000 USD za rachunek (...)

c/ ponadto występują 4 pobrania z rachunku na łączną kwotę 33.600 USD a przy każdym z tych pobrań zaznaczono, iż dotyczą one umów oznaczonych liczbami arabskimi –nie wiadomo z jakich tytułów te pobrania zostały dokonane.

Zdaniem biegłego, to z rachunku bankowego firmy (...) zostały wypłacone sumy, które ze względu na swoją wysokość mogłyby dotyczyć wynagrodzenia członków zarządu spółki i były to wypłaty dla Z. N. (w okresie od 17.12.1996 r. do 18.11.1998 r.) oraz B. H. (od 17 grudnia 1997 r. do 21 stycznia 1997 r.) , przy czym nie opisano tytułów tych płatności. Z ewidencji księgowej spółki (...) (za okres od 1998 r. do 1999 r.) nie wynikają zapisy księgowe świadczące by w spółce tej księgowano jakiegokolwiek wydatki związane z wynagrodzeniem członków jej zarządu (k. 17 005- 17 007). Odnosząc się do wynagrodzenia jakie miało być płacone S. L., to z opinii biegłego także nie wynika, by było ono płacone przez spółkę (...). Biegły wskazał, iż w ewidencji księgowej spółki (...) za lata 1998 i 1999 r. wynikają zapisy dotyczące S. L. i w większości dotyczyły one pobytu za hotel i przeloty. Natomiast przelewy środków pieniężnych (łącznie w kwocie

45.000 USD) na rzecz w/w osoby i osób z nich związanych były dokonywane z rachunku bankowego firmy (...)/ (...) (specjalne konto o nr (...) w (...) Bank założone w celu ułatwienia kontroli nad pieniędzmi spółki (...)) co wynika z historii tego rachunku. Jak podał biegły przelewów tych dokonano na podstawie faksu z 28.06.1999 r. z treści którego wynika, iż S. L. domagał się zapłaty części honorarium w kwocie 45.000 USD.

Konkludując twierdzeń oskarżonego Z. N. w tym zakresie nie potwierdza także opinia biegłego S. C..

Dla oceny wyjaśnień oskarżonego Z. N. w zakresie spółki (...) i sposobu wykorzystania kwoty jaka została przelana z majątku spółki (...) na konta (...), istotne znaczenie ma ustalone przez biegłego S. C. wykorzystanie kwot przelanych a kwestie te szczegółowo przedstawił w opinii pisemnej z 29 lipca 2006 r. , co istotne nie potwierdzały one przedstawionej przez Z. N. wersji. Jak podał biegły (pkt 3.4 opinii k. 17 0001-17 0002, pkt. 4.1. do 11.1 z k. 17 025- 17 029) przedpłata w kwocie(...) USD wniesiona do (...) w H. w październiku oraz grudniu 1997 r. została wykorzystana m.in. w ten sposób, że kwota 359.870 USD w dniu 12 listopada 1997 r. została przelana do(...), w dniu 13.11.1997 r. kwota 554.042, 33 USD przelana do N. (spółki powiązanej z Z. N.); W odniesieniu do tej płatności biegły nie wykluczył, iż znaczna część tej kwoty została „ponownie” wniesiona do (...) jako wpłaty N. na kapitał (pkt 4.2. i 4.3 z k. 17 025).

Z kwoty w wysokości 500.000 wpłaconej w dniu 22 grudnia 1997 r. już następnego dnia środki pieniężne w wysokości ponad 166 tys. USD zostały skierowane do N., a kwota 310.000 USD została przeksięgowana na prywatne konto bankowe Z. N. o nr (...). Podał także, iż z wymienionej sumy (1.500.000 USD) do spółki (...) wpłynął w dniu 30.03.2000 r. zwrot kwoty 371.556 USD, w wyniku sporządzenia faktury korygującej nr (...).

Z kolei kwota w wysokości 783.582, 80 USD uregulowana z tytułu faktury (...) została przeznaczona m.in. dla Z. N.; (...) (300.000 USD); (...) (110.000 USD) oraz (...) (25.000 USD). Nadto na konto W. W. wpłynęła kwota w łącznej wysokości 200.000 USD pochodząca z wcześniejszych płatności za faktury (...) (opinia biegłego z k. 17 410 t. 78).

Te wszystkie okoliczności łącznie oceniane uzasadniają tezę, iż wykorzystanie faktur (...) służyło jedynie przepływowi gotówki, przy czym nie były to środki finansowe w/w spółki (to w nawiązaniu do zeznań B. H. dopuszczającego możliwość finansowania projektu (...) przez inne spółki czy podmioty „ Musicie zrozumieć, że czasem kiedy rozpoczyna się działalność firmy natrafia się na problem ograniczonych środków finansowych. Jeśli firmie brakuje gotówki, można pożyczyć pieniądze od kogoś innego, na przykład znajomego firmy, z tym nie mam żadnych problemów „ k. 18 900-18 901) a faktycznie były to środki finansowe „wytransferowane” z majątku (...) za pomocą owych faktur.

Kolejne zarzuty postawione oskarżonym powiązane były z (...) spółką (...). Jak ustalono, pomiędzy (...) a (...) w okresie od 1997 r. do 2000 r. tj. momentu wycofania się (...)u z projektu wybudowania fabryki osocza w P. miała miejsce współpraca. Pomędzy spółkami zawarte zostały umowy licencyjne z dnia 31 stycznia 1997 r. oraz w dniu 15 maja 1998 r., umowy poufności czy umowy o doradztwo, a w latach 1997-1999 pracownicy tej spółki pracowali wspólnie z pracownikami (...) i (...) nad (...) Zakładu (...) w W., czego dodatkowym potwierdzeniem są zeznania świadków Z. P., K. Ł., P. T., czy dokumenty, m.in. faktury czy sprawozdania o kosztach wystawione przez (...) (k. 8313-8486 t. 42, 43). (...) sporządziło także tzw. (...), jak określił to świadek P. T., wytyczne dotyczące projektu linii wytwarzania dla zakładu (...) (k. 8574 t. 43), za które otrzymało płatność w wysokości 380 000 AUD, za pośrednictwem firmy (...) (faktura (...)). Jak wynika z materiałów przesłanych przez stronę (...) (k. 8507-8592 t. 43) spółka (...) zawarła dwie różne umowy o doradztwo, umową licencyjną oraz umowę o opłaty produkcyjne z (...). (...) otrzymała m.in. należne opłaty wynikające z jednej z umów o doradztwo. W ramach drugiej umowy o doradztwo (...) zgodziła się, aby należne opłaty były kumulowane i przyjęły formę udzielonej pożyczki, w przypadku jeśli (...) nie ureguluje tych opłat. Opłaty należne (...) w ramach drugiej umowy o doradztwo pozostały do tej pory nieuregulowane. Jak wynika z zeznań przesłuchanych pracowników spółki (...) współpraca pomiędzy (...) a (...) została przerwana, „gdy stało się jasne”, że sytuacja finansowa spółki (...) nie pozwala na kontynuowanie budowy zakładu frakcjonowania osocza w P. co było pierwotnym motywem ich współpracy. Jak wynikało z informacji podanych przez spółkę (...) jest nadal winne tej spółce 4 miliony dolarów (...), po uzyskaniu porady prawnej odstąpili od jej dochodzenia uznając, że jest mało prawdopodobne, by (...) zapłaciło tę kwotę, a (...) poniosłaby jeszcze dodatkowe koszty związane z dochodzeniem

tych roszczeń. W czasie trwającej między spółkami współpracy (...) zakupiło od (...) osocze, z którego miało wytworzyć produkty osoczopochodne na potrzeby ich oceny w związku z procedurą rejestracji w Instytucie (...) w P., jednak z powodu niewłaściwego transportu z P. do A. osocze to nie zostało wykorzystane. Te wszystkie okoliczności i zaangażowanie (...) w projekt nie potwierdzają jednak autentyczności faktury (...), która jest przedmiotem oskarżenia. Przed przystąpieniem jednak do oceny w tym zakresie zgromadzonego materiału dowodowego, sąd nawiąże do współpracy spółki (...) ze (...) spółką (...), której przedstawiciele jeszcze przed (...) prowadzili rozmowy z (...) co do projektu wybudowania w M. fabryki frakcjonowania osocza. Jak wynika z Mikroekonomicznej Opinii Banku opracowanej na podstawie dostarczonego przez (...) biznes planu, (...) jako inwestor zamierzał podpisać umowę na dostawę linii technologicznej, która obejmowała całość nakładów inwestycyjnych związanych z wybudowaniem i uruchomieniem zasadniczej części zakładu. Wytwórnia miała zostać wyprodukowana w S. w modułach stanowiących elementy konstrukcyjne zasadniczej części produkcyjnej. Jako głównego dostawcę (...) wybrało (...) firmę (...) ((...)), która była spółką joint venture z (...) (...) i (...). Proces technologiczny otrzymywania z osocza: albuminy, globuliny oraz czynników VIII i IX miał zostać dostarczony przez (...) (...) (k. 20 084 t. 101). Pomiędzy spółkami zostało podpisane w dniu 31 maja 1996 r. porozumienie (...) zgodnie z treścią którego (...) wyraziło zainteresowanie zakupem technologii produkcji, pomocy nadzorczej oraz szkoleniowej i edukacyjnej w celu zapewnienia pomyślnego działania zakładu wytwarzającego produkty krwiopochodne. Z treści tego listu wynikało także, że (...) zwróciło się do (...) o dostarczenie wstępnego opracowania tzw. założeń projektowo-wykonawczych. Koszt opracowania został uzgodniony na 600 000 SEK. Kwota 250 000 SEK miała zostać wypłacona w dniu 1 lipca 1996 roku. W dalszej części wstępnego porozumienia ustalono, że jeżeli (...) zamówi wytwórnię w firmie (...) koszt opracowania technicznego zostanie odjęty od końcowej ceny podanej w ofercie. W sytuacji niekontynuowania przez (...) realizacji projektu kwota (...) będzie płatna w październiku 1996 roku. Kopia tego listu intencyjnego „(...) (...) z 31 maja 1996 r. pomiędzy (...) a (...) podpisanego przez H. H. była załącznikiem do jednego z biznesplanów (k. 347 – 348 t. 2, k. 20 280-281 t. 102 k. 5881 a – c t. 30 – przetłumaczone (...) z 31 maja 1996 r.). Okoliczności dotyczące prowadzenia negocjacji między (...) a (...) znalazły potwierdzenie z zeznaniami osób zaangażowanych w owe kontakty tj. K. Ł. z k. 10 822- 10 823; L. O. (1) z k. 10 806- 10 807 czy W. W. z k. 17 703. Okoliczność ta została także potwierdzona zeznaniami świadka L. O. (3) z (...) z k. 16 897 – 898, czy U. L. z k. 16 900 – 901 czy zeznaniami świadka P. T. z (...) u z k. 23 261 – 319. Zdaniem przesłuchanego L. O. (3), z przedstawicielami spółki (...) były prowadzone negocjacje dotyczące wybudowania fabryki plazmy, ale żadnych wiążących kontraktów nie podpisano, podpisano (...), który był sprawozdaniem „tego co strony przewidują” (k. 16 898). Podobnej treści zeznania złożył świadek U. L. (k. 16 900-901), który podał, iż to co uzgodniono w (...) z 31 maja 1996 r. przypomina (...) „jako analizę możliwości przeprowadzenia projektu”. Zdaniem świadka zostało to przeprowadzone, (...) otrzymało zamówienie na takie „study” które zostało dostarczone. Nadto obaj w/w świadkowie zgodnie zeznali, że (...) otrzymała płatność w wysokości 250.000 SEK na dowód czego złożona została faktura nr (...) z 1 lipca 1996 r. wystawiona przez (...) na (...) (k. 16 887, k. 16 890) oraz pismo przewodnie z 1 lipca 1996 r. skierowane do B. H. (k. 16 886, 16 891) informujące o wystawieniu takiej faktury. Faktura z dnia 1 lipca 1996 r. o nr 072 została przez spółkę (...) zapłacona w dniu 18.10.1996 r. (k. 3071 t. 16), a zatem w terminie ustalonym w porozumieniu z 31 maja 1996 r, w przypadku gdyby (...) nie kontynuowało współpracy z (...). To wskazuje, iż żadne inne płatności z tytułu wykonania owego opracowania nie wpłynęły do (...). Dlatego też twierdzenia oskarżonego Z. N. o przekazaniu do tej spółki z tytułu wykonania założeń pieniędzy ze (...), czy pokryciu przez niego części tej kwoty nie zasługują na uwzględnienie. Oskarżony Z. N. już w śledztwie podał, że w związku z zapłatą przez niego w 1996 r. za opracowane przez (...) i (...) założeń techniczno- ekonomicznych, ze spółki (...) dokonano na jego rzecz zwrotu kwoty 275.000 USD, co zgodne było z treścią uchwały Walnego Zgromadzenia Wspólników spółki (...) z dnia 16.09.1996 r. Z kolei dowodem dokonania przez niego płatności kwoty 275.000 USD były załączniki nr (...) i (...) do opinii J. P. (k. 19 790 t. 99, k. 19 802-803 t. 100). Zgodnie z treścią owych załączników w dniu 30 lipca 1996 r. z konta zleceniodawcy opisanego jako „(...) Z. N.” doszło do zapłaty kwoty 150.000 USD na (...) konto oskarżonego W. W. (1) – „rach. (...)” Wprawdzie jako rodzaj płatności podano, że jest ona związana z projektem (...), to w opisie wyszczególniono, że płatność związana jest z fakturami nr (...) (k. 13 937-13 937c). Kolejna płatność w wysokości 125.000 USD z września 1996 r. została także wykonana na rachunek W. W., zaś wg. opisu płatność dotyczyła „rachunków za projekt laboratorium osocza krwi (...) w P.” (k. 13 938-13 938c). W nawiązaniu do owych płatności oskarżony podał, iż zlecenia były wypełniane przez E. K.. Nadto w związku z tym, iż W. W. znając j. (...) był czynnie zaangażowany w negocjacje spółki (...) z firmami (...), a także w rozmowach z bankiem (...) w kwestii finansowania projektu, podał on K. informację odnośnie numeru konta

bankowego na które należało przekazać płatności dla strony (...) i jak pisał Z. N. sędzi, że „W. przekazał stronie (...) przelane płatności”, skoro spółka (...) otrzymała założenia techniczno-ekonomiczne i biznesplan, zaś firmy (...) nie domagały się uregulowania płatności z tego tytułu, pomimo istniejącej do 1998 r. współpracy z (...). Stwierdził, iż w tamtym czasie nie wiedział, że wskazane przez W. K. konto bankowe należało do W.. Oskarżony W. W. nie pamiętał wynikających z przedstawionych dokumentów okoliczności, w tym by przez jego konto dokonywane były płatności na rzecz (...) spółek (k. 19 964). W ocenie sądu przypisywanie owych płatności z opracowaniem przez (...) założeń techniczno-ekonomicznych nie zasługuje na uwzględnienie. Wprawdzie oskarżony W. W. nie pamiętał okoliczności tych płatności to istotne jest to, iż ilekroć wypowiadał się wcześniej co do łączących spółkę (...) kontaktów ze (...) spółkami umieszczał siebie jedynie w roli uczestnika negocjacji (k. 17 703, k. 17 989, 18 603, 18 986, k. 19 996), czy jak przyznał podpisał umowę poufności z 21.10.1996 r. pomiędzy (...)i (...) (k. 18 986), nie wspominał by był pośrednikiem w zakresie zapłaty tym spółkom należności za wykonaną przez nie na rzecz (...) pracę. Zupełnie niezrozumiałe jest także dlaczego skorzystano z takiej formy płatności, nie realizowano jej bezpośrednio na konto (...) spółki, tak jak były to uczynione w październiku 1996 r., a przez konto W. W.. Także z opisu faktury nie wynika, iż płatności wprawdzie opisane jako „związane z projektem (...)” były powiązane z opracowaniem przez (...) firmy tego tzw. study, zwłaszcza, iż na jednej z płatności wymienione są ośmiocyfrowe nr faktur, które nie odpowiadały trzycyfrowej numeracji faktury (faktura nr (...)) stosowanych przez (...). Nie jest też prawdą by Z. N. wówczas nie znał konta W. W., bo jak wynika z konsekwentnych w tym zakresie wyjaśnień W. W. należące do niego od lat 80-tych konto w S. o nr „(...)” było wykorzystywane wspólnie przez nich do gromadzenia zarobionych środków finansowych – prowizji i z tego względu Z. N. (1) wiedział o jego istnieniu i znał jego numer (k. 18 987, k. 19 965). Wg. oskarżonego Z N. płatności za opracowanie wstępnej dokumentacji dotyczącej projektu budowy fabryki w M. były także dokonywane przez (...) tj. kwota 250 tys. SEK wydatkowana z tytułu faktury (...) („ Ponadto, (...) zapłaciło (...) (...))następujące kwoty, poza kontraktami opisanymi wyżej. To kwota (...) dolarów z tytułu faktury (...) na kwotę 250 000 koron szwedzkich. Dlatego, że (...), ze swojego konta guldenowego, zapłacił do firmy (...) kwotę 63 331 guldenów i 22 centy w dniu 30.08.1996r., a (...) zwróciło tą kwotę (...) dnia 22.10.1996r.” - rozprawa z dnia 13 maja 2010 r. z k. 26 095 – 26 111 t. 131 oraz z 18.11.2010 r. k. 26 333-341 t. 132) oraz kwota 60. 000 USD z tytułu faktury (...). Wg. jego wyjaśnień powodem dla którego to (...) zapłaciło spółce (...) był fakt nieposiadania latem 1996 r przez (...) środków finansowych umożliwiających pokrycie tych wydatków i był to rodzaj pożyczki udzielonej przez (...), której zwrot gwarantowany był przez niego (k. 19 834 t. 100). Ocena faktury (...) oraz udzielanych przez (...) spółkę pożyczek została przedstawiona wcześniej i w tym miejscu należy się do niej odwołać. Natomiast co do faktury nr (...) z 7.10.1996 r. (k. 9393 t. 47), to jak wynika z akt sprawy, że spółki (...) w dniu 21.10.1996 r. wypłacono kwotę 250.000 SEK kierując ją konto w (...) Bank (...) Jako tytuł płatności wskazano badania inżynierskie dotyczące zakładu wytwarzania produktów krwiopochodnych. Zgodnie z pismem z 17.10.1996 podpisany przez L. O. umowa na dokonanie dokumentacji technicznej została zawarta ustnie. Co istotne faktura ta jest w swej treści, numeracji i wyglądzie podobna do oryginalnej faktury wystawionej spółce (...) przez (...) (k. 16 887). Wg. zeznań L. O., który wydawał dyspozycję płatności faktury (...) z 7.10.1996 r. miała ona dotyczyć opracowanych przez (...)założeń techniczno - ekonomicznych jakie były następnie wykorzystane dla biznes planu. O. nie potrafił wyjaśnić dlaczego płatność ta nastąpiła na konto (...), nie zaś na konto (...), ale jak pisał takie było polecenie Z N. (k. 19 969). Wprawdzie faktura (...) z 7.10.1996 r. nie została objęta aktem oskarżenia, to biorąc pod uwagę, że znajdujący się pod nią podpis podobny jest do tego jaki widnieje na objętych aktem oskarżenia fakturach ((...)) oraz treść zeznań E. K. czy P. J. w tym zakresie niewykluczone, iż dokument ten nie jest autentyczny.

Jak ustalono spółka (...) z własnych środków zapłaciła kwotę 250.000 SEK na konto (...) wskazany w fakturze z 1 lipca 1996 r. (k. 16 890). Wprawdzie w porozumieniu ((...)) określono cenę owego opracowania na kwotę 600 000 SEK, to mając na względzie zaprzestanie współpracy między (...) a (...), treść zeznań L. O. z których wynika, iż w takiej sytuacji (...) zobowiązane było do zapłaty 250.000 SEK (k. 19 969, zeznania z 22 maja 2013 r. – „ Chodziło o to, że oni, czyli P., dali dwutomową dokumentację wstępną, dokumentację techniczną, ja sam ją widziałem, wielokrotnie wertowałem i umowa dotyczyła tego, że jeżeli wszystko zostanie zrealizowane, to za dokumentację to nie będzie zapłaty, a jak projekt upadnie, to trzeba było zapłacić 250 tys. koron szwedzkich. W tych dwóch tomach były rysunki, projekty, jaka jest wydajność, wszystko co jest związane z inwestycją. To była wstępna dokumentacja. Wg mnie (...) miała możliwość udzielenia licencji, bo gdyby takiej nie miała, to by się chyba tego nie podjęła. Te 250 tys. koron, to nie było w formie przedpłaty, potraktowano to jako zapłatę za te dwa tomy dokumentacji wstępnej. Nie wiem dlaczego nie doszło do

realizacji projektu z (...)” oraz przede wszystkim przesłanie w drodze pomocy prawnej ze S. jedynie dowodu płatności na kwotę 250 tys. SEK (k. 16 885-894) to zdaniem sądu (...) nie zapłaciło całości wynagrodzenia, a jedynie częściowe, co przyznał także oskarżony Z. N. w wyjaśnieniach złożonych w postępowaniu sądowym (rozprawa z 1 lutego 2016 r. „ W czerwcu 1996 roku, były opracowane założenia techniczno-ekonomiczne dla projektu (...) przez (...) i (...) (...) W tym momencie my się zgodziliśmy zapłacić 600 tysięcy koron szwedzkich za to opracowanie. Została zrobiona przedpłata na te 250 tysięcy koron szwedzkich i drugiej części już nie zapłaciliśmy, ponieważ my się już wtedy rozstaliśmy, to trwało bodajże do połowy 1997 roku i my już na początku roku podpisaliśmy umowę z (...) i już dostaliśmy wszystkie dokumenty technologiczne od (...) z pominięciem (...) i (...) ”). Potwierdzeniem, iż (...) nie rozliczyło się w całości z (...) jest także korespondencja z listopada 1997 r między H. H. a Z. N. jaka była przedmiotem oględzin w postępowaniu sądowym na rozprawie w dniu 22.09.2017 r. „ W związku z powyższym nalegamy na ostateczne rozliczenie kwoty w wysokości 373 129 koron szwedzkich (SEK) do dnia 25.11.1997r.”

W aktach sprawy znajduje się także kolejne porozumienie, tym razem z 29 listopada 1996 r. (k. 11 531 - 11 533 t. 58) powiązane, co wynika z jego treści, ze (...) spółkami. Dokument ten złożony został przez radcę prawną B. K. (1) wraz z innymi dokumentami, w trakcie postępowania przygotowawczego prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową W., a umorzonego w dniu 26 lutego 2001 roku (k. 11 401-11 560). Przedmiotowy dokument, wraz z innymi złożonymi przez tego prawnika, miał podważyć tezy złożonego w dniu 11 maja 2000 r. przez Urząd Kontroli Skarbowej zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa. Wg. treści tego porozumienia, celem zabezpieczenia zawarcia przez (...) umowy licencyjnej i prawidłowego użytkowania licencji, (...) zobowiązała się złożyć do (...) lub (...) kaucję zwrotną w kwocie stanowiącej równowartość przewidywanych opłat licencyjnych za pierwszy rok produkcji. Kaucja nie mogła przekroczyć (...) USD. Kaucja miała być wpłacona na podstawie faktury wystawionej przez (...). Wg. zapisów z pkt 2 kaucja zwrotna miała zostać zrefundowana, jeżeli (...) nie rozpocznie wytwarzania produktów osoczopochodnych do 31 grudnia 2002 roku lub, jeżeli (...) nie wypełni swoich zobowiązań w ramach umowy licencyjnej. Niniejsze porozumienie zostało sporządzone w 3 jednobrzmiących egzemplarzach dla (...), dla (...)i dla (...). Porozumienie miało zostać podpisane w W.. Uzasadnione wątpliwości co do treści tego dokumentu zgłosili przesłuchani w charakterze świadków pracownicy (...) spółki. Świadek L. L. O. (3) wprawdzie potwierdził, że tego dnia razem z P. T. i H. H. (2) byli w W. to wg. niego porozumienie datowane na 29 listopada 1996 roku jest niewłaściwe. Nie wie, kto je podpisał. (k. 16 897 t. 79). Świadek U. L. (1) przesłuchany co do zawarcia oraz treści porozumienia z dnia 29.11.1996 r. podał, iż jego treść nie jest jego zdaniem „całkiem normalna” Wyrażenie „ Acting on its own and also on behalf of the licensor, (...)Limited M. A.” („Działająca w imieniu własnym i w imieniu i na rzecz licencjodawcy, (...)Limited M. A.”) jest osobliwa, szczególnie, że użyto jedynie podpisu (...). Jego zdaniem też budzi niepokój pkt 1, ponieważ nigdy nie widział, by jakiś licencjodawca zapewniał bezpieczeństwo przyszłego zawarcia licencjonowanej umowy (k. 16 901 t. 85). Wprawdzie świadek U. L. (2) w piśmie z dnia 16 grudnia 2005 r. (k. 15 711- 714 t. 79) wypowiadając się co do porozumienia z 29.11.1996 r. określił jego tło (czyli można domniemywać iż potwierdził jego zawarcie), to z uwagi na uczynione w tym piśmie zastrzeżenie („ To co wyżej wspominałem, oparte jest na tym co pamiętam, jeszcze nie zdążyłem zweryfikować faktów wyżej wspomnianych. Gdyby zaistniała konieczność przedstawienia sprawozdania po złożeniu przysięgi, chciałbym mieć możliwość kontrolowania tych faktów” k. 15 713 t. 79) oraz treść jego późniejszych zeznań co do tego „porozumienia”, jego uwagi zawarte w piśmie dotyczące tego dokumentu nie mogą być wiążące.

Reasumując, zdaniem sądu nie doszło do zawarcia porozumienia z 29.11.1996 r. a dokument ten miał jedynie „tłumaczyć” zasadność wystawienia faktury nr (...), co do której zostało złożone zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa.

Jak wskazał już sąd w ustaleniach fakt współpracy między (...) a (...) miał miejsce, to jednak faktura (...) nie była dokumentem autentycznym. W toku postępowania kontrolnego nr (...) przeprowadzonego przez pracowników Urzędu Kontroli Skarbowej w S. w okresie od 19 sierpnia 1998r. do 17 grudnia 1998r. ustalono, iż spółka (...) otrzymała w 1996r. fakturę nr (...) z dnia 4 grudnia 1996r. od kontrahenta zagranicznego, tj. od (...) firmy (...) za licencję na produkcje wyrobów związanych z frakcjonowaniem osocza. Łącznie z tytułu tej faktury spółka (...) dokonała płatności kwoty 2 766 750 USD. Kontrolujący stwierdzili, że spółka (...) nie dopełniła obowiązku podatkowego wynikającego z ustawy z dnia 15 lutego 1992r. o podatku dochodowym od osób prawnych w powiązaniu z uregulowaniami umowy z

dnia 7 maja 1991r. między R. P. a A.w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania od uchylania się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu (k.3051-3087) . Urząd Kontroli Skarbowej stwierdził, że spółka (...) zaniechała pobrania zryczałtowanego podatku (k.3060). W toku dalszych czynności prowadzonych przez organy kontroli skarbowej zwrócono się do władz podatkowych A. o wyjaśnienie kwestii dotyczących faktury nr (...) z dnia 4 grudnia 1996r. Pismem z dnia 19 lipca 1999r. nr (...) Departament (...) Ministerstwa Finansów przekazał do Urzędu Kontroli Skarbowej w W. informację uzyskaną od (...) władz podatkowych, z treści której wynika, że firma (...) nie wystawiła faktury nr (...) z dnia 4 grudnia 1996r. na rzecz spółki (...), jak również nie otrzymała zapłaty za powyższą fakturę. (k.11568 t. 58). Z uwagi na informacje uzyskane przez organy kontroli skarbowej i zaistniałej uzasadnionej wątpliwości co do autentyczności wskazanej faktury, Urząd Kontroli Skarbowej w W. w dniu 11 maja 2000 r. złożył do Prokuratury Okręgowej w R. zawiadomienie, a uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez Z. N. (1) (k. 11 404-406 t. 58). W zawiadomieniu podniesiono, że istnieje uzasadniona wątpliwość co do autentyczności faktury nr (...) oraz zawartego kontraktu - porozumienia z grudnia 1996 roku, na podstawie którego spółka zakupiła licencję na produkcję wyrobów osoczopochodnych od firmy (...). Do zawiadomienia złożona została kopia faktury (k. 11 407-410) i związane z nią dokumenty, jak również pismo Ministerstwa Finansów Departamentu Kontroli Skarbowej z 19 lipca 1999 roku. W toku postępowania prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową (...) zostali m.in. przesłuchani B. P. (1), B. K. (1), L. O. (1). B. K. (1) złożyła dokumenty mające związek z prowadzonym postępowaniem przygotowawczym, a uwiarygadniające badaną przez śledczych fakturę zaś wśród nich Porozumienie datowane na dzień 29 listopada 1996 roku zawarte wg. jego treści pomiędzy (...)a (...) (k. 11 531 – 532 t. 58), a stanowiące podstawę wystawienia faktury (...). Prokurator Prokuratury Rejonowej W.postanowieniem z dnia 26 lutego 2001 roku w sprawie 5 Ds. 4348/00/VIII w sprawie sfalszowania faktury nr (...) oraz kontraktów na zakup licencji na produkcję wyrobów osoczopochodnych przez (...) postanowił umorzyć dochodzenie (o czyn z art. 270 § 1 kodeksu karnego) wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa (k. 11 569-570 t. 58). Postanowieniem Prokuratora Okręgowego w T. z dnia 2 listopada 2004 roku podjęto na nowo umorzone postępowanie i połączono ze śledztwem I Ds. 29/01/S dotyczącym wyłudzenia kredytu inwestycyjnego w kwocie ponad 32 686 000 USD przez udziałowców (...). (k. 11 401 t. 58)

Jak podano wcześniej, w związku z fakturą nr (...) pomiędzy stronami toczył się spór w przedmiocie odpowiedzialności płatnika i określenia wysokości nie pobranego przez niego podatku oraz odsetek za zwłokę od zaległości podatkowej, który ostatecznie zakończył się wydaniem wyroku przez Naczelnego Sądu Administracyjnego w Rzeszowie w dniu 4 lipca 2001 r. sygn. akt I SA/Rz 876/00 (k. 10 931 t. 55), zaś wniesiona od tego wyroku skarga została przez Sąd Najwyższy oddalona wyrokiem z dnia 25 lutego 2003 r. w sprawie III RN 23/02 (k. 11 087-097 t. 56).

Oskarżony Z. N. wielokrotnie w swoich wyjaśnieniach w toku śledztwa oraz postępowania sądowego nawiązywał do współpracy z (...) ((...)) czy (...), konsekwentnie podważając tezy aktu oskarżenia.

Jak wskazał w trakcie wyjaśnień z 10.08.2007 r. (k. 18 855 t. 95) już w trakcie przygotowywania odpowiedzi na pytania ofertowe, jakie zostały zadane spółce (...) wspólnie z L. O. (1) i najprawdopodobniej z K. Ł. (1) spotykali się wiele razy w S. i W. z przedstawicielami(...). Przedmiotem rozmów był projekt budowy fabryki osocza w P.. O współpracy z (...) oraz (...)em wypowiadał się w wyjaśnieniach z 28 września 2007 roku dotyczących zarzutu z art. 297 § 1 kodeksu karnego związanego ze staraniem się o poręczenie Skarbu Państwa (k. 19 036-19 039). Jak wyjaśnił (k. 19 036-040 t. 95) kiedy zorientowali się, że dalsza współpraca z (...) staje się ryzykowna, złożyli zamówienie w firmie (...) za pośrednictwem firmy (...) na wykonanie założeń techniczno-ekonomicznych, czyli tzw. (...). Jak wytłumaczył zamówienie na założenia techniczno-ekonomiczne zostało złożone przez (...) a nie przez (...) by uniknąć ewentualnych kar porządkowych, ponieważ firma (...) wciąż była związana z P. A. listem intencyjnym z 10 grudnia 1996 roku (list intencyjny z k. 6015 - 6015 b). W trakcie przesłuchania okazano mu ten list intencyjny i potwierdził, że chodzi o ten dokument. Jak podał list intencyjny został podpisany z firmą (...) dlatego, że firma ta była właścicielem myśli technologicznej związanej z wytwórną preparatów osoczopochodnych, zaś wykonawcą technicznym wytwórni zajmowała się firma (...). Wg. niego okazany mu list intencyjny z firmą (...) był przedłużony do końca 1997 roku. (...) złożyło zamówienie w (...) na wykonanie tych założeń w formie pisma i w tym zakresie nie było podpisanej umowy. Umowa została podpisana między (...) i (...) na początku 1998 roku, kiedy wygasły zobowiązania (...)

wobec (...). (...) zapłacił za wykonanie założeń techniczno-ekonomicznych firmie (...) kwotę około 124 000 USD i była to płatność realizowana w dolarach (...). W kolejnych wyjaśnieniach złożonych w dniu 11 października 2007 roku podał, że po podpisaniu z firmą (...) umów, w tym dniu 31 stycznia 1997 roku na czynnik VIII i IX oraz w dniu 5 maja 1998 roku na albuminę i immunoglobulinę firma (...) sukcesywnie przekazywała know-how związany z tymi produktami do firmy (...) (...), który niezbędny był do projektowania linii technologicznej w fabryce w M.. Know-how był przekazywany sukcesywnie nie zaś w całości, dlatego że zakład (...) w A. został uruchomiony w 1992 lub w 1993 roku i (...), przekazując swoją technologię wprowadzał poprawki do rozwiązań technologicznych, które miał już u siebie. (...) opracowało założenia techniczno-ekonomiczne ostatecznie w grudniu 1997 roku i on wraz z K. Ł. (1) przywieźli te materiały do A.. Na podstawie tych materiałów mogli rozpocząć procedurę przetargową, gdyż założenia techniczno-ekonomiczne były bazą wyjściową do przedstawienia przez firmy inżynierskie pełnej oferty zaprojektowania wytwórni leków osoczo pochodnych w M.. Założenia techniczno-ekonomiczne przekazane zostały do firmy (...), (...) i (...). Po zapoznaniu się z przesłanymi ofertami uznali, że najkorzystniejszą ofertę złożyła firma (...), w związku z tym firma ta została wybrana na realizatora projektu zakładów w M.. Umowy z firmą (...) zostały podpisane w obecności przedstawicieli (...) pod koniec lutego 1998 roku. Wyjaśnił też znaczenie pojęć licencja oraz know how. W skrócie licencja w farmacji to przekazanie zatwierdzonego opisu technologii wykonania określonego produktu przez władze danego kraju w tym wypadku w A., gdzie w skład tego wchodzi także zatwierdzone badania kliniczne, które w tym wypadku są istotne, gdyż ich przeprowadzenie wymaga kilku lat. Know-how to natomiast jest dokumentacja technologiczna z opisami procesów farmaceutycznych niezbędne dla firmy projektującej technologią zakładu. (...) od początku 1998 roku rozpoczął współpracę z Instytutem (...) i oddelegował w tym celu swego pracownika. Rejestracja wytwarzanych w przyszłości w fabryce w M. leków z osocza na bazie licencji miała odbywać się w 3 fazach. Początkowo należało dokonać rejestracji w P. leków wytwarzanych w A. przez spółkę (...) na bazie osocza pozyskiwanego w A., następnie zarejestrować (...) produkt na bazie (...) osocza, kolejnym etapem była rejestracja leku wytwarzanego w M. z (...) osocza. Do wszystkich tych operacji niezbędna była dokumentacja z badań klinicznych przeprowadzonych i zatwierdzonych w A.. Umowę na otrzymanie licencji na albuminę i immunoglobulinę podpisali w maju 1998 roku już po uruchomieniu kredytu bankowego i wcześniejszym otrzymaniu poręczenia Skarbu Państwa jego spłaty. Pomimo, że umowa licencyjna została podpisana w maju 1998 roku to w założeniach techniczno-ekonomicznych opracowanych w grudniu 1997 r. firma (...) przekazała niezbędne dane dotyczące technologii otrzymywania albuminy i immunoglobuliny (k. 19 260-261v). W wyjaśnieniach z dnia 8 stycznia 2008 r. (k. 19 854-859 t. 100) podał, iż (...) przedstawiła ich firmę (...) jako potencjalnego biorcę ich licencji. W tym okresie (...) reprezentowała interesy firmy (...) w E.. Spółka (...) podpisała w listopadzie 1996 roku porozumienie z firmą (...) dotyczące dokonania przedpłaty w wysokości 50 % pierwszego roku produkcji albuminy, immunoglobuliny, czynnika VIII i IX. Co prawda w tym momencie poznał już P. T. (2) z firmy (...) miało zamiar uzyskać licencję od firmy (...) na czynnik VIII i IX, jednakże wszystkie umowy na zakup od (...) licencji na w/w czynniki miały być zawierane poprzez (...) firmę (...). W listopadzie 1996 roku jako (...) podpisali umowę o poufności z firmą (...) oraz otrzymali także od firmy (...) biznesplan, który określał koszty pozyskania licencji od tej firmy na albuminę i immunoglobulinę, czynnik VIII i IX. Koszt wszystkich 4 produktów został oszacowany na kwotę 6 % od sumy ich sprzedaży przez (...) na rynku (...) w skali jednego roku i został on już uwzględniony w pierwszym biznes planie z kwietnia 1996 roku. Podczas spotkań w S. i W., które miały miejsce w listopadzie 1996 roku, w których brali udział przedstawiciele (...) oraz strony (...) P. T. (2), zaś (...) reprezentował on, W. W. (1), L. O. (1), B. H. (1), K. Ł. (1) - zostali zaproszeni wraz z (...) do wyjazdu do M., aby dokonać wizytacji fabryki (...) i uzgodnić szczegóły związane z umową licencyjną na czynnik VIII i IX. W pierwszych dniach grudnia 1996 roku z ramienia (...) poleciał do A. i towarzyszyli mu B. H. i K. Ł. (1). Do A. poleciał także H. H. (2) wraz z jednym z pracowników (...). Zaraz po przylocie odbyło się spotkanie pomiędzy nimi a przedstawicielami (...). M. i P. T., którego tematem była przysłała współpraca pomiędzy (...) a (...) w zakresie produkcji czynnika VIII i IX na bazie licencji (...). Jak wyjaśnił głównym zadaniem w rozmowie z (...) było przekonanie ich, że spółka (...) posiada finansowe możliwości realizacji projektu. Podczas tego spotkania doszło do osobistej rozmowy pomiędzy nim a B. M., którego tematem była bezpośrednia współpraca pomiędzy (...) a (...) w zakresie licencji na wszystkie produkty łącznie z albuminą i immunoglobuliną. W czasie tego spotkania B. M. zaproponował mu współfinansowanie przez (...) projektów w M., przy czym nie skonkretyzował na jakich warunkach miało odbywać się współfinansowanie ze strony (...). Oskarżony nadto wyjaśnił, że już w trakcie spotkania, jakie odbyło się w listopadzie 1996 roku uzgodniono, że (...) otworzy konto pośrednio w J. B. (2) Bank w Z. w S., na które miała być przekazana przedpłata ze strony (...) na

dostawę licencji na wszystkie 4 produkty, która miała ich jako (...) uwiarygodniać w oczach (...) i (...), że polska spółka posiada pieniądze na inwestycję. Powodem, dla których został wybrany w/w bank w S. wynikał z faktu, że bank ten był w tym okresie największym udziałowcem firmy (...) i miał ponad 5 % udziałów tej firmy wg. raportów rocznych (...). Z kolei (...) była w tym czasie spółką giełdową i o każdej nowej umowie czy też transakcji finansowej musiała być informowana giełda. Podczas spotkania w W. w listopadzie 1996 roku podpisali jako (...) umowę o poufności z (...). W spotkaniu ze strony (...) oprócz niego brał udział W. W. (1), L. O. (1), B. H. (1), K. Ł. (1). W rozmowach ściśle dotyczących spraw finansowych z ramienia (...) uczestniczył on, H. i W.. Podczas tego spotkania P. T. zażądał, by pierwsza przedpłata z tytułu udzielenia w przyszłości licencji była dokonana „w tajemnicy”, przede wszystkim przed mediami i innymi organizacjami finansowymi, by nie doprowadzić do spekulacji akcjami (...). Jak podał, szczegóły techniczne związane z dokonaniem przedpłaty na rzecz (...) i (...) do banku w S. miał uzgodnić W. W. (1), który znał ten bank, współpracował z nim a dodatkowo zaoferował swoje pośrednictwo w załatwieniu wszystkich formalności związanych z dokonaniem przedpłaty na licencję do tego banku. Jak podał nie wiedział wówczas, że w ogóle taki bank istnieje, jak również nie wiedział, że W. W. (1) posiada konto w tym banku. O tym, że W. W. (1) ma konto J. B. (2) Bank w Z. dowiedział się 2 lub 3 lata temu podczas spotkania z W. W. (1) i jego prawnikiem w L., kiedy W. miał już postawione zarzuty w tej sprawie. Podał, że faktura nr (...) z dnia 4 grudnia 1996 roku wystawiona przez (...) N. (...) wpłynęła do biura (...) w W., o czym telefonicznie poinformował go L. O. (1), gdyż on w tym czasie przebywał w A.. L. O. (1) miał świadomość, że taka faktura wpłynie, gdyż był uczestnikiem spotkania w listopadzie 1996 roku, uczestniczył w rozmowach dotyczących spraw finansowych przy czym nie wiedział, do jakiego banku ma być przelana przedpłata. Jak podał dla niego nie było istotne do jakiego banku ma być dokonana przedpłata. Fakt, że bank (...) był udziałowcem firmy (...) całkowicie przekonał go do tej transakcji. Zatem po otrzymaniu telefonicznej informacji o wpłynięciu faktury nr (...) wydał polecenie O. dokonania natychmiastowej płatności tej faktury. Z tego co pamięta świadkiem rozmowy z O. był K. Ł. (1). Kiedy O. poinformował, że na koncie (...) nie ma wystarczających środków na zapłacenie całej kwoty 2 766 750 USD, polecił O. dokonania częściowej zapłaty za fakturę tak, by pierwsza płatność przekraczała kwotę 2 000 000 USD. W trakcie rozmowy uzgodnili, że dokona on pierwszej płatności w kwocie (...) USD, a on poinformował P. T. (2), że nie została od razu zapłacona pełna kwota wynikająca z faktury, gdyż jest w A. i nie jest w stanie przelać pełnej kwoty. Podał w jakiej wysokości była dokonana pierwsza płatność informując, że pozostała kwota zostanie wpłacona do końca grudnia 1996 roku. P. T. potwierdził wpłynięcie pierwszej części płatności na konto (...) S.. Podczas pobytów w A. została uzgodniona umowa na licencję w zakresie czynnika VIII i IX, uzyskali ze strony przedstawicieli (...) zapewnienie udzielenia w przyszłości licencji na albuminę i immunoglobulinę w sytuacji, gdyby nie doszła do skutku współpraca w tym zakresie między (...) a (...). (...) zmniejszył opłaty licencyjne za te cztery produkty w wyniku czego (...) uzyskiwała z tego tytułu oszczędności w wysokości ponad 3 000 000 USD rocznie. Po powrocie do P. on albo B. H. polecił, by L. O. (1) dokonał płatności pozostałej kwoty z tytułu faktury (...) z 4 grudnia 1996 r. O. wykonywał w tym zakresie jego polecenia. W ten sposób pozostała kwota z tytułu tej faktury została również przelana na konto w banku S.. Po dokonaniu płatności w wysokości 2 100 000 USD otrzymał propozycję od B. M. (2) lub P. T. (2) nabycia (...) % udziałów spółki (...), oni chcieli uzyskać od (...) opcję nabycia (...) % udziałów bez określenia w tamtym momencie, kto będzie faktycznym nabywcą. Propozycję konsultował z (...) udziałowcami i uzyskał ich akceptację do zawarcia takiej umowy. Pod koniec stycznia 1997 r. razem z B. H. ponownie polecił do A., gdzie w 31 stycznia 1997 r. doszło do podpisania pierwszej umowy z (...) na dostawę czynnika VIII i IX. Będąc w A. podpisał także umowę „(...)”, wg której posiadacze tej umowy mieli prawo w terminie do 31.01. 2005 roku nabycia (...) % udziałów spółki (...) za sumę 2 100 000 USD, przy czym z tej możliwości wyłączone były wszystkie inne firmy farmaceutyczne poza (...). Umowy podpisali także (...) udziałowcy i odesłali podpisane do A.. Wyjaśnił też, że przelana na podstawie faktury (...) kwota (...) USD po podpisaniu przez niego umowy „(...)” „jakaś kwota pieniędzy została przekazana przez J. B. (2) Bank na konto firmy (...), która to firma została powołana przez (...)w celu finansowania (...). Po zawarciu umowy „(...)” P. T. oraz B. M. przekazali całą sumę, która została przelana na konto (...) w J. B. (2) Bank na konto firmy (...). Jak podał to on przekazywał P. T. (2) numer konta firmy (...) na które miały być przelane te pieniądze. W związku z tym, że umowa opiewała na kwotę 2 100 000 USD, a na konto (...) przekazana została kwota 2 766 750 USD uzgodnił z P. T. (2), że kwota 666 750 USD zostanie przekazana do dyspozycji udziałowców (...), a w przyszłości zostanie przekazana na jego rzecz. Jego zdaniem, to P. T. wydał dyspozycje przelewu tej kwoty, gdyż faktycznie na konto (...) wpłynęły pieniądze w kwocie 2 686 750 000 USD pomniejszone o kwotę (...) USD, którą zatrzymał W. W. (1), aby ją przekazać P. T. (2). Pieniądze przekazane do firmy (...) zostały zużyte na dopłaty do kapitału zapasowego spółki

(...), natomiast kwota 586 000 USD została w przeciągu paru miesięcy przekazana P. T. przez udziałowców spółki (...) za wyjątkiem B. H., który wyłącznie koordynował przekazanie tych pieniędzy na rzecz P. T. (2). On przekazał kwotę 200 000 USD przy czym nie pamiętał już, kiedy dokładnie to miało miejsce oraz na jakie konta przekazano te pieniądze. R. L. (1) i D. M. (1) przekazali po 100 000 USD, natomiast W. W. (1) miał przekazać kwotę 80 000 USD. Jego zdaniem P. T. współdziałał z B. M. oraz T. C.. Pieniądze w kwocie (...) USD jego zdaniem nie przeszły przez firmę (...) i uważa, że były niejako „bonusem” dla osób związanych z (...) w zamian za obniżenie opłat licencyjnych do 3 % za czynnik VIII i IX i 4 % za albuminę i immunoglobulinę. Jego zdaniem firma (...) doskonale wiedziała o fakturze (...) z 4 grudnia 1996 roku. Wprawdzie na wniosek urzędu skarbowego w A. (...) stwierdził, że nie wystawiał takiej faktury i nie otrzymał płatności z tytułu tej faktury, to w związku z prowadzoną kontrolą UKS przez B. P. (1), kiedy w końcu maja 1999 roku (...) poprosiło (...) o potwierdzenie, kto zapłacił podatek od nabytej licencji czy opłata za licencję została zapłacona przez (...), w dniu 4 czerwca 1999 roku do (...) wpłynęło pismo podpisane przez T. C. potwierdzające, że (...) zapłaciło wszystkie opłaty z tytułu licencji, zaś podatek od tych licencji będzie zapłacony w A.. Zatem w jego ocenie firma (...) miała wiedzę o przedmiotowej fakturze i wystawiła dokument z 4 czerwca 1999 roku, w którym potwierdziła dokonanie płatności. Wg. niego kolejnym argumentem świadczącym o wiedzy (...) na temat tej faktury był fakt niezgłoszenia przez nich do organów ścigania ewentualnych nadużyć, do zgłoszenia których (...) była zobowiązana jako firma giełdowa, nadto (...) współpracowało z (...) przez kolejny rok bez żadnych wynikających z tego konsekwencji. Oskarżony podał także, że w obecności B. P. (1) z (...) został sporządzony dokument podpisany przez P. T. oraz B. M. i przez niego języku (...) i (...) potwierdzający, że (...) wobec (...) nie ma żadnych roszczeń finansowych, otrzymała wszystkie płatności z tytułu licencji. Dodatkowo autentyczność i prawdziwość faktury potwierdzili B. M. i P. T. w czasie spotkania z ówczesnym dyrektorem Departamentu Długu Publicznego w Ministerstwie Finansów z P. S. (1), jakie odbyło się latem 1999 roku. Kolejnym dokumentem, który jego zdaniem potwierdza wiedzę (...) o w/w płatności jest audyt z 4- 6 października 1999 roku (...) sporządzony przez A. A. (2) (obecnie E.&Y.) w którym określono koszty poniesione przez (...) na kwotę(...) zł na rzecz (...) tytułu licencji. (...) potwierdziło tej firmie audytowej otrzymanie tej płatności. Dodatkowo także audyt dokonany przez firmę (...) potwierdza ten fakt. (k. 19 854-19 859 t. 100). W wyjaśnieniach z dnia 23 stycznia 2008 roku (k. 19 887-888 t. 100) oskarżony stwierdził, że znajdująca się w aktach sprawy na kartach 11 409 - 11 410 faktura nr (...) z 4 grudnia 1996 roku, za którą dokonano płatności w kwotach (...) USD i (...) USD nie odzwierciedla faktycznego wyglądu pierwszej strony faktury, na podstawie której dokonano w grudniu 1996 roku płatności. Pomimo, że numeracja tej faktury i data jej wystawienia są prawidłowe a druga strona identyczna jak oryginał faktur, pierwsza strona okazanej mu kserokopii nie posiada tekstu zawierającego podstawę wyjaśnienia dokonanych wyliczeń. Oświadczył przy tym, że dysponuje oryginałem faktury, który był w księgowości w biurze (...) w W.. Natomiast potwierdził zgodność kserokopii faktury (...) jaka znajduje się na k. 11 082 t. 56. Podał także, że w czasie przeszukania biura przez funkcjonariuszy CBS pracownica sekretariatu, najprawdopodobniej J. S. (2), odnalazła kilka dokumentów spółki (...) w śmietniku usytuowanym obok biura spółki i między tymi dokumentami znajdowały się m.in. oryginał faktury (...). Wówczas nie było go w P.. Na śmietniku znajdowały się oprócz tej faktury dokumenty firmy (...) dotyczące transakcji z (...) oraz inne dokumenty, których w chwili obecnej już nie pamiętał.

Wątkowi dotyczącemu niezabezpieczenia do sprawy istotnych dokumentów (takie sugestie pojawiała się i w dalszej części postępowania sądowego) nie można dać wiary, chociażby w świetle zeznań jednego z funkcjonariuszy przeprowadzających te czynności A. O. (k. 22 529-530 „ wykluczam, aby zabezpieczone były jakiekolwiek dodatkowe dokumenty nie ujęte w protokole przeszukania”) jak również z faktu, iż osoby uczestniczące przy tego typu czynnościach przeszukania, nie zgłaszały zastrzeżeń. Zdaniem Sądu, twierdzenia oskarżonego Z. N. czy jego obrońców, iż w sprawie nie zostały w sposób prawidłowo zabezpieczone wszystkie istotne dokumenty, są elementem przyjętej taktyki obronczej.

Z. N. nawiązał także w wyjaśnieniach do faktów, które jego zdaniem, potwierdzają wiedzę firmy (...) o płatności dokonanej w 1996 r. Jego zdaniem świadczy o tym to, że kiedy w 2000 r. przygotowując umowę kupna około (...) % udziałów (...) z płatności uzgodnionej, potrącono równowartość faktury oraz wynagrodzenia członków zarządu, w kwocie około 1 300 000 USD wypłacanych przez (...). Dowodem na to są umowy przygotowywane przez firmę prawniczą obsługującą (...) a (...) reprezentowaną przez adw. T. K. (1). Dodał także, że konsekwencją podpisania umowy „ (...) „ dotyczącej opcji nabycia w przyszłości (...) % udziałów spółki (...) było podpisanie umowy pożyczki

pomiędzy W. W. (1), a R. L. (1) w 1997 r. wg której R. L. (1) pożyczył W. W. (1) kwotę (...) USD na dopłatę jego udziału do kapitału zapasowego. W. miał zwrócić L. te środki finansowe po pełnej spłacie kredytu bankowego z zysków otrzymywanych z (...). Zatem jego zdaniem wszystkie pieniądze wpłacone do (...) z tytułu dopłat W. W. (1) do kapitału zapasowego pochodziła z pożyczki udzielonej przez R. L. (1). (k. 19 886-19 888 t. 100). Zdaniem sądu w świetle całości materiału dowodowego odnoszącego się do faktury (...), przedstawiona wersja zdarzeń przez oskarżonego Z. N. nie zasługuje na uwzględnienie, co zostanie wykazane w dalszej części uzasadnienia.

Oskarżony W. W. w odniesieniu do faktury i płatności także składał zmienne wyjaśnienia. Mianowicie, podczas pierwszego przesłuchania po okazaniu mu faktury nr (...) z dnia 4.12.1996 r. podał, iż widzi ją po raz pierwszy, a sprawy związane z tą fakturą i transakcją są mu nieznane, gdyż wszystko załatwiał Z. N. (1). Skorzystał z przysługującego mu prawa do odmowy składania wyjaśnień w zakresie banku oraz numeru rachunku, na który przelana została kwota widniejąca na fakturze. (k. 11 868). W kolejnych wyjaśnieniach, podał, że wiedzę o płatności kwoty (...) USD czerpał ze sporządzonego wcześniej biznes planu. Wynikało z niego, że kwota taka miała być przeznaczona na zapłacenie licencji na frakcjonowanie osocza. Nie potrafił powiedzieć, czy biznes plan określał jaka firma miała udzielić licencji na frakcjonowanie osocza spółce (...). Już po dokonaniu płatności przez spółkę (...) na jego konto z tytułu opłaty za licencję zatelefonował do niego Z. N. (1) z informacją, że przesłał na jego konto w S. pieniądze z tytułu opłaty za licencję. N. określił wówczas jaka to była kwota oraz poinformował go, że pieniądze te stanowią zapłatę firmie (...) (...) z tytułu licencji. Spółka (...) faktycznie prowadziła rozmowy z kilkoma firmami w zakresie uzyskania licencji na frakcjonowanie, toczyły się ze (...) firmą (...), z (...) firmą (...). Nie pamiętał nazw innych firm. Rozmowy z tymi firmami prowadził osobiście Z. N. (1). On brał udział w rozmowach z firmą (...), podczas których tłumaczył na język (...) wypowiedzi (...) rozmówców. Rozmowy z przedstawicielami firmy (...) zakończyły się fiaskiem. Nie pamiętał kiedy została podjęta decyzja o wyborze firmy (...), jako dawcy licencji dla spółki (...). Decyzję o wyborze firmy (...) podjął Z. N. (1) i (...) (...) spółki (...) tj. D. M. (2) oraz R. L. (1). On nie miał wpływu na wybór tej firmy, jak również nie miał wpływu na wybór jakiegokolwiek firmy kooperującej potem ze spółką (...). Jego zdaniem nie podpisywał żadnej umowy spółki (...) z innymi firmami. O tym, że została podjęta decyzja o wyborze firmy (...) jako licencjonodawcy poinformowany został przez Z. N. (1). Nie pamiętał czy w momencie jak Z. N. (1) poinformował go telefonicznie, że przelał na jego konto w S. pieniądze z tytułu opłaty za licencję, wiedział o tym, że to właśnie firma (...) sprzedaje licencję spółce (...). Po kilku dniach ponownie zatelefonował do niego Z. N. (1) i przekazał mu numer konta i nazwę banku, do którego miał przekazać pieniądze z tytułu płatności za licencję. W tym momencie nie pamiętał jaki to był bank i gdzie miał swoją siedzibę. Jak stwierdził nie interesowało go to, gdyż przebywał w tym czasie na wakacjach w T.. Z. N. (1) poinformował go wówczas, że firma (...) ma swoją siedzibę, czy też prowadzi działalność w S. i dlatego też pieniądze te przeszły przez jego konto w S.. W czasie rozmowy z Z. N. (1), pamiętał, że mówił on, iż jest to płatność za licencję zgodnie z biznes planem akceptowanym przez (...) Bank i skoro (...) ma siedzibę w S., to dobrze będzie jak przejdą one przez bank w S.. To był powód, dla którego wykorzystano jego konto. Z wypowiedzi N. wynikało, że to przedstawiciele (...) zażądali, aby pieniądze z tytułu licencji nie były bezpośrednio wpłacone z (...) na ich konto w S., lecz aby wcześniej przeszły one przez jakikolwiek (...) bank. Z wypowiedzi N. wynikało, że (...) chodziło o jakieś kwestie organizacyjne, czy też podatkowe. Następnie Z. N. (1) poinformował go, że z kwoty przelanej na jego konto przez spółkę (...) ma zatrzymać dla siebie kwotę (...) USD z tytułu należności za poniesione przez niego koszty w związku z prowadzeniem spraw spółki (...). Chodziło o wyjazdy, między innymi do U., gdzie prowadzone były rozmowy z (...) udziałowcami oraz gdzie odbywały się spotkania członków zarządu spółki (...). Zgodnie z instrukcją N. przesłał odręczny faks do banku (...) w S., w którym wydał dyspozycje przelewu kwoty wskazanej przez N. dla firmy (...) na wskazany przez niego rachunek, zaś kwotę 80 000 USD przelał na swoje konto w Banku (...) w W.. Jak podał tytułem do wypłaty tych pieniędzy była podjęta przez wspólników uchwała o zwrocie kosztów poniesionych przez udziałowców. W związku z tym, iż we wcześniejszym przesłuchaniu wskazał inny powód owej płatności, sprecyzował, iż jeżeli w czasie przesłuchania w dniu 3 sierpnia 2005 r. wyjaśnił, że podstawą wypłacenia przez spółkę (...) dla niego kwoty 80 000 USD była uchwała zgromadzenia wspólników z dnia 16.09.1996 r., to musiało tak być, gdyż do tego przesłuchania był przygotowany. Po okazaniu mu protokołu z dnia 16.09.1996 r. z Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Spółki (...) dotyczącego podjęcia uchwały nr (...) o wyrażeniu zgody i ustaleniu wysokości wynagrodzenia dla członków zarządu za udział w posiedzeniach zarządu, wyjaśnił, iż nie pamięta tego posiedzenia, ale skoro jest podpisany na liście obecności, to musiał brać w nim udział. Na podstawie podjętej uchwały miał otrzymywać 5000 USD miesięcznie jako

wynagrodzenie za udział w posiedzeniach zarządu. Jego zdaniem to właśnie kwota 80 000 USD stanowi płatność za udział w posiedzeniach zarządu. Wprawdzie kierując się zapisami owej uchwały, to w grudniu 1996 r. należało mu się wynagrodzenie w wysokości 20 000 USD, podał iż pozostała kwota została wypłacona zaliczkowo jako należności z tytułu wynagrodzenia za udział w posiedzeniach w następnym roku, bądź też, jak już wcześniej mówił, był to zwrot poniesionych przez niego kosztów. Inaczej nie potrafił tego wytłumaczyć. Nie pamiętał, czy była podjęta uchwała przez spółkę (...) o możliwości zaliczkowego wypłacania wynagrodzeń z tytułu udziału w posiedzeniach zarządu. (k. 17 702)

W kolejnych wyjaśnieniach potwierdził, iż z wypowiedzi N. wynikało, że firma (...) ma siedzibę w S., prowadzi tam interesy dlatego zażyczyła sobie, aby pieniądze za licencję przeszły najpierw przez bank w S.. Po okazaniu podpisanej przez niego pisemnej dyspozycji z dnia 7.01.1997 r. przelewu kwoty 2 686 750 USD do (...) Bank na wyspie G. oraz kwoty 100 000 USD na jego konto w Banku (...) w W., wyjaśnił iż okazane zlecenie płatności jest tym, które sporządził w dniu 7.01.1997 r. Przyznał, iż wydał dyspozycję przelewu pieniędzy nie do banku w S., ale do G. ale realizował polecenie Z. N. (1) nie zastanawiając się nad tym, kto jest właścicielem konta oraz gdzie się ono znajduje. Nie znał wówczas nazwy firmy (...) i nie wiedział, że jest to firma należąca do Z. N. (1). Do dnia dzisiejszego nie posiada w tym zakresie wiedzy. W związku z tym, że w tym czasie firmie (...) jeszcze nie był udzielony kredyt bankowy, ani przyznana gwarancja Skarbu Państwa, były to pieniądze należące do udziałowców, w tym Z. N. (1). Nie widział w tej transakcji, ani też nie podejrzewał jakichkolwiek złych intencji Z. N. (1), tym bardziej, że operował on swoimi pieniędzmi, które wpłacił do spółki. (k. 17 755). W kolejnych wyjaśnieniach stwierdził, iż po ostatnim przesłuchaniu w czasie którego okazano mu kserokopię faktury nr (...) z dnia 04.12.1996 r. na kwotę 2766 750 USD postanowił „odświeżyć” pamięć i udał się do banku (...) aby sprawdzić transakcje dotyczące okazanych mu dokumentów. Pokazano mu dokumenty dotyczące przelewów dwóch transzy opiewających na kwotę wskazaną w fakturze (...) oraz inne dokumenty, które były związane z tymi przelewami a między innymi jego pisemną dyspozycję o dalszych przelewach z tego konta. Dzięki tym dokumentom starał się odtworzyć w pamięci wydarzenia sprzed dziewięciu lat. Kontaktował się również z Z. N. (1) w sprawie kilku kwestii, których nie pamiętał i nie rozumiałem. Podał, że w czasie, gdy następowały te transakcje, tj. na przełomie grudnia 1996 i stycznia 1997 przez okres około miesiąca przebywał na urlopie w T.. W 1996 roku miał pełne zaufanie do Z. N. (1) jako pomysłodawcy całego przedsięwzięcia w postaci (...) oraz to, że w tym okresie spółka (...) nie posiadała żadnych kredytów ani gwarancji, a jedyne pieniądze którymi dysponowała spółka pochodziły z wpłat Z. N. (1) i firm od niego zależnych. Będąc w T. dostał od Z. N. (1) telefon, że dokonał dwóch płatności korzystając z jego konta w banku (...), że były to pieniądze spółki (...). Część tych pieniędzy w wysokości ok. 80.000 USD są decyzją Zarządu (...) wypłacone W. W. (1) - czyli mnie jako ryczałt bez obowiązku rozliczania kosztów poniesionych w trakcie prac Zarządu oraz poniesionych wydatków, a pozostała suma jest przeznaczona na zapłatę licencji w firmie (...). Tak wyjaśnił mu to Z. N. (1) argumentując również, że takie było życzenie (...) skorzystania z usług tego banku z wielu powodów, między innymi chcieli uniknąć podatków w A. oraz pomiędzy bankiem (...) i firmą (...) istniały powiązania kapitałowe. Po kilku dniach Z. N. (1) poprosił go o przekazanie tych pieniędzy na konto firmy (...). Nie pamiętał gdzie miała siedzibę firma (...) i w jakim banku posiadała konto. Konto to wskazał mu Z. N. (1). Z dokumentów, które widział niedawno w banku (...) wynikało, że był to (...) Bank - (...) bank. Jak powiedział wcześniej Z. N. (1), do którego miał zaufanie, tłumaczył, że jest to opłata licencyjne, którą muszą uiścić na tym etapie projektu. Ponieważ pamiętał, iż podobna suma była brana pod uwagę w biznesplanie akceptowanym przez (...) Bank a płatność została wykonana za pośrednictwem tego banku, nie miał żadnych zastrzeżeń ani obiekcji co do dobrych i szczerych intencji Z. N. (1), tym bardziej, że w latach następnych licencja takowa została przekazana przez firmę (...) a dziesiątki pracowników z firmy (...) z A. przyjechało do P. i współpracowało z nimi podczas realizacji budowy (...) w M.. Miał okazję wielokrotnie ich spotykać pod koniec lat dziewięćdziesiątych, a nawet grał w tenisa i golfa z prezesem (...). Zarówno on jak i inni pracownicy, których miał okazję poznać nigdy w żadnej rozmowie z nim nie wspominali o jakichkolwiek należnościach firmy (...) w stosunku do firmy (...), jak również nie widział żadnych dokumentów wzywających firmę (...) do uiszczenia opłat licencyjnych na rzecz (...). W związku z tym nie miał podstaw do jakichkolwiek podejrzeń, że istniały nieprawidłowości w kwestii uiszczenia należności za licencję dla (...). W rozmowie z nim Z. N. (1) przekonywał go, że faktycznie płatność przekazaną, na jego polecenie na konto w (...) Bank przeznaczona była dla firmy (...) oraz, że spółka ta bardzo długo nie będzie przyznawała się do tego faktu, dopóki nie ujawni on posiadanych w tym zakresie dokumentów. Odnośnie kwoty ok. (...) USD, która przeznaczona była dla niego na mocy uchwały Zarządu (...), wyjaśnił, że jeszcze przed formalnym powstaniem spółki angażował się osobiście

i ponosił wydatki związane z podróżami, spotkaniami biznesowymi, pokryciem kosztów telefonów, których celem było doprowadzenie do realizacji projektu. Z racji jego zamieszkiwania w tym czasie w S. angażował się w rozmowy z przedstawicielami firmy (...). Kwota ta miała być zwrotem poniesionych przez niego kosztów oraz rekompensatą, za zaangażowanie. Ja podał raz na miesiąc lub kwartał przekazywał Z. N. (1) swoje rachunki. Dodatkowo podniósł, że nigdy wcześniej ani później tj. do momentu okazania nie widział faktury nr (...) z dnia 04.12.1996 r. (k. 14 130-132). Zdaniem Sądu przedstawiana przez W. W. relacja została uznana za wiarygodną, jedynie w zakresie w jakim korespondowała z innymi dowodami. Natomiast tłumaczenie oskarżonego, iż w owej transakcji nie było nic dziwnego nie może zostać uznane za wiarygodne. To, iż oskarżony W. zdawał sobie sprawę, iż płatność za fakturę (...) nie była płatnością za licencję, świadczy także treść składanych przez niego depozycji. Nie bez znaczenia dla oceny tej okoliczności jest fakt, iż W. W. „dozował” treść posiadanych przez siebie informacji w zależności od posiadanej przez organa śledcze wiedzy. Początkowo twierdził, iż nie ma co do tej płatności żadnej wiedzy, bo całością zajmował się Z. N., a kiedy organa śledcze uzyskiwały kolejne dokumenty, w tym bankowe, związane z tą fakturą oraz płatnością, z których wynikało jego zaangażowanie, potwierdzając je, zaprzeczał by miał wiedzę o nieautentyczności faktury (...). Zdaniem Sądu, gdyby faktycznie płatność z tytułu tej faktury miałyby być zapłatą za licencję udzieloną przez (...) nie nastąpiłaby na jego konto w banku (...), a on nie miałby uprawnień do zatrzymania z niej kwoty 80 000 USD.

W toku śledztwa zostało złożone przez strony opracowanie (...) (k. 22 251-271). W ocenie sądu podane tam okoliczności w zakresie m.in. opłat licencyjnych nie mogą stanowić dowodu wniesienia takiej opłaty licencyjnej na rzecz (...)u na podstawie faktury (...). Opłatom licencyjnym został poświęcony m.in. rozdział 3.5 (strona 16 opracowania) z którego treści wynika, że podstawą ustaleń o wniesieniu opłaty licencyjnej w wysokości 2 766 750 USD była umowa licencyjna (i to nie w całości – „ Nie przekazano nam całości umowy licencyjnej”) oraz opis faktury nr (...) („ Na podstawie naszych analiz fragmentów umowy licencyjnej (...) oraz w oparciu o opis faktury, za którą dokonana była płatność możemy stwierdzić, naszym zdaniem była to płatność, która miała charakter opłaty licencyjnej (bądź płatności za licencję „). Dokumenty te nie mogą stanowić pełnego źródła informacji bo pomimo, że wg. opisu faktury wynikałoby, że na rzecz (...)u wniesiona została opłata, faktycznie pieniądze w wysokości 2 766 750 USD nie zostały wniesione na rzecz (...) u. Dodatkową okolicznością powodującą, iż zapisy w/w audytu nie mogą być dla sądu wiążące, są podane w nim (str.5) informacje potwierdzające, iż audytorzy nie dysponowali całością dokumentacji „ Ze względu na ograniczenia czasowe, budżetowe oraz pewne trudności dotyczące uzyskania niezbędnych dokumentów i informacji nasza ocena nie może być traktowana jako źródło ujawniające wszystkie obszary potencjalnych należności lub zagrożeń podatkowych. Nie ponosimy odpowiedzialności za żadne pominięcie w deklaracjach podatkowych, ani za kwestie, które nie zostały na ujawnione podczas rozmów z pracownikami, nie bierzemy również na siebie odpowiedzialności za poprawność i prawidłowość dokumentacji stanowiącej podstawą naszego badania” .

To, iż owa faktura (...) była dokumentem podrobionym, a płatność z nią związana nie była płatnością za licencję czy też „ukrytą” zapłatą za udziały w spółce (...) potwierdzają zeznania świadków pracowników (...), w tym P. T., P. T. a także zeznania pracowników (...). Świadek P. T. (2) (k. 23 258-318) po okazaniu mu faktury (...) podał, że widział ją po raz pierwszy kiedy zwrócono mu na nią uwagę w maju 1999 r., jak podał „ nie mam wiedzy do kogo należy rachunek bankowy wskazany na tej fakturze”, i o ile mu wiadomo (...) nie miała konta bankowego w J. B. (2) Bank w S., nie otrzymał jakiegokolwiek płatności z tytułu faktury (...), faktura nie ma wyglądu jak te wystawiane przez (...) i została uznana przez (...) za fakturę fikcyjną. Zwrócił także uwagę na nieprawidłowy adres firmy znajdujący się na tej fakturze (k. 23 292 t. 117). Faktycznie na fakturze z dnia 4 grudnia 1996 r. widnieje nieprawidłowy adres firmy (...), w stopce zapisano jej adres jako m.in. (...) podczas gdy prawidłowy to (...) nadto jak wynika z analizy w/w faktury z pismami z (...) kierowanymi m.in. do B. H. to także adres tej firmy został nieprawidłowo zapisany w fakturze z dnia 4 grudnia 1996 r. Przy (...) zapisana jest adres m.in. „ N., N. (...)” (k. 11 409 t. 58), podczas gdy prawidłowy to „ N., (...) (...)” (k. 31 306, 31 316 t. 160). Niezależnie od tych różnic odmienna jest także szata graficzna faktury (...), od autentycznych faktur (...) (vide faktura dnia 17 marca 1998 r. z k. 8565 t. 43). Jak podał w dalszej części wypowiedzi świadek P. T. poza rozmową jaką przeprowadził z Z. N. w dniu 5 maja 1999 r. (k. 8564 t. 43) odnośnie przedmiotowej faktury, przeprowadził jeszcze kilka rozmów zwracając uwagę Z. N., iż (...) jest firmą etyczną, to nie wyglądało etycznie i lepiej niech nie zdarza się ponownie”. Potwierdził, że konsekwencją tej fikcyjnej faktury było porzucenie projektu w ciągu 12 miesięcy „ Porzuciliśmy projekt w ciągu 12 miesięcy od tego wydarzenia,

więc było to czynnikiem / miało znaczenie” Jak podał po raz pierwszy zdarzyła mu się sytuacja, że została wystawiona fałszywa faktura w kontrakcie opiewającym na „setki, tysiące, miliony dolarów”. Potem jeszcze raz podkreślił iż „cóż, te faktury jak już powiedziałem, zdaje się nie wyglądały zachęcająco do robienia interesów w P. „. Kolejnym powodem dla których zdecydowali się zerwać kontakty z (...) był fakt, iż ich zdaniem kontrakt rządu z (...) nie był wiążący (...) miało kontrakt, w moim rozumieniu z rządem (...) na frakcjonowanie (...) osocza i zapewnianie czterech produktów z powrotem do użytku w (...) szpitalach i klinikach. Po konsultacjach z różnymi prawnikami i tłumaczami uznaliśmy, że kontrakt nie był wiążący ze strony Rządu Polskiego. Więc dla nas, inwestowanie wielu milionów, dziesiątek milionów dolarów, uznaliśmy, że niekoniecznie przyniesie nam to zyski”. Nie ukrywał też faktu zakupienia przez (...) fabryki w S. na początku 2000 r. Na pytanie dlaczego nie został zerwany kontrakt w sposób natychmiastowy w takiej sytuacji jak zażądał z fakturą (...), wyjaśnił, że powodem niezerwania umowy w trybie natychmiastowych był fakt zaangażowania finansowego firmy (...) w ten projekt „ My zainwestowaliśmy kilkanaście milionów dolarów w ten projekt do czasu gdy to wyszło, więc ja sądzę należało to rozważyć zanim postanowiliśmy zaniechać projektu”. Wprawdzie świadek nie pamiętał jaka kwota to była, szacował ją raczej w milionach „ Cóż nie pamiętam, ale oczekuję, że było to raczej w milionach”. Poza tym ich spółka zaangażowała w ten projekt wykonawców z zobowiązaniami. Jak podał „ Tak więc aby opuścić czy wycofać się z tych zobowiązań, musieliśmy negocjować wyjścia i dojść do porozumień”. Ponownie zaprzeczył by (...) otrzymało kwotę 2.100.000 USD bądź on lub (...) kwotę 666 750 00 USD oraz podał, że nie otrzymywał jakichkolwiek pieniędzy przez konta bankowe Z. N., W. W., R. L. lub D. M.. Po okazaniu mu pisma z dnia 4 czerwca 1999 r. (k.11 085 t. 56) zaprzeczył by zawarte tam informacje miały związek z płatnością kwoty 2.766.750, 00 USD na podstawie faktury (...). Świadek wprawdzie wprost nie był szczegółowo pytany o okoliczności podane przez oskarżonego Z. N. a dotyczące rozmów jakie miały się odbywać w sprawie licencji na 4 produkty oraz zakupu udziałów w spółce (...) to dotychczasowe jego wypowiedzi przeczą temu co podał oskarżony Z. N. na ten temat. Świadek P. T. pomimo, iż co do zasady potwierdził, że (...) miało uzyskać udziały w kapitale spółki (...), płatności związane z fakturą (...) nie miały z tym związku (vide k. 23 282 - „ My mieliśmy kilkanaście umów porozumień. To były licencje z płatnościami w z góry, na które wystawiono faktura. Były opłaty za usługi jak designe brief. No i była umowa, zgodnie, z którą (...) miało dostać „equity” (udział w kapitale spółki) w (...) za prace wykonane na projekcie (...) nie jestem pewien czy kiedykolwiek podpisano umowę (...) była taka rozmowa na pewnym etapie, ale nie jestem pewien czy kiedykolwiek coś postanowiono”). Podał, że rozmowy na temat kupowania udziałów czy nabycia udziałów czy też części firmy z tego co pamięta były później niż w 1997 r. a zatem, nie mogły się odbywać jak twierdził Z. N. już w 1996 r. tj. na początku znajomości obu firm. Niezależnie od tego, faktu prowadzenia tego typu rozmów czy podpisania umowy „ call & put options „ w 1996-1997 nie potwierdzili też świadkowie - pracownicy (...), którzy z uwagi na czynne zaangażowanie w projekt mieliby o tym wiedzę. Świadek K. Ł. – główny technolog w spółce (...) podał, że nic mu nie wiadomo, aby w 1996 r. lub 1997 r. została zawarta pomiędzy (...) a (...) umowa opcji nabycia udziałów w spółce (...) przez przedstawicieli (...). Potwierdził, że słyszał od Z. N., że prowadzone były rozmowy na temat nabycia przez (...) udziałów w spółce (...) i dokapitalizowania w ten sposób (...) przez (...), ale było to w 1999 r. pod koniec współpracy z (...) (k. 22 003 t. 111). Dodatkowo nie mogą polegać na prawdziwe twierdzenia oskarżonego Z. N., by to P. T. zorganizował przelewy do banku (...) skoro spotkało się odpowiedzią negatywną ze strony świadka (k. 23 262, 23 267) a to, że on tych zleceń nie wydawał potwierdzają informacje uzyskane z banku (...) (k. 15 055, 15 056-057). Jak podał świadek P. T., nie miał absolutnie żadnej wiedzy dotyczącej finansów (...) i nie zdarzyło się, by pan N. przekazywał mu informacje o numerze konta w banku (...) w W. (k. 23 268). Nie znajduje potwierdzenia w zeznaniach świadka także twierdzenia oskarżonego Z. N. jakoby wszelkie interesy, czy ustalenia między (...) a (...) musiały być czynione za pośrednictwem (...). Wprawdzie świadek P. T. przyznał, iż kontakt z przedstawicielami spółki (...) nawiązał za pośrednictwem (...) spółki (...), na pytanie czy którakolwiek z następujących (...) firmy jak (...), (...) czy (...) brały udział w utworzeniu porozumienia między (...) a (...)em odpowiedział „ Nie. One – miały oddzielne umowy z (...). My prowadziliśmy interesy bezpośrednio z (...). Ta wypowiedź świadka koresponduje z zeznaniami O. L. – prawnika (...) (...), który potwierdzając prowadzenie przez (...) negocjacji z (...) dotyczących wybudowania fabryki plazmy w P., podał, że nigdy jednak nie zawarto żadnych wiążących prawnie umów. Podpisano porozumienie („ (...)), które było niejako sprawozdaniem z tego co strony mają zamiar zrobić. (k. 16 900). Jak podał świadek P. T.,(...) miała już kontrakt z (...) na wybudowanie fabryki frakcjonowania. Natomiast w związku z tym, że (...)miała dostęp jedynie do 2 z 4 produktów, jakie były niezbędne do produkcji, potrzebne było zaangażowanie (...). Postanowiono, że (...) zainwestuje w projekt i pomoże (...) dostarczać projekt z użyciem posiadanej technologii. Postanowiono, że

(...) zawarł umowę z (...) na dostawę 4 produktów i pomimo, że świadek nie pamiętał już dokładnie, kiedy to miało miejsce, ale jak określił ten czas na „gdzieś między rok, a 2 lata później” (k.23 265-267). Zatem te okoliczności także nie potwierdzają wersji oskarżonego jakoby rozmowy co do czterech produktów odbywały się już w 1996 r. i z tym powiązana miałaby być opłata objęta fakturą nr (...). Autentyczność faktury nr (...) była także zanegowana przez kolejnego pracownika spółki (...). T., kierownika działu administracyjnego (...) który podał, że taka faktura nigdy nie była wystawiona przez (...) oraz (...) nie otrzymał płatności za fakturę (k. 8575, t. 43). Także przedstawiciel (...) firmy U. L. po okazaniu przedmiotowej faktury stwierdził „ faktura nie wygląda na prawidłową. Ma kilka nienormalnych cech. Nie wyobraża sobie, że (...) i (...) mogły razem wystawiać faktury. Jeśli zawiązałyby joint venture, faktura powinna być wystawiona z nazwą „ventura”. Wspólne zafakturowania na wspólne konto bankowe jest również nienormalne”. Podał, że nieznane jest mu nazwisko R. F. (2) (k. 16 901). Podobne zeznania w zakresie faktury nr (...) złożył także drugi z przesłuchanych z (...) świadków – L., L.-O. (k. 16 897-898 t.79) Jego zdaniem w/w faktura i widoczne na niej logo wskazuje, że spółki (...)/ (...) były wspólną spółką, o czym nigdy nie słyszał, mimo, że miał z nimi bliski kontakt. Nie zasługują także na uwzględnienie wyjaśnienia oskarżonego Z. N. w zakresie w jakim twierdził, iż nie miał wiedzy (przed przekazaniem kwoty 2. 766. 750 USD) by konto w J. B. (2) Bank należało do W. W. i miał się o tym dowiedzieć dopiero w kilka lat po tej sytuacji. Okoliczność ta jest sprzeczna z wyjaśnieniami W. W. który podał, że Z. N. znane było konto w J. B. (2) Bank i już wcześniej z niego korzystał podczas wcześniejszej ich współpracy „ Chcę zaznaczyć, iż Z. N. (1) znam od połowy lat osiemdziesiątych. W tym czasie Z. N. mieszkał w P. i w H., ja zaś mieszkałem w S.. Od samego początku naszej znajomości robiliśmy wspólnie interesy handlowe na terenie P., S., (...), H.. Był to handel różnego rodzaju urządzeniami, między innymi urządzeniami do uzdatniania wody, sprzętem medycznym, urządzeniami mechanicznymi. Do niektórych transakcji wymagane było posiadanie konta w S. i takie konto pod koniec lat osiemdziesiątych otworzyłem jako obywatel (...) w banku (...) w Z.. Konto to służyło mi do dokonywania różnego rodzaju transakcji. W tym czasie ja działałem pod firmą (...). Z. N. (1) pracował wówczas dla (...) spółki (...). Nie pamiętam w tej chwili numeru konta w banku (...), przy czym miało one określone hasło (...). Z. N. (1) znał to konto i korzystał z niego dokonując na nie przelewów zarówno dla mnie, jak też dla innych podmiotów z tytułu prowizji, zapłaty za usługi.” (k. 1410). Podobnie podał przy wyjaśnieniach z 11 września 2007 r. (18 987). Kolejną okolicznością jakiej nie potwierdził drugi współoskarżony W. W. w śledztwie jest i ta dotycząca jego wizyty w A., przekazywania pieniędzy dla P. T. czy podpisania pisemnej umowy opcji nabycia 10 % udziałów spółki (...) przez przedstawicieli firmy (...) (k. 19 965 t. – Nigdy nie byłem w A.. Nic mi nie wiadome, aby na przełomie 1996-1997 roku zawarta została umowa pisemna opcji nabycia (...) % udziałów spółki (...) przez przedstawicieli firmy (...). Nie pamiętam aby kiedykolwiek ktoś mnie informował o podpisaniu takiej umowy z przedstawicielami spółki (...). (...) Wykluczam abym przekazywał T. pieniądze w tej kwocie. Nie przekazywałem nigdy P. T. żadnych pieniędzy. Nic nie wiem , aby inni udziałowcy spółki (...) przekazywali P. T. (2) jakiegokolwiek pieniądze”). B. H. (1), który wg. Z. N. miał mieć wiedzę co do negocjacji finansowych prowadzonych między (...) a (...), potwierdzając swoje uczestnictwo w negocjacjach z różnymi firmami, zeznał, że nie jest mu nic wiadome na temat faktury nr (...) jak podał „ Te rzeczy robione były w P., nie byłem w to zaangażowany. Nic mi nie wiadomo na temat tego, dokąd te pieniądze szły” (k. 18 901). Nic mu nie było wiadome co do powodów, dla których pieniądze były przelewane z (...) Bank w (...) na rachunek Z. N., a nie na rachunek (...). Świadek L. O. (1) (k. 10 806, k. 19 969 t. 100) podobnie jak poprzedni świadkowie potwierdził prowadzenie negocjacji z firmą (...) oraz (...). Potwierdzając fakt odbycia spotkania w W. w listopadzie 1996 roku z udziałem przedstawicieli firmy (...) (H. H.) oraz P. T. z (...), nie pamiętał aby podczas tych rozmów była mowa na temat wniesienia przez (...) przedpłaty z tytułu dostawy licencji. Wypowiadając się co do faktury nr (...) potwierdził wyjaśnienia Z. N., że w czasie, kiedy wpłynęła, przy czym nie pamiętał kiedy to dokładnie było Z. N. przebywał za granicą. Potwierdził, że zgodnie z poleceniem Z. N. (wydanym telefonicznie) dokonał płatności tej faktury rozkładając ją na dwie części. W czasie, gdy jej dokonywał nie widział umowy między (...) a firmami, które wystawiły fakturę ((...) i (...)). (k. 10 806, k. 12 162). O fakcie, że rachunek wskazany na fakturze faktycznie należy do W. W. (1) dowiedział się w trakcie przesłuchania, nie wie co się działo z pieniędzmi, nie potrafił też wytłumaczyć dlaczego polecono mu, by najpierw z tytułu tej faktury zapłacić kwotę (...) tysięcy dolarów, a dopiero potem pozostałą kwotę, jednak kategorycznie wypowiedział się, że nie było takiej sytuacji by informował Z. N. (1), że na koncie spółki (...) nie ma wystarczającej ilości pieniędzy, aby można było jednorazowo dokonać płatności za tę fakturę. Wg. niego na koncie (...) były wtedy odpowiednie środki finansowe (k. 19 970v t. 100). Zeznał także, że wykonywał polecenia Z. N. (1), ponieważ traktował go jako poważnego biznesmena, przełożonego i kolegę, do którego miał pełne zaufanie dlatego też nie wyobrażał sobie, aby nie wykonał jego polecenia.

Miał pełne zaufanie do niego, do podejmowanych przez niego działań i w związku z tym bez obaw składał podpisy na dokumentach dotyczących określonej płatności (k. 23 162). Wypowiadając się co do umowy opcji nabycia udziałów zeznał to samo co K. Ł., iż nic mu nie wiadomo, by taka umowa została zawarta w grudniu 1996 r, lub na początku 1997r. Z uwagi na treść tych depozycji wzajemnie ze sobą korespondujących, zdaniem sądu przedstawione przez oskarżonego Z. N. tło spotkań z kierownictwem (...) związanych z fakturą (...), nie jest wiarygodne. W świetle uznanych za wiarygodne zeznań świadka B. P. (k. 22 398 t. 112) nie zasługują na uwzględnienie wyjaśnienia oskarżonego Z. N. jakoby w jej obecności przedstawiciele firmy (...). T. oraz B. M. - potwierdzili w podpisanym, przez siebie dokumencie, że (...) wobec (...) nie ma żadnych roszczeń finansowych, że (...) otrzymała wszystkie płatności z tytułu licencji. Odnosząc się do wypowiedzi oskarżonego co do spotkania przedstawicieli (...) z P. S. (1) jakie miało się odbyć latem 1999 r. oraz w czasie którego poruszana miała być kwestia faktury z 4 grudnia 1996 r., to przesłuchany na tę okoliczność świadek P. S. nie mógł sobie przypomnieć czy doszło do takiego spotkania. Świadek nie wykluczył takiej możliwości, wyjaśniając, że mógł wówczas jedynie wysłuchać tego co mieli do powiedzenia Z. N. czy przedstawiciele spółki (...) bez możliwości zweryfikowania tych informacji (k. 19 902 t. 100). Niewątpliwie przedstawiciele spółki (...) uczestniczyli w spotkaniu, jakie odbyło się w dniu 26 stycznia 2000 r. w siedzibie (...) Banku SA w trakcie którego prowadzono rozmowy co do objęcia udziałów przez (...) w spółce (...) oraz na temat dofinansowania projektu (k. 970 t. 5) co także nie legalizuje spornego dokumentu. Dla oceny wyjaśnień oskarżonego Z. N. w zakresie faktury (...) niebagatelny jest także fakt, iż firmie powierniczej B. (...) w piśmie z dnia 16 stycznia 1997 r. (k.15349-15350), kiedy ta zwracała się do niego o udzielenie informacji odnośnie okoliczności dotyczących pieniędzy przekazanych w dniu 9 stycznia 1997r. z banku (...) w S. podał, iż przedmiotowe pieniądze pochodzą ze zwrotu dokonanego przez „zaprzyjaźnionego” biznesmena, który zwrócił je do banku (...) w S., zaś wcześniej były przedmiotem pożyczki udzielonej przez spółkę (...), która aktualnie nie potrzebowała całej sumy pieniędzy otrzymanej od udziałowców. W świetle tych pism Z. N. (1) zataił przed firmą powierniczą fakt, że przedmiotowa płatność pochodziła z zapłaty dokonanej przez spółkę (...) na podstawie faktury nr (...) z 4 grudnia 1996r. rzekomo jako przedpłata na poczet opłat licencyjnych. Jak już podnoszono wcześniej oskarżony Z. N. zarówno na etapie postępowania prowadzonego przez UKS jak również później, dowodził, iż pismo z dnia 4 czerwca 1999 r. podpisane przez Dyrektora Generalnego do Spraw Finansowych T. C. (k. 11 085 t. 56) potwierdza wiedzę przedstawicieli spółki (...) co do faktury nr (...) oraz prawidłowość jej wystawienia czy wydatkowania pieniędzy przekazanych na podstawie tego dokumentu. Jak ustalono przesłanie pisma z dnia 4 czerwca 1999 r. do (...) wiązało się z toczącym się sporem podatkowym między spółką a Urzędem Kontroli Skarbowej o czym m.in. świadczy tytuł tego pisma „Umowa o uniknięciu podwójnego opodatkowania pomiędzy P. i A.Z dokumentów złożonych na końcowym etapie postępowania sądowego ustalono, iż pismo podpisane przez T. C. zostało przesłane do (...) po wcześniejszym poproszeniu o potwierdzenie takich okoliczności przez B. H. w dniu 26 kwietnia 1999 r., a zatem jeszcze przed rozmową o fakturze (...) między P. T. a Z. N. jaka odbyła się w maju 1999 r. oraz zapytaniem (...) władz podatkowych (...) o w/w fakturę. Wraz z prośbą z 26.04.1999 r. (k. 31 374 i k. 31 398 t. 160) (...) przygotowało także (...)owi treść udzielonej odpowiedzi i miała m.in. brzmieć (...) potwierdza, iż wszystkie wpływy od (...) są traktowane jako opodatkowany dochód spółki w A. i nadal będą traktowane w ten sam sposób w przyszłości,„ Odpowiedź (...)u udzielona w dniu 4 czerwca 1999 r. pomimo, iż podobna w swej wymowie do proponowanej „odpowiedzi”, została przez dyrektora generalnego ds. technicznych (...)u doprecyzowana, iż jako dochód osoby prawnej podlegający opodatkowaniu będą traktowane przychody uzyskane od (...) na podstawie faktur wystawionych przez (...). Zdaniem Sądu treść tej odpowiedzi świadczy o ostrożności ze strony (...). Władze (...), w tym Dyrektor T. C., mając wiedzę o nieprawidłowej fakturze nr (...) (do jego wiadomości został skierowany zapis treści rozmowy przeprowadzonej między P. T. a Z. N. w dniu 5 maja 1999 r. k.8581-8582 t. 43), świadomie nie sformułował pod dyktando (...) zapisu „ o wszystkich wpływach od (...) do (...) podając, iż dotyczy to jedynie wpływów uzyskanych na podstawie faktur wystawionych przez (...).

Kolejnym argumentem, który zdaniem oskarżonego czy niektórych świadków (B. K.) przemawiał za autentycznością dokumentu nr (...), był fakt trwającej współpracy między (...) a (...), po maju 1999 r. Świadek P. T. wskazał, z jakich powodów nie wycofali się z projektu w momencie powzięcia informacji o fakturze nr (...) i argumenty te są zdaniem sądu logiczne. Pomimo formalnego uczestnictwa przedstawicieli (...)u m.in. w spotkaniach związanych z dofinansowaniem przez nich spółki (...) (vide zapis spotkania m.in. z przedstawicielami (...) Banku z k. 970 t. 5), ich stopień zaangażowania znacznie osłabił czego potwierdzeniem są relacje licznych świadków, których zdaniem

(...) wyszukiwało byle pretekstu by nie pogłębiać współpracy. Zebrany w sprawie materiał dowodowy faktycznie potwierdza zainteresowane (...)u co do zakupienia udziałów w spółce (...), potwierdził to także świadek P. T.. Zdaniem oskarżonego Z. N., formą rozliczenia miała być właśnie płatność za fakturę (...), tymczasem faktu tego nie potwierdza P. T., wskazując, iż zapłatą za udziały w spółce (...) miała być wartość prac wykonanych przez (...) na rzecz (...), co znajduje potwierdzenie w zapisach „ memorandum o umowie na temat proponowanej współpracy pomiędzy (...) a (...) z dnia 1.11.1997 r. (k. 8234-8246).

Dokonanej przez sąd oceny faktury (...) nie zmieniają przedstawione przez obronę oskarżonego Z. N. na końcowym etapie postępowania sądowego dokumenty, w tym m.in. korespondencja z (...) (k. 31 304 – 319 t. 160), zaś treść tej korespondencji potwierdza tezy oskarżenia. Bowiem skoro z treści korespondencji z lutego 1997 r. oraz stycznia 1998 r. wynika, iż prowadzono rozmowy w sprawie warunków opłat licencyjnych, zaś jak wynika z pisma z 7 stycznia 1998 r. przesłano do (...) egzemplarze umowy licencyjnej SD, (...) spółka (...) nie mogła wspólnie z (...) wystawić faktury o nr (...) z 4 grudnia 1996 r.

Podsumowując, faktura nr (...) z 4 grudnia 1996 r., podobnie jak inne faktury (np. (...) czy (...) objęte aktem oskarżenia miały m.in. na celu wyprowadzenie ze spółki (...) pieniędzy, które częściowo ponownie wracały do niej, ale z innego tytułu. W związku z tym, że Z. N. nie dysponował wystarczającą ilością środków finansowych na wniesienie własnych dopłat do kapitału zapasowego (...), konieczne było posłużenie się m.in. fikcyjną fakturą o nr (...). Przekazanie przez W. W. (1) kwoty (...) USD z tytułu fikcyjnej faktury nr (...) z dnia 4 grudnia 1996r. umożliwiło bowiem dokonanie przelewów do (...) Oddziału (...) Banku S.A. w W. z tytułu dopłat od D. M. (1) i R. L. (1), których środki finansowe wniesione w październiku 1996 r. zostały wykorzystane przez Z. N..

Zarzutem objęta była także faktura nr (...), a w jej zakresie istotnymi dowodami były m.in. zeznania świadka E. K., czy P. T. (2) z (...) jak również zgromadzona dokumentacja, w tym dokumentacja związana z operacjami finansowymi związanymi z kwotą tej przedpłaty.

Świadek E. K. przesłuchany w postępowaniu przygotowawczym na okoliczność tej płatności (k. 9665 -9666 t. 49) oraz wystawionej przez niego faktury o nr (...) z dnia 5 maja 1997 r. na kwotę (...) USD (k. 9182 t. 46) podał, że faktura ta jest fakturą otwarcia, jaką przesłał za dostawy żeli ze S.. Potwierdził otrzymanie tej kwoty. Miał lecieć do S. aby negocjować z dostawcami i żeby uzyskać najlepsze ceny. Cała transakcja nie została zrealizowana, ponieważ licencja nie została przedłużona przez (...) władze. Wobec niezrealizowania transakcji dyrekcja (...) zleciła aby przekazał kwotę (...) USD na rachunek prywatny N. w V. ponieważ wg. ich wyjaśnień zbyt długo miało trwać otwieranie rachunku dla (...) w H.. Zgodnie z dyspozycją kwota 1.005.000 USD została przesłana na rachunek (...) w W., a kwota 60.000 USD została przesłana na rachunek (...) w M.. Jak podał na zakończenie swoich zeznań, zwrot kwoty w wysokości (...) USD został potwierdzony przez (...) (...). Świadcowi w toku tego przesłuchania nie okazywano żadnych umów, jak również faktur, w tym faktury o treści zbliżonej do autentycznej faktury (...) (z k. 9182) mającej być wystawionej przez dwa podmioty gospodarcze (...) oraz (...) (k. 9182a t. 46).

W postępowaniu sądowym (rozprawa z 26.10.2015 r.) świadek E. K., co do zasady potwierdził podjęcie się pośrednictwa między spółką (...), a (...) firmami w sprawie żeli oraz filtrów do kolumn chromatograficznych. Pomimo niepamięci wszystkich okoliczności związanych z tą transakcją, kategorycznie zanegował wystawienie faktury z 5 maja 1997 r. jaka znajduje się na k.9182 a (t. 46), a mającej być wystawionej przez (...). oraz (...). Jak podał, nie jest mu znany skrót „(...)” nie stosował takiego skrótu, stosował zawsze nazwę „(...)” (jaki widnieje na fakturze z k. 9182 t. 46 oraz w rejestrach hadlowych tej spółki k. 9158 a t. 46). Poza fakturą, skrót „(...)” został także wpisany w (...) z 7 kwietnia 1997 r. (k. 9170) co wg. świadka powoduje jego nieważność (k. 29 442 t. 148), nadto świadek zgłaszał także zastrzeżenia co do treści tej umowy (k. 29 441). Jego konsekwentne i kategoryczne zeznania co do faktury mającej być wystawionej przez (...) oraz (...) korespondują z zeznaniami P. T., który po okazaniu faktury nr (...) także zanegował jej autentyczność (k 24 764-767 t. 124). W dalszej części przesłuchania w postępowaniu sądowym świadek E. K. potwierdził fakt zawarcia porozumienia z dnia 14 maja 1999 r. (k. 9201) gdyż jak podał, faktycznie oczekiwanie na licencję doprowadziło do anulowania kontraktu. Podczas zapoznania się tym dokumentem zgłosił, uzasadnione zdaniem sądu, zastrzeżenia co do pkt. 5 tego porozumienia zgodnie z brzmieniem którego płatność w wysokości

1.065.000 USD dokonana przez (...) w dniu 13 maja 1997 r. miała być zwrócona do banku (...), (...) Bank (...) SA. w W., nie później niż 10 sierpnia 1999 r., ponieważ jak stwierdził kwota ta została zwrócona w 1997 r. (k. 29 444 t. 148). Świadek zgłosił zastrzeżenia co do kolejnych dokumentów związanych z przekazaniem kwoty (...) USD, w tym czeku bankierskiego z dnia 4 sierpnia 1999 r., jak podał nie znany jest mu ten dokument i nic z tego nie rozumie. Faktycznie w 1999 r. na rachunek (...) wpłynęła kwota 1.065.000 USD, czego potwierdzeniem są ustalenia kontroli skarbowej z dnia 23 września 2002 r. oraz biegłego S. C. (opinia biegłego z dnia 11 listopada 2015 r. str.35-37 k. 29 585), przy czym zdaniem sądu nie był to zwrot kwoty zapłaconej w 1997 r. spółce (...). K., bo ta kwota została przez tą spółkę zwrócona zgodnie z dyspozycją Z. N. wyrażoną w piśmie z dnia 20 maja 1997 r. (k. 9187-9188 t. 46) i nie było powodu, by E. K. ponownie płaciłby tę kwotę. Pomimo pewnych niejasności w zeznaniach świadka, to w zakresie w jakim korespondowały co do podrobionej faktury uznać je należy za wiarygodne. Niewykluczone, iż E. K. miał wiedzę, bądź domyślał się jakim faktycznie celom służyło przekazanie jego firmie tej przedpłaty, jednak nie ma to wpływu na ocenę w tym zakresie odpowiedzialności karnej Z. N.. Co do operacji finansowych jakie miały miejsce w 1999 r. interpretowane przez oskarżonego czy jego obrońcę, jako rozliczenie tej przedpłaty, to przypomnieć należy, że faktycznie kwota 1.065.000 USD została przelana ze specjalnego konta (641 254 733) prowadzonego przez (...) do rozliczeń ze spółką (...). W świetle analizy opinii biegłego S. C. w tym zakresie, czy zeznań świadka E. K. potwierdzającego, iż przez (...) mogły być jedynie transferowane środki płatnicze (zeznania z 29.10.2015 r.) , niewykluczone jest, iż przedmiotowy czek uregulowany był ze środków wcześniej przekazanych tam przez spółkę (...), a zapisanie w księgach ewidencyjnych spółki (...) tej płatności jako „zwrot” od spółki (...). K. Holding, miało zdaniem sądu służyć ukryciu faktycznego wykorzystania w 1997 r. kwoty przedpłaty oraz wykazać, m.in. przed kontrolującymi spółkę (...) pracownikami (...), iż płatności związane z fakturą nr (...) na kwotę ponad 1 mln USD, są w pełni rozliczone.

Operacja finansowa z 1999 r. nie wpływa na inną, niż dokonana przez prokuratora w a/o, ocenę odpowiedzialności karnej oskarżonego Z. N. w zakresie tego zdarzenia. Faktura nr (...) z 5 maja 1997 r. miała jedynie na celu „wyprowadzenie” ze spółki (...) określonej kwoty pieniężnej oraz wykazaniu przed bankami spełnienie warunków niezbędnych do uruchomienia kredytu tj. wniesienie wpłaty własnej przez Z. N.. Prezentowaną przez sąd tezę potwierdza chronologia zdarzeń związanych z tą transakcją - płatność została dokonana w dniu 15 maja 1997 r., w niecałe kilka dni polecono E. K. jej zwrot, przy czym już nie rachunek płatnika, czyli spółki (...), ale innego podmiotu gospodarczego ((...)) oraz osoby fizycznej tj. Z. N. (1), który po jej uzyskaniu (tj. kwoty (...) USD) ponownie ją wpłacił z własnego rachunku do spółki (...), jednak już pod innym tytułem.

Reasumując, analiza okoliczności związanych z płatnością przez spółkę (...) kwoty 1 065 000 USD z tytułu przedpłaty na dostawę żeli i filtrów do kolumn chromatograficznych wskazuje, iż operacja ta służyła Z. N. (1) do wyprowadzenia ze spółki (...) środków finansowych, celem umożliwienia mu dokonania dopłaty do kapitału zapasowego, z kolei posłużenie się na podrobionej fakturze logo firmy (...) i dokonanie na jej rzecz płatności 60 000 USD za pośrednictwem firmy (...)B.V. miało jedynie na celu nadanie tej operacji pozorów legalności. W tej sytuacji oskarżony Z. N. przywłaszczył tę kwotę, skoro dysponował nią bez żadnego tytułu prawnego, a jednocześnie działał tym samym na szkodę spółki (...). Oceny tej nie zmienia omawiana transakcja finansowa z 1999 r., albowiem na dzień zarzutu doszło do uszczuplenia majątku spółki poprzez przywłaszczenie tej kwoty i wyrządzenia szkody w rozumieniu art. 296 kk. W związku z tym, iż przy transakcji oskarżony Z. N. posłużył się podrobioną fakturą nr (...), jednocześnie naruszona została norma art. 270§1 kk.

Przyjętej oceny prawnokarnej nie zmienia powoływana przez oskarżonego Z. N. czy jego obrońcę okoliczność przelania w 1999 r. kwoty 1.065.000 USD na konto (...), jak również nie można uznać, by wpłata tej kwoty była naprawieniem szkody spółce (...) przez oskarżonego Z. N. (argumentacja w tym zakresie została zaprezentowana przez obrońcę oskarżonego Z. N. w piśmie procesowym z dnia 7.08.2018 r. w pkt 2.2.3) skutkująca uwolnieniem go od odpowiedzialności karnej, w zakresie przestępstwa działania na szkodę spółki (...) na podstawie art. 296§5 kk.

Już w toku kontroli skarbowej przeprowadzonej w spółce (...) w M. w okresie od 19 sierpnia 1998r. do 17 grudnia 1998r. przez B. I. Kontroli Skarbowej w Urzędzie Kontroli Skarbowej w S. - zakwestionowano zasadność ponoszenia przez spółkę (...) wydatków związanych z wynajmem pomieszczeń biurowych oraz obsługi sekretarskiej na terenie W.. Inspektor Kontroli Skarbowej zakwestionowała także zaliczenie do wydatków inwestycyjnych kosztów poniesionych

w związku z doradztwem dla (...) udziałowców spółki (...) świadczonym przez firmy (...), (...)(...) (protokół kontroli z 17 grudnia 1998 r k. 3051-30 87 t. 16).

Określając charakter wydatków i ich powiązanie z prowadzoną inwestycją Sąd miał na względzie m.in. stanowisko wyrażone przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 28 września 2005 r., w sprawie III SA/Wa 1676/05 zgodnie z którym „ Zakres pojęcia inwestycja jest szerszy od pojęcia budowa i obejmuje również działania podejmowane przed rozpoczęciem budowy w celu stworzenia warunków do jej prowadzenia. Z tego względu do procesu inwestycyjnego zaliczyć należy również działania podatnika, które nie wchodzą w zakres jego zwykłej bieżącej działalności, a są podejmowane w związku z zamierzoną budową środków trwałych. Dlatego do działań inwestycyjnych należy zaliczyć prace związane z przygotowaniem placu budowy, prowadzenie uzgodnień technicznych związanych z planowaną budową, tworzenie projektów realizacyjnych przyszłej budowy „ Charakter inwestycji prowadzonej przez spółkę nie wiązał się jedynie z budową fabryki w M., ale łączył się także z uruchomieniem produkcji produktów osoczopochodnych, co z kolei wiązało się z prowadzeniem negocjacji przede wszystkim z firmami zagranicznymi jak (...), grupą spółek z (...) (...) czy (...).

Co do wątku związanego z wynajmowaniem biura w A., sąd ustalił, iż w okresie od 1 listopada 1996 r. do 31 marca 1998 r. spółka (...) faktycznie wynajmowała pomieszczenia biurowe od firmy (...), regulując na jej rzecz płatności, także z tytułu świadczenia usług biurowych (k. 3065-3067 t. 16, opinia S. C. k. 17 013- 17 014, dokumenty związane ze (...) k.6639-41, 6643-6692 t. 34). Biuro to mieściło się pod adresem W. H., N., (...), S. (...) (k.3134 t. 16), gdzie swoją siedzibę miała także spółka (...) (k. 6660 t. 34). W zakresie wynajmowania biura od (...) sąd uznał je za zasadne i związane z prowadzoną inwestycją. O fakcie i potrzebie wykorzystania takiego biura wypowiedzieli się m.in. świadek C. A., dyrektor zarządzający firmą (...) (k. 6768-6770 t. 35) ; B. H. (1) (k. 18 900 t.), D. M. (k. 22 300 d t.) oraz pracownicy spółki (...), w tym m.in. K. Ł., który wprawdzie nie posiadał informacji co do wynajmowania biura w L. przez (...), ale kojarzył, iż jedno ze spotkań z przedstawicielami firm (...), (...) w którym brał udział odbyło się w fabryce cukierków, która miała siedzibę pod L., a w rozmowach między Z. N. i B. H. pojawiała się określenie (...) (k. 12 117 t. 61). Przy czym firma (...) nie zajmowała się wynajmowaniem biur, a posiadała wolne pomieszczenia biurowe, które podnajmowała spółce (...). To okoliczność jest istotna w odniesieniu do wypowiedzi oskarżonego Z. N., który podał, że w związku z koniecznością odbywania spotkań biznesowych, prowadzenia negocjacji, wynajęte zostało biuro od (...) firmy zajmującej się wynajmem biur wraz z obsługą, płatność za to wynajęcie była m. in. realizowana zarówno za pośrednictwem (...) jak również (...) Ltd (k. 19 835 v t. 100, k. 19 888-19 889 t. 100). Jak wynika także z korespondencji przesyłanej do spółki (...) z tego okresu, jak np. korespondencji ze spółką (...) (k.8491-92 (...), 8566, 8585 t. 43), kierowano ją na adres (...).

Sąd uznał za uzasadnione ponoszenie przez (...) wydatków związanych ze spółką (...). Charakter inwestycji prowadzonej przez spółkę polegał nie tylko na budowie fabryki w M., ale także na uruchomieniu produkcji produktów osoczopochodnych, co z kolei wiązało się z prowadzeniem negocjacji przede wszystkim z firmami zagranicznymi ((...), z grupą spółek z (...) (...)). Biorąc pod uwagę, iż okres wynajmu lokalu od spółki (...) (od 1996 r. do 1998 r.) pokrywał się z okresem wzmożonej działalności (...) w tym zakresie, ponoszenie takich wydatków przez spółkę (...) było usprawiedliwione. Nie bez znaczenia dla tej oceny pozostaje fakt, iż B. H., który także uczestniczył w tych negocjacjach na stałe mieszkał w A.. Reasumując, należy uznać za zasadne wydatki na biuro wynajmowane od (...). Natomiast nieuzasadnione było ponoszenie przez spółkę (...) wydatków związanych, jak wynikało z dokumentów, z wynajmowaniem biura od spółki (...) Ltd. i faktycznie biuro takie nie było od tej spółki, czy też za jej pośrednictwem wynajęte.

Sąd uznał także za uzasadnione wydatki poniesione przez (...) jako wydatki inwestycyjne za usługi świadczone przez firmy (...);(...)oraz (...). Jak ustalono spółka (...) dokonała płatności w łącznej kwocie(...) USD z tytułu pięciu faktur wystawionych przez firmę (...), a mianowicie za faktury nr (...) z 11 grudnia 1996r. na kwotę 54 054 USD, faktury nr (...) z 11 grudnia 1996r. na kwotę 2 839,63 USD, faktury nr (...) z 24 stycznia 1997r. na kwotę (...) USD, faktury nr (...) z dnia 13 lutego 1997r. na kwotę 506,17 USD oraz faktury nr (...) z dnia 13 marca 1997r. na kwotę 536,89 USD. W ocenie sądu opis faktur wystawionych przez w/w firmę doradcą potwierdza związek wykonanych czynności z prowadzoną inwestycją. Pełne opisy w/w faktur (k.6775-6777; k.6778-6782 t. 34; k. 6930-45 ; k.6946-6950; k. 6954-6958 t. 35)

nie potwierdzają by dotyczyły wyłącznie usług świadczonych dla D. M., zaś wskazują, że prace świadczone w okresie od czerwca 1996 r. do marca 1997 r. dotyczyły także m.in. przeglądu kwestii dotyczących umowy (...), przeglądu biznes planu oraz innych informacji dotyczących projektu, analizy przepisów prawa (...). Jak wynika z akt sprawy w okresie od lipca 1996 r. do października 1996 r. (k. 6801-6834 t. 35) firma (...) wykonywała szereg prac za które wystawiła dla firmy (...) z U. należącej do D. M. (1) trzy faktury. Faktury nie zostały zrealizowane, zaś firma (...) wystawiła tym razem na rzecz spółki (...) jedną fakturę zbiorczą na kwotę 16 034,33 USD oznaczoną numerem (...) z dnia 8 maja 1997r. (k.6831-6833 t. 35). Zdaniem Sądu opis faktur nie wskazuje by były to płatności za usługi świadczone jedynie dla D. M., jako udziałowca spółki (...). Szczegółowy opis prac wykonywanych przez tę doradczą spółkę wskazuje na ich powiązania z inwestycją w M.. Pomimo, iż jak wynika z wyszczególnienia prac obejmowały one analizę (...) przepisów prawnych w zakresie odpowiedzialności zarządu spółki z o.o. czy umowy inwestorów, udziałowców (k. 6812), omawiano także przepisy dotyczące inwestycji w M., prace obejmowały także „badania związane z produkcją protein osocza krwi, czy obowiązujących w P. wymagań w zakresie produkcji osocza krwi „ (k. 6824, 6825, 6826). Nie zmienia tego ustalenia fakt wystawienia za te prace faktur początkowo na firmę (...). M., a dopiero potem na (...). Co do spółki (...) - jak wynika z akt sprawy wystawiona przez nią faktura nr (...) w kwocie (...) USD dotyczyła świadczenia w sierpniu i wrześniu 1996r. usług w zakresie doradztwa podatkowego związanych z inwestycją (...) inwestorów w spółkę (...), w tym przeglądu potencjalnych struktur organizacyjnych, lokalizacji spółek holdingu znajdujących się poza S. oraz skutków podatkowych dla udziałowców przy różnych scenariuszach inwestycyjnych (k. 6838- 68439 t. 35). Pomimo, iż usługi wykonane przez tą firmę w części wiązały się z (...) inwestorami dotyczyły także spółki (...), a zatem w ocenie sądu wydatek ten mógł być zaliczony do wydatków inwestycyjnych, zwłaszcza w świetle zeznań D. M., którego zdaniem usługi te były świadczone w celu zapewnienia aby (...) było osobą prawną utworzoną zgodnie z prawem (...) (k. 22 300 f).

Z kolei nie zostały uwzględnione, jako wydatki inwestycyjne, płatności związane z takimi firmami jak, (...) Limited w L., (...) oraz płatności związane podróżami zagranicznymi, pobydami osób nie będących pracownikami spółki (...) czy usługami o charakterze typowo turystycznym. Jak wynikało z materiałów zgromadzonych w aktach sprawy, spółka (...) była (...) spółką powiązaną z B. H.. Nie bez znaczenia dla oceny tej okoliczności jest fakt, iż przesłuchany na te okoliczności w śledztwie świadek B. H. potwierdzając fakt wynajmowania pomieszczeń biurowych od firmy (...), nie potwierdził by, z wynajmem biur była powiązana firma (...) Ltd (k. 18 900). W ocenie sądu gdyby faktycznie od powiązanej z nim firmy lub za jej pośrednictwem spółka (...) wynajmowałaby lokal, świadek miałby o tym wiedzę, zwłaszcza iż, (...) z tego tytułu poniosło większe wydatki, aniżeli z tytułu wynajmowania biura od S. F.. Wprawdzie B. H. w postępowaniu sądowym (rozprawa z dnia 16 marca 2016 r.) po okazaniu mu dokumentu tj. umowy z dnia 19 maja 1998 r. (k. 3141, 3140 t. 16) potwierdził, iż doszło do wynajęcia biura od (...) Ltd, zaprzeczył by pod umową tego dotyczącą znajdował się jego podpis. Mając na uwadze te okoliczności w tym to, iż na wcześniejsze pytanie w czasie tego przesłuchania „czy poza biurami wynajmowanymi od (...), (...) wynajmowało od innych firm biura na terenie A.” odpowiedział przecząco, jak również z uwagi na treść jego depozycji złożonych w śledztwie, „przypomnienie” sobie przez świadka po prawie 20 latach od zdarzenia, iż (...) faktycznie wynajmowała biuro od tej spółki uznać należy za niewiarygodne. Zdaniem sądu nie zasługują na uwzględnienie także wyjaśnienia oskarżonego Z. N. jakie złożył w odniesieniu do tej okoliczności. Oskarżony, co do wynajmu biur w L. wypowiadał się już w toku postępowania przygotowawczego (k. 19 888 – 19 9889 t. 100). Podał, że wydano na ten wynajem kwotę 132 000 (110 000 USD z tytułu faktur wystawionych przez (...) Ltd oraz 22 000 USD przekazaną na podstawie faktury (...) o nr (...). Jak podał, kwota ta została przekazana na wynajem biura na terenie południowego L. w W. na okres 6 miesięcy i było to w okresie od końca 1997 r. - początku 1998 r. Biuro zostało wynajęte na wniosek (...) udziałowców, a w związku z tym, że w tym czasie (...) zawierało liczne umowy z (...) (które także miało biuro w L.) czy V., niezbędna był obsługa biurowa na terenie L.. Umowa z (...) została podpisana na okres 6 miesięcy i po 6 miesiącach została wypowiedziana z uwagi na wysokie koszty wynajmu. Z dalszej części jego wyjaśnień wynika, że faktycznie biuro dla (...) zostało wynajęte przez (...) Limited z tego powodu, że firma ta miała w tym budynku już swoje biuro, była znana właścicielom a gdyby je chciała wynająć (...) musiałoby dokonywać przedpłaty za cały okres wynajmu biura. Po rozwiązaniu umowy z (...) zawarta została umowa ze (...), mieszcząca się w tym samym budynku. Na podstawie umowy ze(...) korzystali z biura przez okres 2 lat, mieli obsługę sekretarską i z tego tytułu zapłacili tej firmie 23 190, 61 GBP. W (...) biurze pracował B. H., on, Z. P., K. Ł. jak również pracownicy (...). Jak podał okoliczności dotyczące wynajmu potwierdził

C. A. Podobnej treści wyjaśnienia złożył w postępowaniu sądowym tj. na rozprawie w dniu 14 maja 2010 r. (k. 26 113- 131 t. 131) oraz na rozprawie w dniu 06 października 2010 r. (k. 26 267- 280 t. 132). Zatem wg. jego wyjaśnień złożonych w toku postępowania przygotowawczego, wynajem biura od (...) miał miejsce wcześniej aniżeli wynajem biur od (...). Tymczasem ta okoliczność nie znajduje potwierdzenia w dokumentacji związanej z wynajmowaniem biura w L., czy w treści wyjaśnień jakie złożył jako prezes zarządu (...) na potrzeby kontroli skarbowej - k. 3154 t. 16 „ Wobec wymówienia umowy ze(...) zaistniała potrzeba dalszego utrzymania biura w L. ze względu na prowadzone przetargi ... „. Z kolei z dokumentów dotyczących wynajmu od (...) Limited miał on miejsce od 1 lutego 1998 r. (k. 3136 t. 16), zaś faktury wystawione przez (...) Limited obejmowały wynajem oraz obsługi administracyjno- biurowe w lutym, marcu, maju i czerwcu 1998 r., z czego zatem wynikałoby, iż w lutym i marcu 1998 r. (...) miałyby wynajmować równocześnie dwa biura. Jak podał także w tym wyjaśnieniu z 9.10.1998 r. Z. N. (k. 3154 t. 16) za pierwszy miesiąc tego wynajmu tj. za styczeń 1998 r. za biuro zapłaciła firma (...) (faktura (...)). Ustalenia co do faktury (...) wykluczały podaną przez oskarżonego sytuację. Wskazać również należy, że wg. zapisów umowy spółka (...) miała wynajmować biuro na potrzeby (...) pod adresem (...) (k. 10 111 t.51) czyli w swojej siedzibie (k. 3136 t. 16). Z kolei faktury wystawiane przez spółkę (...) dotyczyły zapłaty za korzystanie z biura położonego w (...) k. 3137 t. 16) czyli w miejscu gdzie swoją siedzibę miała spółka (...) (nie zaś (...) Ltd) i jak ustalono wynajmowała pod tym adresem w okresie od listopada 1996 r. pomieszczenia na potrzeby spółki (...) (k. 3134). Ponadto, pomimo podobnych warunków umów obie umowy różniły się znacząco ceną za wynajem, no co zwrócili uwagę kontrolujący spółkę inspektorzy (k. 3066 t. 16). Wskazać należy, że (...) regulowało płatności za opisane w fakturach usługi na prowadzone do 6 lipca 1998 r. dla firmy (...) konto o nr (...)w (...) Bank w W. przy ul. (...) (vide kopia faktury nr (...) k. 3137 t. 16 oraz historia rachunku z k. 10 129- 10 200 t. 51, zeznania świadka J. P.), do którego upoważnienie miał poza B. H. także Z. N. (k. 10 113 t. 51). Do odbioru korespondencji oraz udzielania informacji o stanie konta pełnomocnictwo miała K. N.. Dodatkowo jak wynika z dokonywanych w okresie od lutego do maja 1998 r. operacji bankowych i poleceń wypłat na tym koncie, to podobnie jak w przypadku konta (...), dyspozycje wydawane były przez Z. N., zaś kwoty były m.in. pobierane przez K. N.. (k. 10 129- 10 200 t. 51 i k. 10 201). Systematyzując zgromadzone dane, (...) faktycznie nie wynajmowało biura od tej spółki, nie powinno być obciążane tymi wydatkami, zaś Z. N. jako prezes zarządu spółki (...) podejmując decyzje o wypłacie z tego tytułu kwot - działał na szkodę (...).

Kolejnym wydatkiem poniesionym przez spółkę (...) zaliczonym do kosztów realizacji inwestycji była płatność w kwocie 2 500 GBP na rzecz firmy (...) z W..

Oskarżony Z. N. co do tej faktury podał, iż firma ta już wcześniej świadczyła usługi dla niego i jego rodziny związane ze sprawami wizowymi oraz w sprawie jego statusu w W.. Jak podał, w związku z żądaniem (...) udziałowców (...) posiadania ubezpieczenia na życie na kwotę (...) USD, z czego(...) miało zostać wykorzystane w razie jego śmierci dla (...) na pokrycie kosztów związanych z zastąpieniem jego osoby, a (...) dla jego rodziny, do zawarcia umowy ubezpieczeniowej potrzebna była opinia prawna na temat jego statusu w A., którą uzyskał od G. H.. Ostatecznie jednak nie doszło do wykupienia ubezpieczenia z uwagi na wysokie koszty (k. 19 889 v t. 100). W postępowaniu sądowym podtrzymał te twierdzenia dodając, iż decyzja o poniesieniu tego wydatku przez spółkę (...) należała do zarządu, czego potwierdzeniem jest opinia rewidenta J. P.. Wyjaśnienia oskarżonego w zakresie korzystania przez niego z usług firmy (...) koresponduje z zebranymi w tym zakresie dowodami m.in. w postaci zeznań przesłuchanego w charakterze świadka M. H. (k.6749-6750,6765-6767 t.34). Z uznanych za wiarygodne zeznań tego prawnika oraz opisu faktury wynikało, iż płatność za nią dotyczyła oceny wpływu Ustawy Imigracyjnej W. z 1971r. na osobę Z. N. (1). W związku z tym, iż świadek ten nie kojarzył firmy (...), mało prawdopodobne jest by w/w porada wiązała się z tą spółką. To, iż chciano tę płatność powiązać z prowadzoną inwestycją świadczy m. in. treść wyjaśnień jakie złożył w dniu 9.10.1998 r. Z. N. jako prezes zarządu (...) (k. 3129-3130 t. 16). Wówczas, płatność kwoty (...) funtów na rzecz w/w firmy Z. N. wiązał z obsługą prawną wykonywaną na terenie W., mającą dotyczyć „ legalizacji umów (na dostawę urządzeń) zawieranych pomiędzy firmą (...) (...) a innymi firmami zagranicznymi zgodnie z prawem (...)”. Przeprowadzone w postępowaniu dowody, w tym wyjaśnienia oskarżonego Z. N. (k. 19 889 v t. 100) wykazały nierzetelność tej odpowiedzi. Faktycznie usługa nie była bowiem powiązana z prowadzoną inwestycją, w tym zawierającymi umowami między spółką (...) a innymi spółkami m.in. na dostawę urządzeń, a za poradę prawną zleconą przez i na rzecz Z. N. jako osoby fizycznej, który już wcześniej korzystał z pomocy tej kancelarii w zakresie przepisów imigracyjnych (vide

zeznania świadka „ Działalem dla niego już wcześniej w 1993 r.” k. 6766 t. 34 oraz wyjaśnienia oskarżonego Z. N.). Wprawdzie oskarżony w postępowaniu łączył tę poradę prawną z umową ubezpieczeniową jakiej zawarcia żądali (...) udziałowcy, to w świetle przytaczanych argumentów, wersja ta jest przyjętą przez niego linią obrony. Niemniej jednak, nawet przy przyjęciu wiarygodności podanego przez oskarżonego Z. N. scenariusza, zdaniem sądu nadal nie było podstaw by to spółka (...) ponosiła koszty tej porady. Podobną ocenę wyraziła także świadek B. P. przesłuchana na rozprawie w dniu 8 lipca 2013 r. Wskazane wyżej okoliczności bezspornie dowodzą, iż płatność w wysokości 2 500 GBP poniesiona przez spółkę (...) na rzecz firmy (...) za poradę prawną dla Z. N. (1) w zakresie przepisów (...) ustawy imigracyjnej, nie powinna być realizowana przez (...) i nie powinna zostać zaliczona do wydatków inwestycyjnych spółki.

Kolejnymi nieuzasadnionymi wydatkami jakimi została obciążona spółka (...) były płatności za bilety lotnicze czy usługi m.in. hotelowe. Płatności te powiązane były z należącą do Z. N. spółką (...).

Jak wynika z opinii biegłego S. C. oraz zeznań świadków, w tym głównej księgowej R. W. (1) (k. 12 944- 945 t. 65) spółka (...) dokonała przedpłaty na organizację wyjazdu do A. w kwocie (...)zł w dniu 25.11.1997 r. W związku z tym, iż wyjazd nie doszedł do skutku Z. N. podjął decyzję by (...) nie zwracała do spółki (...) wniesionej przedpłaty, lecz miała być wykorzystana na poczet bieżących i przyszłych płatności. Decyzje co do obciążenia (...) danymi płatnościami podejmowane były przez Z. N.. (zeznania R. W. z 19 czerwca 2013 r.” Decyzję o tym, co ma być zafakturowane na (...) podejmował prezes czyli Z. N. (1) ”). Kwota wniesionej przez (...) przedpłaty została rozliczona fakturami z 1997 r. oraz z 1998 r., szczegółowo wymienionymi przez biegłego S. C. w opinii z dnia 29 lipca 2006 r. (k. 17 009 – 17 013).

Przy czym wydatkami jakimi nie powinna zostać obciążona spółka (...) były płatności z tytułu usług typowo turystycznych oraz płatności za usługi hotelowe czy bilety lotnicze osób nie będących pracownikami spółki (...) tj. W. i L. Ł., J. K. (1), T. P. (1), I. C. – N., osoby o nazwisku S., S. L., M. N. (1) i R. N. (1).

I. B. P., która także zakwestionowała te wydatki jako wydatki inwestycyjne wskazała, że dokonane przez spółkę rozliczenie kosztów zagranicznych podróży służbowych dla osób nie będących pracownikami spółki było niezgodne z postanowieniami §1 ust. 1 zarządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 29 maja 1996 r. w sprawie zasad ustalania oraz wysokości należności przysługujących pracownikom z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, gdyż należności z tytułu zagranicznej podróży służbowej przysługują jedynie pracownikom, nadto opisane wydatki nie miały bezpośredniego związku z prowadzoną inwestycją. (protokół kontroli z 17 grudnia 1998 r k. 3051-30 87 t. 16). J. S. (1) - dyrektor finansowy spółki (...), o ile dopuszczał możliwość pokrywania opłat osób nie związanych ze spółką umowami o pracę tzw. ekspertów czy konsultantów, jego zdaniem nie można było zaliczyć w koszty podróży członków rodziny pracownika (...), nawet w sytuacji gdy taki wyjazd członka rodziny jest uzasadniony charakterem wyjazdu (k. 27 398 t. 138)

Zdaniem oskarżonego Z. N. (1) pomimo, iż faktycznie w/w osoby nie były związane ze spółką (...) umowami o pracę, wykonywane przez nich usługi wiązały się z prowadzoną przez (...) inwestycją, ponoszenie zatem w tym zakresie kosztów było uzasadnione. Sąd nie podziela zaprezentowanego przez Z. N. poglądu, w tym co do tego, iż wskazane przez niego osoby (poza S. L.) wykonywały na rzecz spółki usługi powiązane z prowadzoną inwestycją. W odniesieniu do W. Ł. oskarżony podał, że (...) współpracowało z nim, czego wynikiem było podpisanie w dniu 3 stycznia 1999 r. umowy na przedstawicielstwo (...) w R., stąd zasadne było też pokrycie jego kosztów, przed i po tej dacie. Jak podał, W. Ł. (1) był deputowanym do (...) a w związku z tym, iż (...) w swoim biznes planie przewidywało, że nadmiar wyprodukowanej immunoglobuliny zostanie sprzedany na rynkach trzecich tj. w R. i na U., takie kontakty były uzasadnione. Na potwierdzenie tych okoliczności oskarżony w postępowaniu sądowym złożył umowę z 3 stycznia 1999 r. zawartą pomiędzy (...) a podmiotem gospodarczym o nazwie (...) Ltd w imieniu której działał jej dyrektor W. Ł. (k. 30 325- 326 t. 154). W ocenie sądu wyjaśnienia oskarżonego co do współpracy W. Ł. z (...) nie są wiarygodne, skoro osoby, które z uwagi na pełnione stanowiska w (...), jak np. Z. P. - nie znał W. Ł. (zeznania z 29.12.2016 r.); B. H. (1) znając go określił, iż jego powiązania ze spółką (...) miały charakter towarzyski (zeznania z 16.03.2016 r.), K. Ł., główny technolog spółki (...), wypowiadając się w śledztwie co do W. Ł. podał, że pobyty jego czy jego żony w P. miały związek z podejmowanym przez nie leczeniem (k. 12 117 t. 61 „ Znałem W. Ł. (1). Poznałem go za pośrednictwem Z. N.

(1). Wiedziałem, że oni znali się znacznie wcześniej. Była to ich prywatna znajomość. W. Ł. (1) chorował na chorobę nowotworową trzustki i był leczony w P.. Wraz z nim przyjeżdżała jego żona, która leczyła się we W. „). Wprawdzie świadek K. Ł. w postępowaniu sądowym tj. na rozprawie w dniu 12 stycznia 2017 r. podał, iż osoba Ł. wiązała się planowanymi inwestycjami w R., to jak określił było to jedynie w sferze planów i nieznaną była mu treść umowy z 3 stycznia 1999 r. (zeznania z 12 stycznia 2017 r. - Padały takie stwierdzenia, że będziemy robić coś z Ł. w R., ale nigdy nie widziałem już konkretnych porozumień, czy też umów, notatek. Możliwe, że to się zakończyło na tym piśmie, gdzie były podawane te ceny, wydajności produktów, bo z uwagi na jego chorobę mogło to się już skończyć”). Zakładając jednak wiarygodność przedstawionej przez stronę umowy z 3 stycznia 1999 r. to pomimo, iż wg. jej zapisów strony umowy zobowiązane były pokrywać koszty biletów lotniczych czy pobytów w hotelach dla przedstawicieli w/w spółek, to z uwagi na czas obowiązywania tych zapisów (od 2 stycznia 1999 r. do 2 stycznia 2001 r.) w/w umowa nie mogłaby być podstawą płatności przez (...) pobytów W. Ł. i jego żony w okresie wcześniejszym tj. w 1997 r.

Co do J. K. (1) czy T. P. (1) jak wynika z ich zeznań (szczegółowo omawianych przy wydatkach związanych z fakturą (...)) nie współpracowali, jak również nie planowali współpracy z (...) a sponsorowanie im biletów czy wyjazdów łączyło się z potrzebą reklamowania należącego do Z. N. biura (...). Na dowód wykonywania pracy przez M. N. (1) oskarżony przedstawił pismo z 13 lipca 1999 r. podpisane przez G. N. z (...)u, zgodnie z którym P. M. N. (1) opracowywała projekty koncepcyjne dotyczące strefy Odbioru Osocza Zakładu (...) w P. (k. 27 549 t. 139, tłumaczenie k. 30590-591 t. 156). Pismo to nie czyni z niej pracownika spółki (...) w rozumieniu kodeksu pracy. Poza tym sponsorowany był jej bilet lotniczy, nie tylko na trasie W.-W. w 1998, ale także bilet lotniczy na trasie L.-V.. Wprawdzie w prace w W. zaangażowany był S. L. (vide zeznania K. Ł., Z. P., B. H. z k. 18 902, D. M. z k. 22300 f czy G. S. z k. 8948) to finansowanie biletu lotniczego związanego z jego podróżą na trasie F. – W. w dniu 6 stycznia 1999 r. nie mógł być powiązany z pracami ze spółką (...), skoro prace te odbywały się w okresie wcześniejszym (tj. od lutego 1998 r. do jesieni 1998 r. – zeznania G. S. k. 8945-49 t.). Niezależnie od tego L. nie był pracownikiem spółki (...) a podmiotu gospodarczego R. L. – (...) (zeznania D. M. z k. 22300 „ S. L. był pracownikiem firmy (...) ”, zeznania B. H. z k. 18 902). Pracownikami spółki (...) nie byli także R. N. (1), I. N. (1) czy osoba o nazwisku S., co przyznał także oskarżony Z. N. (wyjaśnienia z 13.10.2000 r. „ Następna faktura (...) 677 z 13 maja 1998 roku na kwotę 3704 zł i 86 gr. za bilet lotniczy dla osoby o nazwisku S. nie będący pracownikiem spółki (...), jedyne co pamiętam to, że jest to lekarz który miał pracować w (...) i został wysłany przez doktora O. na jakieś szkolenie, nie pamiętam jakie, bo to było całkowicie poza mną”).

Nie ma racji oskarżony Z. N. by faktury o numerach: (...) z dnia 18 sierpnia 1997 roku na sumę 12 tys. 886 zł, (...) z dnia 18 sierpnia 1997 roku na sumę 3719 zł oraz 567 z 31.12.1997 roku na kwotę 16 tys. 128, 25 gr, nie dotyczyły imprezy o charakterze turystycznym, zaś wiązały się z odbywanymi spotkaniami służbowymi w sprawie fabryki w M.. Oskarżony odnosząc się do tej okoliczności podał, że np. faktura numer (...) z dnia 18 sierpnia 1997 r. na sumę 12 tys. 800 zł (k. 12 735) dotyczy wynajmu busa z kierowcą dla członków zarządu, dodając „ My wtedy jeździliśmy przez W., M. , R., K., do W. następnie do G. i z powrotem, w ciągu tygodnia mieliśmy kilkanaście spotkań związanych z budowaniem fabryki w M. „ Wbrew twierdzeniom oskarżonego opis przebiegu wycieczki oznaczonej symbolem „ (...)”, opis usług świadczonych na rzecz uczestników tego wyjazdu (pobyty w hotelu, zwiedzanie z przewodnikiem) świadczy, że wyjazd ten był typowym wyjazdem turystycznym, jaki odbywał się w sierpniu 1997 r. w różnych miejscach kraju, w którym brali udział nie tylko udziałowcy, ale także ich rodziny (k. 12 693- 12 720 t. 64). Przedmiotowy wyjazd jako impreza turystyczna po kraju został także zakwalifikowany przez pracowników spółki (...) (vide zeznania R. W. z k. 12 944 v t. 65). Dodatkowym potwierdzeniem turystycznego charakteru tej usługi było częściowe jej opłacenie przez inne podmioty powiązane z D. M. oraz R. L., zatem gdyby faktycznie wyjazd miał charakter czysto służbowy nie byłoby przeszkód do pokrycia jego kosztów wyłącznie przez (...). Oskarżony Z. N. podnosił także, iż część objętych zarzutami faktur związanych z członkami jego rodziny (R. N., M. N., I. N.) została przez niego uregulowana. Okoliczność ta była przedmiotem oceny biegłego S. C. w wydanej przez niego opinii z dnia 11 listopada 2005 r. (k. 29 551-595 t. 148). Biegły w pkt X (str. 38) oraz pkt 10 (str. 44-45) w/w opinii powołując się na ustalenia jakie zawarł w pisemnej opinii z dnia 29 lipca 2006 r. na str. 27-31, ponownie przypomniał, iż wymienione tam faktury (15 sztuk) na sumę (...) zł zostały zapłacone przez spółkę (...), przy czym:

- faktury oznaczone nr (...), (...), (...), (...) na łączną kwotę (...)zł zostały uregulowane przelewami bankowymi,

- pozostałe faktury w ilości 11 sztuk na łączną sumę (...) zł zostały rozliczone z przedpłaty dokonanej przez spółkę (...) do firmy (...) co znajduje potwierdzenie w zeznaniach R. W., głównej księgowej (...) (k. 12 944 – 946 t. 65). Jak podał biegły, oskarżony powoływał się na uregulowanie 5 faktur czyli wydatkami z tytułu tych faktur nie została obciążona spółka (...). Biegły, bazując na ewidencji księgowej spółki (...) za 1998 r. ustalił, iż kwoty wymienione w w/w fakturach zostały w całości zaksięgowane na koncie wydatków inwestycyjnych i do dnia 31 grudnia 1998 r. (końcowa data zarzutu) nie było ono korygowane (zmniejszane) w zakresie dotyczącym kwot wynikających z w/w faktur. Zatem gdyby oskarżony Z. N. w jakiegokolwiek formie regulował w/w kwoty to musiały by zostać skorygowane (zmniejszone) sumy na koncie wydatków inwestycyjnych – co nie nastąpiło. Dlatego też jego zdaniem Z. N. nie uregulował kwot wymienionych na w/w 5-ciu fakturach. Mając na uwadze ustalenia biegłego, poczynione na podstawie dokumentacji księgowej dwóch spółek, twierdzenia Z. N. o uregulowaniu tych biletów nie znajdują potwierdzenia, zwłaszcza, iż nie podał on kiedy oraz w jaki sposób kwoty te miałyby być uregulowane, zarzucając ogólnie biegłemu, iż ten nie sprawdził jego osobistego konta w (...), na którym odnotowana nadwyżka ewentualnie pokrywałaby nieuzasadnione wydatki (vide wyjaśnienia oskarżonego Z. N. z 13.10.2010 r. – „ Biegły Prokuratury Okręgowej w Tarnobrzegu pomija analizę mojego konta osobistego w (...) co jest niedopuszczalne dla biegłego sądowego. Gdyby zostało to zrobione to zobaczyłby, że na koniec działalności w (...) na moim koncie osobistym jest nadpłata w wysokości (...) gr. oraz należność której nie pobrałem z (...) w postaci zaległych wynagrodzeń w wysokości ok. (...) .zł oraz wpłata (...) dolarów która jest odnotowana w protokole UKS z 2002 roku i gdyby nawet którykolwiek z kosztów był niezasadny to moja nadpłata pokrywa to z nawiązką.). Faktycznie, w okresie od 1999 r. do 2004 r. odnotowane zostały na koncie spółki (...) wpłaty dokonane przez Z. N., w tym wpłata kwoty 150 tys. USD z tytułu pożyczki udzielonej przez niego spółce (...) (opinia biegłego S. C. z 4 lipca 2016 r. oraz protokół UKS z 23 września 2002 r.) jednak nie miały one związku z (...), co potwierdził także Z. N. na rozprawie w dniu 22 lipca 2016 r. (k. 30 406v t. 154). Nawiązując do wyjaśnień oskarżonego, co do regulowania przez niego określonych płatności, należy przyznać, iż takie sytuacje miały miejsce, wówczas takimi wydatkami nie było obciążane (...), jednak jak wynika z zeznań głównej księgowej R. W. (k. 14 399 – 14 400 t. 65) płatności dokonane przez Z. N. nie były związane z fakturami objętymi aktem oskarżenia, lecz innymi związanymi z pobytem turystycznym w T. (faktura (...)) oraz na M. ((...)).

Systematyzując co do zaliczenia na poczet nakładów (...) spółki (...) wydatków dotyczących wynajmu pomieszczeń biurowych i usług sekretarskich w L. od (...) Ltd, porad prawnych świadczonych na rzecz Z. N. (1) przez firmę (...) z W., a nadto wydatków z tytułu usług turystycznych dla osób nie będących pracownikami spółki (...), w tym dla członków rodziny Z. N. (1), to decyzje w tym zakresie podejmował Z. N. (1). Jak wykazała analiza dowodów wydatki nie miały bezpośredniego związku z inwestycją prowadzoną w M. i nie powinny być ponoszone przez spółkę (...). Zatem podjęcie przez Z. N. (1) decyzji w przedmiocie obciążenia spółki (...) w zakresie określonych doprowadziło do powstania w tej spółce szkody majątkowej w wysokości (...) zł a w związku z tym, iż działania te podjęte były w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w rozumieniu art. 115§4 kk (korzyścią majątkową lub osobistą jest korzyść zarówno dla siebie, jak i dla kogo innego) zachowanie Z. N. (1) należy zakwalifikować w kategoriach przestępstwa określonego w art. 296 § 1 kk w zw. z art. 296 § 2 kk. w zw. z art. 12 kk

Istotą przestępstwa określonego w art. 296 k.k. jest naruszenie przez sprawcę obowiązku lojalności wobec podmiotu, który powierzył mu swoje interesy majątkowe do prowadzenia i wyrządzenie tym interesom szkody. Nadużycie zaufania jest przestępstwem indywidualnym, jego podmiotem może być jedynie osoba szczególnie zobowiązana do zajmowania się sprawami majątkowymi lub działalnością gospodarczą osoby fizycznej, prawnej albo jednostki organizacyjnej niemającej osobowości prawnej, przedmiotem ochrony są interesy majątkowe tych podmiotów.

Zajmowanie się cudzymi sprawami majątkowymi lub gospodarczymi oznacza obowiązek ich prowadzenia, dbania o interesy mocodawcy oraz podejmowanie lub uczestniczenie w podejmowaniu decyzji dotyczących tego majątku. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 27 kwietnia 2001 r. (I KZP 7/01, OSNKW 2001, nr 7–8, poz. 55) stwierdził, że za osobę zajmującą się cudzymi sprawami majątkowymi można uznać tylko tego, kogo obowiązki nie ograniczają się do ochrony mienia przed utratą lub uszczerbkiem, lecz polegają także na wykorzystywaniu tego mienia w procesie

gospodarowania w taki sposób, aby zostało ono powiększone lub wzrosła jego wartość. Podstawą prawną obowiązku, o którym mowa w art. 296 § 1, może być przepis ustawy, decyzja odpowiedniego organu lub umowa cywilnoprawna. Znamieniem wykonawczym omawianego przestępstwa jest nadużycie udzielonych uprawnień lub niedopełnienie obowiązków. Ocena tego, czy prowadzący cudze sprawy majątkowe nadużył udzielonych mu uprawnień lub nie dopełnił ciężących na nim obowiązków, powinna uwzględniać ich treść, która sprecyzowana jest w przepisie ustawy, decyzji właściwego organu lub umowie.

W ujęciu art. 296 kk przestępstwo nadużycia zaufania ma charakter skutkowy, gdyż warunkiem jego dokonania jest wyrządzenie znacznej lub wielkiej szkody majątkowej podmiotowi, w którego imieniu lub na którego rzecz sprawca zobowiązany był działać. Użyte w tym przepisie określenie "wyrządza szkodę" wymaga ustalenia związku przyczynowego między działaniem lub zaniechaniem sprawcy, a powstałą szkodą. Biorąc pod uwagę, że w sferze gospodarczej na powstanie szkody majątkowej składa się zwykle wiele czynników, za wypełniający wymagania odpowiedzialności karnej trzeba uznać istotny (relewantny) wpływ zachowania sprawcy na ten skutek (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2000 roku sygn. akt V KKN 557/99). Szkada majątkowa, o której mowa w w/ w przepisie obejmuje zarówno efektywny uszczerbek w majątku (damnum emergens) polegający na zmniejszeniu aktywów (tj. ubytkach lub stratach w substancji majątkowej) albo zwiększeniu pasywów (obciążeniu majątku długami), jak i udaremnienie przez sprawcę osiągnięcia korzyści (lucrum cessans). Podkreślenia wymaga iż "każde działanie osób obowiązanych do zajmowania się sprawami majątkowymi lub działalnością gospodarczą innej osoby (fizycznej lub prawnej) albo jednostki organizacyjnej, stanowiące nadużycie udzielonych uprawnień lub niedopełnienie obowiązku, może być oceniane w kontekście odpowiedzialności z art. 296 k.k., o ile skutkowało uszczupleniem majątku wyrażającym się w różnicy pomiędzy stanem majątkowym osoby fizycznej lub prawnej albo jednostki organizacyjnej, jaki zaistniałby, gdyby do nadużycia uprawnień lub niedopełnienia obowiązków nie doszło, a stanem jaki istnieje po zaistnieniu tych uchybień. Szkodą w tego typu przestępstwach będzie więc każde nieuzasadnione uszczuplenie stanu majątkowego jednostki niezależnie od tego, czy w konsekwencji działania stanowiące nadużycie udzielonych uprawnień lub niedopełnienie obowiązku przyniosło tej jednostce jakies realne korzyści" (wyrok SA w Rzeszowie z dnia 17 września 2013 r., II AKa 72/13, LEX nr 1375850)

Przedmiotowym warunkiem odpowiedzialności za omawiane przestępstwo jest wartość wyrządzonej szkody majątkowej - szkody „znacznej” - § 1 (powyżej 200 000 zł) lub „wielkiej” - § 3 (powyżej 1 000 000 zł). Jedną z odmian tego czynu zabronionego jest działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej (art. 296§2 kk)

Określone w art. 296 § 1 i 3 k.k. przestępstwo ma w całości charakter umyślny - zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym objęte musi być nie tylko nadużycie uprawnień lub niedopełnienie ciężących na sprawcy obowiązków, lecz także spowodowanie skutku w postaci znacznej lub wielkiej szkody majątkowej, co w ocenie Sądu w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego poddanego ocenie prawnokarnej w myśl art. 7 kpk oraz w kontekście przesłanek art. 296 kk pozwala na przypisanie winy zarówno oskarżonemu Z. N. jako Prezesowi Zarządu oraz W. W. jak członkowi zarządu. Nie ulega wątpliwości, iż obaj oskarżeni są podmiotami mogącymi ponosić odpowiedzialność karną z art. 296 kk. Ich działania podjęte wspólnie oraz w porozumieniu w zakresie podrobionej faktury o nr (...), a przez Z. N. w zakresie przedłożenia do realizacji przez spółkę (...) szeregu podrobionych faktur firmy (...), faktur wystawionych przez nieistniejącą a zależną od Z. N. spółkę (...), fakturę nr (...) z dnia 5 maja 1997r. na kwotę 1 065 000 USD, z treści której wynikało, że została wystawiona przez firmy (...) i (...) z tytułu przedpłaty na dostawę żeli i filtrów do kolumn chromatograficznych, co do której to faktury materiał dowodowy wskazuje, że była ona fikcyjna i w ten sposób wytransferowaniu z majątku spółki (...) określonych w zarzucie kwot pieniężnych, było działaniem szkodę spółki (...) i spowodowało uszczerbek w jej majątku. Przeprowadzone postępowanie wykazało także, iż Z. N. (1) dysponował środkami finansowymi wypłaconymi ze spółki (...) na podstawie opisanych wyżej fikcyjnych faktur firmy (...) oraz faktur nr (...). W okresie od 6 grudnia 1996r. do 20 stycznia 1998r. Z. N. (1) na podstawie opisanych wyżej fikcyjnych faktur wyprowadził ze spółki (...) kwotę (...) USD, stanowiącą równowartość kwoty (...) zł. Zatem zachowanie oskarżonego Z. N. (1) nosiło nadto cechy przywłaszczenia którego, jak stwierdził Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 15.10.2018 r. II Aka 173/18, istotą jest „zewnętrzne zachowanie się sprawcy, które w przypadku cudzej rzeczy ruchomej przejawia się włączeniem rzeczy do swojego majątku albo wykonywaniem w stosunku do niej w

inny sposób uprawnień właścicielskich, a w przypadku cudzego prawa majątkowego na obiektywnym i zewnętrznym zmanifestowaniu przez sprawcę, że przysługuje mu to prawo majątkowe, czyli upozorowanie przez sprawcę swojego uprawnienia z tytułu tego prawa majątkowego. Tak samo jak sprawca "przywłaszczeniowego" zamachu na rzecz ruchomą nie nabywa własności tej rzeczy, sprawca przywłaszczenia cudzego prawa majątkowego nie uzyskuje tego prawa, a jedynie postępuje z nim tak, jak gdyby prawo to jemu przysługiwało.

Celem jaki przyświecał oskarżonemu Z. N. było m.in. sfinansowanie dopłat własnych, jakie zobowiązany był wnieść do kapitału zapasowego spółki (...). Zatem nie ulega wątpliwości, iż Z. N. (1) posługując się fikcyjnymi fakturami, co do których wydawał polecenia ich realizacji przez spółkę (...), działał także w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, zatem jego działanie w omawianym zakresie wyczerpało znamiona przestępstwa określonego w art. 284 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zb. z art. 296 § 2 kk w zw. z art. 296 § 3 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk.

Ponadto ocena prawna dowodów wykazała, iż Z. N. (1) podejmując działania zmierzające do uzyskania kredytu bankowego na realizację przez spółkę (...) inwestycji w M., wprowadził w błąd konsorcjum bankowe reprezentowane przez (...) Bank S.A. w W. przez to, że dwukrotnie dokonał dopłat na poczet kapitału zapasowego spółki (...) w kwotach(...) USD i(...) USD, które to środki finansowe pochodziły z pieniędzy spółki (...) wyprowadzonych uprzednio przez niego na podstawie fikcyjnych faktur i zostały przez niego ponownie wpłacone do spółki jako udział własny. Nadto, Z. N. (1) przekazywał do (...) Banku S.A. w W. informacje, z których wynikało, że poniesione przez spółkę (...) wydatki z tytułu realizacji fikcyjnej w rzeczywistości faktury nr (...) z dnia 4 grudnia 1996r. na kwotę(...) USD oraz fikcyjnej faktury firmy (...) nr (...) z dnia 29 września 1997r. na kwotę (...) USD i określonych wyżej fikcyjnych faktur firmy (...), były wydatkami przeznaczonymi na cele związane z realizacją inwestycji, co było jednym z warunków uzyskania kredytu. Okoliczności te miały istotne znaczenie dla podjęcia przez konsorcjum bankowe decyzji o udzieleniu kredytu, a następnie w zakresie podjęcia decyzji o uruchomieniu kredytu i wypłacaniu kolejnych transz kredytowych.

Opisanym działaniem Z. N. (1) doprowadził do udzielenia spółce (...) kredytu

inwestycyjnego w kwocie (...) USD, w ramach którego konsorcjum bankowe wypłaciło na rzecz spółki (...) łączną kwotę (...) USD. Pozostałej kwoty kredytu konsorcjum banków nie wypłaciło (stąd kwalifikacja także z art. 13§1kk w zw. z art. 286§1 kk). W związku z tym, iż środki finansowe wypłacone przez banki na rzecz spółki (...) w ramach kredytu inwestycyjnego stanowiły własność spółki (...) a Z. N. (1) wydając polecenia realizacji przez spółkę (...) z tych środków fikcyjnych faktur firmy (...) nr (...) z dnia 16 marca 1998r. czy (...) z dnia 26 października 1998r., a nadto podrobionej faktury firmy (...) nr (...) z dnia 2 lutego 1998r., wyprowadził ze spółki (...) środki finansowe w łącznej wysokości (...) zł, nie tylko doprowadził konsorcjum bankowe do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości, lecz także przywłaszczył jako Prezes Zarządu spółki (...) mienie znacznej wartości i doprowadził do powstania w mieniu tej spółki szkody majątkowej w wielkich rozmiarach, w związku z tym jego zachowanie wypełniło znamiona przestępstwa opisanego w art. 286§ 1kk w zw. z art. 294 § 1 kk i art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk i art. 297 § 1 kk i art. 284 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk i art. 270 § 1 kk i art. 296 § 2 kk w zw. z art. 296 § 3 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk,

Przypisanie oskarżonemu Z. N. realizacji znamion z art. 286 § 1 k.k. jest w ocenie Sądu zasadne, albowiem do niekorzystnego rozporządzenia mieniem dochodzi również w sytuacji, w której po zawarciu umowy kredytowej nawet nie powstaje rzeczywista strata w sensie materialnym. Już bowiem Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 stycznia 2006 r., III K K 198/05, Wokanda 2006/10/22) wskazywał, że „niekorzystnym rozporządzeniem mieniem przy zawarciu umowy kredytowej nie musi być powstanie rzeczywistej straty w sensie materialnym, lecz np. już sam fakt przyznania takiego kredytu bez odpowiedniego zabezpieczenia, z ryzykiem utraty wypłaconych środków i nieuzyskania odsetek. Ustawowe bowiem znamię niekorzystnego rozporządzenia mieniem zostaje spełnione wówczas, gdy sprawca działając w sposób określony w art. 286 k.k. doprowadza inną osobę do takiego rozporządzenia mieniem, które jest niekorzystne z punktu widzenia jej interesów, zaś powstanie szkody w mieniu nie jest koniecznym warunkiem do przyjęcia, że doszło do tak pojmowanego niekorzystnego rozporządzenia” (także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 sierpnia 2000 r., V KKN 267/00, OSP 2001/3/51). Bank dokonywał oceny wniosku kredytowego, załączonej do niego dokumentacji

i rozliczał jego prawidłowe wykorzystanie. Bank został wprowadzony w błąd, w tym wypadku fałszywymi fakturami, które nie odzwierciedlały faktycznych zdarzeń gospodarczych, a to, iż podawane informacje miały istotne znaczenie dla celów kredytowych, wynika m.in. z zeznań M. Z. (k. 21 967), H. B. „ Gdyby faktura (...) z dnia 4 grudnia 1996 r. na kwotę(...) USD z tytułu zakupu przez (...) licencji była fałszywa to z całą pewnością kredyt dla (...) nie zostałby uruchomiony gdyż nie byłyby spełnione warunki do jego uruchomienia wynikające z umowy kredytowej. W przypadku stwierdzenia nieautentycznej faktury automatycznie zachwiana byłaby wiarygodność kredytobiorcy” k. 13 947v t. 70 czy R. R. (k. 13 798)

Nadto nie należy zapominać, iż oskarżony Z. N. wprowadził w błąd (...) Bank jako instytucje. Nawet jeśliby uznać, iż pracownicy (...) Banku S.A. w W. niewłaściwie ocenili składane dokumenty finansowe, bądź nie podjęli odpowiednich działań nadzorczych, w tym zwłaszcza po uzyskaniu od Ministerstwa Finansów informacji o zagrożeniach związanych z kredytowaniem projektu (pismo z dnia 29 grudnia 1998 r. k. 5403-5404 t. 28, pismo z dnia 17 maja 1999 r. z k. 5410-5411 t. 28) nie miałyby wpływu na ocenę odpowiedzialności karnej oskarżonego Z. N., w zakresie tego zarzutu. Zważyć bowiem należy, iż to (...) Bank jako przedstawiciel konsorcjum bankowego, jako instytucja, został wprowadzony w błąd i to bank jako instytucja został doprowadzony do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, a nie poszczególni pracownicy banku. Dlatego też kwalifikacja tego czynu m.in. z art. 286 § 1 k.k. jest w pełni zasadna.

Kompleksowa analiza zgromadzonego materiału dowodowego wykazała, iż oskarżony Z. N. w zakresie stawianych mu zarzutów z pkt. I czy II a/o działał z zamiarem bezpośrednim - kierunkowym, miał także pełną świadomość posługiwania się podrobionymi dokumentami, zatem w pełni uzasadniona była kwalifikacja jego zachowania, także z art. 270§1 kk w przypadku tych czynów. W odniesieniu do terminu „użycie podrobionego dokumentu” to w rozumieniu art. 270§1 kk jest nim: przedstawienie lub przedłożenie podrobionego czy przerobionego dokumentu osobie prywatnej albo instytucji, czyli wykorzystywanie funkcji, jakie może pełnić taki podrobiony czy przerobiony dokument. Faktycznie jak wskazuje się w doktrynie nie jest karalnym użyciem dokumentu okazanie np. osobie znajomej podrobionego czy przerobionego świadectwa maturalnego, aby pochwalić się zdaniem matury, czy też zachowanie młodego człowieka, który pokazuje podrobioną legitymację szkolną koleżance, aby wprowadzić go w błąd co do swojego wieku (por. Piórkowska-Flieger [w:] System, t. 8, s. 1013). Taka jednak sytuacja w świetle zebranego materiału dowodowego nie zachodzi. Dla wyczerpania znamion czynu z art. 270 kk nie jest konieczne by oskarżony Z. N. każdą podrobioną, a wymienioną w a/o fakturę osobiście przedłożył do realizacji w banku, który dokonywał określonych płatności.

Przedmiotem ochrony art. 300 kk są roszczenia uprawnionych wierzycieli i ich zabezpieczenie przed nieuczciwymi zachowaniami dłużników zmierzającymi do uniemożliwienia im zaspokojenia tych roszczeń (Bojarski, Przepisy, s. 127; Górniok, Prawo, s. 54; Majewski [w:] Buchała, Kardas, Majewski, Wróbel, Komentarz, s. 114; Majewski [w:] Wróbel, Zoll III, s. 712 i n.; Ratajczak, Ustawa, s. 58; por. Zawłocki [w:] System, t. 9, s. 636). Ubocznym przedmiotem ochrony w § 2 jest dobro wymiaru sprawiedliwości (Majewski [w:] Buchała, Kardas, Majewski, Wróbel, Komentarz, s. 114; Majewski [w:] Wróbel, Zoll III, s. 713; Ratajczak, Ochrona, s. 56–59) zaś czynność sprawcza polega na uszczuplaniu lub udaremnianiu zaspokojenia wierzycieli. Udaremnienie oznacza całkowite wyłączenie możliwości zaspokojenia, uszczuplenie zaś – zmniejszenie należności (Górniok [w:] Górniok i in., t. 2, s. 461). Czyn ten może być popełniony przez usuwanie, ukrywanie, zbywanie, darowanie, niszczenie, rzeczywiste lub pozorne obciążanie albo uszkodzanie składników własnego majątku.

Oceniając treść tego zarzutu z art. 300§3 kk jaki zarzucany jest obu oskarżonym należy mieć na uwadze w jakich okolicznościach faktycznych doszło do podjęcia uchwały z dnia 26 listopada 2002 r. ukazuje to bowiem intencje osób ją podejmujących oraz wyklucza by działały one w błędzie co do prawa, na istnienie której powoływał się m.in. oskarżony W. W. (k. 11 869 t. , k. 17 754)

Zgodnie z ustaleniami sądu podjęcie uchwały w dniu 26.11.2002 r. nastąpiło po wypowiedzeniu umowy kredytowej przez konsorcjum banków oraz wezwaniu spółki (...) do spłaty zobowiązań wobec banków uczestniczących w konsorcjum z tytułu należnych na dzień 30 kwietnia 2001r. rat kapitału w kwocie (...) USD, rat odsetek w kwocie (...) USD oraz prowizji od zaangażowania w kwocie (...) USD i prowizji rekompensacyjnej w kwocie (...) USD wynikających

z umowy kredytowej z dnia 4 marca 1997r. Jednocześnie spółka została poinformowana, iż w przypadku braku spłaty, (...) Bank może, na podstawie art. 19 umowy kredytu, wypowiedzieć kredyt, ogłosić wymagalność transz oraz podjąć czynności egzekucyjne. (k.22027 t. 111) W dniu 27 sierpnia 2001 r. został wystawiony bankowy tytuł egzekucyjny obejmujący należność główną w kwocie 91. 313.230, 93 zł (k. 22 075 t. 111), który zgodnie z treścią postanowienia Sądu z dnia 25.10.2001 r. oraz uzyskał klauzulę wykonalności (k. 22 076 t. 111). Na skutek wniesionego pozwu przez (...) pozbawiono wykonalności bankowy tytuł egzekucyjny z dnia 27.08.2001 r. na łączna kwotę 102.154.261, 80 zł częściowo tj. co do kwoty 252.377, 13 zł (k. 22 078- 099 t. 111)

Jak wynika z zeznań pracowników banku, w tym S. P. (2) – ówczesnego Prezesa Zarządu (...) Banku S.A. w 2002 r. (...) Bank w ramach czynności windykacyjnych rozważał możliwość przejęcia kontroli nad spółką (...) poprzez wykorzystanie praw wynikających z zastawów na udziałach w spółce (...) i w związku z tym prowadził rozmowy z firmą farmaceutyczną (...) w sprawie kontynuowania przez tę firmę inwestycji rozpoczętej przez spółkę (...). Rozmowy zostały przerwane, gdy okazało się, że spółka (...) umorzyła udziały, na których ustanowione były zastawy na rzecz banków (k.1282-1284). (...) Bank uzyskując wiedzę o zapadłych uchwałach zgłosił zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa z art. 300§1 i 3 kk (k. 11 201- 202 i k. 11 279 t. 57).

Zatem w celu uniemożliwienia przejęcia inwestycji przez inną firmę farmaceutyczną (w tym wypadku (...)) zdecydowano się na podjęcie kroków polegających z jednej strony na umorzeniu udziałów, zaś z drugiej na wprowadzeniu do spółki nowego udziałowca tj. K. Ł. (1), najbliższego współpracownika Z. N. oraz pracownika spółki (...). To zapewniało dalszą kontrolę nad spółką przez uprzednie kierownictwo spółki. Potwierdzeniem tej intencji są także wyjaśnienia oskarżonego Z. N. „, Jeżeli dobrze pamiętam to 29 lub 30 sierpnia 2002 roku zadzwoniłem do prezesa firmy (...) pana W. B., znałem go z okresu kiedy prowadziliśmy negocjacje z (...) na temat zakupu od nich technologii i to od niego dowiedziałem się, że firma (...) ma przejąć nasze porozumienie z Ministrem Zdrowia. Inicjatorem tego działania był pan Minister M. Ł., który w imieniu firmy (...) prowadził negocjacje z panem prezesem P. z (...) Banku. W tym momencie zorientowałem się, że (...) minister zdrowia nie patrząc na poręczenie i zobowiązania skarbu państwa bawi się handlem udziałami naszej spółki. W tym okresie dotarło do mojej wiadomości, że objęcie przez nowego udziałowca K. Ł. (1) (...) nowych udziałów które stanowiły (...) % wszystkich udziałów uniemożliwia w przyszłości wrogie przejęcie spółki (...) przez (...). W tej samej rozmowie z B. dowiedziałem się, że (...) Bank w porozumieniu z Ministrem Zdrowia zamierza sprzedać zastawione udziały (...) firmie (...). W tym okresie (...) Bank posiadała zastaw na 83,5 % wszystkich udziałów, gdyż Sąd unieważnił zastaw na udziałach R. L. (1), są to karty numer (...) i (...). W tej rozmowie tel. powiedziałem B., że jest to niemożliwe dlatego, że po 1 jeszcze nikt nie przejrzał naszych udziałów i również powiedziałem, że bank nie ma zastawu na 100 % udziałów. W tej rozmowie nie powiedziałem B., że wprowadziliśmy do spółki nowego udziałowca, gdyż udziały te nie zostały jeszcze zarejestrowane. B. poinformował mnie, że wybiera się do W. aby sfinalizować umowę z (...) Bankiem i Ministrem Zdrowia, i jeśli prawdą jest to co mu powiedziałem, że kredyt bank nie przejął naszych udziałów to on zrezygnuje z tej transakcji ze względu na to, że jest w posiadaniu pisemnego zapewnienia, że (...) Bank jest właścicielem 100 % udziałów. Powiedział mi również, że nie będzie robił żadnych interesów z bankiem który wprowadza go w błąd.” – rozprawa z dnia 14 października 2010 r. (k. 26 300- 307 t. 132) czy wyjaśnienia ze śledztwa z 26.10.2007 r. „, ze swej strony (...) Bank usiłował doprowadzić do nie zarejestrowania podjętych przez nas w dniu 26.11.2002 r. uchwał, jednakże sąd rejestrowy zarejestrował te zmiany, podczas postępowania rejestrowego (...) Bank podnosił, że (...) nie miało prawa zgodnie z umową kredytową z 4 marca 1997 r. podnieść kapitału spółki. Sąd rejestrowy podzielił nasz punkt widzenia i zarejestrował dokonane zmiany. Okazało się, że umowa kredytowa nie przewidywała możliwości ustanowienia zastawów na udziałach przyszłych. Myśmy znali ten fakt i wykorzystaliśmy dokonując zmian w dniu 26.11.2002 r. zgodnie z opinią radcy prawnego Z. J. (1) ” k. 19 316). Kolejnym dowodem potwierdzającym faktyczne zamiary oskarżonych była także wypowiedź świadka K. Ł., który wyjaśnił okoliczności objęcia nowych udziałów w spółce (...) „, Objęcie przeze mnie udziałów w spółce (...) zaproponował mi Z. N. (1) i cała operacja miała na celu uratowanie spółki (...) przed przejęciem jej przez (...) Bank i kontynuowanie budowy w M. „, k. 22 004 t. 111.

Ocena podjętych przez Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników spółki (...) uchwał była przedmiotem opinii biegłego S. C. (2) oraz biegłego G. D. (1). Biegły S. C. (2) w ekspertyzie z dnia 22 kwietnia 2003 r. (k. 11 297-11 304 t. 54) na

pytanie czy podjęte przez Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników spółki (...) uchwały w dniach 12 sierpnia 2002 r. oraz 26 listopada 2002 r. w zakresie umorzenia i zbycia udziałów w spółce, obniżenia i równocześnie podwyższenia kapitału zakładowego były zgodne z obowiązującymi przepisami oraz czy powyższe działania nie naruszały interesów (...) Banku SA, który posiadał zastawy na udziałach dotychczasowych udziałowców – uznał, iż interesy (...) Banku SA poprzez zastaw na udziałach wspólników nie zostały naruszone i jego zdaniem (...) Bank powinien podpisać ze wspólnikami aneksy do umów ustanowienia zastawu rejestrowego na udziałach ze względu na podwyższenie wartości nominalnej udziałów. Jak wynika z opinii tego biegłego jego analiza zmiany w strukturze udziałów była rozpatrywana jedynie w aspekcie podwyższenia wartości nominalnej dotychczasowych udziałów a zatem analiza struktury własnościowej nie była pełna.

Kolejny biegły G. D. (1) analizując w opinii z dnia 30 lipca 2004 r. (k. 2782- 2790 t. 14) zmiany w strukturze własnościowej spółki (...) z punktu widzenia podjętych w dniu 26 listopada 2002 r. decyzji podał, iż dla zabezpieczenia udzielonego spółce (...) kredytu konsorcjanci ustanowili zastawy rejestrowe na wszystkich udziałach należących do wspólników i tak:

- Z. N. (1) – (...) udziałów - wartość (...) zł
- W. W. (1) (...) udziałów - wartość (...) zł
- B. H. (1)(...) udziałów - wartość (...) zł
- R. L. (1) (...) udziałów wartość (...) zł
- D. M. (2)(...) udziałów wartość (...) zł
- (...) sp. z o.o. (...) udziałów wartość (...) zł

Umowy o ustanowienie zastawów przewidywały następujące sposoby zaspokojenia zastawu:

- w stosunku do wszystkich udziałów – przejęcie na własność zastawionych udziałów przez Bank Wiodący – Administratora zastawu;

- w stosunku do udziałów B. H., R. L. i D. M. również zaspokojenie poprzez sprzedaż zastawów w drodze sądowego postępowania egzekucyjnego. W wyniku podjętych uchwał walnego zgromadzenia wspólników kredytobiorcy obniżono kapitał zakładowy spółki. Elementem walnego zgromadzenia było również podwyższenie kapitału zakładowego, podwyższenie wartości nominalnej udziałów i objęcie udziałów w spółce przez dotychczasowych wspólników, oraz przez K. Ł. (1) w ilości 600 udziałów o wartości (...) zł. Pomimo, iż wartość udziałów dotychczasowym wspólników nie uległa zmianie i dalej sumarycznie wynosiła (...) zł, nowy wspólnik K. Ł. (1) obejmując 600 udziałów o wartości (...) zł przejął kontrolę nad spółką, posiadając przewagę głosów na walnym zgromadzeniu. Jak podał, w dalszej części opinii, konsorcjanci prowadząc egzekucję mogli przejąć na własność udziały, a następnie sprzedać je za (...) zł lub nie sprzedawać ich i kontrolować w zupełności firmę kredytobiorcy. Ten sposób prowadzenia egzekucji, pozwalający np. na przeprowadzenie własnego programu sanacyjnego przez konsorcjantów mógł być w efekcie skuteczniejszy. Po zarejestrowaniu zmian dokonanych przez walne zgromadzenie z dnia 26.11.2002 r. nawet zakładając, że bank wiodący doprowadziłby do wpisania zastawów na udziałach objętych przez dotychczasowych wspólników, to zastawem objętych by zostało 25 % udziałów w spółce (...) (k. 2782-2790 t. 14) . W opinii złożonej do protokołu w dniu 3 marca 2005 r. (k. 2800a-2800c t. 14) podał, iż pomimo że dokonane zmiany własnościowe nie naruszały prawa, jednakże w sposób zdecydowanie zmieniały na niekorzyść możliwości działania banków kredytujących w zakresie realizacji swych praw z zastawów rejestrowych na udziałach w (...). Przed dokonaniem zmian własnościowych, z uwzględnieniem bezskuteczności zastawu na udziałach R. L. (1), banki potencjalnie posiadały możliwość przejęcia 835 udziałów na ogólną liczbę 1 000 udziałów w spółce. Po dokonaniu przekształceń własnościowych banki kredytujące, realizując swe uprawnienia wynikające z zastawów rejestrowych mogły przejąć na własność 167 udziałów (...) na ogólną liczbę 800 udziałów. Nie zastawionych zostało 600 udziałów K. Ł. i 33 udziały R. L..

Reasumując, po dokonaniu zmian banki mogły przejąć kontrolę nad 21% udziałów, gdy przed dokonaniem tych zmian banki miały możliwość przejęcia kontroli nad około 83% udziałów w spółce. Tym samym, jego zdaniem zniweczona została możliwość przejęcia przez banki kontroli na firmą kredytobiorcy i ograniczona została możliwość prowadzenia przez banki postępowania egzekucyjnego. Biegły odniósł się także do podanego w opinii prawnej Z. J. (1), na którą powołują się oskarżeni, modelu dokonania zmian w umowie spółki (...). Określił go jako zgodnego z prawem i go nie kwestionował ale zaznaczył, iż ujemne skutki dla banków kredytujących jakie wywołała zmiana stosunków własnościowych w (...) wynikała z faktu nie objęcia nowych udziałów w spółce (...). Nowy wspólnik obejmujący udziały w (...) dla ustanowienia zastawu na jego udziałach musiałby podpisać umowę z administratorem zastawu i zastaw musiałby być uwidoczniony w rejestrze zastawów. (k.2782-2790,2800a-2800d t. 14). Biegły G. D. na rozprawie w dniu 10 marca 2015 r. podtrzymał swoje opinie oraz wnioski, jeszcze raz podkreślając iż podjęte przez (...) czynności rozbiły się na dwa pakiety tematyczne. Pierwszy, to dostosowanie umowy spółki (...) do obowiązującego prawa poprzez podwyższenie wartości nominalnej udziałów i to jest legalne i dla banku obojętne, patrząc pod kątem ochrony jego interesów w aspekcie zastawów rejestrowych. Natomiast druga z czynności polegająca na podwyższeniu kapitału zakładowego i objęciu nowych (...) udziałów przez K. Ł. (1), pomimo legalności takiej operacji nie było obojętne dla banku. Jego zdaniem umorzenie zastawionych udziałów było równoznaczne z ich usunięciem. Biegły G. D. odniósł się także do wydanej wcześniej opinii S. C. (2). Już w toku postępowania przygotowawczego nie zgadzał się z jej końcowymi wnioskami (k. 2800b t. 14). Dodatkowo jak wyjaśnił G. D. w postępowaniu sądowym, tak jak rozumiał treść tego wniosku wyrażonego przez innego biegłego, S. C. twierdził, że skoro poprzez zmianę umowy spółki, dotychczasowi wspólnicy objęli udziały o łącznej wartości 100 tysięcy złotych, czyli nominalnie w takiej wysokości co przed zmianami umowy spółki, to interesy (...) Banku S.A „poprzez zastaw na udziały wspólników, nie zostały naruszone”. Jak podał prezentuje odmienny od biegłego S. C. punkt widzenia. Biegły C. uważa, że skoro nominalna wartość zastawionych udziałów była taka sama przed i po operacji zmiany umowy spółki, to prawa zastawienia są tak samo chronione. Natomiast jego zdaniem, skoro jednym z możliwych scenariuszy korzystania z zastawu przez bank było przejęcie na własność udziałów i tym samym przejęcie kontroli nad firmą kredytobiorcy, to sytuacja banku uległa istotnej zmianie, na jego minus po zmianie umowy spółki.

Sąd w całości podziela opinię wyrażoną przez biegłego G. D., była ona pełna, logiczna oraz szczegółowa. Z kolei analiza S. C., jako ograniczona do jednego z aspektów podjętych w dniu 26.11.2001 r. uchwał, nie została wzięta pod uwagę, w tym sformułowane przez biegłego wnioski.

Obaj oskarżeni powoływali się iż podjęte przez nich działania były w pełni legalne i zgodne z prawem, oparte były bowiem na wydanej przez radcę prawnego Z. J. opinii (k. 11 400 t. 57), którą jako nie prawnicy kierowali się przy podejmowaniu decyzji w dniu 26.11.2002 r. Zdaniem sądu opinia ta, pomimo iż przedstawiała teoretyczny, zgodny z prawem model postępowania w zakresie dostosowania struktury i wartości udziałów w spółce do obowiązujących wówczas przepisów Ksh, nie uwalnia oskarżonych od odpowiedzialności karnej w zakresie zarzutu z art. 300 kk. Intencją tych uchwał, było nie tyle dostosowanie wartości kapitału zakładowego oraz udziału do wymogów wprowadzonych przez nowe przepisy Ksh, ale pozbawienie Banku (...) ((...) Banku SA) możliwości uzyskania kontroli nad spółką (...), co wynika także z cytowanych już dowodów osobowych (wyjaśnienia oskarżonego Z. N. czy zeznania świadka K. Ł.).

Reasumując, oskarżeni nie mogą powoływać się na działanie w błędzie co do prawa. Z. J. nie rozważał w swojej opinii prawnej dokonanych zmian w strukturze własnościowej w kontekście art. 300 kk, jak również nie analizował pozycji (...) Banku po takich zmianach struktury własnościowej (...), co wynika wprost z jej treści. Powoływanie się obecnie tj. w postępowaniu sądowym przez świadka Z. J., iż zapewniał Z. N. o braku konsekwencji na gruncie prawa karnego, jest próbą ochrony oskarżonych przez odpowiedzialnością karną.

Pomimo, że uchwały zostały podjęte przez (...) spółki (...), to obaj oskarżeni byli członkami jej zarządu (k. 11 326 t. 57), a zatem zgodnie z treścią uregulowań kodeksu spółek handlowych osobami odpowiedzialnymi za prowadzenie jej spraw majątkowych. W tej sytuacji ich odpowiedzialność z art. 300 kk powiązana jest z art. 308 kk, który stanowi, iż za przestępstwa określone w rozdziale – czyli przestępstwa przeciwko obrotowi

gospodarczemu - odpowiada jak dłużnik lub wierzyciel, kto na podstawie przepisu prawnego, decyzji właściwego organu, umowy lub faktycznego wykonywania, zajmuje się sprawami majątkowymi innej osoby prawnej, fizycznej, grupy osób lub podmiotu niemającego osobowości prawnej. W odniesieniu do oskarżonych nie zachodzi sytuacja jaka była przedmiotem oceny Sądu Najwyższego w orzeczeniu z dnia 6 marca 2009 r. II KK 283/08, który podał „ Jeżeli ustawodawca nie przewidział w ramach odpowiedzialności cywilnoprawnej możliwości pociągnięcia wspólników (członków zgromadzenia) do odpowiedzialności za podjęte działania, to tym bardziej nie uprawniony wydaje się wniosek o dalej idącej odpowiedzialności karnej, klóciłoby się to bowiem z zasadą subsydiarności prawa karnego gospodarczego. W świetle powyższego, co do niemożności uznania wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością - członków zgromadzenia wspólników za osoby zajmujące się sprawami majątkowymi spółki, a tym samym wykluczenie ich z kręgu podmiotów przestępstwa z art. 308 k.k. w zw. z art. 300 § 1 i 3 k.k., jest w pełni zasadne.” Z przedstawionych przez Sąd Najwyższy motywów wynikało, iż przedmiotem rozważań było ustalenie czy odpowiedzialność karną z art. 300 kk ponoszą wspólnicy spółki, nie zajmujący się jej sprawami majątkowymi w rozumieniu odpowiednich uregulowań kodeksu spółek handlowych.

Oskarżony Z. N. powoływał się także, iż skoro spółka (...) posiadała aktywa w wysokości 161 mln. zł i zobowiązania wobec banków w wysokości 102 mln zł nie znajdowała się w stanie niewypłacalności bowiem jej aktywa przewyższały zobowiązania (k. 19 316). Odnosząc się do tej okoliczności w kontekście spełnienia znamion czynu z art. 300 §1 i 3 kk nie jest wymagane by taka niewypłacalność nastąpiła, lecz by było jej zagrożenie (vide Komentarz do art. 300 kk Marka Kulika – „ Nie jest konieczne, aby upadłość lub niewypłacalność rzeczywiście nastąpiły. Wystarczy, jeżeli powstanie stan zagrożenia nimi. Wydaje się, że zagrożenie to pojawia się wtedy, kiedy istnieje wysokie prawdopodobieństwo wystąpienia niewypłacalności lub upadłości, przy czym niekoniecznie stany te muszą wystąpić w bliskiej przyszłości „)

Dodatkowo, oskarżeni zdecydowali o zmianach w strukturze własnościowej (...), nie informując o tym banku, czym nie dostosowali się do zapisów umowy z dnia 4 marca 1997 r.

(...) Bank S.A. nie miał wiedzy o dokonanych w 2002 r. zmianach, czego potwierdzeniem są m.in. zeznania ówczesnego dyrektora Departamentu (...) K. S. „ (...) dla banku ważną sprawą jest z punktu widzenia windykacji – by posiadał zastaw rejestrowy na większości udziałów (...) Udziałowcy (...) mieli pełną tego świadomość i w zw. z tym w 2002 r. dokonali umorzenia udziałów na których ustanowiony był zastaw – bez wiedzy i zgody banków. W efekcie tych działań (...) Bank złożył odpowiedni wniosek do prokuratury „ (k. 1299) . B. K. jedynie wyraziła przypuszczenie, iż bank był o takich zmianach informowany (k. 28 460- 461 t. 143 „ wydaje mi się, że była korespondencja z (...) Bankiem na temat podwyższenia kapitału (...) wydaje mi się że ja wysyłałam faksem lub mailem projekt uchwały przed tym zgromadzeniem). Faktycznie, zdarzało się informowanie banku o zmianach lecz dotyczyło to okresu wcześniejszego (vide pismo z dnia 6 marca 2000 r. k. 28 454- 455 t. 143- pismo Kancelarii (...), podpisane przez T. K., o zmianie aktu założycielskiego). Reasumując obaj oskarżeni, działając zamiarem bezpośrednim dopuścili się czynu wyczerpującego znamiona z art. 300§3 kk

Poddając ocenie prawnokarnej zachowanie Z. N. (1) polegające na podaniu w piśmie spółki (...) z dnia 20 marca 1997r. adresowanym do Ministerstwa Finansów, które stanowiło załącznik do wniosku spółki (...) z dnia 21 marca 1997r. o udzielenie poręczenia spłaty kredytu bankowego ze środków Skarbu Państwa nieprawdziwych informacji o zakupieniu i opłaceniu licencji od firm (...) na podstawie faktury (...), a nadto o dokonaniu przedpłaty w wysokości (...) na zakup żeli i filtrów do kolumn chromatograficznych skoro informacje te miały istotne znaczenie dla podjęcia przez Ministerstwo Finansów o pozytywnym zaopiniowaniu wniosku spółki (...) o udzielenie poręczenia, a w konsekwencji podjęciem przez Radę Ministrów w dniu 27 maja 1997r. uchwały o udzieleniu poręczenia spłaty kredytu bankowego przyznanego spółce (...) na realizację projektu budowy fabryki frakcjonowania osocza w M., wyczerpało znamiona przestępstwa określonego w art. 297 § 1 kk.

Z. N. przedkładając te dane oświadczył, iż wszystkie informacje przedstawione we wniosku o udzielenie poręczenia oraz załączonej do wniosku dokumentacji są prawdziwe i osobiście potwierdza ich wiarygodność. (k. 20 149 t. 101), a to że dane te były danymi istotnymi wynika z niekwestionowanych zeznań P. S. (k. 19 900-903 t. 100).

Przy czym w odniesieniu do tego czynu Sąd zobligowany był do umorzenia postępowania na podstawie art. 17§1 pkt 6 kpk, z uwagi na przedawnienie karalności czynu które nastąpiło w dniu 21 marca 2017

Na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego ustalono, że spółka (...) B.V z H. faktycznie pośredniczyła w umowach związanych z takimi spółkami jak (...) oraz (...), co potwierdzili także przesłuchani w charakterze świadków E. K. („ Była jeszcze jedna (...) firma, ale nie pamiętam już jej nazwy. Nazwy (...)i (...)nie przypominam sobie, ale może to była firma, która miała dostarczyć linię produkcyjną do produkcji osocza. Nie kojarzę firmy (...). Prostuję kojarzę firmę (...) z N.. Ta firma dostarczała cysterny i pojemniki wielkogabarytowe. Firma (...) współpracowała z tymi firmami. Składaliśmy zamówienia w tych dwóch firmach na aparaturę, otworzyliśmy akredytywę dla tych dwóch firma, ale, że nie było licencji to ta dostawa nie doszła do skutku z (...). Ta aparatura, która była w (...) zamówiona to chyba została dostarczona do granicy (...), do urzędu celnego i tam oczekiwała, ale z braku licencji została odesłana do producenta przez (...), z tego, co wiem to pewnie z jakąś stratą. Ponieważ te urządzenia stały w urzędzie celnym jakiś czas to (...) musiało zapłacić za koszty składowania Urzędowi Celnemu. Te transakcje z tymi firmami były związane z projektem (...), te urządzenia były zamówione wyłącznie dla tego projektu. Ponieważ w (...) nie było specjalisty, który by się znał na dokumentacji handlowych to użyto (...), jako pośrednika, który gwarantował, że dostawa dojdzie do skutku, że wszystkie dokumenty handlowe i dokumenty finansowe i transportowe będą prawidłowo sporządzone. (...), jako pośrednik od transakcji odpowiadał za dokumenty finansowe i handlowe i od transakcji otrzymywał wynagrodzenie w wysokości od (...) procent. Nie pamiętam tego, bo to było kilka procent od transakcji. Za te transakcję od firmy (...) i (...) została wpłacona zaliczka. Te pieniądze na pewno były w H. żeby można było wystawić potwierdzoną akredytywę, żeby wystawić potwierdzenie, że otrzyma wynagrodzenie. Nie wiem jak to dokładnie przebiegało, ale wydaję mi się, że to wynagrodzenie za pośrednictwo (...) zostało dokonane, mały procent. Po 18 latach nie mogę sobie tego dokładnie przypomnieć. Wcześniej przed tą transakcją, o której mówię, przed zamówieniem aparatur dla projektu (...), (...) nie współpracowała z tymi dwiema firmami), czy M. R. (k. 9777 - 9779 t. 49), jak również dokumenty w postaci umów. Wg. wyjaśnień oskarżonego Z. N. korzystanie z pośrednictwa (...) spółki było korzystne dla polskiej spółki, chociażby z tego powodu, iż za pośrednictwem spółki (...), jako przedstawiciela spółki (...), (...) otrzymało znacznie niższą cenę na dostawę i instalację linii butelek infuzyjnych (wyjaśnienia oskarżonego Z. N. z 28.02. (...). „ Jeżeli dobrze pamiętam, ta instalacja to było cztery i pół milion dolarów, kupiona przez (...) było 2 miliony 100. My dostaliśmy, czyli (...), ofertę z (...) firmy, z (...) oraz jakiejś (...) firmy. Ja się zapytałem przez S., który wtedy był przedstawicielem B. na P. i dostaliśmy o wiele inną, tańszą ofertę. Ze względu na to, że (...) używa w A. tych samych urządzeń, czyli (...), oraz (...) firmę, z której byli niezadowoleni, (...) był zawsze drogi na rynku, bo jego produkty były najlepsze tej spółki „). Podane przez oskarżonego w tym zakresie okoliczności nie zostały potwierdzone przez pracowników spółki (...), którzy zgodnie zeznali, iż przed podjęciem się pośrednictwa w zakresie dostaw konkretnych urządzeń od (...) oraz (...) na potrzeby projektu (...), nie mieli z tymi podmiotami kontaktów handlowych, nie współpracowali, czyli tym bardziej nie mogli być przedstawicielami jednej z nich (vide zeznania E. K. oraz M. R. z k. 9778-9779 t. 46). Zasadność korzystania z pośrednictwa (...) firmy w kontaktach z (...)oraz (...) podważał także główny technolog w spółce (...). Ł. (k. 22 004). Dodatkowo z zeznań Z. P. (k. 12 144), K. Ł. (k. 12 117), czy M. R. (k. 9778-9779 t. 46) nie wynika by pracownicy spółki (...) zaangażowani byli w prace związane z firmami (...) czy (...). Wprawdzie wg. zeznań E. K. z postępowania sądowego wynika, iż spółka (...) za swój udział w tym pośrednictwie tj. przygotowanie dokumentów handlowych miała otrzymać od (...) niewielki procent od kontraktu, okoliczność ta nie znajduje potwierdzenia w analizach biegłego. Jak wynika z opinii biegłego S. C. spółka (...) bez angażowania firmy (...) w realizację dostaw przez firmę (...) czy w pośrednictwo z firmą (...), poniosłaby znacznie mniejsze wydatki. (k. 17 031).

Niekorzystne było także z punktu widzenia interesów (...) zawieranie porozumienia z dnia 20 maja 2000 r. gdzie m.in. (...) legalizowało dokonanie płatności za faktury nie odzwierciedlających faktycznych zdarzeń gospodarczych. Wg. treści porozumienia Z. N. w imieniu spółki (...) zobowiązał się m.in. do pokrycia przez (...) poniesionych przez (...) kosztów przygotowania dokumentacji procesowej na potrzeby kontraktu z (...) oraz (...), jak również ustalono iż (...) pokryje poniesione przez (...) koszty prac przeprowadzonych w A., N. i N. polegających na nadzorze inwestycyjnym w kwocie 988 177 USD, a nadto zapłaci na rzecz firmy (...) prowizję z tytułu odstąpienia od kontraktów zawartych pomiędzy tymi firmami w kwocie 1 104 707,30 USD. Tymczasem jak wynika z zeznań już cytowanych świadków Z. P.,

K. Ł. czy M. R., spółka (...) nie prowadziła nadzoru inwestycyjnego w A., N. czy N., a zeznań K. czy J. wynika, że nie zajmowała się także opracowywaniem dokumentacji technicznej czy technologicznej, a jedynie handlowej.

W odniesieniu do tego czynu, zakwalifikowanego w a/o z art. 585 §1 ksh, Sąd z uwagi na treść art.4§1 kk przyjął względniejszą dla oskarżonego Z. N. kwalifikację prawną z art. 300§1 kodeksu handlowego (Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 27.06.1934 r. Dz. U. z 30 czerwca 1934 r.), a z uwagi na przedawnienie tego przestępstwa postępowanie karne należało umorzyć, zgodnie z treścią art.17§1 pkt 6 kpk.

Większość zarzutów dotyczyło oskarżonego Z. N., jako prezesa zarządu spółki (...), całość materiału dowodowego wykazała, iż to on podejmował strategiczne decyzje finansowe w spółce, nawiązywał kontakty z przedstawicielami banków, instytucji państwowych, zagranicznych spółek. Pomimo, iż rola W. W. była zdecydowanie mniej eksponowana, zagraniczni udziałowcy tłumaczyli jego obecność w spółce jego rozległymi kontaktami politycznymi jakie wówczas posiadał, nie oznacza, że nie miał wiedzy o bieżących sprawach związanych ze spółką. Miał wiedzę, co do problemów spółki (...), jak również uczestniczył w rozmowach jakie odbywały się między przedstawicielami (...) a innych instytucji, w tym banku (zeznania K. S. k. 1298). Kompleksowa analiza materiału dowodowego, w tym także zaprezentowanych w tym zakresie zmiennych wyjaśnień oskarżonego W. W. potwierdziła, iż jego zachowanie jako członka zarządu spółki (...) podczas realizacji przez tę spółkę płatności z tytułu faktury nr (...) z dnia 4 grudnia 1996r., realizowane było w porozumieniu z Z. N. (1) i miał on świadomość, jaki był rzeczywisty cel przedmiotowej transakcji. Skutkiem jego działania było przywłaszczenie (w rozumieniu art. 284§1 kk) przez niego kwoty 2 766 750 USD (równowartość 7 916 304,90 zł), a tym samym wyrządził spółce (...) szkodę majątkową w wielkich rozmiarach, nadto działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej - zatem popełnił on przestępstwo określone w art. 284 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zb. z art. 296 § 2 kk w zw. z art. 296 § 3 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk.

Analiza przeprowadzonych przez sąd dowodów, wykazała także, iż oskarżony W. W. przyjmując w dniu 12 grudnia 1996 r. kwotę 50.000 USD, oraz w dniu 16 grudnia 1998 r. kwotę 200 000. USD popełnił przestępstwo paserstwa umyślnego. Jak wynika z jego wyjaśnień miał świadomość, iż nie przysługuje mu kwota 200 000 USD, bowiem nie mogła stanowić zapłaty za udział w posiedzeniach zarządu spółki (...). Dodatkowo, z jednej strony analiza tych płatności, sposobu ich wykorzystania (kwota 200 tys. USD przyjęta przez niego w dniu 16 grudnia 1998 r, ponownie została wpłacona do (...) już jako jego wpłata do kapitału spółki) a z drugiej strony niekonsekwentne i zmienne relacje oskarżonego oraz brak tytułu prawnego do dysponowania tymi środkami płatniczymi świadczą, że dowody w zakresie zarzutów z pkt VIII i IX a/o, oceniane przez pryzmat przesłanek określonych w art. 7 kpk tj. na podstawie przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego - mogą stanowić podstawę przypisania winy w zakresie postawionych mu zarzutów przestępstwa paserstwa i dopuścił się ich z zamiarem umyślnym.

Przy czym z uwagi na przyjętą w zarzucie nr VIII a/o równowartość kwoty 50.000 USD na kwotę w wysokości 142 672 zł, czyn obecnie nie stanowi przestępstwa paserstwa zakwalifikowanego także z art.294§1 kk, skoro zgodnie z art. 115§5 kk mieniem znacznej wartości jest mienie, którego wartość w czasie popełnienia czynu zabronionego przekracza 200 000 zł. Przy przyjęciu kwalifikacji jedynie z art. 291§1 kk, czynu zagrożonego karą do 5 lat pozbawienia wolności, czyn uległ przedawnieniu, a zatem postępowanie karne należało umorzyć zgodnie z treścią art.17§1 pkt 6 kpk.

W odniesieniu do oskarżonego Z. N., to już na etapie postępowaniu przygotowawczego była wydana wobec niego opinia sądowo-psychiatryczno- psychologiczna w dniu 24.10.2007 r. Biegli nie rozpoznali u opiniowanego choroby psychicznej w rozumieniu psychozy ani upośledzenie umysłowego, stwierdzili przebyte zaburzenie lękowo-depresyjne uwarunkowane sytuacją stresogenną. Nie kwestionowali poczytalności w zakresie postawionych zarzutów (k. 19 920- 927). Kolejna opinia wydana na etapie postępowania sądowego uzupełniona została o informacje co do leczenia oskarżonego od 2009 r. do 2017 r. Zdaniem biegłych aktualny stan zdrowia psychicznego oskarżonego jest wyrównany, umożliwiający mu bez ograniczeń udział w postępowaniu sądowym. Poczytalność oskarżonego w trakcie postępowania sądowego nie budzi wątpliwości i aktualny stan zdrowia psychicznego pozwala na jego udział w postępowaniu i prowadzenia obrony w sposób samodzielny i rozsądny (k. 30 881-892 t. 157)

Prokurator zażądał w niniejszej sprawie wymierzenia oskarżonemu Z. N. (1) za czyn opisany: w pkt I a/o kary 6 lat pozbawienia wolności, w pkt II a/o kary 8 lat pozbawienia wolności, w pkt IV a/o kary 2 lat pozbawienia wolności i w pkt VI a/o kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności i orzeczenie kary łącznej 12 lat pozbawienia wolności. Odnośnie oskarżonego W. W. (1) Prokurator wniósł o wymierzenie oskarżonemu za czyn opisany: w pkt VII a/o kary 6 lat pozbawienia wolności, w pkt IX a/o kary 2 lat pozbawienia wolności, a w pkt X kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności i wymierzenie oskarżonemu kary łącznej 7 lat pozbawienia wolności.

Sąd określając wymiar kary, obowiązany jest uwzględniać dyrektywy określone w art. 53 k.k., tj. kierować się głównie tym, by dolegliwość orzeczonych kar nie przekraczała stopnia winy, uwzględniała stopień społecznej szkodliwości, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawców, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa jak i zachowanie po jego popełnieniu. Kluczowe jest także kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa. Kara powinna być sprawiedliwą odpłatą za uczynione zło, a jednocześnie wzbudzać wśród innych szacunek do obowiązujących przepisów prawa, przestrzegać przed ich lekceważeniem i popełnianiem przestępstw.

Istotne jest, by polityka karna nie była skupiona na izolowaniu wyłącznie tej grupy sprawców, która dopuściła się przestępstw przeciwko życiu, czy recydywistów notorycznie łamiących obowiązujące prawo. Ważna jest zatem zmiana takiego poglądu i ponoszenie właściwej kary nie tylko za przestępstwa kryminalne, ale także za czyny określane jako „przestępstwa w białych kołnierzykach”. Co prawda, przestępstwa te nie dotyczą tak bezpośrednio obywatela jak przestępstwa kierowane przeciwko życiu i zdrowiu, to jednak dotyczą one kwestii finansowych, istotnych dla ochrony interesów państwa.

Orzeczona kara nie może jednak opierać się wyłącznie na założeniach prewencji generalnej, ale winna również mieć na uwadze motywację i sposób zachowania się sprawcy. Nie można zatracić z pola widzenia, że w niniejszej sprawie główną motywacją oskarżonych nie było przywłaszczenie pieniędzy, celem wyłącznie powiększenia majątku własnego, a działania zmierzające do pozyskania środków niezbędnych do wybudowania fabryki osocza. Podkreślić należy, że samo dokończenie projektu nie było zależne jedynie od ich woli i chęci, a miało ścisły związek ze współpracą z państwem oraz licznymi Ministerstwami, a w tym Ministerstwem Zdrowia. Co więcej, jak ustalił Sąd, oskarżony Z. N. czy W. W. dopuścili się m.in. przywłaszczenia mienia, natomiast nie odbyło się to kosztem innej spółki czy osób fizycznych, lecz kosztem należącego także do nich podmiotu prawnego, którego majątek w 1996 r. składał się z dopłat udziałowców. W związku z tym, uznać należy, że oskarżonym towarzyszył główny cel jakim było stworzenie fabryki osocza, nie zaś osiągnięcie wyłącznie własnych, osobistych korzyści. Znaczna część kredytu udzielonego przez konsorcjum bankowe została wydatkowana w sposób prawidłowy. Powyższe okoliczności bez wątpienia wpływają na stopień zawinienia oskarżonych i mają znaczenie dla oceny motywacji, jaką się kierowali.

Zdaniem Sądu, oskarżeni z uwagi na stopień ich zawinienia, dotychczasową niekaralność (k. 31 731, 31 732 t. 162), pozycję zawodową jaką zajmowali, obecny wiek czy stan zdrowia nie zasługują na wieloletnią, tj. 12 i 7 letnią izolację. W związku z tym, Sąd mając na uwadze również i te okoliczności, uznał, że wymierzenie kar zaproponowanych przez prokuratora byłoby nadmierne surowe i łamiące zasady określone w art. 53 k.k., zwłaszcza ze względu na czas jaki upłynął od zdarzeń będących przedmiotem oskarżenia.

Kierując się wszelkimi powyższymi okolicznościami, Sąd uznał, że łączna kara 4 lat pozbawienia wolności dla oskarżonego Z. N. oraz kara łączna 1 roku i 6 miesięcy dla oskarżonego W. W., będą karami sprawiedliwymi, zwłaszcza, że przy karach izolacyjnych, zostały wymierzone oskarżonym kary dodatkowe – zakaz zajmowania określonych funkcji oraz wysokie kary grzywny. Na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności zaliczono oskarżonym okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie.

Uwzględnione nie mogły zostać wnioski prokuratora dotyczące obowiązku naprawienia szkody poszczególnym bankom oraz przepadek równowartości korzyści majątkowej jaką osiągnęli oskarżeni. Sąd nie mógł orzec obowiązku naprawienia szkody na rzecz poszczególnych banków, wobec treści art. 415 kpk, który stanowi, iż m.in. obowiązku naprawienia szkody nie orzeka się, jeżeli roszczenie wynikające z popełnienia przestępstwa jest przedmiotem innego

postępowania albo o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono. W związku z tym, że roszczenie wynikające z wyłudzenia kredytu objęte było bankowym tytułem egzekucyjnym, w sprawie zachodzi przeszkoda o jakiej mowa w powyższym artykule. Co prawda, tytuł egzekucyjny został wystawiony nie na oskarżonych lecz na spółkę (...), co nie zmienia faktu, iż w obiegu prawnym nie może być różnych tytułów prawnych dotyczących tego samego zobowiązania.

Ze względu na treść art. 4 kk, Sąd nie mógł się przychylić do wniosku prokuratora odnośnie orzeczenia środka z art. 45 kk. Zgodnie z wyrażoną normą w art. 4 kk, jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, co do zasady stosuje się ustawę nową. W przepisie zawarty jest wyraźny nakaz stosowania ustawy poprzedniej, w przypadku, gdy byłaby ona względniejsza dla sprawcy. Analizując natomiast zmiany art. 45 kk na przestrzeni lat 1996 r. – 2018 r., ówczesny artykuł sprzed zmian dokonanych ustawą z dnia 09 września 2000 r. (Dz. U. 2000.93.1027) nie przewiduje możliwości orzeczenia takiego środka wobec wszystkich przestępstw, poprzez które osiągnięto taką korzyść.

Sąd dodatkowo obciążył oskarżonych kosztami postępowania, w tym opłatą sądową.

Agnieszka Wysokińska-Walczak